

Grey Scale #13



DANES-PICTA .COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

I. MOSZNIN

LENIN

*o wychowaniu
wojskowym*

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ



I. MOSZNIN

LENIN

*o wychowaniu
wojskowym*

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ

...Wychowanie w kolektywie i przez kolektyw — to jedno z najważniejszych założeń pedagogiki radzieckiej. W naszych czasach wychowawcza rola kolektywu i opinii społecznej stale wzrasta. Rośnie również znaczenie społeczności wojskowej, która pod kierownictwem dowódców i aparatu politycznego współdziała w pracy nad wszechstronnym rozwojem żołnierzy...

...Moralność, zdaniem marksistów, to nie tylko zbiór uznawanych przez opinię publiczną zasad postępowania człowieka wobec innych ludzi i wobec społeczeństwa jako całości w takich czy innych okolicznościach, ale również przestrzeganie tych zasad, faktyczne postępowanie ludzi, ich oblicze duchowe i charakter.

(LENIN o wychowaniu
wojskowym)



LENIN

O WYCHOWANIU
WOJSKOWYM



I. MOSZNIN

LENIN

O WYCHOWANIU WOJSKOWYM



XXXVI. 3

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ

Tytuł oryginału
„LENIN O WOSPIPANII SOWIETSKICH
WOINOW”

Tłumaczył z rosyjskiego
ALEKSANDER GRADLEWSKI
Okładkę, obwolutę i stronę tytułową
projektował
MIECZYŚLAW WIŚNIEWSKI



Redagował zespół



1 - chr. 18
2 - 12
3 - 20
4 - 31
5 - 37



WSTĘP

W wielkim i bogatym dziedzictwie ideowo — teoretycznym pozostawionym przez W. I. Lenina poważne miejsce zajmują zagadnienia obrony Ojczyzny socjalistycznej, organizacji Sił Zbrojnych ZSRR, wyszkolenia i wychowania żołnierzy radzieckich. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeżeli wziąć pod uwagę konkretną sytuację historyczną, w jakiej działał genialny Wódz klasy robotniczej i całej pracującej ludzkości.

Władza radziecka, która powstała w Rosji w wyniku zwycięstwa Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, od pierwszego dnia swego istnienia głosiła pokojową politykę zagraniczną. Rada Komisarzy Ludowych zwróciła się do rządów i narodów — prowadzących wówczas wojnę państw burżuazyjnych — z apelem o zaprzestanie przelewu krwi i zawarcie sprawiedliwego, opartego na demokratycznych zasadach pokoju. Imperialiści jednakże pozostawili bez echa wezwanie rządu robotniczo-chłopskiego. Co więcej, dążąc do zniszczenia młodej Republiki Rad, zorganizowali oni przeciwko niej zbrojną interwencję wykorzystując w tym celu siły kontrrewolucji, które rozpętały w Rosji wojnę domową.

Nad państwem radzieckim zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo. Partia komunistyczna wezwała masy pracujące do obrony historycznych zdobyczy Wielkiego Października. Ludzie radziecy gorąco poparli ukochaną partię. Pod jej kierownictwem stworzył naród nową armię, armię wyzwolonych robotników i chłopów, armię socjalistycznej samoobrony. Uzasadniając konieczność tego kroku Lenin podkreślał, że „bez

zbrojnej obrony republiki socjalistycznej istnieć nie mogliśmy".¹

U kolebki Armii Radzieckiej stał wielki Lenin. Opracował on i umiejętnie wprowadzał w życie najważniejsze zasady organizacji, wyszkolenia i wychowania Sił Zbrojnych państwa socjalistycznego zakładając podwaliny radzieckiej nauki wojennej.

W owym ciężkim i trudnym okresie, kiedy Kraj Rad niszczony i nękany był przez wewnętrznych i zewnętrznych wrogów, Włodzimierz Lenin, będący wówczas szefem rządu radzieckiego, został mianowany przewodniczącym Rady Obrony Robotniczo-Chłopskiej.

Rozstrzygając główne problemy związane z obroną młodej Republiki Lenin — podobnie jak i cała partia komunistyczna — z niesłabnącą energią zajmował się zagadnieniami zaopatrzenia armii w broń, sprzęt i żywność, umocnienia ducha moralnego żołnierzy, doskonalenia ich walorów bojowych, rozwijania w Siłach Zbrojnych skutecznej pracy partyjno-politycznej. Dobrze postawioną pracę szkoleniową i wychowawczą uważał Lenin za niezbędny warunek zdolności i stałej gotowości bojowej Sił Zbrojnych.

Prace poświęcone problematyce wojskowej, przemówienia do żołnierzy oraz korespondencja wojenna Lenina zawierają liczne uwagi o charakterze, celach i założeniach pracy polityczno-wychowawczej w Armii Radzieckiej, o metodach kształtowania wysokiego poziomu moralno-politycznego i bojowego żołnierzy, o zadaniach, jakie w związku z tym stoją przed dowódcami, aparatem politycznym i organizacjami partyjnymi.

Po zakończeniu wojny domowej Włodzimierz Iljicz Lenin niejednokrotnie podkreślał, że zawsze należy pamiętać o groźbie agresji imperialistycznej, że trzeba stale umacniać siłę obronną państwa radzieckiego. Historia wykazała trafność tych ostrzeżeń. Imperialiści nieraz poddawali naród radziecki zbrojnej próbie. Ale naród radziecki i jego sławne Siły Zbrojne udowodniły niezbicie, że są w pełni zdolne do obrony swego kraju. Natchnieni i kierowani przez partię komunistyczną żołnierze radzieccy z honorem przenieśli swe bojowe

¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 140.

sztandary przez wszystkie próby wojenne, którym poddawane było państwo radzieckie.

Socjalizm w Związku Radzieckim zwyciężył już całkowicie i ostatecznie. Masy pracujące ZSRR pod kierownictwem mądrej leninowskiej partii pomyślnie budują społeczeństwo komunistyczne. Bliski jest dzień, kiedy Związek Radziecki dogoni, a następnie prześcignie najbogatsze państwo kapitalistyczne — Stany Zjednoczone pod względem produkcji przypadającej na jednego mieszkańca. Wzrost potęgi całego obozu socjalistycznego i zasadnicza zmiana układu sił w świecie stworzyły warunki, w których możliwe jest zapobieżenie wojnie. Leninowska polityka zagraniczna rządu radzieckiego cieszy się gorącym poparciem wszystkich narodów. Wizyty I sekretarza KC KPZR i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, towarzysza N. S. Chruszczowa, w Stanach Zjednoczonych, krajach azjatyckich i we Francji oraz zaproponowany przez niego w imieniu rządu radzieckiego program powszechnego i całkowitego rozbrojenia wszystkich państw otworzyły drogę do trwałego pokoju.

Dekret o nowym poważnym zmniejszeniu Radzieckich Sił Zbrojnych uchwalony przez Radę Najwyższą 15 stycznia 1960 roku stanowi ogromny wkład Związku Radzieckiego w dzieło pokoju i przyjaźni między narodami.

Zmniejszenie o jedną trzecią liczebności Armii Radzieckiej nie osłabia siły obronnej ZSRR. Radzieccy uczeni, inżynierowie i robotnicy umożliwili uzbrojenie Radzieckich Sił Zbrojnych w broń atomową, wodorową, rakietową i różne inne rodzaje współczesnego sprzętu wojennego. Siła ogniowa Armii Radzieckiej wzrosła dzięki temu do tego stopnia, że jest ona w stanie przeciwstawić się każdemu agresorowi i powstrzymać go od napaści albo — jeżeli podejmie on próbę rozpętania wojny — zadać mu cios miażdżący.

Mimo to jednak nie wolno pozwolić sobie na bez troskę. Podczas gdy wszystkie miłujące pokój narody dążą do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego, zwolennicy „zimnej” i „gorącej” wojny aktywizują działalność agresywnych bloków NATO, SEATO i CENTO. Odbywa się remilitaryzacja Niemiec za-

chodnich, których armia wyposażona jest w broń raketową. Stany Zjednoczone i Japonia podpisały „układ o bezpieczeństwie“, którego głównym celem jest odrodzenie militarizmu japońskiego.

Pamiętając o tym, że w świecie istnieją jeszcze reakcyjne siły grożące Związkowi Radzieckiemu, partia komunistyczna i rząd radziecki muszą podejmować skuteczne kroki dla utrzymania obronności kraju na odpowiednim poziomie.

Partia komunistyczna nawołuje żołnierzy radzieckich do czujności i stałej gotowości bojowej, do podnoszenia wyszkolenia i sprawności wojskowej, umacniania gotowości bojowej jednostek i okrętów.

Szczególnie dużą rolę w wykonaniu zadań stojących przed Radzieckimi Siłami Zbrojnymi odgrywa wszechstronny rozwój pracy partyjno-politycznej „powołanej do umacniania potęgi bojowej naszych wojsk, zespalać żołnierzy wokół partii komunistycznej i rządu radzieckiego, wychowania ich w duchu bezgranicznej ofiarności i poświęcenia dla Ojczyzny radzieckiej, w duchu przyjaźni narodów ZSRR i internacjonalizmu proletariackiego“.²

Dziś w okresie rozwiniętego budownictwa społeczeństwa komunistycznego w Związku Radzieckim sprawy wychowania i ideologicznego rozwoju mas, sprawy przewycięzania przeżytków kapitalizmu w ich świadomości nabierają wyjątkowego znaczenia i znajdują się w centrum uwagi instytucji państwowych, związków zawodowych, Komsomołu i innych organizacji społecznych. Realizacja gigantycznego planu zbudowania komunizmu jest nie do pomyślenia bez dalszego doskonalenia całej pracy związanej z wychowaniem obywateli radzieckich, bez podnoszenia świadomości i aktywności społeczeństwa, bez walki o ukształtowanie nowego człowieka o głębokim poczuciu kolektywizmu i zamiłowaniu do pracy, człowieka świadomego swych obowiązków społecznych, internacjonalisty i patrioty przestrzegającego szlachetnych zasad moralności komunistycznej.

² O ulepszeniu pracy partyjno-politycznej w Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej. Uchwała Plenum KC KPZR, „Prawda“ z 3.XI.1957.

Tę samą myśl wyraża uchwała Komitetu Centralnego partii „O zadaniach propagandy partyjnej w warunkach współczesnych” z 9 stycznia 1960 r. „...Opakowanie idei marksizmu-leninizmu, głębokie zrozumienie polityki partii i walka o jej realizację — stwierdza uchwała — stanowi żywotną potrzebę nie tylko komunistów, lecz także wszystkich ludzi pracy...”³

Wytyczne partii komunistycznej w sprawie dalszego intensywnego rozwijania pracy wychowawczej w pełni dotyczą również Radzieckich Sił Zbrojnych. Nowy etap rozwoju Armii Radzieckiej związany ze znacznym zmniejszeniem jej liczebności i z zaopatrzeniem w broń raketową i jądrową stawia przed pracą partyjno-polityczną w wojsku zwiększone wymagania.

Dalsze doskonalenie procesu wychowywania wiernych obrońców Ojczyzny jest niemożliwe bez systematycznego podnoszenia przez dowódców i oficerów politycznych swojej wiedzy wojskowej i politycznej, bez znajomości podstaw pedagogiki i psychologii, bez umiejętności metodycznych.

Partia wymaga od kierowniczych kadr, w tym również od kadr wojskowych, aby po leninowsku podchodzili one do ludzi, aby uczyły się sztuki bolszewickiego oddziaływania na masy.

Nieocenione znaczenie w tej sprawie ma studiowanie życia i rewolucyjnej działalności Lenina oraz jego dziedzictwa ideowo-politycznego m.in. także w zakresie wojskowości. Poznawanie prac Lenina przynosi kadrom wojskowym pełną korzyść wtedy, gdy wiąże się ono ściśle z życiem i z uchwałami partii i rządu, gdy uwzględnia zmiany, które zaszły i zachodzą w nauce wojennej i technice wojskowej.

Poznanie i twórcze stosowanie w praktyce leninowskich zasad i metod wychowania żołnierzy radzieckich pomaga dowódcom, aparatowi politycznemu i organizacjom partyjnym w pomyślnym rozwiązywaniu ważnych zadań stojących przed Radzieckimi Siłami Zbrojnymi.

³ O zadaniach propagandy partyjnej w warunkach współczesnych. Uchwała Komitetu Centralnego KPZR, Gospolitizdat 1960, s. 16.

The first thing I saw when I stepped out of the car was a vast, open landscape. The air was cool and fresh, and the sun was shining brightly. I felt a sense of freedom and adventure. The road ahead was long and winding, leading me to new and exciting places. I was alone, but I felt a sense of companionship with the world around me. The mountains were majestic and beautiful, and the valleys were lush and green. I was in good luck, and I was going to have a great time. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark.

I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark.

I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark.

I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark. The journey was long, but it was worth it. I was going to see the world, and I was going to do it my way. The first step was the hardest, but I was going to take it. I was going to live, and I was going to love it. The world was my oyster, and I was going to make the most of it. I was going to be a part of it, and I was going to leave my mark.

Rozdział I

LENIN O WYCHOWANIU ŻOŁNIERZY RADZIECKICH

ARMIA, KTÓRA STOI NA STRAŻY WŁADZY LUDOWEJ

Właściwości pracy polityczno-wychowawczej w wojsku, jej zadania, zasady, metody i formy określał Lenin biorąc pod uwagę przede wszystkim społeczną istotę i historyczne cele Radzieckich Sił Zbrojnych. Zagadnieniu temu poświęcał on dużo uwagi.

Żegnając na początku stycznia 1918 roku batalion wojsk czerwonych, zorganizowany przez robotników wyborgskiego rejonu Piotrogradu, który jako jeden z pierwszych wyruszał na front, Włodzimierz Iljicz mówił, że Armia Czerwona „powołana jest do strzeżenia zdobyczy rewolucji, naszej władzy ludowej, Rad Delegatów Żołnierskich, Robotniczych i Chłopskich, całego nowego, prawdziwie demokratycznego ustroju przed wszystkimi wrogami ludu, którzy chwytają się teraz wszelkich środków, aby doprowadzić rewolucję do zguby. Wrogowie ci — to kapitaliści całego świata, którzy organizują obecnie wyprawę przeciwko rewolucji rosyjskiej, rewolucji niosącej wyzwolenie wszystkim ludziom pracy”.¹

Wkrótce potem Lenin składając na III Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad sprawozdanie z działalności Rady Komisarzy Ludowych ponownie poruszył sprawę specyficznych cech Armii Radzieckiej i dla ich zilustrowania opowiedział o następującym wydarzeniu:

„W wagonie Kolei Fińskiej Lenin był przypadkowym świadkiem rozmowy między kilkoma Finami

¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 26, s. 425.

i pewną staruszką. Rozmowa dotyczyła Armii Czerwonej. Włodzimierz Iljicz nie mógł w niej uczestniczyć, gdyż nie znał fińskiego. W pewnej chwili zwrócił się do niego jeden z Finów i powiedział: „Wiedcie, jaką ciekawą historię opowiedziała ta staruszka? Powiedziała, że teraz nie należy się już bać człowieka z karabinem. Gdy była w lesie, spotkała człowieka z karabinem i ten nie tylko nie zabrał jej chrustu, lecz jeszcze go dołożył”.

Przypomniawszy o tym wydarzeniu Lenin wśród oklasków delegatów Zjazdu powiedział: „...Niech setki gazet, jakkolwiek by się one zwały — socjalistyczne, prawie socjalistyczne i inne, niech setki najbardziej gromkich głosów krzyczą do nas: »dyktatorzy«, »tyrani« itp. słowa. My wiemy, że w masach ludowych rozlega się teraz inny głos, one mówią sobie: teraz nie trzeba się bać człowieka z karabinem, bo broni on ludzi pracy i będzie bezlitosny w dławieniu panowania wyzyskiwaczy”.²

Wielki wódz partii komunistycznej i narodu radzieckiego stale podkreślał, że wraz z Armią Czerwoną pojawiła się pierwsza w dziejach świata rewolucyjna armia mas pracujących, której siłę stanowi wysoka świadomość polityczna oraz zdyscyplinowanie, odwaga i bohaterstwo jej żołnierzy. W poprawkach wniesionych do projektu dekretu w sprawie utworzenia Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej Lenin podkreślił, że armia ta formuje się „z najbardziej świadomych i zorganizowanych elementów mas pracujących”.³

W odróżnieniu od armii państw imperialistycznych, organizowanych przez eksploatorskie klasy tych państw dla realizacji swoich antynarodowych celów, armii, które, jak podkreślał Lenin, są „narzędziem reakcji, służą kapitałowi... katem wolności ludu”⁴, Armia Radziecka (podobnie jak armie wszystkich innych państw socjalistycznych) służy sprawie słusznej i szlachetnej. Stworzyli ją wyzwoleni od kapitalizmu ro-

² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 26, s. 471.

³ *Diekriety Sowietsoj Własti*, Gospolitizdat 1957, t. 1, s. 352.

⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 10, s. 43.

botnicy i chłopci nie w imię ucisku, ujarzmienia, agresji czy jakichkolwiek innych egoistycznych dążeń, lecz w imię obrony słuszných i żywotnych interesów mas pracujących. Armia Radziecka nie przygotowowała się nigdy i nie przygotowuje się również obecnie do żadnych zaborczych pochodów czy wypraw, jak to oszczerczo głoszą rozpasani imperialiści, którzy w ten sposób usiłują zamaskować swoje własne, zbrodnicze plany zdobycia panowania nad światem. Państwu radzieckiemu obce są jakiekolwiek agresywne dążenia i cele. Jego Siły Zbrojne powołane są do ochrony twórczej, pokojowej pracy narodu radzieckiego budującego komunizm — i to jest ich wielka misja historyczna. Być godnym tej pięknej misji — to zaszczytne zadanie każdego żołnierza radzieckiego.

Armia Radziecka jest umiłowanym dziecięciem narodu radzieckiego. W nierozzerwalnej, organicznej więzi z masami pracującymi oraz w kierownictwie partii komunistycznej — główne źródło potęgi Radzieckich Sił Zbrojnych. „...Siła ta — pisał Włodzimierz Iljicz o Armii Radzieckiej — nie jest oderwana od ludu, jak siła dawnej armii stałej, lecz jest z nim jak najściślej związana; pod względem militarnym siła ta jest bez porównania potężniejsza niż siła dawnych armii, pod względem rewolucyjnym nic jej nie zastąpi”.⁵

Prawdziwie ludowy charakter, zwartość będąca ucieleśnieniem jedności moralno-politycznej społeczeństwa radzieckiego i przyjaźni narodów radzieckich — oto wielkie walory Armii Radzieckiej, których armie państw kapitalistycznych nie mają i mieć nie mogą.

VIII Zjazd RKP(b) formułując wyjątkowej wagi tezę teoretyczną o rewolucyjno-socjalistycznej istocie Armii Radzieckiej i o warunkach, które ją kształtują, stwierdził: „Rewolucyjny charakter armii określany jest przede wszystkim przez ustrój radziecki, który stwarza tę armię, ustala jej cele i przekształca ją w ten sposób w swoje narzędzie. Z drugiej strony jednorodność tego narzędzia i ustroju radzieckiego zabezpieczana jest przez skład klasowy podstawowej masy żołnierskiej, przez instytucję komisarzy i organizacje ko-

⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 26, s. 86.

munistyczne i wreszcie przez ogólne partyjne i radzieckie kierownictwo życiem i działalnością armii".⁶

Armia Radziecka, stanowiąc trwałą gwarancję bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, zawsze wiernie spełnia swój internacjonalistyczny obowiązek wobec mas pracujących całego świata. Lenin niezmiennie podkreślał tę okoliczność i wskazywał, że każdy żołnierz radziecki idzie na front przeświadczony, iż broni losów zarówno rosyjskiej, jak i międzynarodowej rewolucji. Zwracając się do mas pracujących Francji, Anglii, Ameryki, Włoch i Japonii Lenin pisał w sierpniu 1918 roku: „...Jesteśmy przekonani, że jeżeli na każdy cios »sojuszników« — najeźdźców odpowiemy dwoma ciosami, to będziecie to traktowali nie tylko jako uzasadniony akt obrony, ale będziecie to traktowali również jako obronę waszych własnych interesów...”⁷

Już w pierwszych latach wojny domowej Radzieckie Siły Zbrojne ofiarną obroną pierwszego w świecie państwa mas pracujących — ostoji i nadziei uciskanych ludzi wszystkich krajów — dowiodły swego bezgranicznego oddania idei internacjonalizmu. Bohaterska walka Armii Czerwonej przeciwko liczным wrogom rewolucji wzbudziła dla niej żywą sympatię i poparcie międzynarodowego proletariatu. Ramię w ramię z jednostkami radzieckimi bohatersko walczyli przeciwko obcym interwentom żołnierze-internacjonałiści, przedstawiciele różnych narodów, którym przypadło w udziale trudne, ale zaszczytne zadanie zbrojnej obrony władzy radzieckiej. W szeregach Armii Czerwonej i w oddziałach partyzanckich walczyły wtedy dziesiątki tysięcy Chińczyków, Węgrów, Czechów, tysiące Serbów, Polaków, Austriaków, Niemców, Koreańczyków, Rumunów, Bułgarów i Finów, istniały także specjalne oddziały francuskie, włoskie i inne.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej cały świat widział w Armii Radzieckiej tę główną i decydującą siłę koalicji antyhitlerowskiej, która zniszczyła gra-

⁶ KPSS o *Woorużonnych Siłach Sowietского Sojuza*. Sbornik dokumentow, Gospolitizdat 1958, s. 59.

⁷ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 99.

bieżcze hordy niemieckiego faszyzmu stanowiące śmiertelne zagrożenie dla całej ludzkości. Armia Radziecka z honorem wypełniła swoją dziejową misję wyzwolenczą i zyskała sobie wdzięczność narodów. Pod jej potężnymi uderzeniami, a także pod ciosami wojsk francuskich, angielskich, amerykańskich, czechosłowackich, polskich, jugosłowiańskich, albańskich oraz jednostek rumuńskich, bułgarskich i węgierskich, które się później włączyły do walki przeciwko Niemcom hitlerowskim — runęło faszystowskie państwo niemieckie. Wspólnymi wysiłkami Armii Radzieckiej i wojsk socjalistycznych rozgromiona została imperialistyczna Japonia. Ogromny wkład w to zwycięstwo wniósł bohaterki naród chiński i jego sławna Armia Ludowo-Wyzwoleńcza.

Wspaniałe zwycięstwo Radzieckich Sił Zbrojnych w minionej wojnie miało ogromne znaczenie międzynarodowe; odegrało ono decydującą rolę w rozwoju ruchu narodowowyzwoleńczego i rewolucyjnego oraz ułatwiło powstanie potężnego obozu socjalistycznego.

Dziś Armia Radziecka w braterskiej współpracy z armiami wszystkich państw socjalistycznych bacznie strzeże pokoju i bezpieczeństwa narodów. Chroniąc przed knowaniami reakcji imperialistycznej nowe życie, które tworzy się dziś w Związku Radzieckim, Chińskiej Republice Ludowej i w całym obozie socjalistycznym — armie państw socjalistycznych spełniają również swój internacjonalistyczny obowiązek.

Właściwości Armii Radzieckiej, jako armii państwa socjalistycznego, jej szlachetna misja obrony wielkich zdobyczy socjalizmu warunkują sprawiedliwy charakter wszystkich jej poczynań, komunistyczny kierunek oraz istotę wychowania jej żołnierzy.

CELE I PODSTAWOWE ZASADY WYCHOWANIA KOMUNISTYCZNEGO

Wychowanie żołnierzy Radzieckich Sił Zbrojnych stanowi — zdaniem Lenina — część ogólnej działalności ideologicznej partii. Lenin podkreślał, iż „budowanie naszej armii tylko dlatego mogło przynieść pomyślne wyniki, że prowadzone było w duchu właściwym całej

mu w ogóle budownictwu radzieckiemu”.⁸ Praca wychowawcza w Radzieckich Siłach Zbrojnych osiąga wysoką efektywność dzięki temu, że prowadzi się ją w duchu ideologii marksistowsko-leninowskiej, zgodnie z dyrektywami partii i pod jej niepodzielnym kierownictwem.

Dowódcy, aparat polityczny i organizacje partyjne, które pracują nad przygotowaniem żołnierzy radzieckich na godnych obrońców ojczyzny socjalistycznej, niezmiennie kierują się w swej pracy leninowskimi zasadami wychowania komunistycznego. Zasady te wyłożone są w dziełach Lenina, w uchwałach Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego, w pracach wybitnych działaczy partyjnych i państwowych.

Co stanowi istotę wychowania komunistycznego? Jakie są jego główne cele i zasady? Zatrzymajmy się krótko nad tymi zagadnieniami.

Klasycy marksizmu-leninizmu niejednokrotnie podkreślali ogromną rolę wychowania w życiu mas pracujących. Odkryli oni różnorodne strony rozwoju ludzi, wskazali na związek, jaki istnieje między tym rozwojem a obiektywnymi warunkami i podstawowymi cechami życia społecznego i udowodnili, że wychowanie zależy od stanu sił wytwórczych i charakteru stosunków produkcji oraz od poziomu kultury i nauki. W swojej znakomitej pracy *Ideologia niemiecka* Marks i Engels pisali: „Jaka jest działalność życiowa indywiduów, takimi są i oni sami”, „Nie świadomość określa życie, ale życie określa świadomość”, „Te same warunki, te same przeciwieństwa, te same interesy powinny były w zasadzie wszędzie stworzyć takie same obyczaje”.⁹

Wychowanie ma charakter klasowy i nabiera rozmaitej treści w zależności od tego, jaka klasa społeczna prowadzi pracę wychowawczą oraz w jakiej konkretnej sytuacji historycznej i w jakim ustroju społeczno-ekonomicznym to wychowanie się odbywa. W jednych wypadkach wychowanie staje się

⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 313—314.

⁹ K. Marks i F. Engels, *Socjinienija*, wydanie wtore, t. 3, ss. 19, 25, 53.

hamulcem postępowego rozwoju życia społecznego, wyrażając interesy ginących klas społecznych, w innych — współdziała w zwycięstwie nowych, postępowych założeń i tendencji.

Kapitalizm deformuje ludzi, rozwija w nich takie cechy, jak egoizm, chciwość, służalstwo, uzależnia pod względem materialnym i moralnym. Tylko „w ramach społeczeństwa komunistycznego... samorodny i nie krępowany rozwój jednostek przestaje być frazesem...”¹⁰

Proletariat, ta przodująca klasa społeczeństwa, traktuje wychowanie jako troskę o wszechstronny rozkwit sił duchowych i fizycznych jednostki, o wydobyć wszystkich jej pozytywnych cech i uzdolnień.

„Wychowanie — pisał Marks — to trzy rzeczy:

Po pierwsze — wychowanie umysłowe.

Po drugie — wychowanie fizyczne takie, jakie przewidziane jest w szkołach gimnastycznych i na ćwiczeniach wojskowych.

Po trzecie — wychowanie techniczne...”¹¹

Myśl tę sformułował Marks w 1866 roku badając problematykę wychowania dorastającego pokolenia robotniczego. Znaczenie tego sformułowania polega na tym, że Marks określił w niej istotę takiego wychowania, jakim chciał je widzieć w epoce budownictwa socjalizmu i komunizmu.

W warunkach ustroju kapitalistycznego, który — jak to podkreślał Lenin — oparty jest na zasadzie, że „albo ty grabisz kogoś, albo ktoś grabi ciebie”, wszechstronny rozwój człowieka jest niemożliwy. Burżuazja nie jest zresztą w takim rozwoju bynajmniej zainteresowana. Przemocą i oszustwem stara się ona zaciemnić świadomość mas pracujących, oderwać je od walki klasowej, przekształcić w bezwolny dodatek do maszyny i zmusić do pokornej pracy na rzecz wyzyskiwaczy lub do udziału w wojnie prowadzonej w imię antynarodowych celów imperialistów.

Zasadnicza zmiana kierunku wychowania może nastąpić dopiero w wyniku zwycięstwa proletariatu w re-

¹⁰ Tamże, s. 441.

¹¹ K. Marks i F. Engels, *Soczinienija*, cz. 1. t. 13, s. 199.

wolucji socjalistycznej. Dopiero po tym zwycięstwie mogą być usunięte nieprzewidywane przeciwieństwa społeczeństwa burżuazyjnego i powstać sprzyjające warunki nowego, nie spotykanego przedtem duchowego rozkwitu mas ludowych. „Gdy robotnicy i chłopci dowiedli, że umiemy o własnych siłach obronić się i stworzyć nowe społeczeństwo, wtedy właśnie rozpoczęło się nowe komunistyczne wychowanie — wskazywał Lenin — wychowanie w walce przeciwko wyzyskaczom, wychowanie w sojuszu z proletariatem, przeciwko egoistom i drobnym posiadaczom, przeciwko tej psychice i tym nawykom, które głoszą: «dbam o swój zysk, a reszta nic mnie nie obchodzi»”.¹²

1
Tak więc całą problematykę wychowania należy bezwzględnie rozpatrywać z pozycji klasowych, politycznych. Żyć w społeczeństwie i być od niego niezależnym — nie można, wskazywał Lenin. Zarówno wychowanie, jak i oświata — uczył Lenin — nie mogą nie być powiązane z polityką. Całe ujęcie zagadnienia „powinno być przeniknięte duchem walki klasowej proletariatu o pomyślne zrealizowanie celów jego dyktatury...”¹³

Partyjność nakazuje oficerom radzieckim wносить do pracy wychowawczej w wojsku ducha bolszewickiej ideowości i pryncypialności, żąda bezwzględnej walki z wszelkimi niedostatkami w tej pracy i wymaga, aby kierować się w niej interesem ogólnopaństwowym oraz dążeniem do umocnienia sił zbrojnych, do podniesienia ich gotowości bojowej. „Człowiek, który nie podchodzi w sposób partyjny do rozwiązywania problemów — mówił wybitny propagator marksizmu-leninizmu, M. I. Kalinin — szybko się wykańcza w naszych warunkach, a jego działalność praktyczna nie daje pożądanых wyników”.¹⁴

Wyjaśniając, na czym polega istota wychowania komunistycznego, Włodzimierz Iljicz mówił o konieczności rozwijania w masach pracujących socjalistycznej świadomości, niezachwianych przekonań socjalistycz-

¹² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 295.

¹³ *Tamże*, s. 318.

¹⁴ M. I. Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym i obowiązku żołnierskim*, Warszawa 1961, s. 402.

nych i wysokiego hartu ideowego oraz likwidowania w psychice mas przeżytków kapitalizmu, wad i skłonności zrodzonych przez własność prywatną. W licznych swoich pracach Lenin sformułował i wyjaśnił cele i zadania, którym służy wychowanie narodu radzieckiego, wychowanie wspaniałej młodzieży radzieckiej.

Już w pierwszym szkicu artykułu „Najbliższe zadania władzy radzieckiej” napisanym w marcu 1918 roku, Lenin podkreślił, że bez wciągnięcia do działalności w organizacjach społecznych nowych warstw narodu, bez rozbudzenia aktywności najszerszych mas nie może być nawet mowy o jakichkolwiek przeobrażeniach rewolucyjnych, że partia nie może ani na jotę osłabiać „swej pracy nad przekonywaniem mas ludności o słuszności naszych idei...”¹⁵ W referatach, wygłoszonych na zjazdach partii i zjazdach Rad, Włodzimierz Iljicz nieustannie zwracał uwagę na sprawy związane z pracą ideologiczną. W artykułach „O charakterze naszych gazet”, „Od pierwszego subotnika na kolei Moskiewsko-Kazańskiej do ogólnorosyjskiego pierwszomajowego subotnika”, „O kulturze proletariackiej”, w „Przemówieniu na ogólnorosyjskiej naradzie politproswietow gubernialnych i powiatowych wydziałów oświaty ludowej 3 listopada 1920 r.” i w innych swoich pracach Lenin wyjaśnia zasady, sposoby i środki wszechstronnego rozwijania jednostki w warunkach społeczeństwa socjalistycznego.

Przemówienie Lenina *Zadania związków młodzieży*, wygłoszone w listopadzie 1920 roku na III Zjeździe Komsomołu, jest dla problematyki wychowania ideologicznego pracą klasyczną. W sposób niesłychanie ścisły i precyzyjny określa w nim Lenin istotę i cele i wychowania komunistycznego, wskazuje główne drogi kształtowania światopoglądu ludzi — budowniczych komunizmu, zwłaszcza dorastającego pokolenia. *Zadania związków młodzieży* to podręczna książka każdego dowódcy i oficera Radzieckich Sił Zbrojnych.

Wychowanie, podkreślał w swych przemówieniach Lenin, nie na tym polega, że wygłasza się do ludzi kazania o moralności i jej nakazach. Wszystko sprowadza

¹⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 27, s. 217.

się do tego, że ludzie ci uczestniczą aktywnie w zdyscyplinowanej pracy i poświęcają swoje siły dla wspólnej sprawy. Jest to najważniejsza z leninowskich zasad wychowania komunistycznego — zasada wiązania go z życiem, z ogólnonarodową walką o zbudowanie socjalizmu.

Lenin uczył, że tylko pracując wspólnie z robotnikami i chłopami można stać się prawdziwym komunistą. Dlatego też mówiąc o wychowaniu komunistycznym narodu mamy na myśli nie tylko rozmaite formy oświaty i propagandy, ale przede wszystkim praktykę rewolucyjną, włączenie wszystkich ludzi pracy do czynnego udziału w produkcji społecznej i realizacji konkretnych zadań budownictwa komunistycznego. Burzliwe życie społeczeństwa socjalistycznego jest najlepszą szkołą, jest kuźnią, w której wykuwa się charakter człowieka radzieckiego.

Młodzież radziecka, mówił Lenin, musi łączyć naukę z pracą, z walką o rekonstrukcję przemysłu i rolnictwa na bazie nowoczesnej energetyki i techniki, z walką o kulturę i oświatę dla narodu. „...Nie można sobie wyobrazić — pisał Lenin — ideału przyszłego społeczeństwa bez połączenia nauki z pracą produkcyjną młodego pokolenia: ani nauka i wykształcenie bez pracy produkcyjnej, ani praca produkcyjna bez równoległej nauki i wykształcenia nie mogłyby być postawione na poziomie, jakiego wymaga współczesny poziom techniki i współczesny stan wiedzy”.¹⁶

Zgodnie z tą tezą Lenina partia podkreśla, że centralne miejsce w działalności ideologicznej musi zająć wychowanie przez pracę, rozwijanie świadomego, komunistycznego stosunku do pracy, która jako źródło wszystkich dóbr materialnych i kulturalnych kształciła się w pierwszą i najważniejszą potrzebę życiową człowieka. „...Tylko w procesie walki o realizację praktycznych zadań można wychować człowieka przyszłego społeczeństwa komunistycznego”.¹⁷

¹⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1950, t. 2, s. 500.

¹⁷ *O zadaniach partyjnej propagandy w sowieckich uśłowach*. Postanowienie Centralnego Komitetu KPSS, Gospolizdat 1960, s. 7.

Historyczne uchwały zjazdów partii i plenów KC pobudzają wszystkich ludzi radzieckich do wzmożonej aktywności produkcyjnej. Niewyczerpana pomysłowość ludu zrodziła ogromną różnorodność form walki o wykonanie i przekroczenie planu siedmioletniego. Jedną z nich jest wspaniała inicjatywa komsomalców i młodzieży w sprawie organizacji brygad pracy komunistycznej. Rzecz charakterystyczna, inicjatorami nowego ruchu byli robotnicy stacji Moskwa-Sortirówocznaja. To właśnie na tej stacji w maju 1919 roku odbył się pierwszy na świecie subotnik komunistyczny, w którym Lenin dostrzegł załążki komunizmu. W artykule „Wielka inicjatywa” Włodzimierz Iljicz powiedział, że subotniki mają przed sobą ogromną przyszłość.

Warto podkreślić, że artykuł ten poświęcony komunistycznym subotnikom Lenin rozpoczął od przypomnienia bohaterstwa czerwonoarmistów, którzy „dokonują często cudów waleczności i wytrwałości w obronie zdobyczy rewolucji socjalistycznej”. Podkreśliwszy wysoki poziom ducha moralnego wojsk radzieckich Włodzimierz Iljicz wskazał, że „na nie mniejszą uwagę zasługuje bohaterstwo robotników na zapleczu. Olbrzymie wprost znaczenie ma pod tym względem urządzenie przez robotników z ich własnej inicjatywy komunistycznych »subotników«...

...Jest to początek przewrotu o wiele trudniejszego, bardziej istotnego, bardziej zasadniczego, bardziej decydującego niż obalenie burżuazji, to jest bowiem zwycięstwo nad własną gnuśnością, niedyscyplinowaniem, drobnomieszczańskim egoizmem — nad tymi nawykami, które przekłety kapitalizm pozostawił w spadku robotnikowi i chłopu”.¹⁸

Rozwijając współzawodnictwo młodzież radziecka złożyła przysięgę, że będzie żyć i pracować tak, jak uczył Włodzimierz Iljicz, że wszędzie — w produkcji, w nauce i w życiu codziennym — będzie postępować tak, jak przystało na komunistę. Cenna inicjatywa młodych robotników, którzy zorganizowali brygady pracy komunistycznej, podobnie jak szlachetne, patriotyczne poczynania Walentyny Gaganowej i innych bohaterów

¹⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 405.

siedmiolatki rozpowszechniły się szeroko po całym kraju.

Żołnierze radzieccy czynnie włączyli się do tego patriotycznego ruchu i dzięki współzawodnictwu socjalistycznemu osiągają wciąż nowe sukcesy w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Jest to jeszcze jeden dowód nierozdzielnej jedności żołnierzy i całego narodu radzieckiego.

Moralność komunistyczną — uczył Lenin — określają interesy proletariatu i mas pracujących, określają zadania budowy nowego społeczeństwa komunistycznego. Włodzimierz Iljicz przywiązywał szczególną wagę do wychowania ludzi radzieckich w duchu tej moralności i do włączania ich do świadomej, twórczej pracy oraz do czynnej walki poświęconej sprawie umocnienia i pełnego zwycięstwa komunizmu. „Trzeba — twierdził Lenin — aby cała praca nad wychowaniem, kształceniem i nauczaniem młodzieży współczesnej była wpajaniem w nią moralności komunistycznej”.¹⁹

Moralność, zdaniem marksistów, to nie tylko zbiór uznawanych przez opinię publiczną zasad postępowania człowieka wobec innych ludzi i wobec społeczeństwa jako całości w takich czy innych okolicznościach, ale również przestrzeganie tych zasad, faktyczne postępowanie ludzi, ich oblicze duchowe i charakter.

Normy moralności nie są wieczne, nie są dane raz na zawsze. Zmieniają się one wraz ze zmianą społeczno-ekonomicznych warunków życia człowieka. Jaki jest sposób życia ludzi, takimi są również ich myśli, czyny, postępowanie. Od czasu powstania klas moralność ma wybitnie klasowy charakter.

W społeczeństwie burżuazyjnym opartym na własności prywatnej toczy się zacięta, bezlitosna walka o prywatne interesy ludzi, panuje wzajemna nieufność, nienawiść i konkurencja. Wyzysk człowieka przez człowieka, na którym opiera się kapitalizm, stanowi brutalne pogwałcenie moralności. W kapitalizmie działają okrutne zasady: „Każdy żyje tylko dla siebie” i „Człowiek człowiekowi jest wilkiem”. Moralność burżuazyjna służy ujarzmieniu robotników przez kapita-

¹⁹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 291.

listów, rozpala nienawiść narodową i rasową, usprawiedliwia grabieżcze, niesprawiedliwe wojny. Nie wolno jednak zapominać, że proletariat krajów kapitalistycznych nie tylko nie aprobeuje tej „moralności”, lecz stanowczo ją zwalcza.

Całkiem odmienne zasady moralne panują w społeczeństwie socjalistycznym, w którym środki produkcji są własnością narodu, a każdy obywatel jest gospodarzem swego kraju. Członkowie społeczności socjalistycznej są głęboko zainteresowani w pełnym rozkwicie wszystkich bogactw materialnych i duchowych kraju, albowiem od tego zależy również ich osobiste powodzenie i szczęście. Zasady moralne socjalizmu — to współpraca i kolektywizm, przyjaźń i pomoc wzajemna. Na ich czoło wysuwa się troska o dobro powszechne narodu, o wszechstronny rozwój jednostki, działającej w kolektywie, w którym człowiek człowiekowi jest bratem i przyjacielem.

Wychowanie w kolektywie i przez kolektyw — to jedno z najważniejszych założeń pedagogiki radzieckiej. W naszych czasach wychowawcza rola kolektywu i opinii społecznej stale wzrasta. Rośnie również znaczenie społeczności wojskowej, która pod kierownictwem dowódców i aparatu politycznego współdziała w pracy nad wszechstronnym rozwojem żołnierzy, zwalcza zdarzające się jeszcze pojedyncze wypadki amoralnego postępowania oraz zapobiega im.

W Związku Radzieckim, który pewnym krokiem zmierza ku świetlanej przyszłości, coraz trwalej rozpowszechnia się w codziennym życiu najszerszych mas, w ich świadomości i przyzwyczajeniach, wspianała komunistyczna zasada, zanotowana kiedyś przez Lenina: „Wszyscy za jednego, jeden za wszystkich”.²⁰

W swoim czasie Engels pisał, że „moralność prawdziwie ludzka, stojąca ponad przeciwieństwami klasowymi i ponad wspomnieniami o nich, możliwa będzie dopiero na takim szczeblu rozwoju społecznego, który nie tylko przewyciężył przeciwieństwo klasowe, ale zapomniał o nim w praktyce życiowej”.²¹

²⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 113—114.

²¹ F. Engels, *Anty-Dühring*, Warszawa 1949, s. 93.

W duchu takiej właśnie moralności wychowują się narody Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, narody, które swą twórczą pracą przybliżają triumf komunizmu.

Kierując się leninowską tezą o tym, że podstawą moralności komunistycznej jest aktywny udział w budownictwie komunistycznym, KPZR uczy każdego człowieka radzieckiego, aby na każdym odcinku działalności wszystkie swoje siły oddawał wspólnej sprawie, pracował uczciwie i ofiarnie, pomnażał materialne i duchowe bogactwa społeczeństwa, był wzorem świadomej dyscypliny. „Codzienna praca w fabryce, w kopalni, na polu — podkreśla towarzysz Chruszczow — to właśnie jest walka o komunizm. Trzeba rozumieć, że budownictwo komunizmu — to sprawa ludzka, ziemska, sprawa milionów ludzi pracy... ..Komunizm buduje praca uczonego w jego gabinecie czy laboratorium, robotnika w fabryce, dojkarki na fermie, traktorzysty w polu. Każdy człowiek radziecki na swoim stanowisku powinien ofiarnie wykonywać swoje obowiązki i tym samym przyspieszać marsz naszego kraju do komunizmu”.²²

Wytyczne partii w sprawie czynnego i świadomego udziału mas pracujących Związku Radzieckiego w walce o zwycięstwo komunizmu stanowią podstawę pracy wychowawczej, prowadzonej przez dowódców, aparat polityczny i organizacje partyjne w Radzieckich Siłach Zbrojnych. Starają się oni pracę nad wychowaniem komunistycznym żołnierzy radzieckich organizować w taki sposób, aby każdy szeregowiec, marynarz, podoficer i oficer wyraźnie widział swoje miejsce w szeregach potężnej armii budowniczych komunizmu, znał swoje zadania, rozumiał, że od jego osiągnięć w nauce i służbie zależy dalszy wzrost potęgi obronnej kraju, wzrost zdolności bojowych Radzieckich Sił Zbrojnych.

W sytuacji, kiedy najbardziej rozpasani imperialiści ciągle jeszcze grożą napaścią na Związek Radziecki i inne kraje obozu socjalistycznego, dla każdego człowieka radzieckiego głównym nakazem moralności ko-

²² „Prawda“ 14.II.1959.

munistycznej jest — być gotowym do obrony Ojczyzny socjalistycznej przed jej wrogami. Lenin pisał, że najświętszym obowiązkiem robotników i chłopów Rosji jest bezgranicznie ofiarna obrona Republiki Rad. Ta leninowska teza znalazła odzwierciedlenie w 133 artykule Konstytucji Związku Radzieckiego ustalającym prawa i obowiązki ludzi pracy państwa radzieckiego w tym zakresie.

Jak wynika z wypowiedzi Lenina na temat istoty moralności komunistycznej, o człowieku należy sądzić przede wszystkim na podstawie jego stosunku do pracy, do własności socjalistycznej, do towarzyszy. Moralność komunistyczna żąda, aby ten, kto swoją społecznie użyteczną działalnością przybliży komunistyczne jutro ludzkości, sam był człowiekiem wysokiej kultury, szlachetnych uczuć i wzniosłych dążeń. Świadoma dyscyplina, humanizm socjalistyczny i proletariacka solidarność, uczciwość i pryncypialność, śmiałość i męstwo, radość życia i gotowość do oddania w każdej chwili wszystkich swych sił i całej swojej wiedzy wspólnej sprawie — oto bynajmniej niepełny wykaz tych wspólnych cech, które charakteryzują człowieka wychowanego w duchu moralności komunistycznej. Cechują go także głębokie poczucie piękna, szerokie horyzonty i dobry smak artystyczny, znajomość i umiowanie rozmaitych form sztuki.

Kultura estetyczna, dostrzeganie piękna życia i aktywny w nim udział, umiejętność nie tylko zachwycać się przyrodą, dziełami sztuki, osiągnięciami twórczej działalności ludzi, ale również wnoszenia „iskry” twórczej do własnej pracy — oto istotne elementy moralnego oblicza ludzi — budowniczych komunizmu.

Wzorem pilności i twórczego stosunku do pracy jest dla ludzi radzieckich Włodzimierz Iljicz Lenin. Lenin jak nikt przedtem umiał dostrzegać piękno życia i ofiarnie o nie walczyć. Ci, którzy znali go i mieli szczęście z nim współpracować, pamiętają, z jakim samozaparciem pracował, jakim był namiętnym czytelnikiem i wielbicielem wielkiej, klasycznej literatury rosyjskiej i światowej, jak umiał słuchać muzyki, z jakim zachwytem oglądał skarby sztuki w galeriach i na wystawach malarskich. Sztuka była dla niego po-

teżnym środkiem poznania życia i niezastąpioną bronią w walce o przekształcenie go, o uczynienie życia ludu wolnym i szczęśliwym.

Kształtowanie doznań estetycznych — to jedno z zadań komunistycznego wychowania mas.

Socjalistyczna rzeczywistość jest piękna i zadziwiająca. Ideały, o które walczy społeczeństwo radzieckie, są sprawiedliwe i wzniosłe, dlatego też i stosunki między ludźmi radzieckimi powinny być piękne, szlachetne i humanitarne.

Wychowanie estetyczne żołnierzy odgrywa dużą rolę w Radzieckich Siłach Zbrojnych. Zaszczytne obowiązki obrońcy Ojczyzny, gotowość do bohaterstwa i poświęcenia dla jej rozkwitu i wolności budzą w duszach żołnierzy radzieckich piękne i wzniosłe uczucia. Określona przez instrukcje i regulaminy, a zarazem pełna romantyki służba wojskowa sprzyja rozwijaniu wśród żołnierzy umiłowania piękna, porządku, wszystkiego, co raduje i cieszy oczy harmonijną zgodnością formy i treści. Niemalą rolę w rozwoju smaku estetycznego żołnierzy odgrywa twórczość amatorska, zwiedzanie muzeów, oglądanie filmów i sztuk teatralnych, lektura utworów literackich i dyskusja nad nimi.

Komunistyczne wychowanie mas pracujących oznacza nieprzejeđnaną walkę z różnego rodzaju przeżytkami starego w świadomości ludzi, między innymi również z przesądami i zabobonami religijnymi. W społeczeństwie komunistycznym człowiek śmiało i trzeźwo ocenia wszystkie zjawiska i obcy mu jest mistycyzm oraz wiara w siły nadprzyrodzone. Rozpowszechnianie poglądów ateistycznych i likwidacja przeżytków religijnych — to aktualne zadanie komunistycznego wychowania ludzi radzieckich. „Trzeba — uczył Lenin — niestrudzenie prowadzić... »propagandę ateistyczną«”.²³

Partia komunistyczna konsekwentnie realizuje leninowskie wskazania o wychowaniu wszechstronnie rozwiniętych i w pełni dojrzałych budowniczych nowego społeczeństwa. W Związku Radzieckim wyrosli wspaniali ludzie, którzy podporządkowują swoje myśli,

²³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 33, s. 233.

uczucia i czyny ofiarnej służbie Ojczyźnie i sprawie komunizmu. Te piękne wartości człowieka radzieckiego wspaniale ujawniły się w okresie pierwszych pięcioletek, podczas Wielkiej Wojny Narodowej, w bohaterских czynach okresu powojennego. Naród radziecki jest dumny z pokolenia, które zbudowało wspaniałe gmachy socjalizmu i obroniło go w latach surowych doświadczeń wojennych.

Dziś społeczeństwo radzieckie szerokim frontem zmierza do komunizmu. Aby szybciej osiągnąć ten wielki cel, partia komunistyczna drogą wychowania nieprzerwanie rozwija w ludziach radzieckich wysokie walory moralne.

Wychowanie moralne stanowi poważny element pracy partyjno-politycznej prowadzonej w Radzieckich Siłach Zbrojnych.

Zaszczytne miano obrońcy Ojczyzny socjalistycznej zobowiązuje każdego żołnierza radzieckiego, aby zawsze i we wszystkim był wzorem postawy komunisty, opanowania i uczciwości, aby rzetelnie i ofiarnie służył Ojczyźnie, wysoko cenił miłość, jaką otacza go naród, i był mu oddany tak, jak dobry syn jest oddany swojej matce. W takim duchu właśnie wychowują żołnierzy radzieckich ich dowódcy, aparat polityczny, organizacje partyjne i komsomolskie. Cała wojskowa społeczność energicznie zwalcza każde naruszenie zasad socjalistycznego współżycia, używanie nieprzyzwoitych słów, pijaństwo, brak szacunku dla starszych i brutalność wobec kobiet oraz kładzie kres wszelkim przejawom niewłaściwego zachowania się żołnierzy zarówno w jednostce, jak i poza jej obrębem.

Masy pracujące Związku Radzieckiego i innych krajów szanują żołnierzy radzieckich nie tylko za śmiałość, odwagę i wspaniałe mistrzostwo bojowe, ale także za wysokie wartości duchowe i szlachetną postawę w każdej sytuacji.

Moralności nie można oddzielić od przekonań człowieka, od jego światopoglądu. U podstaw moralności ludzi radzieckich leży ideologia marksistowsko-leninowska. Przekonania komunistyczne ułatwiają ludziom radzieckim dokonanie wyboru właściwej linii politycznej oraz właściwej postawy w działalności społecznej

i w życiu osobistym, pomagają w krytycznej ocenie własnych czynów i czynów innych ludzi, nakazują przeciwstawiać się wszelkim przejawom burżuazyjnej ideologii i moralności, a także rewizjonizmowi, wymagają podporządkowania całego swego życia wielkiej sprawie zwycięstwa komunizmu.

Wysoka świadomość polityczna, bezgraniczne poświęcenie dla sprawy komunizmu, niezachwiana wiara w jego ostateczne zwycięstwo — oto, co składa się na oblicze moralne mas pracujących Związku Radzieckiego. Wysoka ideowość, która cechuje wszystkich ludzi radzieckich — robotników, kołchoźników czy wojskowych — chroni ich przed fałszywą apolitycznością, rodzi w nich głęboką troskę o to wszystko, co stworzyła ofiarna praca narodu radzieckiego, i każe pilnie strzec honoru obywatela pierwszego w świecie socjalistycznego państwa robotników i chłopów.

Wszechstronny rozwój świadomości społeczeństwa radzieckiego — m. in. również wojskowych radzieckich — to jedno z głównych zadań pracy polityczno-wychowawczej. Armia państwa radzieckiego — stwierdził Lenin „organizuje się na zasadach socjalistycznej obrony i świadomości”.²⁴

W ustroju socjalistycznym, w którym interesy narodu i armii są ze sobą całkowicie zgodne, świadomość polityczna umacnia w żołnierzach wolę zwycięstwa, nieugięty hart i aktywność w walce, zwiększa zapał do nauki i pilność w służbie, podnosi poziom dyscypliny i zorganizowania.

Potężnym środkiem wychowania i rozwoju świadomości mas jest propaganda marksizmu-leninizmu. Uchwała Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego „O zadaniach propagandy partyjnej w warunkach współczesnych” stwierdza, że w okresie rozwiniętego budownictwa społeczeństwa komunistycznego działalność ideologiczna partii, zwłaszcza zaś główna jej dziedzina — propaganda partyjna — nabiera wyjątkowego znaczenia.

Do głównych zadań propagandy partyjnej należy: wszechstronne wyjaśnianie istoty wielkich idei mark-

²⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 48.

sizmu-leninizmu; pokazywanie pomyślnej ich realizacji w toku walki partii o zwycięstwo socjalizmu i komunizmu w Związku Radzieckim; kształcenie umiejętności posługiwania się teorią marksistowsko-leninowską w codziennej praktycznej działalności; twórcze rozwijanie teoretycznego dorobku partii; mobilizowanie mas pracujących do walki o wprowadzanie w życie polityki partii; wychowywanie aktywnych i nieustraszonych bojowników komunizmu.

Teoria marksistowsko-leninowska, trafnie wyrażająca dojrzałe potrzeby rozwoju społecznego, jest wielką i niezwykłą siłą, która oświeca klasie robotniczej i masom pracującym drogi realizacji praktycznych zadań budownictwa socjalizmu i komunizmu, jest niezawodnym kompasem, wiodącym ludzkość ku świetlanej przyszłości.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego stoi na straży czystości marksizmu-leninizmu, bezkompromisowo zwalcza wszelkie próby rewizji jego zasad i ideałów. Odrzuca ona zarazem wszelki dogmatyzm i zastój umysłowy, stale rozwija teorię rewolucyjną, uzbraja w nią masy pracujące i mobilizuje je do walki o urzeczywistnienie swych zwycięskich idei.

Lenin zdecydowanie zwalczał oportunistów, którzy odrywali teorię od praktyki i wskazywał, że „praktyka masowego ruchu robotniczego w żadnym wypadku nie jest mniej ważna niż teoria i że tylko ta praktyka jest zdolna dostarczyć nam poważnego sprawdzianu naszych zasad”.²⁵ Wielki Lenin uczył twórczego i świadomego podejścia do teorii rewolucyjnej oraz przekształcania jej w wytyczną praktycznego działania. Namietnie zwalczał on doktrynerów i pyszałków, którzy niewolniczo powtarzają hasła dnia wczorajszego, i występował przeciwko mechanicznemu opanowywaniu wiedzy o komunizmie. „Gdyby komunista — bez przeprowadzenia jak najbardziej poważnej, trudnej, wielkiej pracy, bez zorientowania się w faktach, do których powinien ustosunkować się krytycznie — zamierzał chełpić się znajomością komunizmu na tej podstawie, iż zapoznał się z gotowymi już wnioskami, to

²⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1951, t. 20, s. 562—563.

taki komunista byłby w najwyższym stopniu godzien litości. Ponadto taka powierzchowność byłaby stanowczo zgubna. Jeśli wiem, że umiem mało, to dopnę tego, aby umieć więcej; ale jeśli człowiek będzie mówił, że jest komunistą i że nie potrzebuje nic gruntownie umieć, to nie będzie z niego nic podobnego do komunisty.”²⁶

Lenin wskazywał, że nauczanie marksizmu musi się wiązać z życiem, że musi mu towarzyszyć podnoszenie poziomu wiedzy ogólnej, rozszerzanie horyzontów technicznych i kulturalnych. „Komunistą można stać się tylko wtedy, gdy wzbogaci się swą pamięć znajomością całego tego dorobku, który stworzyła ludzkość”.²⁷ Jest przy tym rzeczą niesłychanie ważną, aby cała posiadana wiedza stanowiła jedną całość i aby była ona wykorzystana w praktycznym działaniu tak, jak tego wymagają interesy komunizmu.

W wojsku wychowanie ideowo-polityczne odgrywa niezwykle ważną rolę. Partia uczyła i uczy, że celem całej pracy wychowawczej w wojsku jest osiągnięcie takiego stanu, aby żołnierz wykonywał swoje obowiązki nie pod wpływem strachu, lecz z nakazu własnej świadomości. Podstawę tej pracy stanowią materiały i historyczne uchwały zjazdów Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jak również wszelkie inne postanowienia partii oraz rządu. Dowódcy, oficerowie polityczni oraz aktywni partyjni i komsomolski w sposób ciekawy i barwny informują żołnierzy o wybitnych osiągnięciach mas pracujących Związku Radzieckiego, pokazują kierowniczą rolę partii komunistycznej i równocześnie wyjaśniają, w jaki sposób wykonanie zadań nowego planu siedmioletniego pozwoli umocnić ekonomiczną i obronną potęgę ukołchanej Ojczyzny oraz podnieść poziom materialnego i kulturalnego życia narodu.

W pracy agitacyjno-propagandowej w wojsku wiele uwagi poświęca się wyjaśnianiu znaczenia uchwałonej przez Radę Najwyższą ZSRR ustawy o poważnym zmniejszeniu liczebności Radzieckich Sił Zbrojnych

²⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 288.

²⁷ *Tamże*, s. 288.

i omówieniu nowych zadań, jakie w związku z tym stanęły przed Armią Radziecką.

Świadomość komunistyczna jest głównym źródłem szlachetnych uczuć patriotycznych ludzi radzieckich, którzy ofiarną pracą i czynami bojowymi powiększają sławę swej radzieckiej Ojczyzny.

Lenin uważał patriotyzm i miłość do kraju ojczyste- go za jedno z najgłębszych uczuć ludzkich. Określając w pracy *O dumie narodowej Wielkorusów* stosunek partii do patriotyzmu, Lenin gorąco i z przejęciem pisał, że „wielkorusyjskim świadomym proletariuszem” nie jest obce poczucie godności narodowej, że kochają oni swój język i swoją Ojczyznę, że dokładają wszelkich sił, aby jej masy pracujące podnieść do poziomu świadomego życia demokratów i socjalistów. Lenin podkreślał, że „interes dumy narodowej Wielkorusów (rozumianej nie po lokajsku) jest zgodny z interesem **socjalistycznym** wielkoruskich (i wszystkich innych) proletariuszy”.²⁸

Miłość narodów Związku Radzieckiego do swojej Ojczyzny ogromnie okrzepła po zwycięstwie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która uczyniła masy pracujące pełnoprawnym gospodarzem ich socjalistycznego państwa. Narodził się nowy patriotyzm radziecki, patriotyzm wyższego typu. Jednym z najbardziej dobitnych przejawów tego patriotyzmu jest gotowość obywateli Związku Radzieckiego do niezłomnej i ofiarnej obrony radzieckiej Ojczyzny socjalistycznej przed napaścią imperialistycznych agresorów.

Patriotyzm radziecki — jak wiadomo — harmonijnie kojarzy ogólnopaństwowe interesy mas pracujących Związku Radzieckiego z narodowymi interesami poszczególnych narodów i narodowości, tworzących wielką rodzinę potężnego wielonarodowego mocarstwa socjalistycznego, nie pomijając interesów międzynarodowego proletariatu.

Robotnicy, chłopci i inteligencja radziecka gorąco miłują swoją Ojczyznę, która kroczy dziś ku szczytom ludzkiego szczęścia, ku komunizmowi. Są oni dumni z tego, że państwo radzieckie — chorąży pokoju na ca-

²⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1951, t. 21, s. 99.

łym świecie — ma tak wybitne sukcesy w nauce, w kulturze, w opanowaniu kosmosu. Osiągnięcia te mają olbrzymie znaczenie nie tylko dla narodu radzieckiego, ponieważ budownictwo socjalizmu i komunizmu jest sprawą powszechną, internacjonalistyczną sprawą mas pracujących wszystkich krajów. Patriotyzm radziecki — to również miłość do całego świata socjalistycznego, głęboka sympatia do mas pracujących państw kapitalistycznych i krajów, które wyzwoliły się lub wyzwalają spod panowania kolonializmu — to paląca nienawiść do wrogów wolności i niezależności narodów — do imperialistów.

Lenin był wielkim patriotą i wielkim internacjonalistą. Interesy proletariatu wszystkich krajów były mu bliskie i drogie, zrozumiałe były jego potrzeby i pragnienia. Jeden z założycieli Komunistycznej Partii Francji, Paul Vaillant-Couturier, tak pisał o Włodzimierzu Leninie: „Człowiek, który wstrząsnął losami świata, którego umysł ogarniał wszystko, czym żył i oddychał świat, zachował do końca swego świadomego życia zadziwiającą zdolność odczuwania i myślenia, podobną do odczuwania i myślenia chińskiego kulisa i tragarza murzyńskiego. Uciśniony Annamita i Hindus byli mu tak samo bliscy, byli dlań tak samo otwartą księgą, jak leningradzki metalowiec, włóknierz paryski czy górnik z Nowej Wirginii”.²⁹

Przyjaźń i niezachwiana jedność krajów socjalistycznych, międzynarodowa solidarność mas pracujących stanowi ich wielką i niewyciężoną siłę. Nieuchronne jest fiasko knozań imperialistów i ich sługusów-rewizjonistów, którzy podnosząc sztandar mitycznego „narodowego komunizmu” usiłują zachwiać jedność obozu socjalistycznego.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego wychowuje obywateli ZSRR w duchu radzieckiego patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu, w duchu przyjaźni z narodami obozu socjalistycznego i masami pracującymi wszystkich krajów, w szacunku do nich. W pracy tej partia komunistyczna kieruje się na-

²⁹ *Wspominanijsa o W. I. Leninie*, Gospolitizdat 1957, cz. 2, s. 626.

stępującymi słowami Lenina: „Internacjonalizm w czynach jest jeden i tylko jeden: ofiarna praca nad rozwojem ruchu rewolucyjnego i walki rewolucyjnej w swoim własnym kraju, popieranie (za pomocą propagandy, wyrazami sympatii, materialnie) takiej samej walki, takiej samej linii, i tylko tej jednej linii, we wszystkich bez wyjątku krajach”.³⁰

Pogłębianie przyjaźni między żołnierzami rozmaitych narodowości i internacjonalistyczne wychowanie żołnierzy radzieckich stanowi jedno z głównych zadań pracy ideologicznej prowadzonej w Radzieckich Siłach Zbrojnych.

Lenin przywiązywał dużą wagę do rozwijania u żołnierzy radzieckich szlachetnych uczuć solidarności z masami pracującymi wszystkich krajów i z armiami rzeczywiście ludowymi. Przemawiając w 1918 roku na wiecu w warszawskim pułku rewolucyjnym Lenin podkreślił, że rewolucjoniści zarówno polscy, jak i rosyjscy żywią jedno pragnienie: chcą za wszelką cenę obronić zdobycze rewolucji socjalistycznej. Włodzimierz Iljicz wyraził przy tym przekonanie, że jeżeli bratnie armie zespolą swoje wysiłki, „to nie oprze się nam żadna siła imperialistów!”³¹

Trafność tych wspomniałych słów Lenina wypowiedzianych z górą czterdzieści lat temu potwierdził cały późniejszy bieg wydarzeń. Siły zbrojne potężnego obozu socjalistycznego stanowią najpewniejszą gwarancję suwerenności państw socjalistycznych i niezwyciężoną zaporę dla restauracji obalonych porządków kapitalistycznych. Żołnierze radzieccy, wierni swemu wielkiemu obowiązkowi internacjonalistycznemu, żywo interesują się życiem armii krajów demokracji ludowej i wszechstronnie rozwijają przyjacielskie stosunki z żołnierzami tych armii.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego rozwija i wyrabia u żołnierzy radzieckich wszystkie szlachetne przymioty i cechy obywateli społeczeństwa komunistycznego i — wierna nakazom Lenina — walczy równocześnie z wszelkimi odosobnionymi przejawami

³⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1952, t. 24, s. 59—60.

³¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 26.

nacjonalizmu i kosmopolityzmu, z wszelkimi przeżytkami przeszłości w świadomości mas żołnierskich.

Jest rzeczą oczywistą, że obok wysokich wartości moralnych i duchowych duże znaczenie dla ludzi radzieckich ma także wysoka sprawność fizyczna budowniczych komunizmu.

Wkrótce po zwycięstwie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej i ustanowieniu władzy radzieckiej Lenin oświadczył, że w kraju zwycięskich mas pracujących potrzebne są milionowe armie fizycznie silnych ludzi, ludzi stanowczej woli, męstwa, kipiącej energii i niewyczerpanej wytrwałości. Do tych ludzi należy przyszłość, ich dłonie zdobędą sobie prawo budowania nowych podstaw społeczeństwa ludzkiego.

Dzięki trosce partii komunistycznej i rządu wychowanie fizyczne i sport stały się w Związku Radzieckim ważnym środkiem komunistycznego wychowania młodego pokolenia i ochrony zdrowia obywateli radzieckich, środkiem przygotowania ich do wydajnej pracy i do skutecznej obrony Ojczyzny.

*

*

*

Wychowanie komunistyczne ma na celu ukształtowanie wszechstronnie rozwiniętych, świadomych budowniczych społeczeństwa komunistycznego, to jest takich ludzi, którzy harmonijnie łączą w sobie bogactwo duchowe, czystość moralną i tężyznę fizyczną. Celem tego wychowania jest przepojenie narodu radzieckiego ideami marksizmu-leninizmu, duchem kolektywizmu, pracowitością, socjalistycznym internacjonalizmem i patriotyzmem oraz wysokimi zasadami moralnymi nowego społeczeństwa.

Sprawą honoru dla człowieka radzieckiego jest czynne uczestnictwo w walce o zwycięstwo postępu społecznego, rewolucyjne przeciwstawianie się wszelkim niesprawiedliwościom, rutynie i konserwatyzmowi. Człowiek radziecki pragnie być działaczem, który zdaje sobie sprawę z historycznego znaczenia swej codziennej pracy, służącej umocnieniu potęgi jego socjali-

stycznej Ojczyzny, osiągnięciu przez jego kraj obfitości dóbr materialnych i duchowych, służącej całkowitemu zwycięstwu komunizmu.

W procesie budownictwa komunistycznego wraz ze wzrostem sił wytwórczych i zasadniczymi zmianami w produkcji materialnej przekształca się również całe życie duchowe społeczeństwa, zmienia się sam człowiek, jego świadomość i kultura, powstają nowe wartości moralne. Proces ten przebiega nie w sposób żywiołowy, ale pod mądrym kierownictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w walce ze zgubnymi wpływami ideologii burżuazyjnej, w uporczywej pracy nad utrwaleniem, rozpowszechnieniem i pogłębieniem moralności komunistycznej.

PRACA WYCHOWAWCZA W WOJSKU I JEJ WŁAŚCIWOŚCI

Lenin często wskazywał na nierozzerwalny związek, jaki istnieje między pracą wychowawczą w wojsku a ogólną działalnością ideologiczną partii komunistycznej i podkreślał równocześnie, że wychowanie żołnierzy ma swoje szczególne właściwości uwarunkowane przez specyficzny charakter służby wojskowej, organizację, cele i zadania armii.

Rozstrzygając sprawy związane ze zbrojną obroną państwa radzieckiego Włodzimierz Iljicz zawsze starał się w maksymalnym stopniu uwzględniać to, co nazywał „celowością wojenną”. Nie wolno zapominać podstawowych praw wojny — uczył Lenin. — Wojna — to wojna, jej żywiołem jest niebezpieczeństwo. „Na wojnie nie ma ani jednej chwili, kiedy by nie czyhało na ciebie niebezpieczeństwo”.³²

Walka wymaga od wojska ogromnego napięcia wszystkich sił moralnych i fizycznych, wyjątkowej odwagi i męstwa, specjalnego wyszkolenia bojowego i kondycji fizycznej, żelaznej dyscypliny i ogromnej energii, doskonałej organizacji, stałej czujności i wielkiej przytomności umysłu, opanowania, wytrwałości i nieugiętej woli. Lenin mówił, że dla zwycięstwa nad wrogiem

³² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 33, s. 87.

nie wystarczy zaopatrzyć ludzi w broń, ale trzeba im również dać odpowiednią wiedzę wojskową, trzeba ich wychować pod względem wojskowym. Omawiając w artykule „Od obrony do ataku” sprawy organizacji oddziałów bojowych w rewolucji 1905 roku Lenin wskazywał na konieczność natychmiastowego przystąpienia do ich „wojskowego wyszkolenia i wojskowego wychowania”.³³

O tym, jak wielką wagę przywiązywał Lenin do kwalifikacji wojskowych ludzi powołanych do walki zbrojnej, zwłaszcza do kwalifikacji wojskowych dowódców, świadczy następujący epizod, o którym opowiada w swych wspomnieniach N. I. Podwojski. W 1917 roku Podwojski, na mocy uchwały KC partii, stał na czele organizacji wojskowej bolszewików, zaś podczas powstania zbrojnego był przewodniczącym Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego w Piotrogradzie.

Gdzieś około połowy października 1917 roku Lenin wezwał do siebie Podwojskiego i polecił mu zreferować, co organizacja wojskowa zrobiła do tego czasu w zakresie przygotowania mas do powstania. Lenin pytał o stan uzbrojenia Gwardii Czerwonej, interesował się sprawą, kto i jak przeprowadza szkolenie strzeleckie robotników. W pewnej chwili Lenin zwracając się do Podwojskiego oświadczył:

— Powiedzieliście, że w danym zakładzie istnieje dobra organizacja bojowa, że do Gwardii Czerwonej należy tam trzystu ludzi, że mają karabiny, amunicję, a nawet karabiny maszynowe... A kto jest tam u nich dowódcą, czy go znacie?

— Tak, znam go. — I wszystko opowiadam, co wiem o nim.

— Wspaniały, powiadacie, człowiek? Głowę odda za rewolucję? A jakie są jego kwalifikacje wojskowe? Czy sam celnie strzela chociażby z rewolweru? Czy potrafi strzelać z działa, jeżeli zajdzie tego potrzeba? Czy w razie konieczności będzie umiał prowadzić samochód? A czy wasi dowódcy znają taktykę walk ulicznych Gwardii Czerwonej?

³³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 9, s. 279.

Okazało się, że pod tym względem Podwojski nie umiał scharakteryzować ani jednego dowódcy. W związku z tym Lenin zauważył, że nie można kierować powstaniem zbrojnym nie interesując się walorami jego dowódców. Lenin oświadczył: „To nie wystarczy, że są oni dobrymi agitatorami i świetnymi propagandzistami, że pięknie przemawiają i są wspańniętymi organizatorami mas. Powstanie zbrojne nie jest zebraniem, na którym ma się wysłuchać czyjś referatu, powstanie — to walka zbrojna. Tu trzeba działać nie tylko ofiarnie, ale również umiejętnie...”³⁴

Lenin niejednokrotnie podkreślał, że energia i entuzjazm rewolucyjny musi łączyć się organicznie ze znajomością rzemiosła wojskowego, z umiejętnością osiągnięcia za wszelką cenę wytkniętego celu.

27 października (9 listopada) 1917 roku pod kierownictwem Lenina odbywała się narada w sztabie Piotrogrodzkiego Okręgu Wojskowego. Omawiano sprawę obrony miasta przed białogwardyjskimi bandami Kiereńskiego — Krasnowa. Na naradę zaproszono przewodniczącego Rewolucyjnego Komitetu Marynarki Wojennej I. I. Wachramiejewa. Wachramiejew mówił o pomocy, jakiej czerwonym oddziałom broniącym Piotrogradu może udzielić Marynarka Wojenna.

Włodzimierz Iljicz uważnie wysłuchiwał referatu towarzysza Wachramiejewa i zadał mu mnóstwo pytań. Zastanawiano się, jak przeprowadzić przez Nową torpedowce i jak możliwie najskuteczniej użyć ich w działaniach bojowych. Lenin interesował się długością mostów na Nowie, głębokością zanurzenia torpedowców, pytał się, kto zna nurt rzeki.

— Wszystko to trzeba będzie jeszcze ustalić — powiedział Wachramiejew.

— Koniecznie ustalcie — powiedział Włodzimierz Iljicz i dodał: — Rewolucyjny patos to rzecz, niewątpliwie, wielka... Ale najbardziej rewolucyjna, najśmielsza decyzja musi się zawsze opierać na dokładnej znajomości każdego szczegółu.”³⁵

³⁴ O wojennoj diejatielnosti W. I. Lenina (Iz wospominanij N. I. Podwojskogo), „Kommunist“ nr 1, 1957, s. 35.

³⁵ Zob. „Propagandist i Agitator“ nr 21, 1957, s. 35.

O surowych wymaganiach, jakie Lenin stawiał kadrom dowódczym i kierownictwu politycznemu Armii Czerwonej, można dowiedzieć się również z jego korespondencji wojennej obejmującej okres Wielkiej Rewolucji Październikowej, wojny domowej i interwencji zbrojnej. Opublikowano już kilkaset dokumentów leninowskich poświęconych sprawom strategii, organizacji sił zbrojnych, wyszkolenia i wychowania wojska. Dokumenty te świadczą o tym, że Lenin wiele uwagi poświęcał sprawom wyszkolenia i rozwoju oraz wychowania wojskowo-politycznego dowódców pochodzących z ludu. Lenin uważał ich nie tylko za kierowników i administratorów, ale również za wychowawców swoich podwładnych i podkreślał, że muszą to być ludzie, których cechuje wysoka ideowość, bezgraniczne oddanie rewolucji, wybitna odwaga i energia, doskonała znajomość wojskowości. Jednym słowem muszą to być ludzie wolni od najmniejszej niewiary w przyszłe zwycięstwo, śmiało i zdecydowanie prowadzący swoje wojska do pełnego triumfu nad wrogiem.

W telegramie z 18 września 1918 roku do uczestników kursu dla dowódców Armii Czerwonej Lenin wysoko ocenił rolę czerwonych dowódców w obronie Ojczyzny socjalistycznej. W depeszy jego czytamy: „Pozdrawiam 400 towarzyszy robotników, którzy kończą dzisiaj kursy dowódców Armii Czerwonej i wstępują w jej szeregi jako kierownicy. Powodzenie rosyjskiej i światowej rewolucji socjalistycznej zależy od tego, z jaką energią robotnicy podejmą dzieło rządzenia państwem oraz dowodzenia armią ludu pracującego i wyzyskiwanego, walczącego o zrzucenie jarzma kapitału. Jestem więc przekonany, że za przykładem czteryestu pójdzie jeszcze wiele, wiele tysięcy robotników, a z takimi administratorami i dowódcami zwycięstwo komunizmu będzie zapewnione”.³⁶

Kierując do dyspozycji Rewolucyjno-Wojennej Rady Republiki wybitnego rewolucjonistę, bolszewika Kamo (S. A. Ter-Petrosjana) i proponując powierzenie mu zadania organizacji specjalnego oddziału dla działań na tyłach wroga, Lenin charakteryzuje go jako

³⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 88.

człowieka wyjątkowo oddanego sprawie, odważnego i energicznego. Równocześnie jednak Lenin żąda od Rewolucyjno-Wojennej Rady Republiki, aby zapewniła towarzyszowi Kamo „możność uczenia się sztuki dowodzenia”.³⁷

Przykład ten podobnie jak wiele innych dowodzi, iż Lenin podkreślając ogromne znaczenie takich przymiotów radzieckiego dowódcy, jak wierność, ideowość, odwaga i energia, równocześnie uważał, że same one nie wystarczają. Lenin wskazywał, że oficer radziecki powinien być także doskonałym specjalistą wojskowym, specjalistą, który opanował sztukę dowodzenia ludźmi w złożonej sytuacji bojowej, że oficer radziecki musi być człowiekiem silnej woli i dużego autorytetu, który umie się oprzeć na swoich podwładnych oraz śmiało i twórczo rozwiązuje każde zadanie.

Gdy w okresie września i października 1919 roku nastąpił najbardziej niebezpieczny i trudny etap wojny domowej, Włodzimierz Iljicz domagał się od Rewolucyjno-Wojennej Rady Republiki, aby dokonała ona prawidłowej oceny sytuacji wojennej, działała szybko i operatywnie, pilnie czuwała nad zapewnieniem armii wykwalifikowanych kadr wojskowo-politycznych, takich kadr, które byłyby zdolne do zaprowadzenia porządku w oddziałach i osiągnięcia sukcesów bojowych.

„Uspokajając i uspokajając — pisał Lenin 16 września 1919 roku do Rewolucyjno-Wojennej Rady Republiki, na ręce S. I. Gusiewa — to kiepska taktyka. Powstaje jakaś »zabawa w zachowanie spokoju«.

W rzeczywistości zaś mamy zastój — prawie że rozkład.

Na froncie syberyjskim postawili jakiegoś łajdaka Olderoge i babę Pozerna i »uspokoili się«. To po prostu hańba! A nas zaczęli bić!... Wypuszczać zwycięstwo z rąk — to hańba... Trzeba *senne* tempo pracy zmienić w *żywe*“.³⁸

Zgodnie ze wskazaniem Lenina i z potrzebami obrony Ojczyzny socjalistycznej Komunistyczna Partia

³⁷ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 318.

³⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 35, ss. 403, 404.

Związku Radzieckiego troszczy się stale o to, aby kadra dowódcza Radzieckich Sił Zbrojnych była wszechstronnie wyszkolona pod względem politycznym i wojskowym. Uchwała KC WKP(b) z 5 czerwca 1931 roku „O kadrze dowódczej i politycznej Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej” stwierdza: „KC uważa za główne i decydujące obecnie ogniwo dalszego rozwijania zdolności bojowej armii radykalne podniesienie wiedzy wojskowo-technicznej kadry dowódczej, całkowite opanowanie przez nią techniki bojowej i złożonych form współczesnej walki... Równocześnie czerwony dowódca musi posiadać wysokie przymioty charakteru, bez których nawet wykwalifikowany pod względem wojskowo-technicznym i politycznym oficer nie jest pełnowartościowym dowódcą w walce”.³⁹

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że dziś, kiedy w Radzieckich Siłach Zbrojnych decydującą rolę odgrywa broń raketowo-jądrowa, poziom wojskowo-techniczny i ogólny oficerów musi być szczególnie wysoki.

Wiele ciekawego materiału dotyczącego odpowiedzi na pytanie, jakie walory moralno-polityczne i bojowe należy rozwijać u żołnierzy radzieckich, zawiera *Książeczka czerwonoarmisty*, wydana przez wydział wojskowy WCIK-u w 1918 roku. Projekt tego dokumentu, przygotowany przez Najwyższą Inspekcję Wojskową, został przez Lenina rozpatrzony i zatwierdzony.

Książeczka formułuje „Przykazania czerwonoarmisty”.

„Nasza Armia — głoszą »Przykazania« — nazywa się Czerwoną, ponieważ przelewa ona swoją krew pod czerwonym sztandarem, za naszą Czerwoną Republikę, a więc za państwo robotnicze i chłopskie... Czerwonoarmista jest przede wszystkim członkiem jednej wielkiej rodziny ludzi pracy...

O czym powinien każdy czerwonoarmista szczególnie pamiętać? Przede wszystkim o tym, że ma broń i że broń tę zdobyliśmy kosztem wielkich ofiar... A więc broni tej trzeba strzec jak źrenicy oka. Bez broni jesteś niczym...

³⁹ KPSS o *Woorużonnych Siłach Sowietского Sojuza*. Sbornik dokumentow, Gospolitizdat 1958, s. 326.

Jak powinienes zachowywać się wobec towarzyszy? Jak równy wobec równych, a dowództwo twoje — to tylko starsi bracia o większym doświadczeniu i większej wiedzy...”⁴⁰

„Przykazania czerwonoarmisty“ mówią o partii komunistycznej, o jej walce o lepsze życie dla wszystkich ludzi pracy, o sprawiedliwy ład i szczęście na ziemi. „Przykazania“ podkreślają, że partia komunistyczna jest nierozzerwalnie związana z ludem i ofiarnie broni jego interesów.

Książeczka czerwonoarmisty zawierała konstytucję RFSRR, tekst dekretu o utworzeniu Armii Czerwonej, tekst uroczystego przyrzeczenia czerwonoarmisty. Pod tytułem „Przed uroczystym przyrzeczeniem“ opublikowano w *Książeczce* odezwę do żołnierzy radzieckich, wzywającą do świadomego, ofiarnego wypełniania bojowej i trudnej, ale zaszczytnej powinności żołnierza.

„Ciebie powołał lud pracujący — głosiła odezwa — i sprawa, w imię której powołano cię do armii, jest twoją własną sprawą.

...Armia Czerwona będzie walczyć tylko z tymi, którzy ośmielią się przeciwstawić woli ludu roboczego, zechcą pozbawić go ziemi i całego majątku narodowego i zarzucić mu na szyję pętlę niewolnika. Będzie ona bronić ciebie i twoich braci.

Służyć jej — oznacza służyć całemu ludowi pracującemu. Zdradzić ją — oznacza zdradzić lud. Wrogowie jej — to twoi wrogowie. Jej zwycięstwo — to twoje zwycięstwo, a jej klęska — to twoja zagłada. Ona — to ty sam. Służ jej, jak samemu sobie...

Wielkim zaszczytem obdarzyła cię Republika okazując ci swoje zaufanie. Bądź godny tego zaufania. Składając przysięgę na wierność władzy radzieckiej utrwali ją w swoim sercu”.⁴¹

Dużą część *Książeczki czerwonoarmisty* stanowiły materiały dotyczące wymagań stawianych wychowaniu wojskowemu i politycznemu żołnierzy.

⁴⁰ Książka *krasnoarmiejca*, Izdatielstwo Wojennogo Otdiela WCIK, 1918, s. 32.

⁴¹ Książka *krasnoarmiejca*, Izdatielstwo Wojennogo Otdiela WCIK, 1918, s. 32.

Oto na przykład rady, jakich *Książeczka* udziela żołnierzom w sprawie zachowania się w walce:

„...Sam giń — a towarzysza ratuj (tobie towarzysz w nieszczęściu pomoże)... Nie bój się śmierci: wtedy na pewno zwyciężysz... Nigdy nie odpieraj ciosów, lecz sam uderzaj, samą obroną wroga nie zwyciężysz... Jakby ci było ciężko — nigdy nie trać nadziei, walcz, dopóki ci starczy sił”.⁴²

Rozdział „Pamiętaj, towarzyszu czerwonoarmisto!” zawiera krótkie wyliczenie najważniejszych powinności żołnierza, które składają się zasadniczo na pojęcie obowiązku żołnierskiego. W rozdziale czytamy:

„Żołnierzu Armii Czerwonej! Jesteś obrońcą robotników i biedoty wiejskiej, obrońcą przez nich ustanowionej władzy radzieckiej przed wszystkimi jej wrogami.

Pamiętaj więc o wysokiej godności żołnierza Armii Czerwonej, byś nigdy i niczym jej nie umniejszył.

Pamiętaj, że władza radziecka dała ci broń po to, abyś nią służył Wielkiej Rewolucji Robotniczo-Chłopskiej...

Zawsze bądź gotów, na pierwszy zew władzy radzieckiej, stanąć murem w obronie uciśnionych. Dokładnie i szybko wykonuj otrzymane rozkazy. Całym sercem wnikaj w rzemiosło wojskowe i w każdy rozkaz. Nigdy nie zaniedbuj doskonalenia sztuki woj-skowej.

Bądź zawsze skromny i wstrzemięźliwy...

Żołnierzu Armii Czerwonej! Bądź wyczulony na każdą niesprawiedliwość, nie gaś rewolucyjnego płomienia w swoim sercu.

Bądź wzorem świadomości rewolucyjnej, pierwszym — w walce, ostatnim — w odwrocie.

Służ zawsze wzorem rewolucyjnej energii, śmiałości i dyscyplinowania.

Podtrzymuj ducha koleżeństwa i solidarności w szeregach czerwonoarmistów.

Nigdy nie zrywaj żywej więzi ze swoją klasą, żyj życiem klasy robotniczej, bądź członkiem jej partii, nie zamykaj się przed nią.

⁴² *Tamże*, s. 107—108.

Żołnierzu Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej!
Bądź zawsze godnym synem ludu roboczego, bądź nie-
ugiętym bojownikiem wielkiej Rewolucji”.⁴³

Warto podkreślić, że *Książeczka czerwonoarmisty* zawierała m. in. zamieszczone z polecenia Lenina ob-
szerne wyjątki z suworowskiej *Nauki zwyciężania*.

Omówiony powyżej cenny dokument sformułował
w podstawowych zarysach najważniejsze zasady szko-
lenia i wychowania żołnierzy radzieckich. Później zo-
stały one rozwinięte, skonkretyzowane i utrwalone
w przysiędze wojskowej i w regulaminach Radzieckich
Sił Zbrojnych.

Nie należy, naturalnie, szukać w *Książeczce czer-
wonoarmisty* odpowiedzi na wszystkie pytania zwią-
zane z aktualnymi zadaniami wychowania żołnierzy
radzieckich. Wysoki poziom osiągnięty dziś przez Ar-
mię Radziecką, zaopatrzenie wojska w broń raketowo-
jądrową stawia przed żołnierzami nowe wymagania,
żąda wyższych kwalifikacji wojskowych i kultury
technicznej, większej sprawności fizycznej. Poważnie
wzrosło znaczenie takich cnót żołnierskich, jak mę-
stwo, siła woli, zdyscyplinowanie, dokładność i szyb-
kość w działaniu, inicjatywa własna itp.

Jednakże cele wychowania politycznego i wojskowe-
go żołnierzy, które sformułowała pierwsza *Książecz-
ka czerwonoarmisty* i którą swego czasu zaaprobował
Lenin, mają jeszcze i dziś swoją wartość.

Lenin wymagał poważnego stosunku do spraw ob-
ronności kraju i ostro stawiał kwestię „przysposobienia
mas pracujących do walki zbrojnej”.⁴⁴

Doświadczenia bojowe Armii Radzieckiej dowodzą,
jak wielkie znaczenie ma przygotowanie żołnierzy do
przyszłych walk nie tylko pod względem politycznym,
ale również wojskowym, i jak drogo trzeba nieraz płą-
cić za każdy błąd tu popełniony.

W czasie wojny z Finlandią w 1939—1940 roku wy-
szły na jaw poważne braki w wyszkoleniu bojowym
i w wychowaniu wojskowym żołnierzy. W niektórych

⁴³ Książka *krasnoarmiejca*, Izdatielstwo Wojennogo Otdiela
WCIK, 1918, s. 114—115.

⁴⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 26, s. 471.

jednostkach wyszkolenie bojowe prowadzono w ułatwionych warunkach. Zajęcia taktyczne z oficerami odbywały się często w sali wykładowej na skrzynce z piaskiem. Wyszukolenie polityczne i wychowanie wojskowe było nieraz oderwane od wyszkolenia bojowego. Niektórzy dowódcy i oficerowie polityczni roztaczali przed swymi podwładnymi miraż łatwych zwycięstw nad nieprzyjacielem i nie przygotowywali ich do działań w trudnych, surowych warunkach.

Na polecenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego dowódcy i aparat polityczny podjęli zdecydowane kroki celem usunięcia tych braków i zwrócili szczególną uwagę na sprawy wyszkolenia bojowego i wychowania wojskowego żołnierzy.

Doświadczenia wskazują, że pracę nad rozwojem świadomości żołnierzy należy umiejętnie łączyć z ich wyszkoleniem bojowym.

Wychowanie w Armii Radzieckiej stanowi złożony proces przygotowania żołnierzy radzieckich do zwycięskiej obrony socjalistycznej Ojczyzny i jest pod względem swego charakteru i kierunku komunistyczne. Łączy ono w sobie wychowanie polityczne i wojskowe z rozwojem walorów moralnych i sprawności fizycznej oraz wzrostem poziomu kulturalnego i estetycznego żołnierzy. Główną rolę w tym procesie odgrywa wychowanie polityczne. Dzięki wychowaniu politycznemu rośnie komunistyczna świadomość i kształtuje się światopogląd marksistowsko-leninowski żołnierzy radzieckich, co umożliwia im obiektywną ocenę sytuacji i podejmowanie trafnych decyzji oraz zapewnienia nieugiętej ich realizację. Na tym polega ogromna wyższość systemu wychowawczego Armii Radzieckiej, silnej przede wszystkim wysoką ideowością i świadomością swoich żołnierzy i oficerów.

„Siła w pojęciu burżuazji — mówił Lenin na historycznym II Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad — istnieje wtedy, kiedy masy posłuszne komendzie rządów imperialistycznych idą ślepo na rzeź. Burżuazja jedynie wówczas uważa państwo za silne, kiedy może ono całą potęgą aparatu rządowego rzucić masy tam, dokąd chcą je rzucić burżuazyjni władcy. My mamy inne

pojęcie o sile. W naszym pojęciu państwo jest silne świadomością mas. Państwo jest silne wówczas, kiedy masy o wszystkim wiedzą, o wszystkim mogą wydać sąd i wszystko czynią świadomie”.⁴⁵

Przygotowanie żołnierzy radzieckich do obrony Ojczyzny nie ogranicza się — jak wiadomo — do rozwijania u nich wysokiej świadomości politycznej, niezłomnej ideowości komunistycznej i gorącego patriotyzmu radzieckiego.

Do osiągnięcia zwycięstwa we współczesnej walce potrzebne są jeszcze wysokie walory wojskowe, albo — jak się to zwykle nazywa — wysoki stan moralno-bojowy szeregowców i oficerów. Ukształtowanie i utrwalenie tych walorów w procesie wyszkolenia i w czasie całej służby wojskowej w Radzieckich Siłach Zbrojnych stanowi istotę wychowania wojskowego.

Przez stały rozwój świadomości i zaszczepianie miłości i przywiązania do Ojczyzny — dowódcy, aparat polityczny i organizacje partyjne Armii Radzieckiej kształtują moralno-bojowe walory żołnierzy. Do tych walorów zdaniem naszym należą: wierność wobec obowiązku żołnierskiego, odwaga, męstwo, siła woli, czujność, inicjatywa, aktywność w walce, wysokie kwalifikacje wojskowe, sprawność fizyczna, zdyscyplinowanie itp.

Zdarza się niekiedy, że zagadnienie wartości moralno-bojowych żołnierzy ujmowane jest jednostronnie i do pojęcia tego nie włącza się wysokich kwalifikacji wojskowych i wojskowo-technicznych żołnierzy. Taka interpretacja prowadzi do pomniejszenia roli wyszkolenia bojowego wojska i do sztucznego odrywania wyszkolenia od wychowania. Już F. Engels rozpatrywał „wartości wojskowe zarówno w sensie męstwa, jak i w sensie umiejętności stosowania swojej wiedzy...”⁴⁶

Walory moralno-bojowe żołnierzy zależą od ich oblicza moralnego, od światopoglądu, wykształcenia i kultury ogólnej, zależą od poziomu wyszkolenia i wychowania wojska.

⁴⁵ W. I. Lenin, *Dziela*, Warszawa 1953, t. 26, s. 247.

⁴⁶ F. Engels, *Izbrannyye wojennyje proizwiedienija*, Woenizdat 1941, t. 1, s. 415.

Rozdział II

DECYDUJĄCY CZYNNIK ZWYCIĘSTWA

W WALCE

SIŁA PORYWAJĄCA DO BOHATERSTWA

Na IX Zjeździe partii komunistycznej w marcu 1920 roku Lenin mówił, że chociaż imperialiści całego świata próbowali zorganizować wiele wypraw przeciwko nie okrzepłej jeszcze Republice Rad — jednakże naród radziecki potrafił im się zwycięsko przeciwstawić. Źródło tego „cudu” widział Lenin w kierowniczej roli partii komunistycznej, w centralizmie i dyscyplinie, w rewolucyjnej woli i niezłomnym duchu moralnym proletariatu radzieckiego — milionów ludzi walczących na froncie i pracujących na zapleczu. Robotnicy i chłopci wielkiego kraju radzieckiego rozumiejąc, że walczą o swoją własną i słuszną sprawę, o swoją władzę radziecką, o jasną i radosną przyszłość, wykazali niezwykle bohaterstwo i poświęcenie.

Ofiarność mas w walce z wrogiem, ich wyjątkowy hart i niezłomna wola zwycięstwa, moralny duch ludu — wszystko to według Włodzimierza Iljicza „nie tylko czynnik historyczny, lecz również czynnik decydujący, przynoszący zwycięstwo”.¹

Mówiąc o decydującej roli ludu w walce zbrojnej Lenin wskazywał, że współczesna wojna wymaga materiału ludzkiego wysokiej jakości i że zwycięstwo w niej jest niemożliwe „bez odznaczającego się inicjatywą, wiedzącego o co chodzi żołnierza i marynarza”²,

¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 467.

² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 8, s. 37.

bez wielkiego napięcia i hartu moralnego mas ludowych. Na tym polega jedna z obiektywnych prawidłowości wojen współczesnych. Biorąc ją pod uwagę Włodzimierz Iljicz doszedł do wniosku, że bez ogromnego bohaterstwa ludu nie można uczynić kraju zdolnym do obrony. Lenin ze szczególną siłą podkreślał wielkie znaczenie ducha moralnego wojsk, bezpośrednio zaangażowanych w walce. W przemówieniu na konferencji robotników i czerwonoarmistów Rogożsko-Simonowskiego rejonu Moskwy 13 maja 1920 roku Lenin podkreślił, że: „W każdej wojnie zwycięstwo uzależnione jest w ostatecznym wyniku od tego, jaki jest stan duchowy mas, które przelewają krew na polu walki”³

Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że nie należy tej tezy Lenina traktować jednostronnie, jako niedocenianie lub negowanie ogromnej roli uzbrojenia i siły ogniowej armii. Chodzi jednak o to, że gdy istnieje równa w przybliżeniu baza materiałowo-techniczna u obu stron walczących, zwycięstwo w ostatecznym rachunku zależy od aktywności i hartu żołnierzy, od ich gotowości pokonania wszelkich przeszkód i mobilizacji wszystkich sił dla rozgromienia wroga.

Czym więc jest i w czym się przejawia duch moralny wojska? Zwięźle odpowiedzieć na to pytanie można następująco: Duch moralny wojska jest to przede wszystkim napięcie woli i gotowość żołnierzy do walki na polu bitwy i do zwycięstwa nad wrogiem bez względu na trudności i ofiary, z jakimi byłoby to związane.

Wysoki poziom moralno-polityczny — to wielka siła, która pobudza żołnierzy radzieckich do bohaterskich czynów bojowych. Siła ta, oparta na świadomości, na przywiązaniu do Ojczyzny i partii komunistycznej oraz na niezachwianej wierze w słuszość naszej sprawy — przejawia się w nieugiętej woli, męstwie, dzielności i zdyscyplinowaniu, w wysokich umiejętnościach bojowych i w innych wartościach moralno-bojowych żołnierzy radzieckich.

Włodzimierz Iljicz mówił, że „wytrwać w sensie moralnym — znaczy to nie dać się zdemoralizować, nie dopuścić do dezorganizacji, zachować zdolność do trzeź-

³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 127.

wej oceny położenia, zachować rześkość i hart ducha..."⁴ Na wojnie, podkreślał Lenin, rzeczą najważniejszą jest wpojenie przeświadczenia o sile swojej armii nie tylko własnym żołnierzom, ale również żołnierzom nieprzyjaciela. Lenin uważał, że załamanie psychiczne żołnierzy jest zjawiskiem wyjątkowo niebezpiecznym i piętnował tych, którzy w trudnych chwilach nie umieli się zorganizować wewnętrznie, przejawiali brak charakteru i tchórzli, tracili wiarę w triumf słusznej sprawy.

Dla żołnierzy wyjątkowo ważne jest panowanie nad sobą, nie załamywanie się, nie poddawanie nastrojom paniki, śmiałe i energiczne działanie w najbardziej nie sprzyjających okolicznościach. Nawet w najbardziej niebezpiecznych chwilach żołnierz nie powinien tracić równowagi ducha, spokoju i przytomności umysłu, co pozwoli mu zawsze trzeźwo oceniać sytuację i podejmować przy mobilizacji całej swojej woli — najbardziej celowe decyzje, by je następnie z całą stanowczością realizować.

Zwłaszcza dowódca musi być człowiekiem silnego charakteru. Nieprzypadkowo przecież się mówi: kto ma charakter, ten jest prawdziwym dowódcą. Zdecydowany dowódca w każdej, nawet najbardziej złożonej sytuacji znajduje drogę do zwycięstwa. Dowódca niezdecydowany i o słabej woli wypuszcza z rąk zwycięstwo. Współczesna walka z jej ogromnym napięciem i niespodziankami nie daje się pogodzić z brakiem charakteru i siły woli.

Lenin niezłomnie wierzył w sprawę partii, w nieuchronność zwycięstwa komunizmu. Wiara ta dodawała mu sił i podtrzymywała na duchu w najtrudniejszych okresach walki z wewnętrznymi i zewnętrznymi wrogami państwa radzieckiego. Ona hartowała jego wolę, napełniała niewyczerpanym optymizmem rewolucyjnym, którego pozytywny wpływ odczuwało na sobie również całe otoczenie Lenina.

Dziś, kiedy armie uzbrojone są w potężny, nowoczesny sprzęt bojowy i broń masowej zagłady, a wojna przybiera wyjątkowo niszczycielski charakter, rola

⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 33, s. 107.

czynnika moralnego nie tylko nie zmniejszyła się, lecz jeszcze bardziej wzrosła. Użycie nowych środków walki zbrojnej może spowodować ogromne straty materialne i wielkie szkody moralne w państwach walczących i ich armiach, zwłaszcza w początkowym okresie wojny. Zwycięstwo zaś — jak wiadomo — wymaga, aby poziom sił moralnych armii i zaplecza w czasie działań bojowych nie tylko się nie obniżał, lecz nieprzerwanie wzrastał.

Niewyczerpane są źródła wysokiego ducha moralnego, jakimi dysponują naród i Siły Zbrojne Związku Radzieckiego oraz wszystkie państwa światowego obozu socjalistycznego. Narody krajów socjalistycznych, natchnione ideałami komunizmu, wiedzą niezbicie, że wcześniej czy później wielkie te ideały zatriumfują we wszystkich krajach. Ludzie radzieccy, a wśród nich także żołnierze Radzieckich Sił Zbrojnych dobrze pamiętają prorocze słowa Lenina, że „nigdy nie zostanie pokonany naród, w którym robotnicy i chłopci w większości swej zrozumieli, odczuli i przekonali się, że bronią swojej Radzieckiej Władzy — władzy ludu pracującego, że bronią sprawy, której zwycięstwo zapewni im i ich dzieciom możliwość korzystania ze wszystkich dobrodziejstw kultury, ze wszystkiego, co stworzyła ludzka praca”.⁵

Działacze i teoretycy wojskowi państw imperialistycznych coraz częściej mówią o znaczeniu czynnika moralnego w walce zbrojnej. Między innymi były minister obrony Stanów Zjednoczonych, W. Bricker, zmuszony był przyznać, że czołową rolę w wojnie odgrywają ludzie, nie zaś maszyny lub uzbrojenie, i że podstawą armii są nie czołgi, pociski kierowane, działa i bomby, lecz siła duchowa i pracowitość narodu. Pułkownik Witnay w artykule „Duch bojowy armii wieku atomowego”, opublikowanym w amerykańskim czasopiśmie „Military Review” pisze, że stan moralny żołnierzy jest tą bronią, „bez której wszystko inne jest bezsilne”. Analogiczne poglądy wypowiada wielu innych znanych specjalistów wojskowych Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W regulaminie armii

⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 312.

angielskiej stwierdza się na przykład, że ani liczebność wojsk, ani ich wyposażenie nie są w stanie wyrównać braku męstwa, energii, stanowczości, talentu i śmiałego ducha ofensywnego żołnierzy. Marszałek Montgomery pisze o wysokim duchu bojowym żołnierzy jako o „bezcennym klejnocie” armii.

Współpracownik zarządu informacji Amerykańskiej Marynarki Wojennej E. Gibson w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Air Navy” stwierdza, że jak pokazały wypadki w Korei, armia pozbawiona podstaw moralnych jest słaba i że amerykańscy żołnierze łatwo ulegali propagandzie Koreańczyków i chińskich ochotników ludowych. Przyczynę tego stanu rzeczy widzi autor w precyzyjnie opracowanym komunistycznym systemie oddziaływania na żołnierzy nieprzyjacielskich i w braku u wojskowych amerykańskich jasnego wyobrażenia o takich pojęciach, jak ojczyzna, honor, męstwo, przywiązanie, dyscyplina itp.

Ideologowie burżuazyjni rozumieją, że na ofiarne i pełne poświęcenia bohaterstwo w walce mogą się zdobyć jedynie ludzie natchnieni wielkimi ideałami. Ale imperializm nie jest w stanie dać żołnierzom wielkich ideałów politycznych, albowiem takiego duchowego bogactwa imperializm po prostu nie posiada. Czyż może sprzyjać kształtowaniu wysokich wartości moralnych burżuazyjny styl życia, podstawę którego stanowi business i pogoń za zyskiem? Oczywiście, że nie!

Aby wyjść z tego ślepego zaułka, imperialiści uciekają się do ideologicznej „obróbki”, do przekupywania i oszukiwania swoich żołnierzy, do spekulowania na ich uczuciach patriotycznych. Żołnierzom wmawia się, że ich kraj i cały tzw. wolny świat rzekomo jest zagrożony przez agresję ze strony Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów socjalistycznych, że siły zbrojne państw NATO i innych agresywnych bloków mają za zadanie przeciwstawienie się tej agresji i że w związku z tym służba w tych siłach zbrojnych jest koniecznym i szlachetnym obowiązkiem.

Przywódcy imperialistyczni reklamując na wszelki sposób nowe rodzaje broni usiłują równocześnie podnieść ducha moralnego swoich wojsk i przygotować je ideologicznie do prowadzenia zaborczych i grabież-

czych wojen. W armiach imperialistycznych działa ogromny aparat propagandowy, który stara się zaciemnić klasową świadomość mas żołnierskich. Kapitałiści liczą na to, że przemocą i kłamstwem uda się im skłonić żołnierzy, aby bez szemrania przelewali krew w imię antynarodowych celów imperializmu.

Wciąż od nowa sprawdzają się słowa Lenina, że „wojska imperialistyczne składają się z obywateli, wobec których stosuje się oszustwo i groźby...”⁶ Burżuazja, podkreślał Włodzimierz Iljicz, rozumie, że w epoce sztuki drukarskiej i parlamentaryzmu nie można walczyć o masy „bez szeroko rozgałęzionego, systematycznie realizowanego, rozporządzającego solidną techniką systemu pochlebstwa, łgarstwa, oszustwa, żonglerki modnymi i popularnymi słówkami, obiecywania robotnikom na prawo i na lewo wszelkich reform i wszelkich dobrodziejstw...”⁷

Na kłamstwie, mówi przysłowie ludowe, daleko nie zajedziesz... Jednakże niesłusznie byłoby przypuszczać, że wysiłki, jakie burżuazja czyni w celu ideologicznego przygotowania składu osobowego swoich wojsk, nie wywierają na żołnierzach żadnego wpływu. W pewnym stopniu i na ograniczony okres czasu udaje się imperialistom osiągnąć pożądane wyniki. Dowodzi tego między innymi przykład armii hitlerowskiej. W konkretnych warunkach historycznych imperialiści niemieccy potrafili przy pomocy propagandy nacjonalistycznej i szowinistycznej rozpać w masach ducha odwetu, zespolić hitlerowską armię, lotnictwo i marynarkę wojenną wokół reakcyjnych haseł zdobycia „przestrzeni życiowej” oraz walki z „groźbą komunizmu” i zmusić je do bojów o ponure cele faszyzmu. W walce z armiami burżuazyjnymi wojska niemieckofaszystowskie szły od zwycięstwa do zwycięstwa. I dopiero w starciu z Armią Radziecką, która prowadziła wojnę sprawiedliwą i wyzwolenczą, hitlerowscy najeźdźcy ponieśli całkowitą klęskę wojskową i moralną.

⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 387.

⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1951, t. 23, s. 122.

Niesprawiedliwe cele wojny ostatecznie doprowadzają do rozkładu każdej armii, podrywają jej siły moralne. Życie niejednokrotnie dowiodło głębokiej słuszności lenińskich słów o tym, że w naszych czasach nie można prowadzić mas na grabieżczą wojnę i liczyć na ich entuzjazm. „W chwili kiedy żołnierz, który się ocknął, zaczyna rozumieć, że kalectwo i śmierć szerzy się wyłącznie w imię interesów burżuazji — rozkład nie może nie ogarnąć mas”.⁸

Historia niejednokrotnie pokazała, jak niezwykle siła ducha cechuje żołnierzy, którzy bronią honoru i niezależności Ojczyzny socjalistycznej. Dowodzą tego dzieje Armii Radzieckiej — wszystkie jej czyny bojowe mogą służyć jako wzór bezgranicznie ofiarnej służby dla narodu, nie zrównanego męstwa i masowego bohaterstwa. Dowodzi tego szlak bojowy Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej i armii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz innych krajów socjalistycznych.

Od czego więc zależy duch moralny armii, jakie są jego źródła?

Przytłaczająca większość ideologów wojskowych imperializmu usiłując ukryć klasowe funkcje swoich armii sprowadza źródła moralnego ducha wojsk głównie do biologicznych właściwości ludzi, do psychiki żołnierzy. Twierdzą oni, że kiedy żołnierz idzie do boju, znikają wszystkie wielkie ideały i budzą się najprostsze instynkty, które kierują jego postępowaniem. „Teoria“ ta znajduje swe zastosowanie w praktyce wyszkolenia i wychowania wojsk kapitalistycznych.

Weźmy dla przykładu książkę oficera amerykańskiego R. Rigga *Wyszkolenie bojowe wojsk*. Autor pisze o wykształceniu w żołnierzach „umiejętności strzelania i zabijania” i podkreśla przy tym, że tereny szkoleniowe powinny przedstawiać „przerażający widok”, że trzeba na nich stwarzać „atmosferę śmierci”, albowiem „bliskie zetknięcie się ze śmiercią rodzi pogardę śmierci”. Prawie wszystkie zalecenia Rigga dotyczą oddziaływania na psychikę żołnierza, wywołania w nim gotowości do „strasznego starcia na śmierć i życie”. Natomiast gdy autor stara się wyjaśnić motywy pobu-

⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 71.

dzające żołnierzy amerykańskich do określonych działań, wtedy albo chwytą się on kłamliwych twierdzeń o „walce w obronie wolności”, albo popada w wyjątkowy prymitywizm.

Książka ta, obok wielu innych prac imperialistycznych teoretyków wojskowych, pokazuje dobitnie, jak burżuazyjna nauka wojenna maskuje polityczną istotę zagadnienia i wyolbrzymia rolę momentów psychicznych w wyszkoleniu i wychowaniu żołnierzy. Byłoby jednak błędem twierdzić, że burżuazyjna nauka wojenna nie uznaje w ogóle wpływu, jaki wywierają cele wojny na stan moralny narodu i armii. Tak nie jest, i licząc się z tym wpływem imperialistyczni teoretycy i działacze wojskowi starają się wykazać, że rządzące w krajach kapitalistycznych klasy wyzyskiwaczy prowadzą politykę w interesie całego narodu i że przygotowują lub prowadzą wyłącznie sprawiedliwe wojny.

Marksizm-leninizm badając źródła siły moralnej wojska nie neguje bynajmniej znaczenia czynników psychicznych, ale uważa, że nie wolno sprowadzać do nich całej kwestii. Wojny poddają surowej próbie wszystkie duchowe i materialne siły państwa. Dlatego niezbędny jest ogromny hart i bohaterstwo mas w ciągu całego okresu trwania walki zbrojnej.

Ustrój socjalistyczny Związku Radzieckiego ujawnił w całej pełni ogromne siły duchowe mas pracujących. Sprawiedliwe wojny o wolność i niezależność Ojczyzny socjalistycznej zrodziły nie znany dotąd w historii masowy heroizm robotników i chłopów radzieckich.

Już F. Engels pisał, że członkowie społeczeństwa komunistycznego, broniący „**prawdziwej** Ojczyzny, **prawdziwego** ogniska domowego”⁹ wykażą w walce najwyższy entuzjazm, hart i dzielność.

Włodzimierz Iljicz uczył, że wojna rewolucyjna w obronie Ojczyzny i związana z nią świadomość sprawiedliwego charakteru walki wyzwalała w armii i w narodzie ogromną energię, która pozwala im czynić cuda. Tezę tę potwierdziły doświadczenia walk, prowadzonych przez masy pracujące Republik Radziec-

⁹ K. Marks i F. Engels, *Soczinienija*, izd. wtoreje, t. 2, s. 539.

kich przeciwko wewnętrznym i zewnętrznym wrogom państwa radzieckiego w latach wojny domowej. „Odnieśliśmy olbrzymie zwycięstwo — wskazywał Lenin — dzięki samozaparcu i entuzjazmowi rosyjskich robotników i chłopów...” Lenin podkreślał, że główną przyczyną zwycięstwa — „jest bohaterstwo, samozaparcie, niesłychana wytrwałość w walce, przejawiona przez czerwonoarmistów, którzy umierali na froncie, przejawiona przez robotników i chłopów...”¹⁰

Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego przeciwko Niemcom faszystowskim wykazała, jak niezłomną jest siła ducha narodu, który prowadzi wojnę sprawiedliwą i wyzwoleniczą. Świadomość, że celem ich walki jest obrona światowo-historycznych zdobyczy socjalizmu, porywała żołnierzy radzieckich do bezprzykładnego bohaterstwa.

O duchu moralnym wojska decyduje więc — jak widzimy — przede wszystkim charakter i cele wojny, ustrój społeczny, któremu służy armia, stopień świadomości politycznej i ideowości wojsk, poparcie, jakiego naród udziela armii, i zaufanie mas żołnierskich do swego kierownictwa politycznego i wojskowego. Ogromne znaczenie dla ducha moralnego żołnierzy ma również uzbrojenie i materiałowe zaopatrzenie wojska, poziom wyszkolenia bojowego, przygotowanie wojskowo-techniczne, ogólne, fizyczne i psychiczne oraz doświadczenie bojowe składu osobowego armii.

Badając rolę czynnika moralnego w walce zbrojnej Lenin po głębokiej analizie bogatego materiału historycznego i współczesnej mu rzeczywistości doszedł do wniosku, że Armia Radziecka rozporządza bez porównania większymi możliwościami moralno-politycznymi niż którakolwiek z armii kapitalistycznych. Poruszając tę sprawę w sprawozdaniu WCIK-u i Rady Komisarzy Ludowych na IX Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad w grudniu 1921 roku Włodzimierz Iljicz mówił: „...Moralnie — nie ujmując tego oczywiście z punktu widzenia moralności abstrakcyjnej, lecz rozumiejąc przez to realny stosunek sił wszystkich klas we wszystkich państwach — jesteśmy najsilniejsi. Znalazło to po-

¹⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 406.

twierdzenie w praktyce, dowodzą tego nie słowa, lecz czyny, zostało to już raz udowodnione i, być może — jeśli wypadki historyczne przybiorą określony obrót — zostanie to udowodnione jeszcze niejednemu raz”.¹¹

Od tego czasu upłynęło wiele lat. Nie do poznania zmienił się Kraj Rad. Socjalizm zwyciężył w nim całkowicie i ostatecznie. Związek Radziecki stał się nowoczesnym mocarstwem przemysłowo-kołchozowym, jego autorytet międzynarodowy ustalił się we wszystkich dziedzinach. Gospodarka radziecka, jak tego dobitnie dowodzą wyniki wykonania planu siedmioletniego, rozwija się pomyślnie i znajduje się na nowym etapie burzliwego rozkwitu. Związek Radziecki jest dziś potężny jak nigdy, zarówno pod względem politycznym, ekonomicznym, jak i moralnym.

Wytrwała realizacja historycznych uchwał zjazdów Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w sprawie budownictwa komunistycznego, rozwoju demokracji socjalistycznej, wszechstronnego wzrostu aktywności politycznej i produkcyjnej obywateli radzieckich oraz podniesienia na wyższy poziom wychowania komunistycznego społeczeństwa radzieckiego — jeszcze bardziej pomnaża moralne i materialne siły państwa radzieckiego i jego armii.

Lenin nie tylko wszechstronnie określił rolę czynnika moralnego w walce zbrojnej i ustalił jego główne źródła, ale również pokazał, od czego konkretnie zależy duch bojowy żołnierzy, jaki stosunek wzajemny zachodzi między świadomością, nastrojami i postawą żołnierzy. W cytowanym już przemówieniu, wygłoszonym do robotników i czerwonoarmistów w rogosko-simonskiej dzielnicy Moskwy, Włodzimierz Iljicz podkreślił, że „przeświadczenie o tym, iż wojna jest sprawiedliwa, świadomość konieczności oddania życia dla dobra swych braci, podnosi ducha żołnierzy i nakazuje im znosić niesłychane trudności”, że „uświadomienie sobie przez masy celów i przyczyn wojny ma ogromne znaczenie i zapewnia zwycięstwo”.¹²

¹¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 33, s. 146.

¹² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 127.

Leninowska teza o związku zachodzącym między świadomością, nastrojami i postawą żołnierzy w walce i o współzależności między nimi umożliwia ustalenie niezwykle ważnych prawidłowości dotyczących procesu wychowania wojska, pozwala głębiej pojąć, co właściwie określa stan moralny armii, w jaki sposób duch moralno-bojowy wpływa na zdolność bojową żołnierzy, wreszcie jaką rolę odgrywają dowódcy, oficerowie polityczni i organizacje partyjne w rozwijaniu potencjału moralnego pododdziałów, oddziałów i załóg okrętowych.

Biorąc pod uwagę fakt, że duch bojowy żołnierzy zależy od ich ideowości i od tego, jak głębokie jest ich poczucie obowiązku wobec narodu — dowódcy, aparat polityczny i organizacje partyjne troszczą się przede wszystkim o wzrost świadomości politycznej żołnierzy, wyjaśniają im wielką, historyczną misję Armii Radzieckiej i wskazują na zadania, jakie partia i rząd stawiają przed żołnierzami Armii Radzieckiej. Wysoka świadomość polityczna ułatwia wpajanie żołnierzom głębokich uczuć patriotycznych, formowanie ich charakteru, rozwijanie dzielności i wysokich kwalifikacji wojskowych żołnierzy, podnoszenie ładu i dyscypliny w oddziałach, kształcenie w żołnierzach umiejętności śmiałego pokonywania wszelkich przeszkód w walce z wrogami.

Lenin uczył, że w żołnierzach trzeba stale umacniać wiarę we własne siły i wyjaśniać, że w trudnych warunkach nie wolno poddawać się rozpaczcy ani panice, że trzeba zdecydowanie przeciwstawiać się wszelkim kłamliwym plotkom, zwalczać tchórzostwo, szeroko popularyzować przejawy odwagi i męstwa. Lenin przywiązywał duże znaczenie do trafnej oceny sytuacji bojowej i prawidłowego określenia rzeczywistych sił i środków, którymi rozporządza nieprzyjaciel. Nie wolno pomniejszać rozmiarów klęski, albowiem prowadzi to do samouspokojenia i demobilizuje moralnie wojsko. Ale nierozsądne jest również wyolbrzymianie niebezpieczeństwa, albowiem może ono zrodzić zamieszanie i panikę.

Nienawiść do wroga jest silnym bodźcem, zwielokrotniającym energię wojsk radzieckich i zwiększającym

ich czujność. Wzmaga ona aktywność bojową obrońców Ojczyzny socjalistycznej, czyni ich jeszcze bardziej bezlitosnymi wobec nieprzyjaciela. Nienawiść mas pracujących do swych ciemieżycieli i gnębieli nazywał Włodzimierz Iljicz szlachetnym uczuciem.

Ogromny wpływ na stan moralny żołnierzy wywiera zaplecze, które zaopatruje armię nie tylko materialnie, ale i duchowo — swoimi ideami i nastrojami. Gdy żołnierze widzieli, wskazywał Lenin, że zaplecze troszczy się o nich, budziło to w nich ducha zwycięstwa. „...Wszelka pomoc, udzielona czerwonoarmistom z zaplecza, niezwłocznie powoduje wzmocnienie Armii Czerwonej, polepszenie nastrojów czerwonoarmistów... oraz zwiększenie zdolności ofensywnej”.¹³

Lenin apelował do mas pracujących państwa radzieckiego, aby pośpieszyły z pomocą rannym żołnierzom i napisał w związku z tym specjalną odezwę „Na pomoc rannemu czerwonoarmiście!”

W końcu października 1919 roku utworzono z inicjatywy Lenina specjalny komitet przy WCIK-u, którego zadaniem było poprawienie warunków, w jakich przebywali ranni żołnierze. Działalnością komitetu kierował M. I. Kalinin.

Stała troska partii i narodu o rannych i chorych żołnierzy polepszała ich samopoczucie, budziła chęć jak najszybszego powrotu do szeregów, by walczyć z interwentami i białogwardzistami. Dowodzą tego liczne listy i rezolucje uchwalane na wiecach i zgromadzeniach rannych i chorych czerwonoarmistów.

Ważną rolę w podnoszeniu ducha moralnego armii odegrały akcje agitacyjne, tzw. dnie i tygodnie poświęcone np. zaciągowi do partii („Tydzień partyjny”, „Tydzień frontu i transportu”, „Tydzień walki z dezercją”, „Tydzień czerwonego karabinu”) i inne masowe kampanie polityczne. Działalność propagandowo-agitacyjna umacniała jedność narodu i armii, utrzymywała niezłomny sojusz wojskowo-polityczny robotników i chłopów.

Nierozerwalna więź z narodem jest jednym z głównych źródeł z niezwykłą siłą moralnej Armii Radzieckiej. „Żadne niepowodzenia — pisał Lenin — nie

¹³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 315.

złamią energii ludzi, którzy czują i w praktyce widzą swą ścisłą więź z klasą rewolucyjną”.¹⁴

Pamiętając o tych słowach swego wodza Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego stale troszczy się o coraz silniejsze umocnienie więzi łączącej Armię Radziecką z narodem radzieckim. Kierując się uchwałami październikowego Plenum KC KPZR, dowódcy i aparat polityczny Armii Radzieckiej utrzymują codzienny kontakt z załogami zakładów przemysłowych, z kołchozami i sowchozami oraz z miejscowymi organami partyjnymi i państwowymi, organizują spotkania żołnierzy z wybitnymi ludźmi miast i wsi — bohaterami siedmiolatki, ze starymi bolszewikami, weteranami rewolucji, uczestnikami wojny domowej i Wielkiej Wojny Narodowej, korespondują z nimi, systematycznie informują żołnierzy o sukcesach produkcyjnych ludzi radzieckich. Żołnierze radzieccy biorą czynny udział w społeczno-politycznym życiu kraju, pomagają masom pracującym w realizacji planów produkcyjnych. Ogromne sukcesy produkcyjne bohaterskiego narodu radzieckiego — budowniczego komunizmu — są natchnieniem dla szeregowców i marynarzy, podoficerów i oficerów, pobudzają do osiągania celujących wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym oraz w umacnianiu dyscypliny.

Przy omawianiu sprawy źródeł wysokiego ducha moralnego Radzieckich Sił Zbrojnych trzeba podkreślić, że nastroje żołnierzy zależą również od ich zaopatrzenia, sytuacji materialno-bytowej, od wyżywienia i umundurowania, od troski, jaką wykazują dowódcy o ich zdrowie, o organizację odpoczynku itd. Kondycja fizyczna wpływa również na stan moralny żołnierzy i ich postawę. Niemniej jednak jest rzeczą oczywistą, że to wysoka ideowość komunistyczna, bezgraniczne oddanie sprawie partii, narodu i Ojczyzny radzieckiej oraz nieugięta wiara w ostateczny triumf komunizmu w pierwszym rządzie pomagają ludziom radzieckim w odkrywaniu w sobie coraz to nowych sił moralnych i w zdecydowanym usuwaniu wszystkich przeszkód, jakie stają na drodze do celu, który sobie wytknęli.

¹⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 9, s. 280.

TROSKA PARTII KOMUNISTYCZNEJ I LENINA
O PODNIESIENIE DUCHA MORALNEGO
ŻOŁNIERZY RADZIECKICH

Lenin niejednokrotnie podkreślał, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i kadry dowódcze Radzieckich Sił Zbrojnych powinny, korzystając ze sprzyjających możliwości, jakie stwarza ustrój socjalistyczny, podejmować skuteczne kroki praktyczne, służące umocnieniu ducha bojowego wojska. Lenin żądał, aby dowódcy i aparat polityczny słowem i osobistym przykładem pobudzali żołnierzy do bohaterskich czynów bojowych.

W grudniu 1920 roku odbywał się w Moskwie VIII Ogólnorosyjski Zjazd Rad. Po zjeździe Włodzimierz Iljicz zaprosił do siebie grupę delegatów — dowódców Armii Czerwonej. Wspominając to zdarzenie marszałek Związku Radzieckiego, S. K. Timoszenko, pisze, że pierwsze słowa Wodza rewolucji brzmiały: „No, a jak się miewa armia, jak idą sprawy, jakie są nastroje w jednostkach?...”

Lenin interesował się życiem żołnierzy, pytał o ich sprawy. Timoszenko zwrócił uwagę na fakt, że żołnierze niejednokrotnie potrafili podsunąć mu jako dowódcy najłuszniejsze rozwiązania najbardziej złożonych zadań bojowych. Leninowi bardzo się to spodobało. „Tak — podkreślił — opierajcie się na nich, zawsze wam podpowiedzą. Rzecz główna — to przebywać wśród żołnierzy, w masie żołnierskiej”. Następnie zapytał: „A czy były wypadki odmowy wykonania rozkazu przez żołnierzy? Na przykład — czy zdarzyło się, że żołnierze nie chcieli nacierać?” Gdy mu odpowiedziano, że obecni o takich wypadkach nie słyszeli i że żołnierze sami rwą się do walki, Lenin zauważył: „To dobrze, że mamy takich żołnierzy, którzy sami idą na wroga. Tego nie zna żadna armia imperialistyczna”.

„Pamiętam — pisze S. K. Timoszenko — że Włodzimierz Iljicz prosił nie zadowalać się osiągniętymi wynikami, umacniać dyscyplinę i prowadzić pracę polityczną wśród szeregowców i oficerów”.¹⁵

¹⁵ Wospominanija o W. I. Leninie, Gospolitizdat 1957, cz. 2, s. 598.

Lenin troszczył się o zwiększenie roli oficerów Armii Czerwonej jako dowódców i wychowawców swoich podwładnych, ale równocześnie przywiązywał wielką wagę do działalności oficerów politycznych, którzy wnoszą poważny wkład w uświadomienie komunistyczne Armii Radzieckiej i we wszechstronne wychowanie jej składu osobowego.

Dla tej postawy Włodzimierza Iljicza charakterystyczna jest jego rozmowa przeprowadzona z oficerami politycznymi, udającymi się na Front Wschodni. Odbyła się ona, jak opowiada S. I. Arałow, który w czasie wojny domowej pełnił obowiązki szefa oddziału operacyjnego Ludowego Komisariatu Marynarki Wojennej, w czerwcu 1918 roku w tymże oddziale, do którego Lenin przybył w towarzystwie J. M. Swierdłowa. Oficerów politycznych zebrało się ponad setkę, przeważali robotnicy z Moskwy, Piotrogradu i Iwanowo-Wozniesieńska. Lenin otwarcie przedstawił im trudną sytuację młodej Republiki Radzieckiej, podkreślił, że umocnienie Armii Czerwonej zależy bezpośrednio od jej wychowania politycznego i postawił szereg konkretnych zadań.

— Waszym zadaniem — powiedział Lenin, zwracając się do oficerów politycznych — jest wnieść ducha bojowego w szeregi Armii Czerwonej. Sytuacja jest ciężka, ale trzeba pokonać zmęczenie i nienawiść do wojny, albowiem prowadzimy wojnę rewolucyjną... Umacniajcie armię, nauczcie się walczyć, podnoście ducha bojowego i zespalajcie oddziały Armii Czerwonej, pomagajcie dowódcom i uczcie się, uczcie się od specjalistów, jak należy walczyć.

Aparat partyjno-polityczny i organizacje partyjne, utworzone z inicjatywy Lenina w Radzieckich Siłach Zbrojnych, odgrywały i odgrywają ogromną rolę w wychowaniu żołnierzy, w podnoszeniu ich ducha moralnego. Komisarze wojskowi byli w Armii Czerwonej nie tylko najbardziej bezpośrednimi przedstawicielami władzy radzieckiej, ale przede wszystkim nosicielami ducha partii komunistycznej, jej dyscypliny, jej hartu i bohaterstwa w walce o osiągnięcie wytkniętego celu. Niezlomnie kierując się wskazaniem Lenina komisarze przebywali stale w głębi samej

maszy żołnierskiej, stale pracowali z żołnierzami i wspólnie z nimi realizowali wielkie i złożone zadania, które stawiała aktualna sytuacja. Komisarze wojskowi płomiennym słowem rozpalali entuzjazm rewolucyjny czerwonoarmistów, troszczyli się o potrzeby żołnierzy, swym osobistym przykładem porywali ich do bohaterskich czynów bojowych.

Wspominając o komisarzach wojskowych, z którymi ramię przy ramieniu walczył w czasie wojny domowej przeciwko zewnętrznym i wewnętrznym wrogom władzy radzieckiej, generał lejtnant A. Todorski pisze: „Komisarz 38 dywizji piechoty, w której dowodziłem brygadą, stary górnik doniecki, członek partii od 1913 roku, E. I. Pozdniakow, w kwietniu 1919 roku, jako pierwszy w donieckim pułku kawalerii przeprawił się zanurzony po pierś w wodzie przez rzekę Manycz, porwał za sobą żołnierzy, rzucił się na ich czele do ataku i sam zdobył cztery nieprzyjacielskie karabiny maszynowe wraz z ośmioma ludźmi obsługi. Komisarz mojej brygady, któremu zawdzięczałam swe frontowe wychowanie polityczne, I. F. Tkaczow, tokarz z Carycyna, w grudniu 1919 roku, objąwszy dowództwo 343 i 345 pułku, odparł zaciekle natarcie nieprzyjaciela, sforsował w czasie ruszenia lodów rzekę Tiszanę i gwałtownym uderzeniem odrzucił wroga do tyłu. Komisarz dywizji, z którym przeszliśmy Don, Stawropol, Kubań, Dagiestan i niemal cały Kraj Zakaukaski, cieszył się ogromnym autorytetem w jednostkach piechoty i kawalerii. Zjawiał się zawsze w najbardziej niebezpiecznych i odpowiedzialnych miejscach i dawał wszystkim przykład osobistego męstwa i odwagi”.¹⁶

VIII Zjazd partii wysoko ocenił szlachetną i olbrzymią pracę komisarzy wojskowych w zakresie umacniania stanu moralno-politycznego wojsk radzieckich i podkreślił, że „ramię przy ramieniu z najlepszymi kadrami dowódców w krótkim czasie stworzyli zdolną do walki armię”.¹⁷

¹⁶ A. Todorski, *Dni bojowyje, niezabywajemyje* (Iz wspominań o graždanskoj wojnie), „Prawda”, 22.II.1958.

¹⁷ KPZR w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC, Warszawa 1956, cz. I, s. 492.

Organizująca i pobudzająca do czynu działalność komunistów oraz ich osobisty przykład stanowią niezwykle ważny czynnik podnoszenia siły bojowej armii. Lenin podkreślał, że gdy miliony ludzi pracy, milionowe masy pracujące zespalają się jak jeden człowiek postępując w ślad za najlepszymi ludźmi swojej klasy — wtedy zwycięstwo jest niewątpliwe.

W czasie kiedy Republika Radziecka zaciekle broniła swej wolności i niepodległości Włodzimierz Iljicz mówił, że w takiej chwili każdy świadomy komunista powinien powiedzieć sobie: tam jest moje miejsce, na czele innych, na froncie.

Zgodnie ze wskazaniem Lenina partia skoncentrowała na frontach wojny domowej najlepsze swoje siły. 300 tysięcy komunistów — 65% całego ówczesnego składu partii — znajdowało się w szeregach Armii i Marynarki Wojennej. Dokonali oni tam zaiste gigantycznej pracy w dziedzinie wykształcenia, uświadczenia politycznego i wychowania żołnierzy Armii Czerwonej i marynarzy Radzieckiej Marynarki Wojennej.

„Przy każdej sprzyjającej okazji — wspomina były komisarz dywizji, S. Kotow, członek KPZR od 1917 roku — komuniści prowadzili szczere rozmowy z żołnierzami, w prostych słowach wyjaśniali, dokąd nas prowadzi partia i czego wymaga w danej chwili od żołnierzy Armii Czerwonej. Bywało, że nie od razu udawało się przekonać człowieka i oświecić go. Ale w takich wypadkach komuniści nie rezygnowali, „niańczyli się” z każdym żołnierzem, szukali drogi do jego serca... Niewielu było wtedy komunistów w jednostkach, ale w każdej sprawie — wielkiej czy małej — czuło się ich pozytywną rolę. Pierwsi szli do natarcia, w marszu służyli wzorem wytrzymałości i dziarskości. Przy każdej nawet najmniejszej sposobności pracowali z ludźmi. Zdarzało się — walka tylko co się skończyła, a już patrzysz — jeden komunista mówi żołnierzom o czekających na nich zadaniach, inny zawiesza na dziale jakąś ulotkę-błyskawicę... Słowo komunistów, wyjaśniające bolszewicką prawdę, oraz ich osobisty przykład sprawiały cuda”.¹⁸

¹⁸ S. K o t o w, *Wlįjaja na um i sierdce ludiej* (Iz wspominań wojennogo komissara), „Krasnaja Zwiezda“, 23.II.1958.

O wpływie, jaki partia komunistyczna i osobiście Lenin wywierali na stan moralny wojsk radzieckich, opowiada w swoich wspomnieniach S. S. Kamieniew, który w czasie wojny domowej był dowódcą Frontu Wschodniego, a później głównodowodzącym. „...Ja — pisze S. S. Kamieniew — uczestnik wojny imperialistycznej... przeoczyłem, że pojęcie wojować i walczyć — to nie to samo. Okazuje się, że można po prostu jak najbardziej formalnie wojować, jak to miało miejsce w wojnie imperialistycznej, i że można rzeczywiście walczyć o zwycięstwo — oto czego nauczyło mnie kierownictwo Włodzimierza Iljicza. To działalność partii bolszewickiej pod kierownictwem Włodzimierza Iljicza dała milionom świadomość celów i zadań wojny i wlała w zmęczone i wyczerpane wojną imperialistyczną masy nowe siły dla zwycięstwa w wojnie domowej”.¹⁹

Działalność Lenina i partii komunistycznej w zakresie kierowania Armią Czerwoną i wychowania jej żołnierzy w czasie wojny domowej stanowi klasyczny wzór pozytywnego wpływu na masy żołnierskie i umiejętności przekonywania mas, pokazuje, jak należy podnosić ducha moralnego wojsk i zapewniać ich zwycięstwo nad nieprzyjacielem.

Analizując przebieg działań bojowych Armii Czerwonej na tym czy innym froncie Włodzimierz Iljicz Lenin zawsze uwzględniał rolę czynnika moralnego i środków wychowawczych. M.in. w piśmie do pracowników Frontu Wschodniego z sierpnia 1918 roku Lenin stawiając przed nimi niecierpiące zwłoki zadania wojskowo-polityczne pisał: „...Obawiam się jednak, czy »sztaby« nie duszą żywej pracy na dole, wśród mas?”²⁰

W depe szach Lenina skierowanych do Rewolucyjnych Komitetów Wojskowych armii i Frontów obok wskazówek operacyjnego charakteru, dotyczących prowadzenia działań bojowych, zawarte są zarządzenia w sprawie pracy politycznej wśród żołnierzy: „...Jakie kroki podjęto dla ulepszenia pracy politycznej”, „...Czu-

¹⁹ *Wspominania o W. I. Leninie*, Gospolizdat 1957, cz. 2, s. 249—250.

²⁰ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 101.

wajcie nad pracą polityczną...”, „Konieczne jest umocnienie oddziału politycznego...” itp.²¹

Wspólnie ze swoimi wiernymi współpracownikami zajmował się Lenin bezpośrednio politycznym i wojskowym wychowaniem Radzieckich Sił Zbrojnych. Stale tłumaczył on żołnierzom, na czym polega sprawiedliwy charakter wojny prowadzonej przez młodą Republikę Radziecką, umacniał w nich wiarę w zwycięstwo i zdecydowaną wolę wykonania z honorem historycznej misji Armii Czerwonej. Powinniśmy być gotowi — mówił — poświęcić życie, albowiem w grę wchodzi sprawa ocalenia rewolucji socjalistycznej. Wzniosła leninowska idea obrony Ojczyzny socjalistycznej weszła głęboko w świadomość żołnierzy i przyjęta z entuzjazmem, opanowywała ich umysły i serca, poruszała do masowego bohaterstwa.

Zatrzymamy się na niektórych faktach i epizodach, które — naszym zdaniem — przekonująco pokazują, jak Lenin i partia bolszewików rozwijali ducha bojowego żołnierzy radzieckich i pobudzali ich do walki o pełne zwycięstwo nad licznymi wrogami Republiki.

Latem 1918 roku sytuacja państwa radzieckiego stała się wyjątkowo groźna. Międzynarodowy imperializm usiłując zlikwidować wielkie zdobycze Października i przywrócić w Rosji Radzieckiej kapitalistyczne porządki społeczne uderzył na Republikę. Zaktywizowała się wewnętrzna kontrrewolucja. Obcy interwenci przysporzyli narodowi radzieckiemu niezliczonych cierpień. Szczególnie niebezpieczna sytuacja powstała na Froncie Wschodnim. Zbrojne powstanie korpusu czechosłowackiego, sprowokowane przez kapitalistów angielskich, amerykańskich i francuskich, zapoczątkowało szeroko zakrojone działania kontrrewolucji. Nieprzyjaciołom udało się zagarnąć znaczną część Syberii, Uralu, Powołża, terytoria ważne pod względem zarówno gospodarczym, jak i wojskowym. Umocniwszy się na wschodzie interwencji i białogwardziści usiłowali rozwinąć natarcie przeciwko centralnym rejonom Rosji i zagrozić samemu istnieniu Republiki Rad.

²¹ *Tamże*, ss. 181, 258, 300, 321.

W tej wyjątkowo trudnej sytuacji Lenin niezłomie wierzył w zwycięstwo władzy radzieckiej i wpajał tę wiarę w masy. „...Nasza sytuacja jest ciężka — mówił Lenin — ale powinniśmy przewyciężyć wszystko i utrzymać w swych rękach wzniesiony przez nas sztandar rewolucji socjalistycznej”.²² „...Jakikolwiek by spadły jeszcze nieszczęścia na naszą Republikę Rad, jest ona niezwyknięta” — pisał Lenin w *Liście do robotników amerykańskich*.²³

Partia komunistyczna i Lenin nie ukrywali przed narodem ogromu niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad krajem i mobilizowali wszystkie siły dla rozgromienia wroga.

W końcu lipca 1918 roku Komitet Centralny partii podjął specjalną uchwałę w sprawie umocnienia Frontu Wschodniego. Dokument ten odegrał ogromną rolę w podniesieniu ducha bojowego oddziałów Armii Czerwonej. Do najbardziej pilnych kroków, jakie miały być podjęte, uchwała zaliczała masową mobilizację komunistów, wzmoczenie pracy agitacyjnej wśród żołnierzy, umocnienie woli mas żołnierskich rozpoczęcia energicznych i zwycięskich działań bojowych.

27 lipca 1918 roku Lenin w depeszy do Piotrogradzkiego Komitetu partii stwierdza, że istnieje ostre zapotrzebowanie na pracowników partyjnych, którzy „mogliby na froncie czechosłowackim uświadamiać i zespalać wojska radzieckie, wpajając im dyscyplinę... Trzeba tam teraz koniecznie skierować wielu aktywnych, bojowych pracowników partyjnych”. W depeszy mowa jest również o tym, jacy powinni być ci pracownicy. „Pożądani są byli wojskowi, ale nie jest to konieczne: wystarczy być nieugiętym, oddanym rewolucjonistą, ażeby wyświadczyć nieocenione usługi sprawie walki przeciwko wołżańskiej i uralskiej kontrrewolucji”.²⁴

Terenowe organizacje partyjne gorąco odpowiedziały na apel Komitetu Centralnego partii i Lenina.

²² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 40.

²³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 62.

²⁴ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 77.

Pomimo oporu zinowjewowskiej grupki, wykazującej tendencje antypaństwowe, mobilizacja partyjna w Piotrogradzie przeszła pomyślnie. W ciągu pierwszych dni sierpnia wysłano stąd na Front Wschodni 300 aktywnych komunistów — agitatorów, organizatorów i wojskowych. Wśród ochotników znajdowali się również członkowie Komitetu Wykonawczego Piotrogradzkiej Rady i Piotrogradzkiego Komitetu partii. W pełnym składzie wyjechali na front członkowie komitetów wykonawczych rad wyborskiego, nowoderewieńskiego i innych rejonów Piotrogradu.

Organizacja partyjna w Iwanowo-Wozniesieńsku, na czele której stał M. W. Frunze, skierowała na Front Wschodni 25% swoich członków, zaś powiatowa organizacja partyjna w Kozłowie (tambowskiej guberni) połowę członków. Moskiewska miejska konferencja partyjna uchwaliła, że najpóźniej w ciągu tygodnia skieruje do armii 1/5 wszystkich członków stołecznej organizacji partyjnej. W lipcu wysłano z Moskwy 200 komunistów dla pełnienia funkcji komisarzy i agitatorów.

Przybycie na front członków partii i przodujących robotników umacniało Armię Czerwoną, podnosiło jej ducha bojowego. W oddziałach powstawały silne organizacje partyjne, które cementowały szeregi czerwonoarmistów.

Kierując się wskazaniem Lenina aparat polityczny, komisarze wojskowi i organizacje partyjne prowadzili w oddziałach systematyczną pracę, wychowując żołnierzy w duchu bohaterstwa i poświęcenia. Odbывały się wiece, zebrania, gawędy, wykłady, czytanie gazet. Organizowano ruchome kluby, biblioteki, czytelnie, pociągi agitacyjne, w okresach wytchnienia między bojami likwidowano analfabetyzm w oddziałach. Wszystko to wpływało pozytywnie na stan moralny wojsk, pobudzało żołnierzy do bohaterskich czynów bojowych. Podkreślając pozytywny wpływ, jaki komuniści wywierali na masy żołnierskie, Lenin przemawiając na wiecu w Muzeum Politechnicznym Moskwy w dniu 23 sierpnia 1918 roku stwierdził: „...Mamy już wiadomości, że armia... która jest bezgranicznie zmęczona... z chwilą przybycia naszych towarzyszy, komunistów,

robotników, zaczyna zwyciężać, zaczyna przejawiać rewolucyjny entuzjazm”...²⁵

Ku jesieni 1918 roku układ sił na Froncie Wschodnim zmieniony został na korzyść Armii Czerwonej, która mogła dzięki temu przejść do zdecydowanego natarcia i rozgromić nieprzyjaciela.

Mężnie walczyli żołnierze radzieccy o zdobycie Symbirsk, miasta o wielkim znaczeniu strategicznym. Położony na magistrali kolejowej łączącej Moskwę z Zawołżem pozwalał Symbirsk nieprzyjacielowi rozwijać działania na południe, gdzie szerzyła się doniecka kontrrewolucja, jak również na północ, w celu połączenia się z interwentami, którzy wylądowali w Murmańsku.

12 września Symbirsk został zdobyty. Żołnierze, którzy wyzwolili Symbirsk, rodzinne miasto Lenina, posłali mu depeszę następującej treści: „Drogi Iljczu! Zdobycie Twego rodzinnego miasta Symbirsk jest odpowiedzialnością na Twoją jedną ranę, za drugą przyrzekamy Samarę!”²⁶

Lenin powracający właśnie do zdrowia po zbrodniczym zamachu, dokonanym na niego przez eserówkę Kaplan, odpowiedział żołnierzom: „Zdobycie Symbirsk — mojego rodzinnego miasta — jest najbardziej kojącym, najlepszym balsamem na moje rany. Czuję nadzwyczajny przypływ rzeźkości i sił. Gratuluję czerwonoarmistom zwycięstwa i w imieniu wszystkich ludzi pracy dziękuję za wszystkie poniesione przez nich ofiary”.²⁷

Ofensywny napór wojsk radzieckich narastał z każdym dniem. Wkrótce całe Powołże zostało oczyszczone od interwentów i białogwardystów. Sukcesy wojsk radzieckich dowodziły wyjątkowego bohaterstwa żołnierzy. Zwycięstwa Armii Czerwonej zostały osiągnięte dzięki ideologicznej i organizatorskiej działalności partii bolszewików, dzięki masowemu bohaterstwu i poświęceniu żołnierzy, wysiłkom dowódców i pracowni-

²⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 73.

²⁶ Lenin Włodzimierz Iljcz — *Krótki zarys życia i działalności*, Warszawa 1949, s. 288.

²⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 85.

ków politycznych, osobistemu przykładowi komunistów. W „Okólniku Komitetu Centralnego do wszystkich członków partii, komisarzy, dowódców i czerwonoarmistów” z jesieni 1918 roku czytamy: „Wrześniowe sukcesy wojenne na Froncie Wschodnim były wynikiem przede wszystkim owej energicznej, zdecydowanej i pełnej poświęcenia pracy, którą członkowie partii wykonywali na Froncie Wschodnim jako komisarze, dowódcy i szeregowi czerwonoarmiści. Źródłem siły wrześniowego zrywu było powszechne i zupełnie słuszne przekonanie, że bez sukcesów w walce z Czechosłowakami Republika Radziecka zostanie wcześniej czy później zlikwidowana”.²⁸

Okólnik KC partii, który odegrał poważną rolę w mobilizacji wojsk radzieckich do walki przeciwko nieprzyjacielowi, zawiera m.in. także szereg ważnych myśli na temat radzieckiego wychowania wojskowego. Należyte ich zrozumienie wymaga uwzględnienia konkretności historycznej sytuacji, w której pojawił się ten dokument. Był to okres, kiedy po wspaniałych zwycięstwach nastąpiło zahamowanie działań bojowych wojsk radzieckich na Froncie Wschodnim, zaś na Froncie Południowym doszło do szeregu niepowodzeń. Analizując tę skomplikowaną sytuację bojową Komitet Centralny partii stwierdził, że osłabienie aktywności pracowników partyjnych w strefie frontowej jest następstwem pewnego samouspokojenia, które pojawiło się po poprzednich sukcesach. Komitet podkreślił, że istnieje bezpośrednia współzależność między świadomością polityczną i ideowością wojsk a ich duchem bojowym i postawą w walce. W swym Okólniku Komitet Centralny partii wyjaśnia sytuację na froncie, jasno formułuje kolejne zadania armii i wskazuje przy tym, że „nigdy jeszcze nasza Republika Radziecka nie stała w obliczu tak bezpośredniego i groźnego niebezpieczeństwa, jak w chwili obecnej”, że chodzi „o życie lub śmierć klasy robotniczej” i dlatego „armia nasza powinna rozwinąć z maksymalną energią natarcie na wszystkich frontach, przede wszystkim na Południo-

²⁸ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 137.

wym. Tej energii w natarciu nie można osiągnąć bez odpowiedniej, skoncentrowanej, ofiarnej pracy wszystkich członków partii”.²⁹

Stanowczo żądając od komunistów — komisarzy wojskowych, dowódców i czerwoarmistów — aby wspólnymi, energicznymi wysiłkami spowodowali konieczny i szybki przełom w nastrojach i postawie oddziałów Armii Czerwonej, Komitet Centralny równocześnie wskazuje, że należy surowo karać nie tylko jawnych zdrajców i sabotażystów, ale również postępować tak samo „w stosunku do wszystkich tchórzów, sobków, wobec tych, którzy ich tolerują i kryją”. Szczególnie ważną rolę wyznacza Okólnik kadrze dowódczej, która „ma do wyboru tylko jedno: zwycięstwo albo śmierć”.³⁰

Okólnik Komitetu Centralnego partii świadczy o tym, jak ogromny mobilizujący wpływ na stan moralno-polityczny żołnierzy wywiera uświadomienie sobie przez nich powagi sytuacji i zrozumienie konieczności zdecydowanego rozgromienia nieprzyjaciela w imię ocalenia Republiki Radzieckiej. Okólnik wskazuje równocześnie, jak bardzo ujemnie wpływa na nastroje i działania wojsk samouspokojenie i niefrasobliwość, które pojawiają się nieraz po osiągniętych sukcesach.

Duch moralny wojska wiąże się nierozzerwalnie z jego świadomością, wolą, uczuciami, a więc z psychiką żołnierza. Spowodować przełom w nastrojach i postawie żołnierzy można wpływaniem na ich psychikę, prostym i zrozumiałym wyjaśnianiem stojących przed nimi zadań oraz stanowczym żądaniem, aby dyscyplina była bezwzględnie przestrzegana i aby nie było w tym względzie żadnej pobłażliwości. Wymaga to skoncentrowanej i ofiarnej pracy oficerów i wszystkich członków partii.

Na dużą uwagę zasługują „Tezy KC RKP(b) w związku z sytuacją na Froncie Wschodnim” napisane przez Lenina na polecenie Komitetu Centralnego

²⁹ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 137.

³⁰ *Tamże*, s. 138.

partii w kwietniu 1919 roku. Był to okres, kiedy armie Kołczaka, wspierane przez wszystkie siły kontrrewolucji, przeszły do natarcia i zaczęły zwyciężać. Sytuacja stała się niezwykle skomplikowana.

Konstatując ten stan rzeczy Włodzimierz Iljicz stwierdza, że do zwycięstwa nad wrogiem potrzebne jest wyjątkowe napięcie sił. Najważniejsze jest — oświadcza Lenin — wciągnąć najszerze masy pracujące do czynnego udziału w obronie kraju, tak aby zmobilizowani czuli za sobą poparcie całej klasy robotniczej. Maksymalną uwagę należy zwrócić na wzmożenie agitacji wśród powoływanych do wojska, zmobilizowanych i żołnierzy. „Nie ograniczać się do zwykłych metod agitacji, odczytów, wieców itp. — stwierdzają Tezy — rozwinąć wśród czerwonoarmistów agitację prowadzoną przez grupy i pojedynczych robotników...”³¹ Wyrażając tę myśl w swoim barwnym i rzeczowym przemówieniu, wygłoszonym na konferencji komitetów fabrycznych i związków zawodowych Moskwy 17 kwietnia 1919 roku, Lenin mówił: „Nie wystarczą zebrania i wiece, potrzebna jest agitacja indywidualna, trzeba odwiedzać tych, którzy podlegają mobilizacji, trzeba wpoić w każdego z osobna przekonanie, że od jego męstwa, zdecydowania i oddania sprawie zależy zakończenie wojny.”³²

Tezy KC RKP(b) w związku z sytuacją na Froncie Wschodnim kończą się apelem o przystąpienie do energicznej pracy, która nie ograniczy się wyłącznie do starych szablonów. „Trzeba wyteńczyć wszystkie siły, rozwinąć energię rewolucyjną, a Kołczak zostanie szybko rozgromiony. Wołga, Ural, Syberia mogą i muszą być obronione i odzyskane”.³³ Nazajutrz po ogłoszeniu Tez, 13 kwietnia 1919 roku, plenum Komitetu Centralnego partii ogłosiło mobilizację partyjną. Komunistów wezwano, aby wnieśli w wyczerpane i zachwiane oddziały Frontu Wschodniego zapal i wiarę w zwycięstwo, aby scementowali je, dokonali przełomu w stanie moralno-politycznym jednostek i doprowadzili je do wytkniętego celu.

³¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 269.

³² *Tamże*, s. 314.

³³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 271.

Poważna część zmobilizowanych członków partii została skierowana do aparatu politycznego oddziałów, jednostek i armii. Przy ich pomocy umocniono istniejące komórki partyjne, stworzono nowe. Komuniści znajdowali się w pierwszych szeregach walczących i bili się z bezgraniczną odwagą.

O wspaniałej i ofiarnej walce wiernych synów leninowskiej partii świadczy między innymi sprawozdanie kałuskiego komitetu gubernialnego partii, w którym czytamy: „Poważna liczba zmobilizowanych komunistów według posiadanych przez gubkom danych zajmowała na froncie stanowiska komisarzy wojskowych, pracowników politycznych, dowódców kompanii i plutonów; wielu z nich pełniło i pełni obowiązki szeregowych żołnierzy-czerwonoarmistów, prowadząc równocześnie pracę partyjną i kulturalno-oświatową, część zginęła śmiercią bohaterów”.³⁴

Energiczne kroki podjęte przez partię komunistyczną dla umocnienia Frontu Wschodniego i podniesienia ducha moralnego oddziałów, doprowadziły do zasadniczej zmiany sytuacji. Wojska radzieckie zwycięsko łamiąc opór nieprzyjaciela nieprzerwanie potęgowały siłę swoich uderzeń. W końcu lipca — na początku sierpnia 1919 roku cały Ural był już w rękach wojsk radzieckich. Białogwardziści zostali odrzuceni na wschód. Losy armii Kołczaka były przesądzone.

Poważnej pracy nad umocnieniem stanu moralno-politycznego jednostek radzieckich dokonała partia komunistyczna pod kierownictwem Lenina w okresie walk Armii Czerwonej przeciwko hordom białogwardyjskim Denikina na Froncie Południowym.

Po załamaniu się imperialistycznych planów związanych z Kołczakiem wrogowie Republiki postawili na Denikina, udzielając mu poważnej pomocy w postaci specjalistów wojskowych, umundurowania, amunicji, czołgów itd. Znowu nastały dla Republiki Radzieckiej ciężkie dni. Na południu kraju nieprzyjaciel przeszedł do natarcia, usiłując przerwać się do Moskwy i zdobyć ją.

³⁴ J. P. Pietrow, *Partijnyje mobilizaczi w Krasnuju Armiju (1918—1920)*, Wojenizdat 1956, s. 88.

W pierwszych dniach lipca 1919 roku KC RKP(b) zwrócił się do organizacji partyjnych z listem, napisanym przez Lenina i znanym pod nazwą *Wszyscy do walki z Denikinem*.³⁵ List jest wzorem tego, jak należy w sposób zgodny z prawdą i przystępny dla mas wyjaśniać trudną sytuację polityczną i wojskową kraju, ściśle formułować główne zadanie bieżące i konkretnie nakreślać drogi jego realizacji.

Nie pretendując do wszechstronnego rozpatrzenia tego historycznego dokumentu, zatrzymamy się na niektórych jego tezach, interesujących nas pod kątem określenia zadań i charakteru pracy polityczno-wychowawczej służącej podniesieniu ducha moralnego wojsk radzieckich.

Określiwszy sytuację na frontach jako jedną z najbardziej krytycznych w dziejach rewolucji socjalistycznej, Lenin wskazuje, że podstawowym zadaniem chwili jest wyęcieżenie wszystkich sił robotników i chłopów, wszystkich sił całego kraju dla odparcia najazdu Denikina. „Republika Radziecka jest osaczona przez wroga. Powinna ona stać się jednym wielkim obozem wojskowym nie w słowach, lecz w czynach”.³⁶

List Komitetu Centralnego partii podkreśla, że dla zwycięstwa nad silnym i przebiegłym wrogiem potrzebny jest ogromny wzrost aktywności mas oraz osobista inicjatywa każdego żołnierza, dyscyplina i czujność — doprowadzone do maksymalnych granic, dobra znajomość sztuki wojennej, niedopuszczalne natomiast są obojętność i beztroska. Należy mobilizować ludzi do ofiarnej walki przede wszystkim drogą przekonywania i zręcznej agitacji, podnosząc aktywność żołnierzy i wychowując ich w duchu posłusznego wykonywania rozkazów dowódców, ponieważ w wojsku podporządkowanie się woli przełożonych jest bezwzględnie konieczne. Odpowiedzialność za wykonanie określonego zadania musi spoczywać na jednym człowieku, znanym ze swojej nieugiętości i stanowczości, śmiałości i wiedzy, który cieszy się przy tym najwięk-

³⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 432.

³⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 432.

szym zaufaniem masy żołnierskiej. „Brak odpowiedzialności pod pokrywką kolegialności... w sprawach wojskowych prowadzi na każdym kroku nieuchronnie do katastrofy, chaosu, paniki, wielowładztwa i klęski”³⁷

Wiele uwagi przywiązywał Lenin do zagadnienia roli i zadań pracy politycznej w wojsku, pracy, służącej podnoszeniu ducha bojowego żołnierzy i osiągnięciu zwycięstwa. „...Tam, gdzie istnieje najsurowsza dyscyplina — czytamy w liście — gdzie jak najstaranniej prowadzona jest praca polityczna w wojsku... tam nie ma bałaganu w armii, tam jej postawa i duch są lepsze, tam jest więcej zwycięstw”³⁸

Bogate doświadczenia pracy partyjno-politycznej, zebrane przez Armię Radziecką, uczą, że poważne miejsce w mobilizacji mas i w wychowaniu żołnierzy zajmuje wyjaśnianie przez dowódców, aparat polityczny i organizacje partyjne istotnych przyczyn i celów walki, demaskowanie zbrodniczych planów i zamierzeń nieprzyjaciela, ujawnianie jego bestialskiego oblicza. Uświadomienie narodu w tym kierunku, wskazuje Włodzimierz Iljicz w liście KC, powinno stać się głównym motywem całej pracy agitacyjnej i propagandowej.

Apel Komitetu Centralnego partii wzywający komunistów i wszystkich ludzi radzieckich do bohaterskiej walki przeciwko wojskom Denikina, szybko znalazł drogę do serca każdego żołnierza, wzbudził entuzjazm narodu i armii, zdwoił, potroił i udziesięciokrotnił aktywność wojsk radzieckich.

3 października 1919 roku, kiedy Denikin zbliżał się do Tuły i zagroził Moskwie, Lenin napisał artykuł pt. „Przykład robotników pietrogradzkich”. Z właściwą komunistom szczerością i prawdowością pisze Lenin o poważnym niebezpieczeństwie, jakie stworzył upadek Kurska, ponieważ „nigdy jeszcze wróg nie znajdował się tak blisko Moskwy”. Denikinowcy, stwierdza artykuł, liczą na wywołanie paniki w szeregach wojsk radzieckich. Ale nie uda im się zastraszyć Armii Czerwonej; doprowadzi ona swą walkę do zwy-

³⁷ Tamże, s. 433.

³⁸ Tamże, s. 444.

cięskiego końca. Jako jeden z głównych środków, które mają doprowadzić do radykalnej zmiany w nastrojach cofających się oddziałów, Lenin proponuje skierować na front za przykładem Piotrogradu świeże oddziały robotnicze. W wyniku tego „niezdecydowanie cechujące pewne elementy ustąpi miejsca stanowczości, nastroj się poprawi, przełom zostanie osiągnięty”, ponieważ żołnierze otrzymają „nowych przywódców z własnego środowiska, ze środowiska takich samych ludzi pracy, lecz bardziej rozwiniętych, bardziej świadomych, bardziej nieugiętych”.³⁹

Ogółem, poczynając od lata 1919 roku, do wojsk radzieckich działających przeciwko Denikinowi skierowano około 30 tysięcy komunistów.

Przeprowadzona przez partię mobilizacja komunistów i przodujących robotników rzeczywiście doprowadziła do radykalnej zmiany nastrojów wojsk Frontu Południowego, podniosła hart i męstwo żołnierzy. Wojska radzieckie natchnione ideą sprawiedliwej, wyzwolenczej walki nie tylko zatrzymały dalsze natarcie hord Denikina w kierunku życiowo ważnych ośrodków kraju, ale same przeszły do stanowczej i zwycięskiej ofensywy.

W czasie wojny domowej Komitet Centralny RKP(b) niejednokrotnie przeprowadzał mobilizacje partyjne. „Gdy sytuacja na frontach stawała się groźna — stwierdził Komitet Centralny — partia nasza ogłaszała mobilizację komunistów. I po każdej takiej mobilizacji front przeobrażał się. Ci sami czerwonoarmiści, którzy wczoraj jeszcze pierzchali przy pierwszym nacisku nieprzyjaciela, dziś, gdy do ich środowiska wlał się ożywczy strumień robotników-komunistów, przekształcili się w bohaterów i dokonali wspaniałych czynów bojowych, współzawodnicząc ze sobą w odwadze i męstwie”.⁴⁰

Mobilizację komunistów na front wiązał Lenin organicznie z wykonaniem głównego zadania — z umocnieniem kierownictwa partii nad wojskiem. Lenin interesował się żywo rolą, jaką komuniści odgry-

³⁹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 32—33.

⁴⁰ „Izwiestija CK RKP(b)” nr 13, 2.III.1920.

wają na froncie, badał, na ile aktywną i skuteczną jest praca organizacji partyjnych na froncie. Otrzymał, na przykład, informacje o niepomysłnej sytuacji na jednym z odcinków Frontu Południowego, w rejonie Dońca, Lenin wysłał 14 maja 1919 roku telegram do Rewolucyjno-Wojennej Rady Frontu, w którym zapytuje: „Czy dość uwagi poświęcacie operacjom? Czy nie trzeba dodać oddziałów z odwodu Frontu Południowego? Ilu wykorzystaliście w tym celu komunistów spośród 214, których szef PUR-u (Polityczeskoje Uprawlenie pri Rewwojensowietie Respubliki — Zarząd Polityczny przy Rewolucyjno-Wojennej Radzie Republiki) posłał w kwietniu i maju na Południe?”⁴¹

Przemówienia i listy Włodzimierza Iljicza zwrócone bezpośrednio do armii budziły w wojskach radzieckich ogromny entuzjazm i miały na nie wielki organizujący wpływ. Mimo nawału zajęć Lenin znajdował czas na wyjazdy do jednostek wojskowych, przemawiał do zmobilizowanych do armii robotników, na wiecach i konferencjach żołnierskich, przemawiał do żołnierzy wyruszających na front.

W *Dziela*ch W. I. Lenina opublikowano wiele jego przemówień wygłoszonych do żołnierzy Radzieckich Sił Zbrojnych. Są to między innymi „Przemówienie na wiecu Warszawskiego Pułku Rewolucyjnego 2 sierpnia 1918 r.”, „Przemówienie na wiecu czerwonoarmistów na Chodyncy 2 sierpnia 1918 r.”, „Przemówienie w Dniu Czerwonego Oficera 24 listopada 1918 r.”, „Odezwa do Armii Czerwonej” (przemówienie utrwalone na płycie gramofonowej), „Przemówienie wygłoszone na pierwszych moskiewskich radzieckich kursach dowódców 15 kwietnia 1919 r.”, „Przemówienie wygłoszone na bezpartyjnej konferencji robotników i żołnierzy Armii Czerwonej 6 lipca 1919 r.”, „Przemówienie wygłoszone 3 września 1919 r. na bezpartyjnej konferencji robotników i czerwonoarmistów dzielnicy basmannej, lefortowskiej, aleksiejewskiej i sokolnickiej”, „Przemówienie wygłoszone 24 października 1919 r. do słuchaczy Uniwersytetu im. Swierdłowa

⁴¹ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, s. 230.

przed ich wymarszem na front”, „Przemówienie wygłoszone 24 stycznia 1920 r. na bezpartyjnej konferencji robotników i czerwonoarmistów dzielnicy presnien-skiej”, „Przemówienie do czerwonoarmistów udających się na front polski 5 maja 1920 r.” „Przemówienie na konferencji robotników i czerwonoarmistów w dzielnicy rogosko-simonowskiej 13 maja 1920 r.” i inne.

Nie wszystkie, niestety, przemówienia Włodzimierza Iljicza do żołnierzy radzieckich zostały zapisane i weszły do jego *Dzieł*. Relacjonują nam o nich ludzie, którzy widzieli i słyszeli Wielkiego Wodza mas pracujących.

Latem 1919 roku Lenin przemawiał na wielotysięcznej bezpartyjnej konferencji czerwonoarmistów w obozie chodyńskim. Był to niespokojny okres. Na południe od Moskwy nacierały wojska Denikina. W kraju panował głód i nędza, gospodarka narodowa była zrujnowana. Armia Czerwona krwawiła, odpierając nacisk nieprzyjaciela. Dla wyjaśnienia żołnierzom, w jak trudnej sytuacji znajduje się władza radziecka, poinformowania ich o tym, co się dzieje na frontach, zapoznania z sytuacją międzynarodową i zagrzania do walki — przyjechał do obozu Lenin. Nastrój słuchaczy był trwożliwy. Czerwonoarmiści nie dojadali, brak było umundurowania. Mimo to żołnierze bardzo ciepło powitali swego wodza.

Stary bolszewik, A. F. Miasnikow, uczestnik konferencji, wspominając przemówienie Włodzimierza Iljicza, pisze: „...Masa porwała go, to co się działo, zagarnęło jego umysł, całą jego duszę. Lenin wygłosił wielki wykład o międzynarodowej i wewnętrznej sytuacji Rosji Radzieckiej. Przemówienie trwało ponad godzinę. Wywołało ono natychmiast pewien przełom w nastrojach wielotysięcznego audytorium. Przemówienie zostało zrozumiane, a na jego zakończenie bezpartyjna konferencja urządziła towarzyszowi Leninowi wielką owację...

W tych dniach odbyła się również liczna bezpartyjna konferencja robotników i czerwonoarmistów. Pano-wało podobne przygnębienie z powodu głodu i ogólnej ruiny gospodarczej. Towarzysz Lenin przyjechał także

i na tę konferencję. Jego przemówienie wywarło na robotnikach taki sam wpływ, jak i w Chodyncach”.⁴²

Lenin nie obiecywał łatwych sukcesów. Mówił surową prawdę o trudnościach wojny, o tym, że wymaga ona ofiar, przypominał, jak przebiegła i silna jest międzynarodowa burżuazja, jak nienawidzi ona władzy radzieckiej. Ale jego słowa zawierały równocześnie energiczne wezwanie do ofiarnej walki, dźwięczała w nich nieugięta wiara w pełny triumf sprawy klasy robotniczej.

Charakterystyczne pod tym względem jest przemówienie do zmobilizowanych robotników-komunistów, wygłoszone z balkonu Moskiewskiej Rady Delegatów w dniu 16 października 1919 roku. „Sytuacja jest nadzwyczaj ciężka — oświadczył Włodzimierz Iljicz. — Nie upadamy jednak na duchu, wiemy bowiem, że ilekroć Republika Radziecka staje w obliczu trudnej sytuacji, robotnicy dokazują cudów waleczności, podnoszą na duchu i zagrzewają swym przykładem wojsko i prowadzą je do nowych zwycięstw”.⁴³

W trzy dni później, 19 października, Lenin zwrócił się z orędziem do czerwonoarmistów wszystkich frontów. Wyjaśniał, że wrogowie jeszcze raz wyężdżą swe siły, aby zlikwidować Radę i przywrócić władzę cara, obszarników i kapitalistów, Lenin wezwał żołnierzy radzieckich, aby wykazali dyscyplinę i hart ducha.

Natchnione słowa Lenina, w których znajdowały swój wyraz żywotne interesy ludzi pracy i które wskazywały drogę do całkowitego rozgromienia nieprzyjaciela, wywarły ogromne wrażenie na żołnierzach Armii Czerwonej. Dowodem tego są liczne listy, które nadeszły z armii do Moskwy na ręce Lenina.

Czerwonoarmiści południowej grupy Frontu Wschodniego pisali do Włodzimierza Iljicza:

„Drogi Towarzyszu i wypróbowany nasz Wodzu! Rozkazałeś zdobyć Ural przed zimą. Wykonaliśmy Twój rozkaz, Ural jest nasz. Teraz ruszamy na Syberię... Nie pierwszy raz wypadło nam na Twój rozkaz ruszać

⁴² *Wspominania o W. I. Leninie*, cz. 2, Gospolizdat 1957, s. 151—152.

⁴³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 51.

do walki z nierównie silniejszym wrogiem i zawsze zwyciężaliśmy, silni wiarą w słuszność naszej walki, w triumf rewolucji...”

„Wyrażamy — pisali czerwonoarmiści 1 Smoleńskiego Pułku — nasze zaufanie do komisarzy ludowych z towarzyszem Leninem na czele i będziemy bronić władzy radzieckiej do ostatniej kropli krwi...”⁴⁴

Marynarze ciężkiego dywizjonu kutrów parowych oddziału wołżańskiej flotylli wojennej w swoim liście przekazali Leninowi gorące braterskie pozdrowienia i pisali: „Oświadczamy całemu światu, że marynarze... potrafią wytrwać w walce o wolność proletariatu”.⁴⁵

Patriotyczne listy przesłali Leninowi czerwonoarmiści 1 Moskiewskiego Pułku Piechoty, 2, 3 i 9 Łotewskiego Radzieckiego Pułku Piechoty, uczestnicy 1 Radzieckiego Twerskiego Kursu Dowódców Kawalerzystów oraz żołnierze wielu innych jednostek Radzieckich Sił Zbrojnych.

Świadectwem gorącej, synowskiej miłości orężnych obrońców Kraju Rad do Wielkiego Wodza Rewolucji jest także i inne zjawisko. W czasie wojny domowej liczne jednostki wojskowe uważały za wielki dla siebie zaszczyt wpisanie Włodzimierza Iljicza jako honorowego czerwonoarmistę do wykazu swoich stanów osobowych. Zachowała się na przykład legitymacja służbowa W. I. Lenina — honorowego czerwonoarmisty pierwszej kompanii 195 Ejskiego Pułku Piechoty, obecnie znajdująca się w Centralnym Muzeum W. I. Lenina w Moskwie. Tam również można obejrzeć zaświadczenie, stwierdzające, że „okaziciel niniejszego, Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych RFSRR, Włodzimierz Iljicz Lenin, jest rzeczywiście honorowym czerwonym lotnikiem jednostek powietrznych Kijowskiego Okręgu Wojskowego”. Pułk Czerwonych Komunardów Frontu Zachodniego wydał W. I. Leninowi legitymację stwierdzającą wybranie go honorowym czerwonoarmistą. Imię Lenina przyjmowały oddziały, bataliony, pułki, pociągi pancerne, pierwsze czołgi radzieckie. Z frontu nadchodziły od żołnierzy podarki dla Lenina.

⁴⁴ CGAOR, f. 130, op. 2. d. 60, s. 38.

⁴⁵ *Tamże*, s. 133.

Wśród trofeów wojennych, zdobytych przez Armię Czerwoną na Froncie Południowym, znajdowało się kilka francuskich czołgów. Jeden z nich 2 Ukraińska Armia Radziecka przysłała do Moskwy.

Lenin przywiązywał duże znaczenie do faktu zdobycia przez wojska radzieckie nieprzyjacielskich czołgów. Czołgi były wtedy nową i groźną bronią — i oto tę „straszną” broń zdobyto na nieprzyjacielu. Okazało się, że nie była ona taka straszna, bohaterskie oddziały radzieckie nie ulękły się jej i zwyciężyły w walce.

Wyrażając żołnierzom 2 Ukraińskiej Armii swą najgłębszą wdzięczność i uznanie, Włodzimierz Iljicz pisał, że ich podarek „jest drogi nam wszystkim, drogi rosyjskim robotnikom i chłopom, jako dowód bohaterstwa braci ukraińskich, drogi również dlatego, że świadczy o całkowitym bankructwie Ententy, która wydawała się tak silna”.⁴⁶

Miłość żołnierzy radzieckich do Lenina wiąże się nierozdzielnie z miłością do partii komunistycznej, z oddaniem światowo-historycznej sprawie partii. Potwierdza to między innymi pozdrowienie przesłane do Komitetu Centralnego partii przez bezpartyjną konferencję wszystkich jednostek wojskowych, sztabów i instytucji m. Jekatierinodara, zorganizowaną w kwietniu 1920 roku przez oddział polityczny 9 armii. Pozdrowienie stwierdza, że konferencja postanowiła jednomyślnie „powitać w osobie Komitetu Centralnego RKP(b) całą partię komunistyczną, jako kierownika wszystkich mas pracujących w ich walce ze starym światem i organizatora zwycięstwa na froncie pracy. Konferencja wita również wodza proletariatu, towarzysza Lenina...

Konferencja przyznaje, że cały ciężar walki w obronie zdobyczy Rewolucji Październikowej spoczął na barkach partii komunistycznej. Konferencja jednomyślnie przyznaje, że tylko partia komunistyczna doprowadzi nas do ostatecznego zwycięstwa”.⁴⁷

Za przykładem Lenina przemawiali na froncie i na zapleczu, na wiecach czerwonoarmistów i na bezpartyj-

⁴⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 35, s. 368.

⁴⁷ CGASA, f. 192, op. 2, d. 140, s. 78.

nych konferencjach żołnierzy Armii Czerwonej wybitni działacze partii komunistycznej i państwa radzieckiego.

Płomiennie przemówienia Włodzimierza Iljicza i jego sławnych współtowarzyszy podnosiły ducha bojowego żołnierzy radzieckich, odezwy partii komunistycznej budziły ich nie gasnący entuzjazm rewolucyjny.

Bezprzykładne męstwo i odwagę w walce o wolność i honor ojczyzny wykazali m. in. szeregowcy, dowódcy i pracownicy polityczni legendarnej Pierwszej Konnej Armii. Uczucia nurtujące żołnierzy tej bohaterskiej armii pięknie wyraził komunista Wasiljew. W gazecie „Krasnyj Kawalerist” („Czerwony Kawalerzysta”), organie Pierwszej Konnej Armii, Wasiljew pisał:

Droga daleka, droga ciernista,
Lecz taka droga jest komunisty;
Przez gór przepaście, przez górskie skłony
Idę wciąż dalej nieraz zmęczony —
W piersi szaleje idei płomień,
Co na świat cały woła — idź do niego!

O rozmiarach masowego bohaterstwa, którego podstawą był świadomy stosunek do obowiązków obywatelskich i do powinności żołnierskich, świadczą także czyny bojowe czerwonoarmistów, walczących przeciwko hordom Wrangla. Zwycięstwo nad Wranglem nazwał Lenin jedną z najwspanialszych kart w dziejach Armii Czerwonej.

Ojczyzna należycie oceniła męstwo i samozaparcie swoich obrońców, którzy w bohaterskich walkach wyzwolili Krym i zepchnęli w morze wojska Wrangla. Specjalna uchwała Rady Pracy i Obrony podjęta 24 grudnia 1920 roku i podpisana przez Lenina podkreślała wagę zasług Frontu Południowego dla całego kraju. W uchwale czytamy:

„Aby uczcić bohaterstwo Frontu Południowego, Rada Pracy i Obrony postanawia:

1. W imieniu Rady Pracy i Obrony przekazać wszystkim żołnierzom Frontu Południowego komunistyczne pozdrowienia i podziękowania za okazane bezgraniczne męstwo, niezwykłą energię i świadomość

polityczną w walce o urzeczywistnienie ideałów rewolucji robotniczo-chłopskiej.

2. Wszystkim wojskowym figurującym w dniu 20 listopada br. w wykazach wszystkich oddziałów, sztabów, zarządów i instytucji Frontu Południowego — wypłacić dodatkowe pobory miesięczne”.⁴⁸

Rada Obrony z Leninem na czele sprawowała ogólne kierownictwo wojskowe działaniami bojowymi Radzieckich Sił Zbrojnych, odznaczała jednostki i oddziały Armii Czerwonej za bohaterstwo i odwagę wykazane w obronie Ojczyzny socjalistycznej. Miało to ogromne znaczenie wychowawcze i pobudzało żołnierzy radzieckich do coraz to nowych bohaterskich czynów bojowych.

Z inicjatywy Włodzimierza Iljicza Rada Obrony Robotniczo-Chłopskiej wyraziła w dniu 21 czerwca 1919 roku specjalne podziękowanie za wybitną odwagę i zasługi wobec rewolucji czerwonoarmistom i kadrze dowódczej 5 armii, 2 armii i armii turkiestańskiej. Wszystkim oddziałom tych armii, które brały udział w walce, Rada postanowiła wydać nagrody pieniężne: żołnierzom liniowym — w wysokości miesięcznego uposażenia, żołnierzom nielinowym — w wysokości połowy miesięcznego uposażenia. Uchwała Rady Obrony stwierdzała: „W ostatnich walkach z bandami koczakowców nasza piąta, druga i turkiestańska armia wykazały wyjątkową odwagę i energię. Rozbiwszy na głowę nieprzyjaciela armie te rozwinęły energiczny za nim pościg i zdobyły szereg wyjątkowo ważnych punktów strategicznych i miast”.⁴⁹

Na wiosnę 1919 roku oddziały 4 armii Frontu Wschodniego zostały okrążone w Uralsku. Przez 50 dni walczyły one mężnie z wrogiem, w wyjątkowo niekorzystnych warunkach. 16 czerwca Lenin wysłał do dowódcy południowej grupy Frontu Wschodniego, M. W. Frunzego, specjalną depeszę. „Proszę przekazać ode mnie — czytamy w depeszy — towarzyszom uralskim gorące pozdrowienia dla bohaterów pięćdziesięciodniowej obrony oblężonego Uralska, proszę, by

⁴⁸ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, s. 509.

⁴⁹ *Lenińskijskij sbornik*, XXXIV, s. 178.

nie upadali na duchu i przetrwali jeszcze kilka tygodni. Bohaterska obrona Uralska uwieńczona będzie powodzeniem”.⁵⁰

Depesza Iljicza wzbudziła entuzjazm wśród obrońców Uralska, którzy odąd z jeszcze większą zaciętością walczyli z wrogiem. Wreszcie przybyły posiłki, blokada została przerwana i wojska radzieckie pod dowództwem W. I. Czapajewa w dniu 11 lipca wkroczyły do miasta.

Na wniosek M. W. Frunzego Rada Obrony wysoko oceniła męstwo obrońców Uralska, wyraziła im podziękowanie i postanowiła, że czerwonoarmiści i dowódcy, którzy przetrwali oblężenie, otrzymają za każdy miesiąc oblężenia uposażenie trzykrotnie większe od normalnego.

Rada Obrony wyróżniła za zwycięskie działania bojowe żołnierzy 3 i 5 armii, którzy wyzwolili Omsk, oddziały 15 armii, które opanowały Psków i wiele innych oddziałów i jednostek Armii Czerwonej.

Lenin korzystał z każdej okazji, aby popularyzować bohaterskie czyny poszczególnych oddziałów i jednostek wśród żołnierzy wszystkich armii i w ten sposób podnosić ich ducha moralnego. Na otrzymanej w dniu 25 października 1919 roku depeszy z Frontu Południowego, w której donoszono o rozbiciu w walkach pod Woroneżem korpusów kawaleryjskich Szkuro i Mamontowa, Lenin napisał: „Zapytajcie cenzora wojskowego, czy nie ma zastrzeżeń przeciwko opublikowaniu”. Depesza ukazała się w „Piotrogrodzkiej Prawdzie” z dnia 26 października 1919 roku.

Żołnierze radzieccy otrzymywali za swe czyny bojowe odznaczenie — Order Czerwonego Sztandaru — który został ustanowiony 16 września 1918 roku dekretem Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego (WCIK). „Odznaczenie — stwierdza dekret — przyznawane jest wszystkim obywatelom Rosyjskiej Feder. Soc. Republiki Radzieckiej, którzy w bezpośrednich działaniach bojowych wykazali się szczególnym męstwem i odwagą”.

⁵⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 35, s. 383.

Order Czerwonego Sztandaru otrzymało w czasie wojny domowej ponad 14 tysięcy szeregowych, dowódców i pracowników politycznych Armii Czerwonej. Wielu z nich zostało odznaczonych dwoma, trzema, a nawet czterema orderami.

Dużą rolę wychowawczą odegrały w armii również honorowe Rewolucyjne Czerwone Sztandary, które Ogólnorosyjski Centralny Komitet Wykonawczy wręczał oddziałom najbardziej zasłużonym w walkach z nieprzyjacielem.

Jako jedna z pierwszych została przedstawiona do odznaczenia Czerwonym Sztandarem Samarsko-Symbirska Dywizja Piechoty, wchodząca w skład 4 armii, której żołnierze wykazali masowe bohaterstwo w walkach oraz wszystkie pułki 25 Czapajewowskiej Dywizji Piechoty, które wykazały niezwykle męstwo podczas forsowania rzeki Białej i w walkach o Ufę.

1 października 1919 roku Rada Obrony Robotniczo-Chłopskiej odznaczyła honorowym Sztandarem Rewolucji 45 i 58 dywizję „za bohaterski przemarsz w celu połączenia się z oddziałami 12 armii”. Żołnierze tych dywizji, dowódcy i czerwonoarmiści otrzymali nagrody pieniężne w wysokości miesięcznego żołdu.

Ogółem honorowy Rewolucyjny Czerwony Sztandar za bohaterskie czyny w wojnie domowej otrzymały dwie armie, 46 dywizji i brygad, 176 pułków, sześć pociągów pancernych, dziewięć okrętów i dziesiątki innych oddziałów i pododdziałów.

Dla dywizji i pułków Order Czerwonego Sztandaru był wysoką nagrodą, którym odznaczano, jak stwierdza dekret Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego z dnia 8 maja 1919 roku, „za szczególne osiągnięcia w walkach przeciwko wrogom Republiki”. Order umieszczano na sztandarze oddziału.

W czasie wojny domowej Orderem Czerwonego Sztandaru odznaczono dziesiątki oddziałów i jednostek Armii Czerwonej.

IX Zjazd RKP(b), który się odbył w 1920 roku, podkreślił w swoim liście do Radzieckich Sił Zbrojnych niezwykle męstwo żołnierzy radzieckich i stwierdził:

„Zagrzewający Was płomień rewolucyjnego entuzjazmu i Wasza gotowość do wszelkich ofiar w imię wyzwolenia mas pracujących okazały się silniejsze niż czołgi, pancerniki i złoto Waszych wrogów”.⁵¹

Na pytanie, dzięki czemu udało się władzy radzieckiej w wyjątkowo trudnych warunkach rozgromić zjednoczone siły interwentów i wewnętrznej kontrrewolucji Lenin odpowiedział: „Pokonaliśmy obszarników i kapitalistów dlatego, że czerwonoarmiści, robotnicy i chłopci wiedzieli, iż walczą o własną, żywotną sprawę.

Zwyciężyliśmy dlatego, że najlepsi ludzie całej klasy robotniczej i całego chłopstwa wykazali w tej wojnie z wyzyskiwaczami niebywałe bohaterstwo, dowodzili cudów odwagi, godzili się na niesłychane wyrzeczenia, poświęcali swe życie, bezlitośnie przepędzali sobków i tchórzy”.⁵²

Historia wojny domowej i Wielkiej Wojny Narodowej w pełni potwierdziła słuszość leninowskich tez o potężnych źródłach niezwykłego ducha bojowego wojsk radzieckich. Źródła te tkwią w niezwykłej trwałości i niezłomności radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, zrodzonego przez Rewolucję Październikową, w mądrym kierownictwie partii komunistycznej, która jest organizatorem, kierownikiem i wychowawcą Radzieckich Sił Zbrojnych, w rzeczywście ludowym charakterze Armii Radzieckiej, powołanej do obrony powszechnych historycznych zdobyczy socjalizmu, w niezłomnej jedności narodu radzieckiego i Armii Radzieckiej.

Leninowskie, rzeczywście naukowe ujęcie obiektywnych i subiektywnych stron czynnika moralnego ma ogromne znaczenie praktyczne. Pozwala ono dowódcom i aparatowi politycznemu tak zorganizować całą pracę partyjno-polityczną i wychowawczą w wojsku, że przyczynia się ona skutecznie do wzrostu ducha moralnego żołnierzy i rozwija ich gotowość do

⁵¹ KPZR w uchwałach i rezolucjach zjazdów, konferencji i plenarnych posiedzeń KC, cz. I, s. 574.

⁵² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 449.

mężnego spełniania — zawsze i wszędzie — zaszczytnych obowiązków żołnierza.

Troska partii komunistycznej o wszechstronną poprawę stanu moralno-politycznego Radzieckich Sił Zbrojnych, o rozwijanie w żołnierzach radzieckich bezgranicznej miłości i przywiązania do Ojczyzny socjalistycznej oraz gotowości do ofiarnej walki w imię wielkich ideałów komunizmu — przynosi wspaniałe wyniki. Potwierdził to w pełni okres ciężkiej próby, kiedy to Siły Zbrojne Związku Radzieckiego zostały zmuszone do walki z faszystowskimi hordami Niemiec hitlerowskich.

Od pierwszej chwili wiałołomnego najazdu hord hitlerowskich na Związek Radziecki żołnierze radzieccy mężnie i ofiarnie walczyli za ziemię ojczystą, za swój naród, za władzę radziecką. Ludzkość nie zapomni nigdy nieśmiertelnych czynów bojowych milionów sławnych synów i córek bohaterskiego narodu radzieckiego. W wyjątkowo trudnej sytuacji pierwszego okresu Wielkiej Wojny Narodowej — tak samo jak i w czasie późniejszych walk — żołnierze Radzieckich Sił Zbrojnych wykazali się bezgraniczną wiernością zwycięskiemu sztandarowi wielkiego Lenina, bezprzykładowym męstwem i odwagą, niezłomnym hartem w obronie i miażdżącym naporem w natarciu.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej cała praca polityczna w Armii Radzieckiej była prowadzona w oparciu o proklamowany przez Komitet Centralny partii program walki narodu radzieckiego przeciwko najeźdźcom faszystowskim.

Setki tysięcy komunistów — zmobilizowanych i ochotników — poszły na front. Pod koniec Wielkiej Wojny Narodowej w szeregach Radzieckich Sił Zbrojnych walczyło ponad trzy miliony komunistów, czyli 60% wszystkich członków partii.

Komuniści-frontowcy, mnożąc sławne tradycje starszego pokolenia bolszewików, nieśli w głąb mas żołnierskich rewolucyjnego ducha i odwagę partii komunistycznej, pomagali dowódcom w mobilizowaniu żołnierzy do zwycięskiego wykonywania zadań bojowych, dawali w walce przykład męstwa i poświęce-

nia. Z 11 tysięcy osób, które otrzymały w latach Wielkiej Wojny Narodowej zaszczytne miano Bohatera Związku Radzieckiego, aż 7,3 tysiąca było komunistami.

Rady Wojenne, organy polityczne i organizacje partyjne owocnie wpływały na działania bojowe jednostek i związków taktycznych, podporządkowywały całą pracę partyjno-polityczną sprawie zwycięskiego wykonania zadań bojowych jednostki, wszechstronnie zajmowały się wychowaniem wojskowym i politycznym żołnierzy, porywały ich do walki o całkowite rozgromienie wojsk nieprzyjaciela.

Partia komunistyczna, opierając się na leninowskiej nauce o wojnie i wojsku, stale wyjaśniała żołnierzom, na czym polega sprawiedliwy charakter walki przeciwko faszyzmowi niemieckiemu i wpajała w nich miłość do Ojczyzny i nienawiść do wroga, umacniała w oddziałach dyscyplinę i porządek, podtrzymywała wysokiego ducha ofensywy.

Słuszna polityka i strategia partii komunistycznej oraz jej ideowo-wychowawcza i organizatorska działalność na zapleczu i na froncie, masowe bohaterstwo narodu radzieckiego i Radzieckich Sił Zbrojnych — zapewniły zwycięstwo nad zaciekłymi wrogami państwa radzieckiego. Było to nie tylko wojskowe i gospodarcze, ale również polityczne i moralne zwycięstwo Związku Radzieckiego.

*

*

*

Kierując się wskazaniem Lenina i partii komunistycznej na temat roli czynnika moralnego w obronie Ojczyzny socjalistycznej — dowódcy, aparat polityczny i organizacje partyjne Radzieckich Sił Zbrojnych w latach powojennych wytrwale pracują nad tym, aby jeszcze wyżej podnieść ducha bojowego żołnierzy radzieckich.

Rozdział III

JAK NAJLEPIEJ OPANOWYWAĆ SZTUKĘ WOJENNĄ

GLÓWNY OBOWIĄZEK ŻOŁNIERZA RADZIECKIEGO

Lenin łączył zagadnienia wychowania i umocnienia ducha moralnego żołnierzy radzieckich z konkretnymi zadaniami stojącymi przed Armią Czerwoną. Uczył on, że praca polityczno-wychowawcza powinna być rzeczowa, musi dawać konkretne wyniki. W warunkach wojska oznacza to, że powinna ona maksymalnie przyczyniać się do osiągnięcia jak największych sukcesów zarówno w działaniach bojowych, jak i w wyszkoleniu wojskowym.

Rzecz to najzupełniej zrozumiała. Wychowanie komunistyczne mas pracujących, m. in. wychowanie komunistyczne żołnierzy sił zbrojnych, nie jest czymś abstrakcyjnym, oderwanym od rzeczywistości, nie można go oddzielić od codziennej walki narodu radzieckiego o zbudowanie komunizmu. W wojsku wychowanie odbywa się przede wszystkim w procesie zajęć i służby żołnierza.

Żołnierz Armii Radzieckiej, któremu naród radziecki powierzył chlubny i odpowiedzialny obowiązek zbrojnej obrony Ojczyzny socjalistycznej, z honorem wypełnia swe święte zadania tylko wówczas, kiedy idealnie łączy wysokie przygotowanie polityczne z doskonałymi kwalifikacjami bojowymi.

Tylko idealnie łącząc wysokie przygotowanie polityczne z doskonałymi kwalifikacjami wojskowymi żołnierz Armii Radzieckiej, któremu naród radziecki powierzył chlubne i odpowiedzialne zadanie obrony

Ojczyzny socjalistycznej, może z honorem spełnić swoje święte zadanie.

W artykule „Na grunt realny”, opublikowanym w marcu 1918 roku, Włodzimierz Iljicz pisał, że sam entuzjazm nie wystarczy do prowadzenia wojny z silnym nieprzyjacielem. „Najlepsza armia, najbardziej oddani sprawie rewolucji ludzie zostaną natychmiast wycięci w pień przez przeciwnika, jeśli nie będą dostatecznie uzbrojeni, zaopatrzeni w żywność, wyszkoleni”.¹ Stwierdziwszy, że dopiero co utworzona armia ludowa nie stanowi jeszcze doskonałego materiału bojowego, Lenin podkreślił, że jest to materiał na razie surowy, bez obróbki. Aby Armia Czerwona nie stała się mięsem armatnim dla dział nieprzyjaciela, trzeba ją jeszcze wyszkolić i zdyscyplinować.

Już w okresie poprzedzającym Socjalistyczną Rewolucję Październikową Lenin niejednokrotnie stwierdzał, że masy — jeżeli chcą skutecznie walczyć o swoje wyzwolenie — muszą opanować sztukę wojenną! Jest to konieczne dla odparcia klas eksploatatorskich, jeżeli spróbują one zdławić ruch ludowy o wolność siłą orężną. M. in. w pracy *Program wojenny rewolucji proletariackiej* Lenin pisał, że każdy obywatel socjalistycznego państwa jest obowiązany w razie konieczności do wypełniania z honorem swego obowiązku na polu bitwy. Zwracając się do młodzieńca-proletariusza Lenin mówi doń słowami jego matki: „...Staraj się dobrze poznać sztukę wojskową. Nauka ta jest dla proletariuszy niezbędna”.²

Lenin podkreślał, że masy ludowe opanowują wiedzę wojskową dla siebie, dla obrony własnej wolności i niezależności.

25 maja 1919 roku w Moskwie na Placu Czerwonym odbyła się defilada pułków robotniczych, batalionów komunistycznych i kursistów szkół wojskowych stolicy. Defilada została zorganizowana w związku z pierwszą rocznicą utworzenia powszechnego przysposobienia wojskowego. W ciągu roku istnienia powszechnego przysposobienia wojskowego setki tysięcy

¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 27, s. 64—65.

² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1951, t. 23, s. 83.

ludzi pracy odbyło przeszkolenie wojskowe i uzupełniło szeregi Armii Czerwonej. Na defiladzie przemawiał Lenin. Mówił on o tym, że dotychczas sztuka wojenna była jednym z narzędzi służących wyzyskowi proletariatu przez klasę kapitalistów i obszarników, że we wszystkich krajach imperialistycznych władza kapitalistów opiera się na wojsku, którym dowodzą burżuazyjni oficerowie. „Ta najtrwalsza ostoja burżuazji runie jednak, kiedy robotnicy wezmą w swe ręce karabin, kiedy zaczną tworzyć swą potężną armię proletariatu, kiedy zaczną wychowywać żołnierzy, którzy będą wiedzieli, o co wojują, będą bronili robotników i chłopów, fabryk i zakładów przemysłowych, aby obszarnicy i kapitaliści nie mogli znowu uchwyścić władzy”.³

Wszyscy wiedzą, jak wyjątkowo duże dla postępu ludzkości znaczenie miała broń w rękach robotników i chłopów Związku Radzieckiego, kiedy obalali oni pod kierownictwem partii komunistycznej władzę wyzyskiwaczy, ustanawiali dyktaturę proletariatu i bronili wolności i niezależności państwa radzieckiego przed obcymi najeźdźcami.

Zadanie umacniania i rozwijania Radzieckich Sił Zbrojnych nie przestało być i dziś aktualne. Zwolennicy „zimnej wojny” w państwach imperialistycznych nie złożyli jeszcze broni. Narody muszą zachować ogromną czujność, aby nie pozwolić szaleńcom — podżegaczom wojennym, użyć broni rakietowo-jądrowej przeciwko ludzkości. Dopóki nie została pomyślnie rozwiązana sprawa całkowitego i powszechnego rozbrownienia, troska o bezpieczeństwo państwa radzieckiego, o ochronę zdobyczy Wielkiego Października i zwycięskie budownictwo komunistyczne w Związku Radzieckim pozostaje nadal świętym obowiązkiem obywateli ZSRR.

Dla każdego żołnierza radzieckiego niezłomnym prawem pozostaje nakaz wielkiego Lenina: „uczyć się w należyty sposób sztuki wojennej”.⁴

Dowódcy i aparat polityczny Armii Radzieckiej ściśle przestrzegając nakazów Lenina organizują pra-

³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 380.

⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 27, s. 101.

cę wychowawczą z żołnierzami w organicznej jedności z pracą szkoleniową i walczą o to, aby żołnierz był pod każdym względem przygotowany do walki.

NIE ZAPOMINAĆ O NAJNOWSZYCH ZDOBYCZACH TECHNIKI WOJENNEJ

W walce zbrojnej, uczył Lenin, „górze bierze ten, kto ma najwyższą technikę, dobrą organizację, dyscyplinę i najlepsze maszyny”.⁵ Dlatego nigdy „nie należy zapominać o najnowszych krokach techniki wojennej”.⁶

Z tych słów Lenina wynika, że siła bojowa Armii Radzieckiej zależy nie tylko od ducha moralnego żołnierza, ale również od jego siły ogniowej, od jakości i ilości uzbrojenia, od umiejętności żołnierzy posługiwania się bronią. Wychodząc z założenia, że w osiągnięciu zwycięstwa rozstrzygającą rolę odgrywają ludzie, radziecka nauka wojenna podkreśla równocześnie ogromne znaczenie techniki bojowej — jednego z czynników stale działających, decydujących o losach wojny. Siła żołnierza, głosi powiedzenie ludowe, leży w jego broni. Uzbrojenie stanowi materialną podstawę bojowej potęgi armii, wpływa na postawę żołnierza w walce. Doświadczenia Wielkiej Wojny Narodowej dowiodły, że jeżeli jest dobrze postawiona praca partyjno-polityczna, w oddziałach panuje porządek, a oddziały te wyposażone są w doskonałą broń, zabezpieczone w żywność i amunicję, zaś żołnierze wykazują szczególnie entuzjizm, idą zdecydowanie do walki i bezlitośnie gromią nieprzyjaciela.

W swej stałej trosce o umocnienie siły bojowej Armii Czerwonej Lenin czuwał nad zaopatrzeniem armii w broń, żądał, aby żołnierze wytrwale zapoznawali się z nią i po mistrzowsku nią władali.

Kiedy na czerwony „Pitier” ruszyły nazajutrz po zwycięstwie Wielkiego Października siły kontrrewolucji, Zakłady Putiłowskie otrzymały od rządu radzieckiego pierwsze zadanie wojenne, zadanie przyspieszenia

⁵ Tamże, s. 144.

⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 9, s. 279—280.

budowy pociągu pancernego i przygotowania kilku baterii artyleryjskich. W nocy sam Włodzimierz Iljicz przyjechał do zakładów, interesował się przebiegiem wykonania zamówienia dla frontu, rozmawiał z robotnikami, zachęcał do wyteżonej pracy. Nazajutrz pociąg pancerny i baterie odjechały na front.

W związku z ofensywą niemieckich imperialistów na Rosję Radziecką Lenin wydał w lutym 1918 roku zarządzenie, aby dokonać ścisłego spisu całego uzbrojenia i amunicji i wznowić produkcję zbrojeniową. Rada Obrony Robotniczo-Chłopskiej podjęła uchwałę o podniesieniu produkcji amunicji w zakładach przemysłowych Tuły, Podolska i Symbirska do najwyższego poziomu i rozpatrzyła sprawę budowy nowej fabryki zbrojeniowej na Powołżu. Od terenowych organów władzy partia i rząd domagały się wykazania maksimum inicjatywy w zaopatrywaniu Armii Czerwonej w broń i amunicję, m. in. przez przystosowanie do tego celu produkcji rzemieślniczej. Pomimo ciężkich warunków wojennych robotnicy starali się wykorzystać wszystkie istniejące możliwości, aby zapewnić swojej armii jak największe ilości uzbrojenia. W 1919 roku produkcja karabinów osiągnęła poziom 1916 roku, w połowie 1919 roku Tuła produkowała amunicji więcej niż przed rewolucją.

Obrona Ojczyzny socjalistycznej przed obcymi interwentami wymagała użycia lotnictwa. Na wniosek Lenina zorganizowano w Smolnym komitet komisarzy oddziałów lotniczych, następnie utworzono ogólnorosyjskie kolegium zarządzające flotą powietrzną Republiki. Powstały pierwsze socjalistyczne oddziały lotnicze, instytuty naukowe, zakłady remontowo-montażowe, podjęto również szereg innych niezbędnych kroków. Państwu radzieckiemu wyrastały potężne skrzydła.

Włodzimierz Iljicz zajmował się osobiście sprawami produkcji półgąsienicowych samochodów pancernych, interesował się ich produkcją, żądał jej zwiększenia. Na jego polecenie rozpoczęto w Zakładach Sormowskich w Niżnym Nowgorodzie produkcję pierwszych czołgów radzieckich. Majstrowie i robot-

nicy, chcąc jak najszybciej i najlepiej wykonać zadanie postawione im przez ukochanego wodza, pracowali nie licząc się z czasem. Podobny entuzjazm wykazywali robotnicy pozostałych zakładów, produkujących czołgi. Lenin bacznie śledził ich produkcję, żądał od Rady Przemysłu Wojennego systematycznej informacji o przebiegu prac. Na pancerzu czołgu radzieckiego, który opuścił bramę Zakładów Sormowskich, napisano: „Bojownik o wolność, tow. Lenin”.

Dużo uwagi udzielał Włodzimierz Iljicz organizacji jednostek technicznych Armii Czerwonej, umacnianiu artylerii, rozwojowi myśli wojskowo-technicznej. Lenin troszczył się o to, aby specjaliści wojskowi i technicy mieli zapewnione jak najlepsze warunki do pracy i wszechstronnie popierał ich twórcze poszukiwania.

W swoich wspomnieniach o Leninie A. M. Gorki opowiada:

„Zaproponowałem mu kiedyś przejażdżkę do Głównego Szefostwa Artylerii, ażeby obejrzeć urządzenie korygujące ogień dział przeciwlotniczych, wynalezione przez pewnego bolszewika, byłego artylerzystę.

— Co ja się na tym rozumiem? — spytał Lenin, ale pojechał. W mrocznym pokoju, dookoła stołu, na którym znajdował się przyrząd, zebrało się siedmiu chyba posepnych generałów, siwych, wąsatych starców, ludzi wiedzy. Skromna postać ubranego po cywilnemu Lenina jakoś się wśród nich gubiła — prawie nie było go widać. Wynalazca zaczął objaśniać konstrukcję przyrządu. Lenin się przysłuchiwał ze dwie, trzy minuty, po czym chrząknawszy z uznaniem: «hm-hm», zaczął wypytywać wynalazcę z taką swobodą, jakby go egzaminował z zagadnień politycznych.

— A w jaki sposób skoordynowaliście podwójną pracę mechanizmu ustalającą punkt celowania? Czy nie można by sprzęgnąć automatycznie ustawienia luf ze wskaźnikami mechanizmu?

Wypytywał się o pole ognia i o coś tam jeszcze — wynalazca i generałowie wyjaśniali mu z ożywieniem; nazajutrz zaś opowiadał mi wynalazca:

— Powiadomiłem moich generałów, że przyjedziecie wy z towarzyszem, lecz nie mówiłem, kim jest

ten towarzysz. Nie poznali Iljicza, zresztą pewnie nie przeszło im przez myśl, że może on się zjawić tak po prostu, bez wszelkiej pompy i eskorty. Pytają mnie: Któż to był — technik, profesor? — Co, Lenin? — Bardzo byli zaskoczeni: Jak to możliwe? Wprost trudno uwierzyć! Zresztą — za pozwoleniem! — skądże on znać może tajniki naszej mądrości? Stawiał pytania tak jak człowiek obeznany z kwestiami technicznymi! Mistyfikacja! — I w końcu bodaj że nie uwierzyli, że to był właśnie Lenin...

Lenin zaś w drodze powrotnej z Głównego Szefostwa Artylerii zaśmiał się cicho kilka razy i, podniecony, mówił o wynalazcy:

— Widzicie, jak to można się omylić nieraz w ocenie człowieka! Wiedziałem, że to stary, oddany towarzysz, lecz z takich, co się do orłów nie zaliczają. A tu, masz tobie, okazało się właśnie, że jest inaczej... Ale zuch z niego! Widzieliście, jak się generałowie obruszali, kiedy wyraził wątpliwość co do praktycznej wartości aparatu?! Zrobiłem to umyślnie — chciałem się przekonać, jak też właściwie oceniają oni tę pomysłów kombinację.

Zaśmiał się głośno, a potem zapytał:

— Powiadacie, że J. ma jeszcze jakiś wynalazek? O cóż więc chodzi? Trzeba, żeby się niczym innym nie zajmował. Ech, gdybyśmy tak mogli stworzyć wszystkim technikom idealne warunki pracy! Za jakieś dwadzieścia pięć lat byłaby Rosja przodującym krajem świata!"⁷

Dzięki trosce partii komunistycznej marzenia Lenina o tym, aby zapewnić specjalistom idealne warunki twórczej pracy, ziściły się. Uczni radzieccy otrzymali do swojej dyspozycji tysiące instytutów naukowo-badawczych, laboratoriów i fabryk doświadczalnych. Powstały szerokie perspektywy dla rozwiązania najbardziej śmiących i zdawałoby się nieosiągalnych problemów technicznych i naukowych. Ludzie radzieccy coraz głębiej przenikają w tajniki atomu, śmiało opanowują przestrzeń kosmiczną, dokonują wciąż no-

⁷ *Lenin we wspomnieniach współczesnych*, Warszawa 1960, t. 1, s. 357—359.

wych i nowych odkryć naukowych. Dobitym świadectwem wspaniałych zwycięstw Związku Radzieckiego w nauce i technice jest wyrzucenie w przestrzeń pierwszych w świecie sztucznych satelitów ziemi i rakiet międzykontynentalnych, zbudowanie elektrowni atomowej, podróż atomowego lodolamacza „Lenin”, pomyślne próby z nowymi superpotężnymi rakietami, przeprowadzone w styczniu 1960 roku zgodnie z planem prac naukowo-badawczych itd.

Wspaniałe osiągnięcia radzieckiej nauki i techniki służą również umocnieniu siły obronnej kraju. Radzieccy uczeni, inżynierowie i robotnicy, zatrudnieni w przemyśle obronnym, stworzyli dla Armii Radzieckiej nowe, niezwyklej siły i mocy rodzaje broni, w pełni gwarantujące bezpieczeństwo Związku Radzieckiego. Ta groźna broń jest stale doskonalsza tak, aby również i w przyszłości — tak długo, dopóki nie zostanie zawarte międzynarodowe porozumienie w sprawie rozbrojenia — Związek Radziecki zajmował czołowe miejsce.

Miło jest stwierdzić, że również i pod tym względem spełniły się marzenia Lenina. N. K. Krupska w swoich wspomnieniach przytacza treść pewnej ciekawej rozmowy, jaką miała z Leninem podczas jednej ze wspólnych przechadzek. „Początkowo — pisze N. K. Krupska — Lenin mówił o rozmaitych sprawach bieżących, ale kiedy zagłębiliśmy się w las, zamilkł na chwilę, a potem zaczął — w związku z pewnym wynalazkiem — mówić o tym, że nowe wynalazki naukowe i techniczne uczynią siłę obronną naszego kraju tak potężną, iż wykluczy to wszelką napad”.⁸

Partia komunistyczna święcie przestrzega wskazań Lenina, który uważał, że bez przodującej i na najwyższym poziomie techniki nie można uważać obrony Republiki za pewną.

Jest rzeczą zrozumiałą, że najlepsza nawet broń daje właściwe rezultaty tylko wtedy, gdy znajduje się w sprawnych i pewnych rękach ludzi, którzy są głę-

⁸ *Wspominania o W. I. Leninie*, cz. 2, Gospolitizdat 1957, s. 682.

boko świadomi swoich obowiązków wobec narodu, w rękach ludzi natchnionych szlachetną ideą sprawiedliwej walki. Technika bez człowieka jest martwa. W rękach zaś ludzi, którzy nią po mistrzowsku władają, jest ona zdolna czynić cuda.

Analizując szczególne właściwości walki zbrojnej, prowadzonej przy użyciu maszyn i skomplikowanych urządzeń technicznych, Lenin w swojej pracy *Upadek Port-Artura* zaznaczył, że do zwycięstwa w takiej wojnie potrzebni są wykwalifikowani żołnierze i że sama wytrzymałość i siła fizyczna, choćby najwyższe, nie mogą już w niej zapewnić zwycięstwa.

Nowe środki walki zbrojnej, urządzenia elektryczne, maszyny o wielkiej wydajności znajdujące się na wyposażeniu jednostek inżynierskich i inne rodzaje sprzętu technicznego stawiają dziś przed żołnierzem wysokie wymagania odnośnie kwalifikacji zawodowych, wykształcenia, wyszkolenia ogólnotechnicznego i wojskowego. Wyszukanie każdego szeregowca i marynarza, podoficera i oficera, którym powierzono użycie tej techniki bojowej tak, aby umiał on w pełni wykorzystać wszystkie jej możliwości, staje się sprawą coraz większej wagi.

Doświadczenia przodujących oddziałów i załóg dowodzą, że jednym z niezbędnych warunków mistrzowskiego opanowania przez żołnierza współczesnego sprzętu bojowego i broni jest wysoki poziom wiedzy technicznej oficerów i podoficerów, organizatorów i kierowników pracy szkoleniowej i wychowawczej w oddziałach, są ich umiejętności przekazywania podwładnym własnej wiedzy wojskowej. Dziś, kiedy nauka i technika wojenna rozwija się tak burzliwie, z powodzeniem wykonywać swoje obowiązki może tylko ten dowódca, który systematycznie pogłębia swą wiedzę techniczną, uważnie śledzi wszystkie osiągnięcia ojczystej i obcej sztuki wojennej.

Dziś — jak wiadomo — na plan pierwszy wysunęły się wojska rakietowe, główny i najpotężniejszy rodzaj wojsk w Radzieckich Siłach Zbrojnych. Jednakże w wojnie współczesnej zwycięstwo można osiągnąć jedynie w wyniku skoordynowanego i sprawnego uży-

cia wszystkich środków i rodzajów walki oraz wysiłków wszystkich rodzajów wojsk. Wyposażone w nową technikę i uzbrojenie pozostają u nas w określonej ilości i rozumnej proporcji wszystkie rodzaje sił zbrojnych. Prawie że całe lotnictwo wojskowe zostaje zastąpione przez technikę raketową. W Marynarce Wojennej coraz większego znaczenia nabiera flota podwodna. Nie jest też dla nikogo tajemnicą, że im bardziej skomplikowana staje się technika bojowa, tym większego znaczenia nabiera specjalne przygotowanie każdego żołnierza. Oto dlaczego nasi żołnierze tak uporczywie opanowują wszystkie rodzaje uzbrojenia i sprzętu bojowego. Niedocенienie tego czy innego współczesnego środka walki zbrojnej może odbić się bardzo ujemnie na wynikach walki.

Partia komunistyczna i rząd radziecki włożyli wiele wysiłku, aby Armia Radziecka i Flota Wojenna znajdowały się na poziomie współczesnej nauki i techniki. Nie znaczy to jednak, że można się zadowolić uzyskanymi już osiągnięciami. Proces rozwoju techniki, wdrożenie mechanizacji i automatyzacji we wszystkie sfery działalności ludzkiej postępuje bardzo szybko naprzód i nie wolno nam pozostawać w tyle. Żołnierze radzieccy doskonale to rozumieją i wytrwale opanowują najnowsze osiągnięcia techniczne, rozszerzają i doskonalą swoje techniczno-wojskowe kwalifikacje, biorą aktywny udział w ruchu racjonalizacji i wynalazczości.

Znacznie aktywniej prowadzona jest teraz w armii propaganda techniczno-wojskowa. Ożywiła się ona szczególnie po czerwcowym Plenum KC KPZR (1959).

W jednostkach wojskowych Okręgu Moskiewskiego, Białoruskiego, Zakaukaskiego i innych szerzy się patriotyczny ruch o wzorowe opanowanie broni i sprzętu bojowego, o to, aby trafić do celu pierwszym strzałem, pierwszą serią, doskonale strzelać nie tylko z miejsca, ale i w ruchu, dniem i nocą, strzelać również w indywidualnych środkach obrony przeciwchemicznej. Żołnierze starają się jak najszybciej uzyskać miano klasyfikowanego specjalisty, opanować kilka specjalności wojskowych, wszechstronnie podnosić

swoją wojskowo-techniczną kulturę. Przodownicy nauki nie tylko starają się ciągle rozszerzać i pogłębiać swoje umiejętności, ale pomagają również swoim towarzyszom w pełni wykorzystać siłę i moc powierzonej im broni. Przekonywająco świadczy o tym wzrost liczby przodowników i klasyfikowanych specjalistów w wojsku, jak również wiele innych faktów.

Przykładem wysokiego poziomu wykształcenia technicznego może posłużyć pododdział, którym dowodzi N. Izotow. 90% składu osobowego pododdziału — to klasyfikowani specjaliści. Jest to rezultat wysiłków komunistów, komsomolców, wszystkich żołnierzy i ich dowódców, którzy twórczo organizują proces nauczania, umiejętnie kierują szkoleniem i wychowywaniem swoich podwładnych.

Skład osobowy Armii i Marynarki Wojennej wyciągnął słuszne wnioski z uchwał IV Sesji Rady Najwyższej ZSRR: skoro liczebność Sił Zbrojnych się zmniejszyła, trzeba uczyć się jeszcze usilniej, jeszcze lepiej opanowywać swoją specjalność, aby bojowa gotowość wojska potęgowała się z każdym dniem.

UMIEJĘTNIE WŁADAĆ METODAMI I SPOSOBAMI WALKI ZBROJNEJ

Lenin, troszcząc się o wszechstronne przygotowanie obrońców socjalistycznej Ojczyzny, niejednokrotnie podkreślał, że trzeba się „nauczyć walczyć”. Pod koniec marca 1919 r. Lenin w swoim przemówieniu do żołnierzy radzieckich, utrwalonym na płycie gramofonowej, podkreślił, że „Armia Czerwona jest niezwyciężona, gdyż zespoliła miliony pracujących chłopów z robotnikami, którzy nauczyli się teraz walczyć”.⁹

Nieco później w sierpniu 1919 r. Włodzimierz Iljicz powiedział, że Armia Radziecka „nauczyła się zwyciężać carskich generałów oraz generałów angielskich, francuskich i amerykańskich”.¹⁰

Umieć bić wroga na pewniaka — to święty obowiązek każdego wojskowego — szeregowca, podoficera

⁹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 234.

¹⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 553.

czy oficera. Przecież cała praca partyjno-polityczna i wychowawcza prowadzona w wojsku zmierza w efekcie do tego, aby pomóc żołnierzom osiągnąć wysoki hart moralny, doskonale opanować sprzęt bojowy, nauczyć się szybko i jak najbardziej celowo go wykorzystywać dla obrony Ojczyzny.

Jak Lenin oceniał znaczenie bojowego wyszkolenia wojska, rolę sztuki wojennej?

Wraz ze zmianami zachodzącymi w technice wojennej, uczył Lenin, zmienia się taktyka, zmieniają się formy i sposoby walki zbrojnej.

Na ten proces oczywiście wpływają warunki społeczne, ustrój polityczny społeczeństwa, stopień świadomości mas, stan myśli wojskowej, doświadczenie i umiejętności kadr dowódczych, bojowe wyszkolenie składu osobowego wojska. Chodzi o to, aby w porę poznać nowe sposoby i formy walki, opanować je i umiejętnie zastosować dla osiągnięcia zwycięstwa.

Wskazując, że w żadnym wypadku nie wolno się ograniczać do istniejących w danym okresie form walki, podkreślając konieczność stosowania nowych, Lenin zwracał jednocześnie uwagę, że bez nauki, bez przyswojenia sobie nagromadzonego doświadczenia bojowego, bez uwzględnienia charakteru i wymogów wojny niemożliwe jest pełne opanowanie sztuki wojennej. Lenin wymagał od dowódców i pracowników politycznych twórczego podejścia do swych obowiązków, śmiałej walki z szablonem i przestarzałymi poglądami, zdecydowanego odrzucenia starych nawyków i przyzwyczajęń, jeśli przeszkadzają one posuwać się naprzód, nowatorstwa i szybkiego reagowania na zmiany, które zachodzą w sztuce wojennej, kierowania się wymogami życia, praktyki.

Lenin gruntownie studiował zagadnienia wojskowe, prace K. Marksa i F. Engelsa w tej dziedzinie, wysoko cenił rolę teorii w budownictwie wojskowym.

Wiadomo, że uważnie przeczytał i streścił trzytomową pracę K. Clausewitza *O wojnie*, dzieła Napoleona I, Fryderyka II, trzytomową pracę rosyjskiego teoretyka wojskowego G. Leera *Strategia*, jak również prace innych historyków i teoretyków wojskowych.

Nie licząc książek o tematyce wojskowej, które Lenin wypożyczał z biblioteki, w jego własnym księgozbiore znajduje się 20 książek z historii pierwszej wojny światowej, 72 książki poświęcone wojnie światowej i 84 prace traktujące o różnych zagadnieniach wojskowych (organizacja wojsk, strategia, taktyka, wykorzystanie różnych rodzajów wojsk w operacjach, w walce itd.).

M. I. Kalinin mając na myśli dokumentalne dane świadczące o ogromnej pracy Lenina w dziedzinie zbrojnej obrony Ojczyzny socjalistycznej pisał: „Przestudiowanie tego materiału naocznie wykazałoby, jak głęboką była wiedza Lenina o sztuce wojennej i taktyce”.¹¹

Przez cały czas trwania wojny domowej W. I. Lenin twórczo rozwiązywał problemy obrony socjalistycznej Ojczyzny, uczył kadry wojskowe prawidłowo oceniać sytuację, wszechstronnie uwzględniać i maksymalnie wykorzystywać czynniki moralno-ekonomiczne celem zapewnienia zwycięstwa nad wrogiem.

Wspominając o tym, nie można się pogodzić z teoretyczną gmatwaniną wprowadzoną przez niektórych towarzyszy do sprawy kolegialności i jednoosobowego dowodzenia, Lenin na IX Zjeździe RKP(b) powołując się na wojenne doświadczenia partii podkreślał, że: „gdybyśmy w podstawowych zagadnieniach naszej działalności wojennej, naszej wojny domowej, tolerowali choćby dziesiątą część takiego zamętu teoretycznego, bylibyśmy bici — i bici słusznie”.¹²

W pracach Lenina i jego korespondencji na równi z podstawowymi sformułowaniami charakteryzującymi istotę i ogólne prawa walki zbrojnej, znajdujemy sporo myśli wyjaśniających jego poglądy na poszczególne problemy sztuki wojennej.

Należy tu przede wszystkim podkreślić, że Włodzimierz Iljicz stale wskazywał na konieczność umiejętnego kojarzenia wszystkich form i metod walki zbroj-

¹¹ „Bolszewik” nr 2, 1942, s. 30.

¹² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 468.

nej nadających się w danych konkretnych warunkach do wymierzenia druzgocącego ciosu wrogowi: starać się przy tym należy zadać mu klęskę z najmniejszymi stratami własnych sił i środków. Nie ma wojny bez ofiar, ale należy dążyć do tego, by były one jak najmniejsze.

O tym, jak Lenin troszczył się o osiągnięcie maksymalnych efektów przez zastosowanie wszystkich środków bojowych Armii Czerwonej, świadczyć mogą na przykład pytania, które zadał w związku z przygotowaniami do walki przeciwko bandom. 6 lutego 1921 r. pisał on do Rewolucyjnej Rady Republiki:

„Jak wykorzystuje się całkowicie pewne jednostki kawalerii?

— pociągi pancerne? (Czy są racjonalnie rozmieszczone? Czy nie kursują bez potrzeby, czy nie ma tu marnotrawstwa?)

— samochody pancerne?

— samoloty?

Jak i jaką ich ilość się wykorzystuje?”¹³

Lenin uważał, że aktywność i zdecydowanie podczas działań bojowych mają główne znaczenie i są bezwzględnym warunkiem zwycięstwa. Na ten temat mamy wiele jego uwag i wypowiedzi.

Lenin uczył, że w walce z wrogiem, który ważył się targnąć na wolność i niepodległość socjalistycznej Ojczyzny, trzeba wyteńczyć wszystkie siły i nie ominąć żadnej okazji, aby zadać mu straty, nie ograniczać się do półśrodków, „nie zepchnąć” przeciwnika, lecz „zniszczyć”,¹⁴ „działać z największą stanowczością oraz koniecznie... przechodzić do natarcia”.¹⁵

W swoich dyrektywach z okresu wojny domowej Lenin wymagał, aby śmiało stosować ofensywne działania bojowe, energicznie je prowadzić, maksymalnie wykorzystywać czynnik czasu i zaskoczenia, umiejętnie wybierać moment uderzenia na przeciwnika. Na-

¹³ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 105.

¹⁴ *Tamże*, s. 290.

¹⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 26, s. 168.

tarcie powinno być szybkie, gwałtowne, nieprzerwanie narastać i zakończyć się zupełną klęską wroga.

Leninowskie tezy o aktywnych działaniach bojowych znajdują swoje pełne odbicie w regulaminach wojskowych, które wychodzą z założenia, że natarcie jest podstawowym rodzajem działań bojowych, że tylko w rezultacie zdecydowanych działań ofensywnych można rozgromić przeciwnika i osiągnąć zwycięstwo. Zasada ta została przekonywająco potwierdzona przez bojowe doświadczenie Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej w latach wojny domowej i Wielkiej Wojny Narodowej.

Kierując się wskazaniem W. I. Lenina, wymogami regulaminów Sił Zbrojnych ZSRR, dowódcy, aparat polityczny i organizacje partyjne stale wychowują skład osobowy wojska w duchu zdecydowanych i aktywnych działań. Właśnie takie działania zbliżone na ćwiczeniach taktycznych do sytuacji bojowej najlepiej pomagają żołnierzom wyrabiać spryt i inicjatywę, męstwo, odwagę, wolę i inne walory moralno-bojowe.

Podkreślając pierwszorzędne znaczenie ofensywnych działań bojowych Lenin nie negował, że działania obronne stanowią również ważną formę walki zbrojnej. Podkreślał on, że obrona musi być nieugięta, aktywna, nieprzystępna dla wroga. Np. w depeszy do przewodniczącego Rewolucyjnej Rady Wojennej Republiki prosił o „zakomunikowanie wszystkim odpowiedzialnym działaczom dyrektywy KC: stawiać opór ze wszystkich sił broniąc do ostatniej kropli krwi Odessy i Kijowa, łączności między nimi i ich łączności z nami”.¹⁶

Uchwała Rady Obrony Republiki, którą Lenin przekazał do Piotrogradu przez bezpośrednią linię 17 października 1919 r. nakazuje: „...Bronić przeto Piotrogradu do ostatniej kropli krwi, nie oddając ani jednej piędzi ziemi i tocząc walkę na ulicach miasta”.¹⁷ Lenin troszczył się również o to, aby — gdy tego wymaga sytuacja — umieć zorganizować odwrót.

¹⁶ W.I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 359—360.

¹⁷ *Tamże*, s. 403.

Włodzimierz Iljicz daje nam jaskrawe przykłady, jak trzeba obiektywnie, wszechstronnie oceniać sytuację, stosunek sił własnych i nieprzyjaciela, wybierać najbardziej celową formę działań bojowych skierowując cały wysiłek wojska na rozgromienie wroga. Przytoczymy tu tylko jeden z licznych przykładów.

Jesienią 1919 r. wrogowie socjalistycznej Ojczyzny otrzymawszy nową pomoc od imperialistów Anglii, Francji i USA przedsięwzięli jeszcze jedną próbę zdławienia Kraju Rad. W tym czasie z południa parł do centrum kraju Denikin, na północy zaś zaktywizował się Judenicz. Białogwardziści zajęli Krasnoje Sioło, Gaczyne, Wyricę, po opanowaniu dwu linii kolejowych prowadzących do Piotrogradu wróg starał się przeciąć również pozostałe linie kolejowe, aby zablokować, a następnie zagarnąć miasto. Nad kolebką Rewolucji Październikowej zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo.

17 października Lenin napisał odezwę „Do robotników i czerwonoarmistów Piotrogradu”. Wskazując na całą powagę sytuacji w związku z posuwaniem się Judenicza na Piotrogród wzywał robotników i czerwonoarmistów, aby do nadejścia rezerw ofiarnie bronili cytadeli rewolucji: „Walczcie, towarzysze, do ostatniej kropli krwi, brońcie każdej pędzi ziemi, wytrwajcie do końca, zwycięstwo jest bliskie! Zwycięstwo będzie nasze”.¹⁸

Lenin nie ograniczył się tylko do odezwy i śpiesznie przedsięwziął środki organizacyjne. Zatrószył się o zaopatrzenie Piotrogradu w żywność, wydał dyrektywę Piotrogradzkiemu Komitetowi RKP(b), aby przyspieszył rozgromienie Judenicza, zawiadomił o wysłaniu wojsk na Piotrogradzki Front, polecił Rewolucyjno-Wojennej Radzie Republiki przeprowadzić dodatkową mobilizację 20 tysięcy robotników piotrogradzkich dla ostatecznego rozgromienia Judenicza. Płomienna odezwa Lenina poruszyła serce każdego robotnika, każdego czerwonoarmisty. Obrońcy Piotrogradu bohatersko bronili swych pozycji, zadając nieprzyjacielowi poważne straty. Walcząc z wyjątkowym

¹⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 54.

męstwem i poświęceniem żołnierze radzieccy zatrzymali wroga i wkrótce sami przeszli do natarcia.

19 października Lenin wezwał radzieckie wojska, walczące na północy przeciwko Judeniczowi i na południu przeciwko Denikinowi, do ofensywnych działań bojowych: „naprzód towarzysze-czerwonoarmiści. Do walki o władzę robotniczo-chłopską, przeciw obzarnikom, przeciw carskim generałom! Zwycięstwo będzie nasze!”¹⁹

Śledząc z niesłabnącą uwagą działania bojowe pod Piotrogradem i nakazując skoncentrować tu większe siły Lenin cały wysiłek wojsk kierował na rozgromienie wroga. W liście powitalnym do pietrogradzkich robotników napisanym w drugą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej zaznaczył, że wojska Judenicza zostały rozbite i cofają się. W liście tym Lenin pisał: „Towarzysze-robotnicy, towarzysze-czerwonoarmiści. Wyćście wszystkie siły! Nie szczędźcie sił w pościgu za cofającym się wojskiem, bijcie je, nie dawajcie mu ani godziny, ani chwili wytchnienia. Teraz bardziej niż kiedykolwiek możemy i musimy uderzyć z jak największą siłą, aby dobić wroga”.²⁰

W ten sposób Wielki Wódz uczył żołnierzy Armii Czerwonej nieugięcie trwać w obronie przygotowując warunki do przeciwnatarcia. W natarciu działać śmiało i zdecydowanie, energicznie ścigać przeciwnika, nie dawać mu chwili wytchnienia, dążyć do całkowitego rozgromienia wroga.

W boju bardzo ważne jest uzgodnienie wysiłków wszystkich rodzajów wojsk i sił zbrojnych, umiejętne wykorzystanie rezerw przez dowódców, szybkie przerzucanie wojsk na zagrożone odcinki i na kierunki głównego uderzenia. „Przytłaczająca przewaga sił w decydującej chwili i w decydującym punkcie — to prawo sukcesów wojennych”.²¹

Lenin przykładał duże znaczenie do organizacyjnych zdolności dowódców mających zdecydowanie prowadzić wojska do zwycięstw, wytrwale realizować

¹⁹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 56.

²⁰ *Tamże*, s. 105.

²¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 256.

zamierzenia wyższych sztabów i przełożonych, wykazując przy tym inicjatywę i samodzielność.

Stary bolszewik T. S. Kriwow, który niejednokrotnie spotykał się z Leninem, opowiadał, że gdy pewnego razu w rozmowie wspomniano o dyrektywie w sprawie walki zbrojnej z wrogami, która w teren dotarła z opóźnieniem, Włodzimierz Iljicz powiedział: „A wy nie czekajcie na dyrektywy. Działajcie samodzielnie zgodnie z sytuacją i kierujcie się własnym rozumem!”²²

To leninowskie wskazanie jest bardzo aktualne. We współczesnej wojnie, przy zastosowaniu najnowszych środków walki, warunki mogą się szybko i niespodziewanie zmieniać, mogą powstać nieprzewidziane sytuacje bojowe gdzie szczególnie wymagana będzie samodzielność dowódcy, szybka ocena sytuacji.

Już podczas wojny domowej sztuka wojenna rewolucyjnej armii oparta na nauce marksizmu-leninizmu o wojnie i wojsku, jej dialektycznej metodzie, wykazała swoją wyższość nad burżuazyjną. Wyróżniała się ona śmiałością zamierzeń i aktywnością działań, twórczym wykorzystaniem cennego doświadczenia starej nauki wojennej i nowatorskim rozwiązywaniem skomplikowanych zagadnień. Podczas Wielkiej Wojny Narodowej radziecka sztuka wojenna udoskonaliła się jeszcze i dojrzała, zadziwiając świat wspaniałymi zwycięstwami.

Partia komunistyczna stale skierowuje uwagę kadr wojskowych na konieczność przystosowania metod działalności bojowej i organizacji armii do wymogów najnowszego sprzętu bojowego i uzbrojenia oraz warunków ich użycia. W ten właśnie sposób zostaje zagwarantowany przodujący charakter radzieckiej nauki i sztuki wojennej.

Żołnierze radzieccy — uczył Lenin — powinni być szczególnie dobrze wyszkoleni, muszą nie tylko wszechstronnie opanować sprzęt bojowy, ale umiejętnie go wykorzystywać w walce. Lekkomysłny stosunek do walki zbrojnej, mówił Lenin, to przestępstwo. „Wzmo-

²² *Sztrichi wielikogo portreta (Wspominanijsa o Leninie)*, Wyd. „Prawda” 1957, s. 11.

żone przygotowania wojskowe „wymagają nie porywu, nie hasła, nie zawołania bojowego, lecz długotrwałej, wyteżonej, niezwykle uporczywej i zdyscyplinowanej pracy”,²³ nie wolno zapomnieć o tym, że w boju armia „drogo opłaca każdy swój błąd”.²⁴

W latach wojny domowej partia komunistyczna i Lenin stale troszczyli się o bojowe wyszkolenie żołnierzy, przedsiębiorali wszelkie środki, aby żołnierze dobrze opanowali wszystkie sposoby i metody prowadzenia walki zbrojnej. Kierując się wskazaniem Lenina, VIII Zjazd RKP(b) w programie partii i w uchwale o sprawach wojskowych określił główny kierunek wyszkolenia i wychowania stanu osobowego Armii Czerwonej. Zjazd podkreślił, że wyszkolenie wojska powinno być prowadzone zgodnie z aktualnym stanem sztuki wojennej. Wychodząc z tych założeń partii opracowano i wprowadzono w życie pierwsze radzieckie regulaminy wojskowe. W liście KC RKP(b) do wszystkich organizacji partyjnych napisanym przez Lenina latem 1919 roku czytamy: „Władza radziecka od dawna poświęca bardzo dużo uwagi temu, by robotnicy, a następnie chłopci — w szczególności zaś komuniści — mogli poważnie uczyć się sztuki wojennej... Szczególnie komuniści powinni pilnie uczyć się sztuki obchodzenia się z karabinem maszynowym, z bronią artyleryjską, pancerną itp.”²⁵

W odpowiedzi na wezwanie partii i Wielkiego Lenina żołnierze Armii Czerwonej uporczywie doskonalili swoje umiejętności bojowe na polach walk, na kursach i w szkołach, w armii rezerwowej Republiki.

Radzieccy dowódcy w najbardziej nawet skomplikowanych warunkach troszczyli się o wyszkolenie bojowe swoich podwładnych. Na przykład M. W. Frunze zawsze podkreślał w rozkazach konieczność głębokiego opanowywania sztuki wojennej, wykazywania inicjatywy, sprytu i wytrwałości przy wykonywaniu postawionych zadań.

²³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 27, s. 374.

²⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 314.

²⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 446.

Wszelchstronnie analizując wymogi przodującej sztuki wojennej Lenin sformułował podstawowe tezy w kwestii bojowego wyszkolenia wojska. Znajomość i twórcze ich zastosowanie w procesie wyszkolenia i wychowania składu osobowego Armii i Marynarki Wojennej mają wyjątkowo wielkie znaczenie również i obecnie.

Na pierwszy plan wysuwa się teza, że wyszkolenie bojowe wojska musi być wszelchstronne, odpowiadające aktualnemu stanowi sztuki wojennej, w tym również i przypuszczalnych przeciwników. „Každy się zgodzi — pisał Lenin — że postępowanie armii, która nie przygotowuje się do władania wszystkimi rodzajami broni, wszystkimi środkami i sposobami walki, jakimi rozporządza albo może rozporządzać nieprzyjaciół, jest nierozsądne lub zgoła karygodne”.²⁶

Samouspokojenie i beztroska prowadzi do zacofania, które jest szczególnie niedopuszczalne w sprawach wojskowych. Podczas wojny dochodzi do walki dwóch przeciwstawnych sił, które starają się nawzajem pokonać. To zobowiązuje żołnierzy Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej, w pierwszym rzędzie oficerów i generałów, do uważnego śledzenia myśli wojskowej za granicą, poznania słabych i silnych stron armii państw imperialistycznych. Najbardziej niebezpieczna rzecz — mówił Lenin — to niedocenywanie przeciwnika i uspokajanie się faktem, że się jest silniejszym. Lenin przywiązywał wielką wagę do wyszkolenia ogniowego żołnierzy, podkreślając, że ani w czasie pokoju, ani w czasie wojny nie wolno zapominać „o nauce strzelania”.²⁷

Co zaś się tyczy taktycznego wyszkolenia żołnierzy, to punktem wyjścia jest leninowska wypowiedź o aktywnych, zdecydowanych działaniach ofensywnych będących najważniejszym warunkiem zwycięstwa w wojnie, o wychowaniu pełnych inicjatywy i odwagi żołnierzy, którzy potrafią ze znajomością rzeczy odważnie wykonywać zadania bojowe w skomplikowanych warunkach, zadawać wrogowi jak naj-

²⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 83.

²⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 8, s. 460.

większe straty i doprowadzać do jego całkowitego rozbromienia.

Poważne miejsce w szkoleniu i wychowaniu żołnierzy zajmuje musztra, która przyzwyczajają żołnierzy do jednolitego sprężystego działania w składzie pododdziału, wyrabia nawyki dyscypliny i porządku.

Chociaż Lenin był bardzo zajęty sprawami o wielkim znaczeniu państwowym, zwracał jednak uwagę i na ten odcinek żołnierskiego życia. Podobała mu się sprężystość i schludny wygląd wojskowych. Oglądając defilady wojskowe lubował się postawą składu osobowego jednostek wojskowych. W 1918 r. mówiąc o słuchaczach szkoły wojskowej WCIK-u z radością stwierdził, że: „kurs przeszedł wszelkie oczekiwania”. N. K. Krupska w przemówieniu wygłoszonym do młodych dowódców Moskiewskiego Okręgu Wojskowego w styczniu 1939 r. podkreśliła, że Włodzimierz Iljicz lubił słuchać rewolucyjnych pieśni śpiewanych przez maszerujące oddziały.

Wiadomo, że bój stanowi wszechstronną próbę nie tylko duchowych, ale i fizycznych sił człowieka. Obecnie, kiedy armie są wyposażone w najrozmaitszy sprzęt wojskowy i w związku z tym działania bojowe będą bardzo napięte i przyjmą manewrowy charakter, jeszcze większego znaczenia nabiorą takie zalety żołnierskie, jak wytrzymałość, siła, zręczność, dobra kondycja fizyczna. Aby kierować czołgiem, samolotem odrzutowym, obsługiwać współczesne środki obrony przeciwlotniczej i łączności, wytrzymać wszystkie trudy i niewygody pola walki, trzeba być rozwiniętym fizycznie.

Lenin mówił, że Krajowi Rad potrzebni są ludzie fizycznie rozwinięci, o silnej woli, mężni, energiczni i stanowczy. Walka o komunizm wymaga, aby młodzież radziecka „była krzepka, zdrowa, ze stalowymi nerwami i żelaznymi mięśniami”.²⁸

W rozmowie z Klarą Zetkin, wybitną działaczką niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, przeprowadzoną w 1920 r. Lenin podkreślił, że mło-

²⁸ *Zbiór wytycznych o szkole*. Wydawnictwo APN. RSFSR 1952, s. 55.

dzieży szczególnie potrzebna jest radość życia. Zdrowy sport — gimnastyka, pływanie, wycieczki, różnego rodzaju ćwiczenia fizyczne, różnorodność zainteresowań, nauka, krytyczna analiza zjawisk, naukowe badania i wszystko to w miarę możliwości łącznie!... W zdrowym ciele zdrowy duch.

Włodzimierz Iljicz lubił sport. G. M. Krzyżanowski wspominając lata przebyte na zesłaniu w Syberii pisał:

„Włodzimierz Iljicz ogromnie lubił mroźne, czyste powietrze, szybki marsz, jazdę na łyżwach, grę w szachy i polowanie. A cóż to był za wesoły, żywy i łatwy w obcowaniu towarzysz w chwilach odpoczynku na świeżym powietrzu lub podczas bitwy przy szachownicy”.²⁹

Lenin i innym radził regularnie trenować i hartować organizm. Tak np. w jednym ze swych listów pisze:

„A co najważniejsze, nie zapominaj o codziennej obowiązkowej gimnastyce, zmuszaj się do przerabiania po kilkadziesiąt razy (nie pობлаżaj sobie) różnych ruchów. To bardzo ważne”.³⁰

Bardzo aktualne z punktu widzenia nauczania, wychowania i organizacji całego życia wojska, wyszkolenia i służby są wskazania Lenina o wysokiej gotowości bojowej, o nieustannej czujności Armii i Marynarki Wojennej. Wielki przywódca partii i całego narodu uczył, że gdy wyteżamy wszystkie swoje siły dla nieprzerwanego i szerokiego rozwinięcia budownictwa komunistycznego, nie można spoczywać na laurach, trzeba być stale gotowym i czuwać nad zdolnością obronną Kraju Rad.

„Dlatego — nakazywał Lenin — stan gotowości wojennej musimy utrzymać”...³¹

Trzeba — mówił Lenin — nie nakładając nadmiernego brzemienia na kraj w sensie utrzymania armii —

²⁹ *Lenin we wspomnieniach współczesnych*, Warszawa 1960, t. 1, s. 180.

³⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa, t. 37, s. 252 (ros.)

³¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 498.

zmniejszyć ją, ale jednocześnie podnieść jej walory, zachować taki jej trzon, który by pozwolił w razie potrzeby postawić ją znów na nogi i zmobilizować jeszcze większe siły wojenne.

Włodzimierz Iljicz uprzedzał o niebezpieczeństwie zaskoczenia ze strony agresora i wymagał, aby siły zbrojne były w każdej chwili gotowe odpowiedzieć miążdżącym uderzeniem na prowokacje wroga. „Przystąpiliśmy już do naszego pokojowego budownictwa, a teraz dołożymy wszelkich starań, aby je nieprzerwanie kontynuować. Jednocześnie, towarzysze, bądźcie czujni, strzeżcie jak źrenicy oka zdolności obronnej naszego kraju i naszej Armii Czerwonej”³².

Dowódcy, aparat polityczny, organizacje partyjne i komsomolskie nieustannie troszczą się o wychowanie składu osobowego wojska w duchu wysokiej gotowości bojowej i rewolucyjnej czujności. Wykorzystują w tym celu różne formy pracy propagandowo-agitacyjnej, służbę wartowniczą. Program szkolenia bojowego i politycznego jest tak zbudowany, aby uczył żołnierzy, jak należy strzec tajemnicy wojskowej i państwowej, mieć się na baczności przed podstępными knowaniami imperialistycznych szpiegów, podnosić gotowość bojową. Chodzi bowiem o to, aby żołnierze mogli w każdej chwili stanąć w obronie Ojczyzny. Czujności — mówią radzieccy żołnierze — nie zwalnia się do rezerwy, zawsze musi się znajdować ona na służbie.

Należy tu podkreślić, że Lenin nie tylko uczył, jak najlepiej zorganizować szkolenie i wychowanie wojska, ale również interesował się praktyczną stroną tego ważnego zagadnienia, wnikał w szczegóły.

Były komisarz moskiewskich kursów ciężkiej artylerii A. A. Winokurow ciepło wspominał, jak to pewnego razu w kwietniu 1919 roku W. I. Lenin wraz z M. I. Kalininem odwiedził ich szkołę.

Gdy goście przybyli do artylerzystów, Lenin zasypał pytaniami komendanta i komisarza kursów. Interesował się programem nauczania słuchaczy,

³² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 33, s. 146.

składem wykładowców, pytał o ich doświadczenie. Szczególnie interesował się szkoleniem politycznym i wojskowym, pracą partyjną, pochodzeniem społecznym słuchaczy. Wypytywał, ilu z nich należy do partii, ilu jest bezpartyjnych, jakie mają wyżywienie.

Przechodząc przez plac ćwiczeń Lenin zauważył stojące tam działa starego typu.

— Nic nowszego nie macie? — zapytał komendanta kursów Czernopiatowa. I kiedy się dowiedział, że w Moskwie znajdują się działa nowszego typu, z miejsca wydał zarządzenie skomunikowania się z dowództwem artylerii w celu odnowienia parku artyleryjskiego.

Lenin wraz z Kalininem i towarzyszącymi im osobami weszli do sali, gdzie znajdowali się słuchacze. Po przywitaniu się z nimi wygłosił do nich krótkie przemówienie.

Jest wiele przykładów świadczących o tym, z jakim zainteresowaniem Lenin odnosił się do sprawy wychowania i wyszkolenia wojska, jak troszczył się o to, aby radzieccy żołnierze byli solidnie przygotowani do bojowego egzaminu i mogli ten egzamin zdać z honorem.

Skład osobowy Sił Zbrojnych ZSRR święcie przestrzega leninowskich nakazów, wskazań partii komunistycznej, wytrwale doskonali swoje wojskowo-techniczne wyszkolenie. Radzieccy żołnierze, marynarze, podoficerowie i oficerowie zawsze pamiętają o tym, że sztuka wojenna szybko się rozwija i że trzeba dużo i uporczywie pracować nad sobą, podnosić swoje kwalifikacje bojowe, aby odpowiadały one współczesnym wymagom.

Niemalą rolę w mobilizacji wysiłków wojska, we wszechstronnym opanowaniu sprzętu bojowego i uzbrojenia, w nieustannym doskonaleniu żołnierskich umiejętności odgrywa zamyłowanie do służby wojskowej. Uwzględniając ten fakt dowódcy i aparat polityczny nieustannie rozwijają u żołnierzy zamyłowanie do danego rodzaju wojsk, kultywują sławne tradycje bojowe oręża radzieckiego.

W związku z kolejną redukcją sił zbrojnych partia zwraca uwagę, że wśród żołnierzy nie może być najmniejszego nawet osłabienia zainteresowania wykonywaniem swoich obowiązków służbowych, nie może być najmniejszego niedoceniania znaczenia i ważności służby wojskowej. Zadaniem składu osobowego jednostek i okrętów jest uporczywe doskonalenie sztuki wojennej, trzymanie oręża w gotowości bojowej.

Rozdział IV

W WOJSKU KONIECZNA JEST SUROWA DYSCYPLINA

DYSCYPLINA — JAKO WARUNEK GOTOWOŚCI BOJOWEJ WOJSK

Lenin wiele uwagi poświęcał wychowaniu radzieckich żołnierzy w duchu surowej dyscypliny i sprężystej organizacji. „Aby zwyciężyć, potrzebna jest najzacieklejsza walka, potrzebna jest żelazna dyscyplina wojskowa”¹.

Wychodząc z leninowskiego założenia, że tylko przy istnieniu sprężystej organizacji siła moralna zdolna jest przekształcić się w materialną, można wyciągnąć wniosek, iż surowa dyscyplina wojskowa jest jednym z najważniejszych warunków gotowości bojowej Armii Radzieckiej. Wynika to także z charakteru walki zbrojnej, która wymaga wyjątkowego zespolenia i sprawnego funkcjonowania całego organizmu wojskowego.

Analizując doświadczenia wojen klasycy marksizmu-leninizmu specjalnie wyodrębniali problemy związane z dyscypliną. Armia, która dąży do osiągnięcia zwycięstwa — wskazywał Engels — musi być przede wszystkim bardziej zdyscyplinowana niż przeciwnik. Wniosek ten Engels uzasadniał przykładami z historii Rzymu, podkreślając, że jak długo Rzymianie przewyższali swoich wrogów znajomością rzemiosła wojskowego i dyscypliną, tak długo odnosili zwycięstwa.

Im wyższa dyscyplina, tym zwycięstwo jest bliższe. Aby sprostać walce, wytrwać w zaciętych zmaganiach

¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 444.

niach, wziąć górę nad przeciwnikiem, potrzebna jest wiara w słuszność sprawy, o którą się walczy, męstwo i umiejętności żołnierskie, jak również sprawna organizacja wszystkich wojsk i ściśle ich współdziałanie. Zrozumiałe, że daje się to osiągnąć jedynie wtedy, gdy istnieje surowa dyscyplina, dzięki której można połączyć w całość wysiłki olbrzymich mas ludzkich, zapewnić zgodność ich działań, podnieść moc bojową kolektywu wojskowego.

„Czyż siła setki może przewyższyć siłę tysiąca?“ — zadawał pytanie Lenin. I odpowiadał: „Może przewyższać i przewyższa, kiedy setka jest zorganizowana.

Organizacja udziesięciokrotnia siły”².

Dyscyplina jest potrzebna wszędzie — w zakładach produkcyjnych, w organach zarządzania, w szkole, we wszystkich dziedzinach życia. Jednakże „w armii — podkreślał Lenin — konieczna jest najsurowsza dyscyplina”³.

Podczas pierwszej wojny światowej Lenin tak pisał: „Weźmy współczesne wojsko. Oto jeden z dobrych przykładów organizacji. A dobra jest ta organizacja tylko dlatego, że jest giętka, a jednocześnie umie nadawać milionom ludzi jednolitą wolę. Dziś te miliony siedzą u siebie w domu w różnych częściach kraju. Jutro jest rozkaz mobilizacyjny — i oto zebrały się one w wyznaczonych punktach. Dziś leżą w okopach, leżą nieraz miesiącami. Jutro w innym szyku idą do szturmów. Dziś dokazują cudów, kryjąc się przed kulami i szrapnelami. Jutro dokazują cudów w otwartym polu. Dziś ich czołowe oddziały zakładają miny pod ziemią, jutro przesuwają się o dziesiątki wiorst według wskazówek lotników znad ziemi. To właśnie nazywa się organizacją, kiedy w imię jednego celu natchnione jedną wolą miliony ludzi zmieniają formę swego współżycia i swego działania, zmieniają miejsce i metody działalności, zmieniają środki techniczne

² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1950, t. 19, s. 418.

³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 240.

i broń zgodnie ze zmieniającymi się warunkami i wymogami walki”⁴.

We współczesnych warunkach zdyscyplinowanie i sprężysta organizacja wojska, zdyscyplinowanie każdego żołnierza nabiera szczególnego znaczenia. Olbrzymia ilość środków bojowych i najnowszego uzbrojenia, którym dysponuje obecnie wojsko, wpływa na to, że działania bojowe mają nader dynamiczny i intensywny charakter. Oddziały i pododdziały będą musiały się szybko ześrodkować i rozśrodkować: nierzadko prowadzić bój samodzielnie i w oderwaniu od głównych sił własnych. Skomplikuje to w znacznym stopniu kierowanie walką. A kierować walką tym łatwiej, im jest wyższa dyscyplina, im bezwzględniej przestrzega się zasady centralizmu.

Współczesna technika wymaga od składu osobowego wojska niebywalej szybkości, dokładności i precyzji działania. Wystarczy dla przykładu przytoczyć służbę żołnierzy jednostek OPL, aby przekonać się, że nie można się obejść bez dokładnego przestrzegania wytycznych i instrukcji, które regulują tok działania poszczególnych ogniw wojska oraz zastosowanie różnego rodzaju uzbrojenia i sprzętu bojowego. Nieznaczne nawet odstępstwo od tych wymagań może doprowadzić do niewykonania zadania bojowego, awarii lub katastrofy.

Obecnie poważnie wzrosła rola czynnika zaskoczenia zarówno strategicznego, jak i taktycznego. Postęp techniczny, a przede wszystkim osiągnięcia w rozwoju techniki rakietowej powodują jeszcze większe skrócenie czasu, który jest potrzebny do organizacji obrony przed atakiem agresora. Wypływa stąd wniosek, że działania oddziałów, pododdziałów i poszczególnych żołnierzy muszą być niebywale szybkie, dokładne i zgrane.

Wraz z postępami w dziedzinie uzbrojenia i sprzętu bojowego rośnie zależność jednego rodzaju wojsk od drugiego. W tych warunkach nawet najmniejsze na-

⁴ W. I. Lenin, *Dziela*, Warszawa 1951, t. 21, s. 259—260

ruszenie dyscypliny może doprowadzić do zgubnych następstw. Uniknąć ich i zapewnić pomyślne działanie jednostek można tylko wtedy, jeśli każdy żołnierz będzie w określonym czasie wykonywał rozkazy, wykazywał przy tym własną inicjatywę, nie pożałuje sił, a jeśli zajdzie potrzeba, poświęci nawet życie dla realizacji postawionego zadania. Wiadomo, że los każdego, nawet najlepszego planu wojennego, zamierzenia czy rozkazu zależy od energii wykonawcy, od jego zdolności brania na siebie odpowiedzialności w tym czasie, kiedy dla osiągnięcia celu, w imię którego został wydany rozkaz, wymagane jest uwzględnienie nowej, niespodziewanej powstałej sytuacji, samodzielne podjęcie najbardziej celowej decyzji i konsekwentna jej realizacja.

Najważniejszą cechą radzieckiej dyscypliny wojskowej jest bezwzględne wykonywanie rozkazu, umiejętność podporządkowania swojej woli, uczuć i działań interesom obrony Ojczyzny, nienaganne i aktywne spełnianie żołnierskich obowiązków wynikających z ustaw państwowych, przysięgi wojskowej, regulaminów wojskowych, rozkazów dowódców i przełożonych. Dyscyplina wyraża się również w postawie wojskowej, w ścisłym przestrzeganiu wszystkich wymogów Regulaminu Musztry i zasad wewnętrznego porządku wojskowego, w nienagannym zachowaniu się żołnierzy w jednostce i poza jednostką. Te momenty wymagają stałej uwagi. „Leninowskie zrozumienie dyscypliny polega nie na tym, mówił M. W. Frunze, żeby lekceważyć niezbędne, zewnętrzne elementy dyscypliny, lecz na tym, aby z elementów zewnętrznych nie stwarzać podstawy dyscypliny”⁵.

Rozpatrując zagadnienie znaczenia dyscypliny w warunkach bojowych, nie można nie podkreślić, że wpływa ona na stan moralno-polityczny wojska, dodaje żołnierzom energii w natarciu i wytrwałości w obronie, pomaga najpełniej ujawnić wszystkie żołnierskie zalety, maksymalnie wykorzystać siłę i moc

⁵ M. W. Frunze, *Dzieła wybrane*, Warszawa 1953, s. 361.

uzbrojenia oraz sprzętu bojowego dla rozgromienia wroga.

F. Engels w jednym ze swoich artykułów poświęconych zagadnieniom wojskowym pisał, że zgranie i jednoczesność działania wojska, uświadomienie sobie przez żołnierzy pododdziału, że stanowią jak gdyby jeden organizm, że znajdują się całkowicie w rękach dowódcy, który może zastosować ich siłę w jak najkrótszym czasie i z największym rezultatem, „wywiera bardzo wielki wpływ moralny”⁶ na skład osobowy. Nie bez podstaw mówi się przecież, że od dyscypliny do bohaterstwa tylko jeden krok. I przeciwnie, brak dyscypliny, brak sprężystej organizacji i nieporządek obniżają aktywność, studzą zapał, demoralizują wojsko.

W okresie pokojowym bez wysokiej dyscypliny również nie do pomyślenia są sukcesy w szkoleniu i wychowaniu wojska, sprawna organizacja służby, stała gotowość bojowa jednostek i okrętów. Praktyka wskazuje, że osiągnięcie dobrych rezultatów w wyszkoleniu bojowym i politycznym zależne jest od surowego przestrzegania regulaminów i rozkazów przełożonych; „nie może być nawet mowy o jakichkolwiek poważnych przygotowaniach wojskowych — pisał Lenin — bez... naprawdę żelaznej dyscypliny... brak dyscypliny przeszkadza nam w wykorzystaniu posiadanej broni, zmusza do tracenia cennego czasu przygotowań”⁷.

Od samego zarania organizacji Sił Zbrojnych socjalistycznego państwa, partia komunistyczna, rząd radziecki, W. I. Lenin uważali, że Armia Radziecka powinna się składać z zahartowanych żołnierzy, zespolonych wysoką dyscypliną wojskową. Uchwały V Wszechrosyjskiego Zjazdu Rad, który się odbył w lipcu 1918 r., głoszą między innymi, że „Obywatel, który otrzymał broń od władzy radzieckiej dla obrotu interesów mas pracujących, powinien bezwzględ-

⁶ F. Engels, *Izbrannyye wojennyje proizwiedienija*, Woje-nizdat 1956, s. 420.

⁷ W. I. Lenin, *Dziela*, Warszawa 1954, t. 27, s. 374.

nie podporządkować się wymaganiom i rozkazom radzieckich dowódców, wyznaczonych przez tę władzę”⁸.

W pierwszym okresie swego istnienia Armia Radziecka nie osiągnęła jeszcze dostatecznej doskonałości. Za brak wysokiej dyscypliny w niektórych jednostkach trzeba było niekiedy drogo płacić, ponosić zbędne straty.

Partia Komunistyczna i rząd radziecki przedsięwzięli energiczne środki celem zaprowadzenia w wojsku właściwego porządku. Na przykład w związku z bardzo niebezpieczną sytuacją na Froncie Wschodnim w listopadzie 1918 r. Komitet Centralny partii wskazywał: „trzeba żelazną ręką zmusić dowódców wszystkich szczebli do wykonywania rozkazów bojowych za wszelką cenę. Dla osiągnięcia tych wzniesionych zadań, które obecnie zostały powierzone Armii Czerwonej... nie cofać się przed żadnymi ofiarami... Ani jedno wykroczenie przeciw dyscyplinie i rewolucyjnemu duchowi wojskowemu nie powinno ująć bezkarnie”⁹.

Sprawa umocnienia dyscypliny i ścisłej realizacji zasady centralizmu w budownictwie wojskowym stała się w całej ostrości na VIII Zjeździe partii. „Zdobycie władzy politycznej — głosi uchwała Zjazdu w sprawach wojskowych — dało proletariatowi możliwość posłużenia się aparatem państwowym do planowego formowania scentralizowanej armii, przy czym wyłącznie jednolita organizacja i jednolita administracja mogą zapewnić tej armii osiągnięcie największych rezultatów przy najmniejszych stratach”¹⁰.

Na VIII Zjeździe partii Włodzimierz Iljicz dosyć ostro wystąpił przeciwko zwolennikom partyzanckich metod w wojsku, żądał, aby w wojsku panował porządek. „W wojsku — mówił — potrzebna jest żelazna dyscyplina... bez dyscypliny... niczego nie można

⁸ *Sjezdy Sowietów RSFSR w postanowieniach i rezolucjach*. Izdatielstwo „Wiedomostiej wierzchnogo Sowietu RSFSR”, 1939, s. 90.

⁹ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 138.

¹⁰ *KPZR w rezolucjach i uchwałach*, Warszawa 1956, s. 489.

zrobić... Teraz regularna armia jest sprawą pierwszoplanową”¹¹.

Nieodzowna potrzeba twardej dyscypliny w wojsku jako jednego z decydujących warunków przydatności do walki i gotowości bojowej została omówiona przez Lenina w jego świetnym *Liście do robotników i chłopów w związku ze zwycięstwem nad Kołczakiem* napisanym w sierpniu 1919 roku. „Robotnicy, chłopci, wszyscy ludzie pracy — pisze Lenin — powinni wysnuć z tych doświadczeń walki zbrojnej z wrogiem szereg wniosków, aby uchronić się przed powtórzeniem podobnych nieszczęść. Pierwszy wniosek — aby obronić władzę robotników i chłopów — potrzebna jest potężna Armia Czerwona. A to można osiągnąć jedynie przy doskonałej umiejętności organizowania, przy surowej, świadomej dyscyplinie. Należy „nie z musu, lecz z przekonania wykonywać wszystkie ustawy dotyczące Armii Czerwonej, wszystkie rozkazy; podtrzymywać wszelkimi sposobami dyscyplinę w jej szeregach, pomagać Armii Czerwonej wszystkim, czym tylko kto może”¹².

Włodzimierz Iljicz uprzedzał, że jak ognia należy się bać metod partyzanckich, samowoli poszczególnych oddziałów i nieposłuszeństwa wobec władzy centralnej, albowiem prowadzi to do zguby. Kto nie pomaga Armii Czerwonej całą duszą, nie pracuje z bezgranicznym poświęceniem, kto nie podtrzymuje porządku i dyscypliny w jej szeregach, tego Lenin nazywał sprzedawczykiem i zdrajcą, stronnikiem wroga. Wzywał on do przestrzegania porządku rewolucyjnego, podkreślał, że najmniejsza nieuwaga lub opieszałość przyczynia się do wzmocnienia przeciwnika.

Trudno było w trakcie zaciekłych walk budować nową armię, umacniać jej dyscyplinę. Wrogie siły wewnątrz kraju wszelkimi sposobami starały się podważyć potęgę wojsk radzieckich drogą ich dezorganizacji. Niemało też szkód wyrządzili zdolności bojowej Radzieckich Sił Zbrojnych trockiści i ich zwolennicy.

¹¹ W. I. Lenin, Socz., T. XXIV, 3 izd. s. 750 (wyd. ros.)

¹² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 553.

Wszystkie przeszkody zostały przezwyciężone. Partia komunistyczna utworzyła zdyscyplinowaną Armię Czerwoną. Lenin mówiąc o tym, jaka to była trudna sprawa, ile wysiłku kosztowało zespolenie i sformowanie nowej armii, podkreślał, że bez żelaznej dyscypliny nie udałooby się tego dokonać, nie wytrzymałibyśmy w walce i: „w ogóle nie moglibyśmy wytrwać przeciwko zorganizowanemu, zjednoczonemu kapitałowi”.¹³

Partia Komunistyczna, W. I. Lenin nieustannie nawoływali żołnierzy, aby w imię zwycięstwa nad licznymi wrogami radzieckiej Ojczyzny nie szczędzili sił dla pomyślnego wykonania rozkazów, uporczywie walczyli z nieporządkiem, niezaradnością i brakiem organizacji.

Lenin uważał, że w walce o podwyższenie dyscypliny wojskowej wielką rolę odgrywa praca wychowawcza i organizatorska aparatu politycznego i organizacji partyjnych, wpływ klasy robotniczej — najbardziej zorganizowanej i zdyscyplinowanej klasy współczesnego społeczeństwa — na skład osobowy, umocnienie sojuszu robotników z pracującym chłopstwem.

Lenin wymagał, aby dyscyplina i posłuszeństwo były wcielane w życie z bezwzględną surowością. Stale przypominał, że w wojsku powinna być realizowana w pełni zasada centralizmu, że w stosunku do niedyscyplinowanych i niedbałych należy stosować najsurowsze środki. Partia komunistyczna i rząd radziecki koncentrowały pracę organizacyjną, ideologiczną i kulturalno-oświatową wokół problemów umocnienia rewolucyjnego porządku. Przykładem dyscypliny i zorganizowania świecili komuniści. Z honorem wykonywali swoją awangardową rolę, stale pamiętali o tym, że „przynależność do komórki komunistycznej, jak podkreślały to uchwały VIII Zjazdu RKP(b) — nie daje żołnierzowi żadnych specjalnych uprawnień, lecz zobowiązuje go do tego, by był najbardziej ofiarnym i mężnym żołnierzem”.¹⁴

¹³ W. I. Lenin, *Riecz na Czetwiortoj konfierencji gubernskich czeriezwyčajnych komissij 6 fiewrala 1920 goda*, „Komunist” nr 5, 1957, s. 22.

¹⁴ KPZR w rezolucjach i uchwałach, Warszawa 1956, s. 492.

O ciekawym fakcie opowiedział generał lejtenant S. Spilniczenko, członek KPZR od 1917 r. Podczas wojny domowej Zarząd Polityczny Frontu Południowego opracował specjalne „Przypomnienie dla komunisty”, aby każdy członek partii przybywający na front znał swoje podstawowe obowiązki. Przygotowany tekst wysłany został do zatwierdzenia Leninowi.

Zawiózł go właśnie Spilniczenko.

29 grudnia Lenin przyjął S. Spilniczenkę, który przywiózł „Przypomnienie”, uważnie przeczytał tekst (było tego wszystkiego dwie stroniczki), podkreślił następujące słowa: „Zdobądź zaufanie i szacunek dla siebie nie stanowiskiem, które zajmujesz, a swoją pracą”. „Powinieneś ruszać do boju pierwszy, a wycofywać się ostatni” i dopiero potem tekst podpisał. Zatwierdzone przez Lenina „Przypomnienie” — opowiadał generał Spilniczenko — bardzo pomogło w umocnieniu dyscypliny i porządku w armii.

Komuniści byli siłą, która cementowała armię, czyniła ją niezwyciężoną. Żołnierze — wzorując się na nich, natchnieni wielką ideą obrony historycznych zdobyczy Października, byli wzorem dyscypliny, dzielnie wykonywali rozkazy dowódców i przełożonych. Przyczyniło się to w decydującej mierze do zwycięstwa. „Jeśli zastanowimy się nad tym — mówił Lenin — co koniec końców stanowiło najgłębszą podstawę tego, że taki cud dziejowy się dokonał, że słaby, wycieńczony, zacofany kraj pokonał najsilniejsze kraje świata, to przekonamy się, iż podstawą tą była centralizacja, dyscyplina i niebywała ofiarność”.¹⁵

Podczas Wielkiej Wojny Narodowej przeciwko faszystowskim Niemcom partia komunistyczna realizując nakazy Lenina nieustannie troszczyła się o to, aby umocnić w wojsku dyscyplinę i porządek. Dowódcy i aparat polityczny, partyjne i komsomolskie organizacje wyjaśniali żołnierzom konieczność surowego przestrzegania ustanowionego w Armii i Marynarce Wojennej porządku, mobilizowali skład osobowy do wzorowego przestrzegania regulaminowych wymogów i wykonywania bojowych rozkazów. W walce z wrogiem

¹⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 459.

żołnierze radzieccy wykazali bezprzykładne bohaterstwo i zdyscyplinowanie. Była to jedna z ważniejszych przyczyn tego historycznego na skalę światową zwycięstwa.

Również obecnie partia komunistyczna i jej leninowski Komitet Centralny wykazują wielką troskę o Siły Zbrojne, o to, aby z honorem wykonywały swój żołnierski obowiązek, stosując środki niezbędne do umocnienia dyscypliny w wojsku, wymagają od wszystkich żołnierzy niezależnie od ich służbowego stanowiska i stopnia, aby byli wzorem organizacji i sprawności wykonania.

SPOSOBY PODTRZYMYWANIA I UMACNIANIA DYSCYPLINY WOJSKOWEJ

W dziełach Lenina znajdujemy nie tylko wskazania mówiące o ogromnym znaczeniu radzieckiej dyscypliny wojskowej, ale i odpowiedź na pytanie, jakimi środkami można ją umocnić, wychować skład osobowy w duchu wysokiego zdyscyplinowania i sprężystej organizacji.

Metody wychowawcze i dyscyplina w armiach państw socjalistycznych zasadniczo różnią się od dyscypliny i metod jej umocnienia stosowanych w armiach imperialistycznych.

W siłach zbrojnych państw imperialistycznych podstawą dyscypliny jest przymus. Opiera się ona na strachu przed karą i środkach administracyjnych, na oszukiwaniu i zaciemnianiu świadomości żołnierzy. Lenin charakteryzował dyscyplinę w armiach burżuazyjnych jako „dyscyplinę koszar-więzienia, dyscyplinę automatycznego podporządkowania się żołnierzy «swoim» oficerom i generałom, swoim kapitalistom (ponieważ oficerowie i generałowie po większej części albo należą do klasy kapitalistów, albo bronią jej interesów)”.¹⁶

Prawda, w ostatnim okresie w pracach burżuazyjnych działaczy wojskowych coraz częściej można znaleźć rozważania na temat „świadomej” dyscypliny. Np. amerykański psycholog Norman Copeland w książce

¹⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1952, t. 24, s. 324.

Psychologia a żołnierz pisze, że „żołnierze nie będą narzekali na dyscyplinę, gdy zrozumieją jej cel i znaczenie” i że: „do dawnego systemu dyscypliny opartej na przymusie uciekają się dzisiaj tylko ci nauczyciele, którzy nie mogą zdobyć się na przestudiowanie i wykorzystanie nowych metod”.¹⁷

Jakie są te nowe metody, można się doskonale zorientować z podanego niżej oświadczenia angielskiego generała Martela: „My — pisze on otwarcie — nie zostawiamy w służbie czynnej żadnego wojskowego, który jest podejrzany o najmniejsze nawet sympatie do komunistów”.

Burżuazja, oczyszczając swoją armię od ludzi postępowych, jednocześnie stara się oszustwem i demagogią, przekupstwem i represjami stępić świadomość żołnierzy, zgłębić moralnie, urobić ich w duchu reakcyjnej ideologii, ukryć przed nimi prawdziwy cel istnienia imperialistycznej armii, utrzymać w posłuszeństwie i wykorzystać dla swoich egoistycznych, klasowych interesów. Zupełnie zrozumiałe, że dyscyplina oparta na takich „zasadach” nie może być świadoma.

W przeciwieństwie do dyscypliny kultywowanej w armiach imperialistycznych, radziecka dyscyplina wojskowa umacnia się i krzepnie w oparciu o wysoką świadomość polityczną żołnierzy, głębokie zrozumienie przez nich swoich obowiązków wobec narodu, osobistej odpowiedzialności za losy Ojczyzny, do obrony której zostali powołani. Podział wojskowych na różne kategorie — według stopni i stanowisk — nie wynikał z klasowego podporządkowania, lecz tylko i wyłącznie z potrzeby prawidłowego podziału obowiązków, zorganizowania rozumnego dowodzenia i kontroli. Żołnierze i oficerowie Armii Radzieckiej wywodzą się z tych samych klas, łączy ich wspólny światopogląd komunistyczny, wspólna, patriotyczna idea wiernego służenia masom pracującym.

W marcu 1919 r. Lenin mówiąc o charakterze radzieckiej dyscypliny wojskowej, tak ją scharakteryzował: „Armia Radziecka stworzyła niezwykle surową dyscy-

¹⁷ Norman Copeland, *Psychologia a żołnierz*, Warszawa 1957, s. 29, 37.

plinę opartą... na świadomości, oddaniu, ofiarności samych robotników i chłopów"¹⁸. Podkreślał, że właściwość tej dyscypliny polega na tym, że jest ona dyscypliną koleżeńską. Zrozumiałe, że świadoma, koleżeńska dyscyplina wynikająca z ideowej jedności przełożonych i podwładnych jest najtrwalszą i niewzruszoną. Żołnierz radziecki widzi w swoim przełożonym przedstawiciela narodu, władzy robotniczo-chłopskiej, człowieka, który realizuje politykę partii komunistycznej wyrażającej najbardziej żywotne interesy mas pracujących. W Armii Radzieckiej podwładni odnoszą się do swych przełożonych z szacunkiem i zaufaniem jak do starszych towarzyszy, wykwalifikowanych specjalistów rzemiosła wojskowego, doświadczonych nauczycieli i wychowawców. Również i przełożeni są świadomi tego, że ich podwładni, na równi z nimi, są pełnoprawnymi obywatelami państwa radzieckiego i ponoszą osobistą odpowiedzialność nie tylko za wykonanie powierzonych konkretnych obowiązków żołnierskich, ale i za obronę Ojczyzny przed wrogami.

Obywatelskie podejście do każdego zagadnienia, uświadomienie sobie sprawy, że interes społeczny jest wyższy niż interes osobisty, zrozumienie swojego miejsca i roli w ogólnonarodowej walce o zwycięstwo komunizmu — oto jedna z najpiękniejszych cech ludzi radzieckich i radzieckich żołnierzy. Tę szlachetną cechę moralnego oblicza radzieckich żołnierzy pięknie uwypuklił w jednym ze swoich artykułów pisarz P. Pawlenko.

Dowódca dywizji, w imieniu którego prowadzi narrację pisarz, mówi o sierżancie Jegorze Koleśnikowie: „Mój rozkaz nie był pokrzykiwaniem na niego, cudzą wolą, ale jak gdyby własnym programem działania... I czuł się tu gospodarzem nawet tam, gdzie był tylko najmniejszym wykonawcą... Taki sam gospodarz kraju, jak i ja”.

Świadomy charakter radzieckiej dyscypliny wojskowej określa sposoby jej zaszczepiania, utrzymywania i umacniania. Wytyczną wskazówką służą tu słowa Lenina, że: „podstawowym warunkiem istnienia

¹⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 240.

i przestrzegania naszej najsurowszej dyscypliny jest wierność sprawie: wszystkie stare środki i źródła dyscypliny zostały zniszczone, u podstaw naszej działalności kładliśmy jedynie wysoki stopień rozwagi i uświadomienia"¹⁹.

Wyjaśniając tę tezę Lenina wybitny dowódca radziecki M. W. Frunze podkreślał, że „mamy pełną możliwość budować jedność armii nie przez dyscyplinę pałki, ale poprzez maksymalny rozwój umysłowy czerwonoarmistów”²⁰.

A zatem stan dyscypliny w tej czy innej jednostce, zapobieganie we właściwym czasie wykroczeniom dyscyplinarnym zależy przede wszystkim od troski o pogłębienie świadomości politycznej żołnierzy, od tego, czy dobrze rozumieją istotę dyscypliny i jej wymogi, czy starają się sumiennie ich przestrzegać.

Wielkie znaczenie dla prawidłowego zrozumienia dróg i sposobów prowadzących do umocnienia sprzężonej organizacji i porządku mają wypowiedzi Lenina o dyscyplinie i jej założeniach dotyczące partii rewolucyjnej, zawarte w jego dziele *Dziecięca choroba lewicowości w komunizmie*.

Na czym opiera się ta dyscyplina, co jest jej sprawdzianem, co ją umacnia? „Po pierwsze — wskazuje Lenin — świadomość awangardy proletariackiej i jej wierność dla rewolucji, jej hart, samozaparcie, bohaterstwo. Po drugie, jej umiejętność nawiązania łączności, zbliżenia się do pewnego stopnia, rzecz można, stopienia się z najszerszymi masami ludu pracującego... Po trzecie słuszność kierownictwa politycznego, urzeczywistnianego przez tę awangardę, słuszność jej strategii i taktyki politycznej, pod warunkiem, by jak najszersze masy na podstawie własnego doświadczenia przekonały się o tej słuszności... Bez spełnienia tych warunków próby stworzenia dyscypliny nieuchronnie stają się czczym dźwiękiem, frazesem, farszą”²¹.

M. W. Frunze w swojej pracy *Lenin i Armia Czerwona* podkreślił, że ta leninowska analiza dyscypliny

¹⁹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 500.

²⁰ M. W. Frunze, *Izbrannyje proizwiedienija*, t. II, Wo-
jenizdat 1957, s. 21.

²¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 9.

partii rewolucyjnej może i powinna być w całej rozciągłości zastosowana również do współczesnych Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego. Dowódcy i aparat polityczny, mówił on, muszą zawsze pamiętać o trzech warunkach wysuniętych przez Lenina, będących jedyną gwarancją dyscypliny. „Pierwszym warunkiem jest ofiarność i hart kadry dowódczej i politycznej; drugim — utrzymanie żywej, organicznej więzi tej kadry dowódczej z masą żołnierską; trzecim zaś — aby ta masa żołnierska widziała w praktyce, w rzeczywistości słuszność naszego kierownictwa. Tylko istnienie tych trzech warunków tworzy grunt, na którym wychowanie bojowe armii przyniesie należyte wyniki i doprowadzi do stworzenia mocnej, zwartej, świadomej, rewolucyjnej, zdyscyplinowanej siły zbrojnej.

Jedynie krocząc tą leninowską drogą będziemy mogli utrzymać w szeregach Armii Czerwonej prawdziwą, twardą, żelazną dyscyplinę”²².

W Siłach Zbrojnych ZSRR stosunki między przełożonymi i podwładnymi oparte są na wzajemnym zaufaniu i wzajemnej pomocy. Stosunki te wyrażają współpracę i wojskowe koleżeństwo składu osobowego armii.

Socjalistyczny, koleżeński charakter radzieckiej dyscypliny zobowiązuje nas do tego, aby w każdym pododdziale, jednostce, na każdym okręcie, w każdej instytucji wojskowej stworzyć takie warunki, w których podwładny mógłby w każdej chwili podzielić się z przełożonymi swoimi troskami, wysuwać wnioski w sprawie ulepszenia procesu szkoleniowego, wykazać się inicjatywą.

Radzieckie regulaminy wojskowe nakładają na przełożonych obowiązek, aby okazywali oni swoim podwładnym wiele uwagi, serdecznie się do nich ustosunkowywali, we właściwym czasie podtrzymywali każdą pożyteczną inicjatywę, rzeczową i bojową aktywność.

Przy umiejętnej organizacji służby, gdy się nie narusza leninowskich zasad kierowania wojskami, a stosunki między przełożonymi i podwładnymi układają

²² M. W. Frunze, *Dzieła wybrane*, Warszawa 1953, s. 360.

się zgodnie z wymogami regulaminu, podporządkowanie się młodszych starszym nie poniża godności ludzkiej, ale umacnia poczucie odpowiedzialności za wspólną sprawę. W tych warunkach łatwiej dowódcy kierować podwładnymi.

Doświadczenie wskazuje, że wysoki poziom politycznego rozwoju żołnierzy, ich dążenie do podporządkowania się wymogom dyscypliny wojskowej samo w sobie jeszcze nie tworzy porządku i sprężystej organizacji. Powodzenie sprawy w decydującym stopniu zależy od wysiłków dowództwa, od ich zdolności organizacyjnych.

Młodzi oficerowie posiadający wystarczające wiadomości wojskowe, ale którym brak doświadczenia w pracy z ludźmi, niekiedy zapytują, od czego zacząć umacnianie dyscypliny wojskowej w pododdziałach przez nich dowodzonych? Na to pytanie można odpowiedzieć tak: przede wszystkim trzeba zacząć od siebie, od umocnienia swojego autorytetu w służbie, od osobistego przykładu i nieprzejednanego stosunku do wszystkiego, co osłabia dyscyplinę. „Jeśli w sposób rzetelny uczymy dyscypliny robotników, chłopów — mówił W. I. Lenin — to jesteśmy zobowiązani zacząć od siebie”²³.

Sam Włodzimierz Iljicz był wzorem zdyscyplinowania. Wszyscy, którzy go znali, stwierdzają, że nie spotkali człowieka, który byłby taki punktualny i dokładny jak on. Lenin nie tylko cenił swój, ale i cudzy czas, nigdy i nigdzie się nie spóźniał, nie dawał na siebie czekać ludziom, którzy przychodzili do niego w umówionym czasie, miał dokładny rozkład dnia i ściśle go przestrzegał. Mając wyliczony co do minuty czas zawsze starał się wszystko wykonać.

Można przytoczyć wiele przykładów świadczących o wyjątkowym zdyscyplinowaniu i punktualności Wodza proletariatu.

31 lipca 1918 r. Włodzimierz Iljicz otrzymał od przedstawiciela Warszawskiego Rewolucyjnego Pułku kartkę następującej treści:

²³ *Leninskij sbornik*, XXXIV, s. 23.

„Towarzyszu Lenin! Prosiłicie, aby Wam dzisiaj przypomnieć, że obiecaliście jutro (we czwartek) o pół do siódmej być u nas na mityngu Warszawskiego Czerwonego Pułku. Mityng odbędzie się w Instytucie Handlowym: Zamoskworeczje, Bolszaja Sierpuchowskaja, Stremiannyj Piereułok. Czy aby coś Wam nie przeszkodzi jutro?” Na tej kartce znajduje się adnotacja Lenina: „A czy ręczycie, że zaczną o pół do siódmej?”²⁴.

W umówionym dniu, 2 sierpnia, Włodzimierz Iljicz przyjechał do żołnierzy Warszawskiego Rewolucyjnego Pułku, zapoznał się z ich życiem i wygłosił do nich przemówienie, w którym mówił o internacjonalistycznym wychowaniu czerwonoarmistów, o przewyżczeniu wrogości i nieufności między narodami.

Stary członek partii, E. Stasowa, która była w 1918 r. sekretarzem KC RKP(b), opowiedziała o jednym bardzo charakterystycznym wypadku, który miał miejsce zaraz po przyjeździe Włodzimierza Iljicza z Piotrogradu do Moskwy. Lenin zamieszkał na Kremlu.

W korytarzu, który prowadził do jego mieszkania, komendant Kremla wystawił wartę. Składała się ona ze słuchaczy szkoły wojskowej WCIK-u. Było tam dużo młodzieży, która nie znała z widzenia Włodzimierza Iljicza. Pewnego razu Lenin poszedł do swojego gabinetu, który znajdował się w pomieszczeniu Rady Komisarzy Ludowych zapominając zabrać z domu swoją stałą przepustkę. Widocznie potrzebował czegoś ze swego mieszkania, wrócił więc do domu. Wartownik poprosił go o przepustkę. Włodzimierz Iljicz wskazał na drzwi swego mieszkania i rzekł: „Oto drzwi do mojego mieszkania...” Wartownik odpowiedział: „Ja nie o tym nie wiem. Jest rozkaz: nikogo nie wpuszczać bez przepustki”. Lenin bez słowa poszedł do komendantury, wziął jednorazową przepustkę i w ten sposób dostał się do swego mieszkania. Charakterystyczne, że incydent ten nie zdenerwował go i nie wywołał niezadowolenia, przeciwnie wartownikowi, który przyszedł go potem przeprosić, powiedział, że nie ma za

²⁴ *Leninskij sbornik*, XXXV, s. 35.

co przepraszać, że postąpił słusznie. „Zarządzenie czy rozkaz komendanta na terytorium Kremla — powiedział Lenin — to prawo. Jakże więc ja, przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych, mógłbym to prawo naruszać? Wy mieliście rację, a ja byłem winien”²⁵.

Włodzimierz Iljicz lubił porządek we wszystkim i wszędzie, a tym bardziej w wojsku. Były słuchacz szkoły wojskowej im. WCIK-u, która się mieściła w moskiewskim Kremlu, obecnie generał major wojsk pancernych A. I. Nikulin opowiadał, że W. I. Lenin szczególnie interesował się sprawami porządku w szkole i dyscypliną słuchaczy. Jeżeli dowiadywał się o jakimś naruszeniu ustanowionego porządku, które przeszkadzało w prawidłowym wychowaniu i szkoleniu przyszłych oficerów Armii Czerwonej, osobiście dawał wytyczne komendzie szkoły, aby natychmiast przedsięwzięła środki w celu likwidacji niedociągnięć.

W. I. Lenin niejednokrotnie mówił, że w wojsku musi panować wzorowy porządek, że trzeba bardzo uważać, aby nie było nawet najmniejszego uchybienia w wykonywaniu zarządzeń władzy radzieckiej.

Porządek wojskowy ustalony w regulaminach odgrywa dużą rolę w wyrobieniu wśród składu osobowego wysokiej dyscypliny, uczy sprężystej organizacji, zapobiega naruszaniu zasad życia wojskowego. Osiągnąć wzorowy porządek w pododdziale, związku taktycznym, na okręcie można tylko wtedy, gdy wyjaśnianie żołnierzom przepisów regulaminów i instrukcji idzie w parze z precyzyjną organizacją całego procesu szkoleniowego, kontrolą i twardą, sprawiedliwą wymagalnością dowódcy w stosunku do siebie i swoich podwładnych.

Gdy się chce umocnić dyscyplinę — uczył Lenin — nie wolno wykazywać słabości i pobażania, tolerować naruszania porządku.

W leninowskiej *Korespondencji Wojennej* znajdujemy wiele dokumentów wskazujących na to, jak wysokie wymagania stawiał on przed kadrą dowódczą

²⁵ *Wspominania o W. I. Leninie*, cz. I, Gospolitizdat 1956, s. 319.

i aparatem politycznym Armii Czerwonej, jak ich uczył systematycznego sprawdzania rozkazów i zarządzeń. Np. w telegramie do N. I. Podwojskiego z dnia 31 maja 1919 roku pisał: „Mniej obietnic, więcej czynów. Kontrola rzeczywistego wykonania rozkazów oto główne zadanie”²⁶.

Nie można dowodzić, podkreślał Lenin, jeśli się nie interesuje albo nie umie kontrolować wykonania rozkazów.

W. W. Smoljaninow, zastępca kierownika działu administracyjnego Rady Komisarzy Ludowych i Rady Pracy i Obrony, w swoim wspomnieniu zamieszczonym w zbiorze pt. *Zarys wielkiego portretu* przytacza charakterystyczne przykłady świadczące o tym, jak surowo Włodzimierz Iljicz potępiał najmniejsze nawet objawy ślamazarności i nieporadności. „Mówimy, krzyczymy, dyskutujemy o dyscyplinie. A sami we własnym domu ją łamiemy”,²⁷ powiedział pewnego razu w związku z naruszeniem ustanowionego porządku w Radzie Komisarzy Ludowych.

Lenin uważał, że wojskowi powinni się szczególnie wyróżniać wysoką obowiązkowością i dokładnością... „Dokładność dla wojskowego — pisał — to najwyższe prawo”.

Pewnego razu, gdy Włodzimierz Iljicz dowiedział się, że została zatrzymana przesyłka zaadresowana na jego imię, napisał kartkę do komendanta Kremla następującej treści:

„Do komendanta Kremla

12 lipca 1921 r.

Wszystkie pakiety, które są zostawiane dla mnie na wartowni przy Troickiej Bramie, należy nie przetrzymując ich, natychmiast przekazywać do sekretariatu RKL, w przeciwnym wypadku będę surowo karać.

²⁶ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 275.

²⁷ *Sztrichi wielikogo portreta. Wspominanija o W. I. Leninie*, Izdatielstwo „Prawda“ 1957, s. 59.

Dotychczas jeszcze nie otrzymałem pakietu, który Bogdanow przysłał do mnie przez kuriera, o godzinie czwartej. Dopiero po oświadczeniu Bogdanowa o godz. 7 okazało się, że pakiet znajduje się na wartowni.

Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych
W. Uljanow (Lenin)

P.S. Proszę pokazać mi kopię Waszego rozkazu w tej sprawie i dokładnie podać środki, jakie przedsięwzięliście. Jeżeli kiedykolwiek jeszcze czegoś w ciągu 5 minut nie otrzymam z wartowni, będę zmuszony Was ukarać.

Lenin²⁸

Lenin łączył umiejętnie surową wymagalność, którą dyktowała sytuacja, i dobro sprawy z głębokim szacunkiem dla ludzkiej godności. Uważał, że radzieckiego człowieka i komunisty nie tak bardzo nie hańbi i nie upadla, jak grubiański stosunek do tych, którzy posiadają niższy stopień lub stanowisko i dlatego nie mogą się przeciwstawiać. L. A. Fotijewa, sekretarka Lenina, podkreślała, że z Leninem bardzo przyjemnie się pracowało, i nawet największa wymagalność i najsurowsza dyscyplina nie ciążyły nikomu i wszyscy z ochotą się temu podporządkowywali.

Życie i działalność Lenina jeszcze i jeszcze raz potwierdza fakt, że prawdziwa wymagalność nie ma nic wspólnego z pokrzykiwaniem, z poniżaniem ludzkiej godności.

Jeżeli podwładny jest zobowiązany do bezwarunkowego wykonywania rozkazów, które są dla niego prawem, to przełożony powinien wnikliwie podchodzić do każdej sprawy, rozważać wszystkie okoliczności, starać się, aby jego rozkazy czy zarządzenia były dobrze przemyślane, zrozumiałe i precyzyjnie sformułowane, które pobudzałyby żołnierza do śmiałych i zdecydowanych działań. Należy zauważyć przy tym, że Lenin zawsze troszczył się o to, aby rozkazy czy zarządzenia przemawiały nie tylko do rozumu, lecz także tra-

²⁸ *Leninskij sbornik*, XXXIV, s. 418, 421.

fiały do serc ludzkich. Tylko w takim ujęciu ludzie są w stanie w pełni je wykonać, zrobić to, co zdawałoby się, jest niemożliwe do zrobienia.

Surowa, sprawiedliwa wymagalność przełożonego jest nierozzerwalnie związana z jego praktyką dyscyplinarną, która odgrywa wyjątkowo dużą rolę w wychowaniu składu osobowego, w utrzymaniu trwałego porządku.

Dowódcom i przełożonym przyznano prawo wyróżniania i karania żołnierzy. Umiejętne korzystanie z tych praw daje doskonałe rezultaty. Ale jeśli ma miejsce grubiański stosunek i znieważanie podwładnych, to siła oddziaływania prerogatyw, którymi dysponuje dowódca, znacznie się obniża i niejednokrotnie prowadzi do ujemnych następstw, podrywa autorytet przełożonego, osłabia dyscyplinę. W Armii Radzieckiej nie toleruje się faktów wypaczania praktyki dyscyplinarnej. Fakty te świadczą o niezrozumieniu przez niektórych oficerów istoty radzieckiej dyscypliny wojskowej, braku umiejętności ustanowienia prawidłowych stosunków wzajemnych z podwładnymi. Stosowanie nieregulaminowych środków oddziaływania dyscyplinarnego zawsze było rozpatrywane przez partię i naród jako bezprawie i zdecydowanie jest zwalczane.

Duże znaczenie dla dalszego umocnienia dyscypliny ma pryncypialność, niedopuszczanie do najmniejszego nawet odstępstwa od ustanowionego porządku wojskowego. Niestety poszczególni dowódcy i pracownicy polityczni nie zawsze dają politycznie ostrą ocenę tego czy innego wykroczenia względnie niemoralnego postępowania niektórych wojskowych. Bywa i tak, że niektórzy dowódcy starają się stworzyć pozory, że w ich jednostce wszystko jest w porządku, wchodzą na szkodliwą i niebezpieczną drogę ukrywania niedociągnięć, boją się „wymiątać śmieci z własnej izby”. Taka niesłuszna praktyka przynosi niemało szkód w procesie wychowania ludzi, stwarza sprzyjające warunki dla naruszania dyscypliny.

Kunszt oficera-wychowawcy polega na umiejętności zapobiegania naruszaniu dyscypliny. W. I. Lenin uczył, że we właściwym czasie trzeba usuwać każdy

rozdźwięk, nie dopuszczać do tego, aby konflikt się rozrastał, że chorobę najlepiej można wyleczyć w zarodku.

Ciekawy pod tym względem jest list Włodzimierza Iljicza do Tulskiego Komitetu Rewolucyjnego wysłany 20 października 1919 roku. Lenin mając na myśli tarcia, które powstały między Radą Wojenną Tulskiego Rejonu Umocnionego a Rewolucyjnym Komitetem w związku z ustaleniem kompetencji każdego z tych organów, tak pisze: „Skoro dał się zauważyć jakiś rozdźwięk, należało go od razu załagodzić (a zrobić to nie było trudno), nie doprowadzając do konfliktu. Najdrobniejsze nawet rozdźwięki należy na przyszłość łagodzić, zawiadamiając o nich władze centralne na czas i nie dopuszczając do tego, by konflikt się rozrastał”²⁹.

Ogromną rolę w zapobieganiu naruszeniom dyscypliny odgrywa kolektyw. Jeżeli razem z ludźmi, którzy z urzędu dbają o te sprawy, cała społeczność będzie troszczyć się o porządek, wtedy szybciej i łatwiej można wykryć osobę niezdyscyplinowaną jeszcze wtedy, gdy jej zachowanie się nieznacznie tylko odbiega od przyjętych norm, które w konsekwencji może doprowadzić do antyspołecznych postępów.

Zupełnie zrozumiałe, że w Armii i w Marynarce Wojennej zapobieganie ujemnym zjawiskom jest zasadą w pracy wychowawczej, mającej na celu zmniejszenie i likwidację wypadków łamania porządku i dyscypliny.

Niestety zdarzają się jeszcze wypadki, gdy naruszenie regulaminu przez poszczególnych żołnierzy stanowi niespodziankę dla przełożonych, jak również dla organizacji partyjnych i komsomolskich. Dopiero po dokonanym wykroczeniu zaczyna się bić na trwogę, podejmować różnego rodzaju środki, które są tylko przysłowiową musztardą po obiedzie. Kiedy zaś zaczyna się badać przyczyny wykroczenia, to prawie zawsze wychodzi na jaw, że symptomy tego zjawiska istniały już dawno, tylko nikt ich nie zauważył i dla-

²⁹ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 412.

tego nie przedsięwzięto żadnych środków profilaktycznych.

Dokładna znajomość życia pododdziału i oddziału pomaga dowódcom i pracownikom politycznym lepiej dostrzegać jego dodatnie oraz ujemne strony. A to pozwala we właściwym czasie wyróżniać gorliwych, właściwie reagować na wypadki najmniejszego nawet niestosowania się do wymogów regulaminu i przysięgi, zapobiegać przewinieniom, pozwala lepiej wykorzystywać w pracy wychowawczej taki oręż, jakim jest opinia zespołu.

Odpowiednie kojarzenie pracy wyjaśniającej z umiejętnie prowadzoną praktyką dyscyplinarną, najbardziej skutecznym stosowaniem nagród i kar, a także oddziaływaniem opinii społecznej jest najlepszym środkiem umocnienia porządku wojskowego. Tylko w ten sposób można przekształcić dyscyplinę, jak mówił Lenin, w rzeczywistość.

Doceniając znaczenie wymagalności Lenin uczył jednocześnie dowódców i pracowników politycznych taktownego podejścia do ludzi, ojcowskiej troskliwości w stosunku do żołnierzy, podkreślał, że należy znać zamilowania każdego żołnierza, by najlepiej zaspokajać ich duchowe i materialne potrzeby. Sam zresztą świecił najlepszym przykładem.

Wiele wzruszających faktów serdecznego stosunku Włodzimierza Iljicza do radzieckich żołnierzy zapisały kroniki Radzieckich Sił Zbrojnych, a w szczególności historia szkoły imienia WCIK-u.

Wielki Wódz, wykazując nieustanną troskę o wykształcenie i wychowanie radzieckich kadr wojskowych, lubił spotkania z kremlofskimi kursistami. Często przychodził do szkoły, brał udział w pierwszych promocjach czerwonych dowódców, gawędził ze słuchaczami, interesował się warunkami życia i nauki. Oto, co na przykład opowiada P. M. Łaszczuk, który w 1921 roku został mianowany komendantem i komisarzem Zjednoczonej Szkoły Wojskowej WCIK-u. „Pamiętam, o drugiej czy trzeciej w nocy rozległ się dzwonek telefonu w moim mieszkaniu. Oficer dyżurny szkoły zameldował mi, że towarzyszy Lenin dokonuje przeglądu pomieszczeń.

Szybko poszedłem do szkoły i zastałem Lenina w jednej z sal, akurat w tym czasie, kiedy dyżurny kursista składał raport. Elew mówił wyraziście, ale jak na tak późną porę nocną nieco za głośno i towarzysz Lenin zwrócił mu prawie szeptem uwagę:

Proszę nieco ciszej!

Towarzysz Lenin cicho obchodził pomieszczenie, zatrzymywał się obok łóżek, interesował się, czy pościel jest świeża, umundurowanie akuratnie złożone, czy sala, w której śpią słuchacze, jest czysta oraz jak jest wyposażona.

Kiedy przechodził między łózkami (Lenin siedł pierwszy) zauważył zwisający z łóżka koc, którego koniec leżał na podłodze. Lenin podniósł go i położył na łóżko.

Oglądając salę taktyki i topografii zwrócił uwagę na skąpe wyposażenie w pomoce szkolne.

Później miałem okazję zobaczyć Lenina w wielkim pałacu kremłowskim podczas konferencji partyjnej. W czasie przerwy rozmawialiśmy o wyszkoleniu słuchaczy — przyszłych dowódców. Towarzysz Lenin pozytywnie ocenił ich poziom wyszkolenia bojowego, postawę żołnierską i dyscyplinę, oraz prosił, aby mu przysłano do przejrzzenia niektóre programy szkoleniowe. Posłałem Leninowi kilka programów, na których poczynił swoje uwagi i spostrzeżenia³⁰.

Wielu słuchaczy Lenin znał osobiście. Były absolwent wyżej wymienionej szkoły wojskowej A. I. Łazariew tak pisze:

„Pierwszy raz zobaczyłem Lenina w 1921 r... Była godzina czwarta wieczór. Słuchacze szkoły ustawili się na miejscu zbiórki, ponieważ mieli pójść na zebranie partyjne do zamoskworieckiego rejonu. Nieoczekiwanie rozległa się komenda — «baczność». Sze-regi błyskawicznie obleciała wiadomość: «Lenin idzie». Włodzimierz Iljicz w palcie i czapce — uszance, w podsztytych butach filcowych, trzymał w rękę «Prawdę» i szedł w kierunku budynku, gdzie mieściła się Rada Komisarzy Ludowych. Gdy przechodził

³⁰ *Wospominanija o W. I. Leninie*, cz. 2, Gospolitizdat 1957, s. 631.

obok nas, zatrzymał się. Komendant szkoły złożył Leninowi raport. Potem Włodzimierz Iljicz przyjaźnie się przywitał ze słuchaczami. Byliśmy zdziwieni prostotą jego zachowania się.

Drugi raz widziałem Lenina, kiedy stałem na posterunku przed jego mieszkaniem. Po zmianie warty Lenin poprosił mnie do siebie. Zapytał, skąd pochodzę, gdzie mieszkają rodzice, jak im się powodzi, co słyszeć na wsi, czy był u nas przedtem obszarnik itd... Podczas przebywania w szkole WCIK-u kilkakrotnie widzieliśmy Włodzimierza Iljicza. Lenin był pełen prostoty w obęjściu, zawsze taktowny, wykazywał wielką troskę o nas. Przekonaliśmy się na naszym przykładzie, jak lubił i szanował ludzi pracy, którym Włodzimierz Iljicz poświęcił całe swoje życie walcząc o ich wyzwolenie”³¹.

Charakterystyczne jest pismo W. I. Lenina skierowane na ręce komendanta Kremla 29 października 1919 r. w związku z raportem słuchacza Nikolskiego:

„Dzisiaj powinien wpłynąć raport od czerwonoarmisty (tu w Kremlu na kursach)

Grzegorza Iwanowicza Nikolskiego,
riazańskiej guberni.

Proszę raport przyjąć i przekazać mi go osobiście dzisiaj.

Przew. RKL W. Uljanow (Lenin).”³²

Po zaznajomieniu się z zażaleniem słuchacza Włodzimierz Iljicz na drugi dzień wysłał następujący telegram do Riazańskiego Gubernialnego Komitetu Wykonawczego.

„Natychmiast rozpatrzyć sprawę słuchacza Grzegorza Nikolskiego i wyjaśnijcie, czy pieczernikowski gminny komitet wykonawczy udziela pomocy jego rodzinie... O wykonaniu proszę mnie zawiadomić.”³³

Za tę ojcowską opiekę słuchacze darzyli Lenina gorącą miłością. W 1921 roku w dowód wielkiego szacunku skład osobowy szkoły wojskowej imienia WCIK-u (obecnie Moskiewska odznaczona orderem

³¹ Gazeta „Chołmogorski kolchoznik“, 19.I.1941.

³² *Leninskij sbornik*, XXIV, s. 295.

³³ *Leninskij sbornik*, XXIV, s. 183.

Czerwonego Sztandaru Wyższa Szkoła Wojskowa imienia Rady Najwyższej RFSRR) wybrał Lenina honorowym słuchaczem. Dwa lata później przy kolejnej promocji Włodzimierzowi Iljiczowi nadano miano honorowego Komendanta Armii Czerwonej.

W liście skierowanym do Lenina w związku z tym wydarzeniem czytamy: „Cała Armia Czerwona będzie się chlubiła tym, że Wy — Wódz światowego proletariatu, jesteście jej honorowym Komendantem. Mianując Was dowódcą, przysiegamy tym samym święcie bronić zdobyczy Rewolucji Październikowej.”³⁴

W. I. Lenin szybko reagował na listy otrzymane z frontu, zdecydowanie wymagał od instytucji radzieckich, aby wykorzeniały bezduszość i formalizm przy załatwianiu próśb żołnierzy.

Włodzimierz Iljicz jako Przewodniczący Rady Obrony Republiki uporczywie starał się o zapewnienie wojsku żywności, umundurowania, uzbrojenia, czynił wszystko, co tylko jest możliwe, dla polepszenia materialno-bytowych warunków i kulturalnego wypoczynku żołnierzy.

7 grudnia 1918 r. Lenin otrzymał telegram od Głównodowodzącego, który donosił: „Nasze formujące się jednostki przeżywają bardzo niebezpieczny kryzys na tle braku żywności, umundurowania i uzbrojenia...” W tym samym dniu Włodzimierz Iljicz poczynił następujące adnotacje na telegramie:

„Potrzebna jest:

- 1) żywność,
- 2) odzież. Narada w CUS-ie*,
- 3) agitacja polityczna.

Podwojski
Swierdłow
Stalin

- 4) uzbrojenie,
- 5) mieszkania.”³⁵

³⁴ *Moskowskoje Krasnoznamionnoje*, Izdaniye Politiczeskogo Uprawlenija MWO, s. 42.

* Centralny Zarząd Zaopatrzenia.

³⁵ W. I. Lenin, *Korespondencja wojenna (1917—1920)*, Warszawa 1958, s. 159.

Na drugi dzień Rada Obrony przyjęła uchwałę „O umundurowaniu, uzbrojeniu i zaopatrzeniu dzieśięciu formujących się dywizji i o wysłaniu agitatorów”, w której zostały przewidziane konkretne przedsięwzięcia.

Zachowało się niemało tego rodzaju dokumentów świadczących o tym, z jaką uwagą i troskliwością Lenin odnosił się do potrzeb i próśb żołnierzy. Troszczył się on o to, aby we właściwym czasie dostarczano medykamenty na front, zarządził zwiększenie racji żywnościowej dla czerwonarmistów w czasie świąt rewolucyjnych, przedsięwziął środki mające na celu polepszenie dyslokacji i warunków bytowych jednostek wojskowych.

Okres był bardzo trudny. W kraju brakło chleba. Jednakże Lenin uczynił wszystko, aby skład osobowy Armii i Marynarki Wojennej nie odczuwał tego.

„Ciężka sytuacja żywnościowa — pisał on w Telegramie do wszystkich gubernialnych komitetów wykonawczych i gubernialnych komitetów aprowizacyjnych, Sibrewkomu, Turkomprodu i Buchrewkomu w 1921 roku — powinna w jak najmniejszym stopniu odbić się na wyżywieniu Armii Czerwonej, która została obecnie w znacznym stopniu zredukowana i będzie nieprzerwanie się zmniejszać do przewidzianej ilości... armia nie powinna głodować”³⁶.

Ze wskazań Lenina w sprawie znaczenia surowej wymagalności kierownika, która powinna kojarzyć się z ojcowską troską o ludzi, wynika, że nie tylko służbowy, ale i przyjacielski, serdeczny stosunek do żołnierzy i dowódców rodzi surową dyscyplinę i koleżeńską solidarność. Jest to całkowicie słuszne w odniesieniu do wojska socjalistycznego państwa robotników i chłopów. Przecież w umocnieniu radzieckiej dyscypliny wojskowej zainteresowani są zarówno przełożeni, jak i podwładni, cały kolektyw wojskowy. Żołnierze radzieccy sami gorliwie dbają o utrzymanie porządku i rygoru wojskowego, przywołują do porządku i surowo potępiają każdego, kto łamie dyscyplinę. Pierwszymi pomocnikami dowódców w zapewnieniu

³⁶ *Leninskij sbornik*, XXXIV, s. 426.

porządku są komuniści znajdujący się w Armii i Marynarce Wojennej. Lenin podkreślał, że trwałość radzieckiej dyscypliny wojskowej objaśnia się tym, że ją podtrzymują „komórki partyjne, które istnieją w każdym pułku”³⁷.

Statut partii, instrukcje o pracy organizacji partyjnych w Armii i Marynarce Wojennej zobowiązują komunistów do tego, aby byli wzorem zdyscyplinowania. Do zajmowania się sprawami umocnienia porządku i rygoru wojskowego powołani są wszyscy dowódcy, pracownicy polityczni i organizacje partyjne. Ścisłe współdziałając ze sobą powinni oni starać się o to, aby żołnierze przestrzegali wymogów dyscypliny nie ze strachu przed karą, ale świadomie, zgodnie z wewnętrznym przekonaniem.

Realizując wskazania partii dowódczy aparat polityczny i organizacje partyjne wytrwale i nieprzerwanie umacniają dyscyplinę w wojsku. Oddziaływuje to pozytywnie na tok służby i działalność Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej.

Lenin nierozzerwalnie wiązał problem dyscypliny, sposoby jej wyrobienia i umocnienia z jednoosobowym dowodzeniem, które uważał za najbardziej celową i skuteczną metodę kierowania wojskiem.

W swoim przemówieniu na III Wszechrosyjskim Zjeździe Rad Gospodarki Narodowej w styczniu 1920 r. W. I. Lenin poruszając problem organizacji zarządzania szerzej zatrzymał się nad sprawą kolegialności i jednoosobowego kierownictwa. Powołując się na doświadczenia z dziedziny budownictwa Armii Radzieckiej powiedział: „Doświadczenie to należy przemyśleć. Przeszło ono w swym naturalnym rozwoju historycznym od przypadkowej, mglistej kolegialności poprzez kolegialność podniesioną do rangi systemu organizacji przenikającej wszystkie instytucje armii, teraz zaś — jako ogólna tendencja — dochodzi do zasady kierownictwa jednoosobowego, jako jedyne go słusznego sposobu organizacji pracy”³⁸.

³⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 374.

³⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 314.

W oparciu o wskazania Lenina została wprowadzona w Siłach Zbrojnych ZSRR zasada jednoosobowego dowodzenia. Komunistyczna partia i rząd radziecki wychowały wspólną kadre dowódców wywodzących się z mas pracujących i uczyniły ich odpowiedzialnymi za całokształt życia i działalności podległych im żołnierzy. W surowych latach wojny i w okresie pokojowego budownictwa radzieccy oficerowie udowodnili, że umiejętnie i sumiennie spełniają swoje wielkie i zaszczytne obowiązki.

Zasada jednoosobowego dowodzenia w Armii Radzieckiej w żadnym razie nie jest sprzeczna z socjalistycznym demokratyzmem, ponieważ służy ona interesom narodu, sprawie obrony Ojczyzny, przyczynia się do osiągnięcia w walce zbrojnej największych sukcesów przy minimalnych kosztach i stratach. Przecistawianie zasady jednoosobowego dowodzenia jako metody zarządzania w tej czy innej specjalistycznej gałęzi gospodarki czy działalności wojskowej, demokratycznemu charakterowi naszego ustroju, pomieszanie tych pojęć W. I. Lenin nazywał teoretyczną gmatwaniną, nieuctwem. Stwierdzał on, że: „podobnie jak kolegialność nieodzowna jest do rozstrzygania podstawowych zagadnień, tak nieodzowna jest też jednoosobowa odpowiedzialność i jednoosobowe kierownictwo, aby nie było mitręgi, aby nie można było uchylać się od odpowiedzialności”.³⁹

W warunkach wojska — szczególnie w sytuacji bojowej, kiedy każda sekunda może zadecydować o osiągnięciu zwycięstwa, potrzebne jest twarde i autorytatywne kierownictwo, „jednoosobowa odpowiedzialność i jednoosobowe rozstrzyganie spraw”. Oto dlaczego kierowanie wojskami realizowane jest w formie rozkazów i zarządzeń, które nie podlegają dyskusji i muszą być bezwzględnie wykonywane.

W boju bardzo ważna jest samodzielność myśli i działania, zdecydowana realizacja przez dowódcę swoich zamierzeń. Obecnie, kiedy armia jest wyposażona w nowy sprzęt bojowy, potężne uzbrojenie, rola jednoosobowego dowodzenia w wojsku znacznie wzro-

³⁹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 244—245.

sła. Najmniejsza zwłoka, małoduszność, wahanie przełożonego grozi zgubą. Wojna wymaga bezwzględnej jedności woli, kierującej wspólnym działaniem dziesiątków, setek, tysięcy i dziesiątków tysięcy ludzi wyposażonych w broń i sprzęt bojowy. „W jaki jednak sposób można zapewnić jak najściślejszą jedność woli? Przez podporządkowanie woli tysięcy ludzi — woli jednostki”.⁴⁰

W okresie pokojowym wyniki wyszkolenia i wychowania składu osobowego zależą również w ogromnej mierze od wykwalifikowanego kierownictwa dowódcy. Jest to w pełni zgodne z leninowską regułą, według której główna zasada zarządzania polega na tym, że „określony człowiek w pełni odpowiada za określoną pracę”.⁴¹

Radziecki dowódca — jednoosobowy kierownik, to wykwalifikowany, głęboko ideowy kierownik, polityczny przewodnik swoich podwładnych, ich troskliwy starszy towarzysz. Partyjne, społeczne podejście do każdego problemu, znajomość swego rzemiosła, wysokie zdolności organizacyjne, umiejętność szkolenia i wychowywania żołnierzy — oto co w pierwszym rzędzie cechuje całą jego działalność.

Lenin podkreślał, że kierowanie ludźmi — to wielka sztuka. Do tego potrzebna jest znajomość rzeczy, wiedza, kultura. „Aby kierować, trzeba znać się na rzeczy i być wspaiałym administratorem”.⁴²

Dlatego żadnemu dowódcy, niezależnie od zajmowanego stanowiska, nie wolno się zadowalać osiągniętymi wynikami, wpadać w zarozumiałość. Trzeba nieustannie doskonalić swoje kwalifikacje, uparczywie wzbogacać swoją wiedzę wojskową i polityczną, podnosić ogólny poziom kultury, aby zawsze być na wysokości zadań stawianych przez partię.

Podkreślając wyjątkowe znaczenie zasady jednoosobowego dowodzenia w wojsku partia wskazuje, że w dziele podwyższenia mocy bojowej Sił Zbrojnych i bezpieczeństwa socjalistycznej Ojczyzny na równi

⁴⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 27, s. 275.

⁴¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1958, t. 36, s. 487, (ros.)

⁴² *Tamże*, s. 480.

z dowódcami wielką rolę odgrywają Rady Wojskowe. Rozpatrują one i rozwiązują wszystkie najważniejsze zagadnienia związane z życiem i działalnością wojska i są odpowiedzialne przed Komitetem Centralnym KPZR, rządem radzieckim, ministrem obrony ZSRR za stan i gotowość bojową oddziałów i związków taktycznych. Rady Wojskowe, dowódcy, instancje polityczne i organizacje partyjne twardo i zdecydowanie wcielają w życie politykę Partii Komunistycznej, czynią wszystko, aby umocnić zdolność bojową wojska: „Wykonanie tego wielkiego, państwowego zadania — podkreślił N. S. Chruszczow — możliwe jest tylko pod warunkiem zgodnego współdziałania dowódców i pracowników politycznych w celu polepszenia wychowania i wyszkolenia żołnierzy, podwyższenia gotowości bojowej wojska, tylko pod warunkiem dalszego umocnienia jednoosobowego dowodzenia i polepszenia pracy partyjno-politycznej w Armii i Marynarce Wojennej”⁴³.

Działalność każdego dowódcy jest najbardziej owocna wówczas, gdy opiera się na pomocy partyjnej i komсомolskiej organizacji całego wojskowego kolektywu, gdy nie ignoruje tego, co mówią podwładni. Radziecki dowódca bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za swoje decyzje, nie lekceważąc przy tym cudzego doświadczenia i rad oraz właściwie reaguje na krytykę niedociągnięć w szkoleniu i wychowaniu żołnierzy. Krytycznie ustosunkowuje się on do własnej działalności, podejmując skuteczne środki dla likwidacji ujawnionych braków.

Partia komunistyczna i rząd radziecki troszczą się o świadomą, trwałą i nienaruszalną dyscyplinę w wojsku, o sprawne, wykwalifikowane i elastyczne kierownictwo, udzielają wiele uwagi umocnieniu jednoosobowego dowodzenia, zwiększeniu roli kadry dowódczej. Partia czyni wszystko, aby dowódcy radziecy zawsze byli na poziomie zadań, które przed nimi

⁴³ Wystąpienie N. S. Chruszczowa na przyjęciu wydanym w Kremlu przez Centralny Komitet KPZR i Radę Ministrów ZSRR dla absolwentów moskiewskich akademii wojskowych. „Prawda“, 26.XI.1957 r.

stoją, aby nie zawiedli zaufania narodu, godnie i z honorem wykonywali swoje zaszczytne obowiązki.



Podstawą radzieckiej dyscypliny wojskowej jest głęboka świadomość i oddanie żołnierzy swojej socjalistycznej Ojczyźnie. Wymaga ona od składu osobowego bezwzględnego podporządkowania się rozkazom, wykazywania bojowej aktywności i inicjatywy, śmiałych i odważnych działań w imię wykonania zadań stojących przed Armią i Marynarką Wojenną.

Sukcesy w walce o umocnienie dyscypliny i porządku w jednostkach i na okrętach zależą przede wszystkim od jakości i aktywności wychowania politycznego i wojskowego, od wymagalności dowódców, poziomu całej partyjno-politycznej pracy. „Stworzyliśmy — mówił Lenin — mocny fundament naszej Armii Czerwonej... naszą pracą po nowemu, naszą propagandą polityczną na froncie, stworzeniem organizacji komunistów w naszej armii”.⁴⁴

Wzorowy porządek wojskowy w jednostkach i na okrętach — to rezultat całego kompleksu związanych ze sobą i uzupełniających się wzajemnie przedsięwzięć wychowawczych i organizacyjnych realizowanych przez dowódców w ścisłej współpracy z organami politycznymi, przy aktywnej pomocy partyjnych i komsomolskich organizacji. Ważne jest, aby te przedsięwzięcia były zharmonizowane ze sobą, przeprowadzane z uwzględnieniem konkretnej sytuacji i w oparciu o polityczną świadomość żołnierzy. Nam, mówił minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego R. J. Malinowski, dyscyplina i porządek wojskowy potrzebne są jak powietrze — i to jest zrozumiałe, bez dyscypliny nie ma armii. Dyscyplina musi się opierać na surowej, ale sprawiedliwej wymagalności, na sile partyjnych i komsomolskich organizacji. Wtedy na pewno osiągnięty zostanie cel, jakim jest pod-

⁴⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 458—459.

niesienie zdolności i gotowości bojowej Radzieckich Sił Zbrojnych.

Zdyscyplinowanie i sprawność organizacyjna, która cechuje absolutną większość żołnierzy radzieckich, wynika z ich wewnętrznej potrzeby, albowiem są oni świadomi jej konieczności i użyteczności.

Naród radziecki, partia i rząd wysoko cenią w każdym wojskowym jego zdyscyplinowanie, tak jak je cenił Włodzimierz Iljicz Lenin.

Rozdział V

LENINOWSKIE METODY WYCHOWANIA

Włodzimierz Iljicz Lenin był nie tylko genialnym myślicielem i wybitnym organizatorem, ale i jednym z największych wychowawców. Jak mało kto kochał on swój naród, umiał zawsze znaleźć drogę do serc ludzkich, natchnąć do walki o zwycięstwo komunizmu. Włodzimierz Iljicz stale zajmował się wychowywaniem mas pracujących, między innymi również i żołnierzy.

Lenin jasno i wyraźnie określił, jakie moralno-polityczne i bojowe zalety powinny cechować obrońcę socjalistycznej Ojczyzny, wskazał na podstawowe drogi, metody i środki wyrobienia tych zalet i razem z partią rozwijał je wśród żołnierzy i dowódców. Nieustannie podkreślał ogromną rolę pracy partyjno-politycznej jako najbardziej skutecznego środka bolszewickiego oddziaływania na masy żołnierskie, śledził z nieślabnącą uwagą, jak się ta praca rozwija. Niezwykłe bogate doświadczenie Sił Zbrojnych ZSRR świadczy o tym, że praca partyjno-polityczna stanowi potężny oręż w podnoszeniu gotowości bojowej wojska.

Partia komunistyczna — wierna leninowskim wskazaniom — uczy dowódców i aparat polityczny, że systematycznie należy prowadzić pracę polityczną z żołnierzami, stale z nimi przebywać, znać ich myśli i pragnienia, we właściwym czasie zaspokajać ich potrzeby, zapalać serca płomiennym słowem, porywać do chwalebnych czynów w imię Ojczyzny.

Jaskrawym przykładem troski partii o dalsze polepszenie pracy partyjno-politycznej w Armii Radzie-

ckiej i Marynarce Wojennej stanowią uchwały Październikowego Plenum Komitetu Centralnego KPZR (1957 rok). Plenum zdecydowanie potępiło fakty niedoceniania pracy partyjno-politycznej w wojsku i nakreśliło program wszechstronnego ożywienia jej w duchu niewzruszonych tradycji leninowskich. Uchwały Plenum w pełni odpowiadają zasadom budownictwa sił zbrojnych państwa socjalistycznego. Zasady te polegają na kierowniczej roli partii komunistycznej, na wychowaniu składu osobowego Armii i Marynarki Wojennej w duchu wysokiej świadomości politycznej.

Wyniki pracy partyjno-politycznej są tym lepsze, im bardziej jest ona powiązana z życiem wojska, z zadaniami, które przed nim stoją, z wyszkoleniem bojowym żołnierzy, im lepsze, bardziej skuteczne metody, środki i formy pracy wychowawczej stosują dowódcy, aparat polityczny, wszyscy kierownicy partyjni.

Nie ulega wątpliwości, że dla rozszerzenia horyzontów i podwyższenia umiejętności kadry dowódczej i politycznej, dla zwiększenia skuteczności pracy partyjno-politycznej ogromne znaczenie ma studiowanie leninowskich metod wychowania i twórcze ich stosowanie w życiu.

ZNALEŹĆ DROGĘ DO SERCA KAŻDEGO ŻOŁNIERZA STARAĆ SIĘ OSIĄGNAĆ KONKRETNE REZULTATY

W. I. Lenin uczył, że w pracy wychowawczej niezmierznie duże znaczenie ma troskliwy stosunek do człowieka, umiejętność wpływania na jego świadomość, uczucia, wolę i postępowanie. Lenin uważał, że podstawową metodą komunistycznego wychowania obywateli radzieckich, a więc również i obrońców Ojczyzny, jest przekonywanie, wyjaśnianie. „Przed wszystkim — mówił Lenin — musimy przekonać”.¹ O tym wskazaniu Lenina nie wolno zapominać. Przecież wychować człowieka — to znaczy przekonać go, dowieść mu czegoś, przeciągnąć na swoją stronę, prowadzić za sobą, kształtować charakter.

¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 32, s. 214.

Serdecznym słowem znaleźć drogę do świadomości i serca żołnierza radzieckiego, wzbudzić w nim najlepsze, szlachetne myśli i uczucia, zachęcić do wzorowego wykonywania swoich obowiązków — oto zaszczytne zadanie dowódców i aparatu politycznego, propagandzistów i agitatorów jednostek i okrętów. Tej sztuki uczą się oni u największego trybuna rewolucji — W. I. Lenina.

Włodzimierz Iljicz Lenin umiał mówić z ludźmi prosto i serdecznie, umiał zdobywać ich sympatię, przysłuchiwać się zdaniu innych, przekonywać o słuszności i niezwykłości idei komunizmu. Miał wspaśniały talent pedagogiczny, umiał zainteresować swoich słuchaczy, nadać rozmowie żywy i pasjonujący charakter, a przy tym wykazywał wyjątkową łagodność i cierpliwość w stosunku do tych, których uczył.

Wybitny rewolucjonista-robotnik J. W. Babuszkin, którego Lenin bardzo lubił i szanował, pisał o tym, jak owocne i zajmujące były wykłady z ekonomii politycznej w kółku robotniczym, kierowanym przez Lenina. „Lektor (to jest Lenin) wykładał tę dyscyplinę z pamięci, nie zaglądając do notatek, często też starał się wywołać nasz sprzeciw czy wciągnąć do dyskusji i wówczas rozjatrzał spór zmuszając jednych, by udowadniali drugim słuszność swego punktu widzenia w danej sprawie. Tak więc nasze zajęcia miały żywy i zajmujący charakter”.²

W swoich przemówieniach Lenin zawsze starał się o to, aby w najbardziej przystępny dla danego audytoryum sposób wpłynąć na nie, uczynić daną prawdę możliwie przekonywającą, możliwie najbardziej przyswajalną, przedstawić ją możliwie wyraziście, aby lepiej mogła się utrwalić w pamięci. W jednej ze swoich rozmów z Klarą Zetkin powiedział: „Kiedy występuje «w charakterze mówcy», cały czas myślę o robotnikach i chłopach jako o swoich słuchaczach. Chcę, ażeby mnie zrozumieli. Komunista, gdziekolwiek by

² *Wspominanijsa o W. I. Leninie*, cz. 1, Gospolitizdat 1956, s. 113.

przemawiał, musi myśleć o masach, musi przemawiać do nich”.³

Włodzimierz Iljicz starał się rozmawiać z prostymi ludźmi, żołnierzami Armii Czerwonej; rozmowy z nimi dawały mu ogromną satysfakcję moralną.

Były słuchacz kremlofskich kursów, obecnie generał-major rezerwy N. I. Bogdanow, mówi, że Włodzimierz Iljicz często rozmawiał z nimi, przyszłymi czerwonymi oficerami, interesował się, jak żyją i uczą się, jakie mają potrzeby.

— Ja i inni słuchacze, którzy stali na warcie w gmachu Rady Komisarzy Ludowych — wspominał tow. Bogdanow — widzieliśmy, że do gabinetu Lenina stale wchodził interesanci. Można było wśród nich spotkać robotników z zakładów przemysłowych i fabryk, delegatów chłopskich, uczonych, czerwonoarmistów i dowódców przybywających z frontu. Iljicz wszystkich cierpliwie wysłuchiwał, wyjaśniał im to, co było nieodzowne, wydawał odpowiednie zarządzenia. Niezwykle serdecznie rozmawiał on z prostymi ludźmi, cenił sobie ich dobre rady, wyciągał z tych rozmów wnioski korzystne dla wspólnej sprawy. Widzieliśmy, że wszyscy, którzy byli u Lenina, wychodzili od niego w dobrym nastroju, rozradowani i zadowoleni. Nasza zażyłość z Leninem, spotkania i rozmowy z nim dodawały nam sił dla przezwyciężenia wszystkich trudności w nauce i służbie. Jak do ojca pisali słuchacze Włodzimierzowi Iljiczowi o wszystkich skargach i potrzebach, z którymi się do nich zwracały ich rodziny. Wiedzieliśmy: Lenin zrozumie i pomoże. On zawsze nam pomagał.

Zdumiewająca głębia i jasność przemówień Lenina, zdolność przekonywania oraz znajomość spraw aktualnych tłumaczy się między innymi tym, że znał on doskonale życie ludu i starannie się przygotowywał do każdego przemówienia. W tym właśnie ujawniał się szacunek Lenina do ludzi, do swoich słuchaczy. Charakterystycznym rysem działalności Lenina było to, że prawie nigdy nie czytał swoich przemówień.

³ *Wspominanijsa o W. I. Leninie*, cz. 2, Gospolitizdat 1957, s. 471.

Miał zazwyczaj tylko plan, względnie konspekt wykładu, zarys lub szkic przemówienia.

Radzieccy oficerowie, wychowawcy swoich podwładnych, pamiętają o tym leninowskim wskazaniu, że osobiste wystąpienia przełożonego wobec podwładnych, których on wychowuje, mają wielkie znaczenie, jako że „bez tego nie ma działalności politycznej”.⁴

Dowódcy i oficerowie polityczni pododdziałów, jednostek i okrętów regularnie wygłaszają odczyty i pogadanki dla żołnierzy, prowadzą z nimi gawędy, udzielają konsultacji, organizują seminaria na różne tematy, kierują pracą agitatorów.

Codzienne życie Armii i Marynarki Wojennej stwarza wiele okazji ku temu, aby każdy dowódca i przełożony niezależnie od zajmowanego stanowiska mógł osobiście brać aktywny udział w pracy propagandowo-agitacyjnej, niósł w masy żołnierskie gorące słowo bolszewickiej prawdy, stale zajmował się wychowywaniem podwładnych.

Weźmy dla przykładu najbardziej liczną kategorię oficerów radzieckich — dowódców plutonów, kompanii i baterii. Kierują oni zajęciami politycznymi, prowadzą informację polityczną, gawędy. Oficerowie czynią wszystko, aby wiedza polityczna, zasady moralności komunistycznej, które wpajają, przekształciły się w osobiste przekonania żołnierzy i aby żołnierze tymi przekonaniami się kierowali.

O pozytywnym wpływie zajęć politycznych na żołnierzy świadczą w szczególności osiągnięcia kierownika grupy, dowódcy plutonu transporterów opancerzonych, O. Titarenko. Oficer właściwie zrozumiał wskazania partii, że podstawowe tezy marksizmu-leninizmu należy propagować w sposób prosty, ale zajmujący, językiem dostępnym dla żołnierzy, w formie żywego, pasjonującego opowiadania. Właśnie w ten sposób wyjaśnia on żołnierzom uchwały partii i rządu, aktualne zadania narodu radzieckiego, mówi o znakomitych osiągnięciach dotyczących wykonania zadań planu siedmioletniego, o wzroście kultury i dobrobytu ludzi radzieckich, o bojowych tradycjach Ar-

⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, tom 34, s. 332.

mii i Marynarki Wojennej, o zadaniach związanych z umocnieniem potęgi Sił Zbrojnych. Apelując do rozumu i serc żołnierzy, zagrzewa ich do nowych osiągnięć w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Na zajęciach tow. Titarenko przytacza ciekawe przykłady z życia kraju, jednostki, pododdziału, stwarza żołnierzom możliwość swobodnego wypowiadania swoich myśli, dzielenia się uwagami, opowiada o swoich doświadczeniach związanych ze szkoleniem i służbą. Dlatego też żołnierze głęboko przyswajają sobie materiał przerabiany na zajęciach, a oficer ma na nich wielki wpływ wychowawczy.

Starszy lejtenant Titarenko nie od razu posiadał dar przekonywania ludzi. Oficer wytrwale szukał sposobów zwiększenia skuteczności zajęć politycznych, troszczył się o ich wysoki poziom ideowy, o to, aby były one nierozzerwalnie związane z życiem i zadaniami jednostki, pogłębiały świadomość żołnierzy, rozwijały u nich poczucie osobistej odpowiedzialności za obronę Ojczyzny.

Na początku roku szkolnego wszyscy żołnierze plutonu podjęli nowe, zwiększone zobowiązania socjalistyczne i tylko starszy strzelec Minczun i szeregowiec Bekczanow — kierowcy trzeciej klasy — zdecydowali, że wystarczy im to, co już osiągnęli. „Druga klasa jest dla nas za trudna” orzekli. Na kolejnym zajęciu politycznym przerabiano akurat temat „zadania składu osobowego pododdziału jednostki w nowym roku szkolnym”. Kierownikowi grupy, tow. Titarenko, udało się poruszyć tych żołnierzy do żywego, pomóc im zrozumieć, jak ogromną rolę w osiągnięciu sukcesów w nauce i służbie odgrywa socjalistyczne współzawodnictwo. Rozmowa o współzawodnictwie na zajęciach politycznych, poprzedzona gawędami z żołnierzami, wpływ zespołu — cała ta praca osiągnęła swój cel. Starszy strzelec Minczun i szeregowiec Bekczanow zobowiązali się, że zostaną kierowcami drugiej klasy i gorliwie swoje zobowiązanie wypełniają.

— Przekonaliście nas — powiedział starszy strzelec Minczun starszemu lejtenantowi Titarenko —

I wstyd przed towarzyszami: wszak nie wypada wlec się w ogonie.

Pododdział, którym dowodzi starszy lejtenant Titarenko, jest przodującym w jednostce. Cały skład osobowy plutonu — to przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego. Niemalą rolę odegrały tu zajęcia polityczne, które w ścisłym powiązaniu z życiem dbając o wysoki poziom ideowy organizuje stanowczy dowódca i doświadczony wychowawca, oficer O. Titarenko.

Jednakże bywają wypadki, kiedy zajęcia polityczne przeprowadza się formalnie, nie interesując się sprawą, jak pomagają one w kształtowaniu poglądów i przekonań żołnierzy. Do jakich skrajności może doprowadzić takie „szkolarskie” podejście do tego zagadnienia, świadczą fakty z życia n-tej jednostki.

W grupie zajęć politycznych, którą kierował oficer Lewin, znajdował się marynarz Wołodźko. Przed powołaniem go do Marynarki Wojennej był on przez wiele lat członkiem sekty religijnej. W pododdziale Wołodźko obstawał przy swoich poglądach, regularnie czytał biblię, co więcej, zdołał jeszcze jednego marynarza zwerbować do swojej sekty. W baterii przez dłuższy czas nikt nie zwrócił uwagi na fakt, że Wołodźko jest wierzącym. Uważano, że jest żołnierzem politycznie uświadomionym, a kierownik zajęć politycznych w ciągu kilku miesięcy stawiał mu celujące stopnie. Tylko przypadek ujawnił, że marynarz Wołodźko jest sekciarzem. Dowódca, organizacja partyjna i komsomolska pomogły Wołodźce zrozumieć swój błąd i stać się przodującym żołnierzem.

Przekonywanie stanowi również główną metodę w marksistowsko-leninowskim szkoleniu oficerów. Studiując te czy inne problemy rewolucyjnej teorii w nierozdzielalnym związku z walką partii o zwycięstwo socjalizmu i komunizmu w Kraju Rad, dowódcy i pracownicy polityczni jeszcze bardziej przekonują się o triumfie nieśmiertelnych idei marksizmu-leninizmu, wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, o niezwykłej sprawności partii komunistycznej i narodu.

Metoda przekonywania przewiduje wykorzystanie takiej ustnej formy wychowywania, jak gawęda, rozmowa. W jednostkach i na okrętach szeroko rozpowszechniły się indywidualne i kolektywne gawędy. Pozwalają one oficerom i podoficerom w porę zająć się zagadnieniami, które nurtują podwładnych, wyjaśniać im najważniejsze wydarzenia zachodzące w kraju i na arenie międzynarodowej, uchwały partii i rządu, wymogi przysięgi wojskowej i regulaminów, zadania związane z umocnieniem gotowości bojowej wojska.

Gawęda wzbudza największe zainteresowanie u żołnierzy wówczas, kiedy jest prowadzona na aktualny temat, nosi formę dyskusji, jeżeli przekonują przytoczone charakterystyczne przykłady i nieodparte dowody.

Znakomitym wzorem i pod tym względem był W. I. Lenin. Nie narzucając z góry swoich poglądów, nie postulując, ale rozmawiając albo dyskutując jak równy z równym, Włodzimierz Iljicz wykazywał słuszność swoich poglądów, przekonywał rozmówcę. Ludzie, którzy mieli szczęście rozmawiać z Leninem, podkreślają, że mówił prosto, jasno, bez jakichkolwiek niezrozumiałych słów. Nieugiętą logiką zmuszał rozmówcę do przyjęcia swego punktu widzenia. Nie namawiał, ale gorąco, z pasją serdeczną przekonywał.

W ostatnich latach formy i środki komunistycznego wychowania żołnierzy stały się bardziej urozmaicone. Jest wśród nich dużo nowych, bardzo ciekawych.

W wielu jednostkach utworzone zostały i systematycznie pracują uniwersytety kultury. Coraz bardziej rozpowszechniają się takie formy, jak wspólne czytanie dzieł Lenina, szkoły agitatorów, lektoraty komсомolskiego aktywu, dyskusje na temat komunistycznej moralności, spotkania z członkami brygad pracy komunistycznej, wieczory pytań i odpowiedzi itd.

Zatrzymajmy się trochę na takiej formie, jak wspólne czytanie dzieł Lenina, które zyskało sobie dużą popularność w Armii i Marynarce Wojennej.

Oto na przykład, jak zaczęło się to w jednostce, gdzie propagandzistą jest oficer Bielajew. Po zaję-

ciach politycznych, na których była mowa o leninowskim sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa, jako podstawy trwałości ustroju radzieckiego, jeden z żołnierzy powiedział:

— Jesteśmy zadowoleni z zajęć dlatego, że problem, który omawialiśmy, jest bardzo aktualny i wszyscy się dobrze przygotowali do zajęć. Na mnie największe wrażenie wywołały myśli Lenina przytoczone przez kierownika zajęć politycznych. Dobrze by było zebrać się w czasie wolnym od zajęć i przeczytać wspólnie jedną z prac Włodzimierza Iljicza.

— Wspaniała inicjatywa — podtrzymał żołnierz sekretarz komsomolskiej organizacji pododdziału, tow. Murawjow. — A jakie jest Wasze zdanie, towarzysze?

— Słusznie. Zgoda — odezwały się głosy.

Problem, jak najlepiej zorganizować wspólne czytanie dzieł Lenina, został omówiony na posiedzeniu egzekutywy organizacji WLKZM. Inicjatywę komсомолców poparli dowódca i komitet partyjny.

Uwzględniając życzenia żołnierzy wybrano na pierwszy raz do wspólnego czytania pracę W. I. Lenina *List do robotników i chłopów w związku ze zwycięstwem nad Kołczakiem*, w którym zostały sformułowane podstawowe zadania umocnienia obronności Republiki Radzieckiej, podniesienia dyscypliny wojskowej i czujności.

Czytanie odbywało się w „pokoju leninowskim” przy stendzie ilustrującym życie i działalność wielkiego Wodza. Zawczasu została tu zorganizowana niewielka wystawa literatury, rozwieszono szkice i mapy obrazujące sytuację na Froncie Wschodnim. Obok gabloty „W. I. Lenin” został umieszczony transparent z leninowskim hasłem... „bądźcie czujni, strzeżcie jak źrenicy oka zdolności obronnej naszego kraju i naszej Armii Czerwonej”. Żołnierzom polecono również do przeczytania artykuły M. W. Frunzego, obejmujące okres 1919 roku, oraz powieści — *Czapajew* D. Furmanowa, *Północna Aurora* N. Nikitina, *Dauria* K. Siedych, a także inne książki traktujące o bohaterskiej walce młodej armii Kraju Rad przeciwko białogwardystom i interwentom.

Propagandzista jednostki w krótkim słowie wstępnym scharakteryzował sytuację, jaka się wytworzyła w tym okresie, podkreślił znaczenie tej pracy Lenina. Potem zaczęto czytać. Oficer polityczny głośno i wyraźnie wypowiadał każde słowo. Te miejsca w *Liście*, gdzie sformułowane zostały główne wnioski, które robotnicy i chłopci powinni wysnuć z ciężkich doświadczeń Uralu i Syberii, przeczytał dwukrotnie. W trakcie zajęcia oficer kilkakrotnie przerywał czytanie i w kilku słowach podkreślał żywą aktualność tych czy innych leninowskich myśli.

Żołnierze słuchali uważnie, przenosząc się wyobraźnią w ten daleki, ale nie zapomniany okres, kiedy ich dziadkowie i ojcowie pod kierownictwem partii bolszewickiej zwyciężali „generałów cara i generałów Anglii, Francji i USA”.

Lektura zakończona. Niektórzy żołnierze zadawali pytania, na które otrzymywali wyczerpujące odpowiedzi. Znalazło się sporo chętnych do dyskusji. Sierżant Arżanowski powiedział, że z *Listu* Lenina szczególnie zapamiętał myśl o tym, że zwycięstwo nie daje nikomu prawa spocząć na laurach. Komsomolcy Murawjow i Kuricyn zwrócili uwagę na ten fragment *Listu*, w którym wielki Wódz podkreśla znaczenie dyscypliny i porządku w wojsku. Szeregowiec Iwaszczenko mówił z wielkim przejęciem o dążeniu ludzi radzieckich do budowania życia według wskazań Lenina.

Podczas wspólnego czytania dzieła Lenina obecny był dowódca jednostki. Uważnie przysłuchiwał się temu, co mówili żołnierze, zapisywał coś w notatniku. Potem pułkownik poprosił o głos.

— „Pracę Lenina — powiedział — którą przeczytaliście teraz na głos — znam. Zarówno na mnie, jak i na was wywarła ona silne wrażenie. Takie są zresztą wszystkie dzieła naszego ukochanego Wodza. I słusznie tu mówili towarzysze — w leninowskim *Liście* wiele mówi się wprost do nas. Przecież my jesteśmy częścią tej potężnej armii, którą stworzył Lenin. A całość nie może być mocna, jeśli poszczególne części mają braki. A więc, przyjaciele, pracujmy jeszcze lepiej, aby nasza jednostka była mocnym og-

niwem w składzie walecznych Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego.

Zespołowe czytanie dzieł Lenina organizuje się w wielu jednostkach i wywiera ono poważny wpływ wychowawczy na żołnierzy.

Doświadczenie wykazuje, że propagandziści wybierają do zespołowego czytania artykuły, listy i przemówienia W. I. Lenina przygotowane dla szerokiego audytorium. Uwzględnia się przy tym także wydarzenia międzynarodowe i konkretne zadania stojące przed żołnierzami. W większości wypadków komсомолcy czytają przemówienie Włodzimierza Iljicza wygłoszone na III Zjeździe Komsomołu *Zadania Związków Młodzieży*, *List do robotników i chłopów w związku ze zwycięstwem nad Kołczakiem*, *List do robotników amerykańskich* itd. Ostatnio cieszy się popularnością w wojsku tematyczne czytanie dzieł Lenina. Tak na przykład w pododdziale okrętów podwodnych, gdzie zastępcą dowódcy jednostki do spraw politycznych jest oficer Wołkow, odbyło się zespołowe czytanie dzieł Lenina na temat: „W. I. Lenin o komunistycznym wychowaniu”, „W. I. Lenin o moralnym obliczu radzieckiego żołnierza”, „W. I. Lenin o konieczności utrzymania wysokiej dyscypliny wojskowej” itd.

Publiczne czytanie dzieł Lenina często kończy się wystąpieniami starych bolszewików, uczestników wojny domowej i Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR, bohaterów pracy, wyświetlaniem filmów na tematy historyczno-rewolucyjne. Spotkania z przedstawicielami starszego pokolenia, z ludźmi, którzy widzieli i słuchali przemówień Lenina, pracowali z nim razem — cieszą się wielkim zainteresowaniem składu osobowego. Z wielkim też zainteresowaniem żołnierze oglądają filmy dokumentalne o Wodzu Rewolucji, wysłuchują płyty z nagraniem przemówieniami Lenina. Te i inne przedsięwzięcia najczęściej są organizowane w „lenińskich pokojach” pododdziałów, utworzonych, jak to stwierdza rozkaz Nr 167 Wojskowej Rady Rewolucyjnej ZSRR z 16 lutego 1924 r. „w celu uwiecznienia w Armii Czerwonej i Marynarce Wojennej pamięci Wodza naszej Rewolucji, tow. Lenina”.

Wypróbowaną formą wychowania żołnierzy, która jest szeroko stosowana w jednostkach, są zebrania wojskowych — oddzielnie żołnierzy czy marynarzy lub podoficerów. Zebrania takie pomagają dowódcom mobilizować opinię społeczną przeciwko tym, którzy naruszają radziecką dyscyplinę i porządek wojskowy, ujawniać i likwidować przyczyny sprzyjające powstawaniu wykroczeń przeciwko moralności, popularyzować pozytywne doświadczenia przodowników nauki oraz najlepszych wychowawców.

W. I. Lenin duże znaczenie przypisywał konferencjom, zebraniom, sądom koleżeńskim i innym formom oddziaływania kolektywu na poszczególne jednostki. Włodzimierz Iljicz uważał, że społeczne oddziaływanie na człowieka jest ważnym środkiem przekonywającym, wychowawczym. W Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej kolektyw, kierowany przez jednoosobowego dowódcę, odgrywa ogromną rolę w kształtowaniu poglądów i przekonań żołnierzy, w wyrobieniu dyscypliny.

W jednym z pododdziałów szeregowiec Hasanow poważnie naruszył dyscyplinę wojskową. Również przed tym wypadkiem nie wyróżniał się on specjalnie dobrym sprawowaniem. Niejednokrotnie rozmawiano z nim na ten temat, ostrzegano go, stosowano odpowiednie środki dyscyplinarne. Jednakowoż wszystko to nie pomagało. Dowódca porozumiał się przedtem ze swoim zastępcą do spraw politycznych, sekretarzem organizacji partyjnej i bliskimi kolegami Hasanowa i zdecydował postawić sprawę zachowania się szeregowca Hasanowa przed sądem opinii społeczności żołnierskiej.

Zebranie żołnierskie było bardzo aktywne i długo o nim w pododdziale pamiętano. Na wstępie dowódca krótko opowiedział zebranym o wykroczeniu szeregowca Hasanowa. Potem głos zabierali żołnierze. Występujących było dużo. Wszyscy surowo potępił postępowanie swojego towarzysza i zażądali od niego, by zmienił swój stosunek do nauki i służby. Przekonywające były przemówienia współziomków Hasanowa — szeregowców Szaryfowa i Aławerjanowa, którzy podali do wiadomości obecnych, że Hasanow również

przed powołaniem go do służby wojskowej naruszał ogólnie przyjęte zasady współżycia społecznego, lekceważył opinię kolektywu, teraz zaś okrywa hańbą mundur żołnierza radzieckiego.

— Wszystko ma swoje granice — powiedział Szaryfow. — Już najwyższy czas, aby Hasanowa osądzić z całą surowością.

Pod koniec zebrania wystąpił Hasanow. Denerwował się. Widać było, że niełatwo mu odpowiadać na pytania przed całym kolektywem. Żołnierz jednakże szczerze przyznał się do winy i dał obecnym słowo honoru, że się poprawi. Hasanow słowa dotrzymał. Pomogli mu w tym dowódca i współtowarzysze. Ten zwykły przykład zaczerpnięty z życia wojska, jak i wiele innych, potwierdza leninowskie twierdzenie o ogromnej roli kolektywu w wychowaniu człowieka. Zwarty, zespólny komunistycznymi przekonaniami kolektyw jest w stanie wykonać każde zadanie.

W. I. Lenin uważał, że jednym z najbardziej skutecznych środków przekonywania jest literatura piękna. Nieraz podkreślał on, że literatura i sztuka to potężny czynnik politycznego wychowania. „Włodzimierz Iljicz — pisała N. K. Krupska — nie tylko czytał, ale wiele razy wracał do Turgieniewa, Lwa Tołstoja, Co robić Czernyszewskiego, w ogóle świetnie znał i lubił klasyków... Album Włodzimierza Iljicza zawierał fotografie Zoli, Hercena i kilka zdjęć Czernyszewskiego”.⁵ W. I. Lenin mówił, że pod wpływem powieści *Co robić* człowiek staje się rewolucjonistą.

Rozpatrując metody i środki oddziaływania na świadomość i psychikę ludzi nie wolno zapominać o tym, że W. I. Lenin nigdy nie uważał słownej formy wychowania za jedyną, uniwersalną i najlepszą. Lenin mówił, że uczyć trzeba „nie tylko słowem, lecz i czynem, pracą”⁶, że „większość ludzi czerpie swe przekonania z życia”⁷.

Osiągnięcia przodujących pododdziałów, jednostek, okrętów w znacznym stopniu można wyjaśnić tym,

⁵ N. K. Krupska, *Wspomnienia o Leninie*, Warszawa 1958, s. 44.

⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1951, t. 23, s. 363.

⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 373.

że praca wychowawcza prowadzona jest w procesie szkolenia, w trakcie żołnierskiego trudu i służby. Sprawnie zorganizowana służba i nauka, dobre warunki bytowe, pryncypialne, koleżeńskie stosunki wzajemne między przełożonymi i podwładnymi, między wszystkimi wojskowymi, mocniej niż słowa przekonują na każdym kroku żołnierzy o tym, że należy z godnością nosić miano obrońcy Ojczyzny, wzbudzają zainteresowanie służbą wojskową, rodzą miłość do swojej jednostki czy okrętu, rozwijają poczucie obowiązku wojskowego, wyrabiają silny charakter, wolę, odwagę i męstwo.

Wyszkolenie bojowe i służba wojskowa dają największy efekt wychowawczy wówczas, jeśli odbywają się w warunkach, które uczą skład osobowy walki z trudnościami. Ważne jest, aby wszystko było dobrze zorganizowane, by przestrzegano w szkoleniu stopniowania trudności. F. Engels pisał w swoim czasie, że na przykład źle przeprowadzony marsz nie tyle przyzwyczajają ludzi do trudów i znojów życia żołnierskiego w warunkach bojowych, ile wyczerpuje ich siły w wyniku przemęczenia.

Wychowawcza rola szkolenia wojskowego jest tym większa, im bardziej uwzględnia się w jego organizacji charakter, specyfikę i wymagania współczesnej walki, poziom rozwoju techniki bojowej i nauki wojennej, im bliższa jest ona realnej rzeczywistości bojowej, ponieważ w skomplikowanych warunkach żołnierze szybciej męźnieją „Armia — mówił Lenin — krzepnie i hartuje się w bitwach”⁸. Żadna, nawet najlepsza praca wyjaśniająca nie da odpowiednich rezultatów, jeżeli żołnierz nie znajdzie się w warunkach, które hartowałyby go w walce z trudnościami, zmuszałyby do działania zgodnie z wymogami współczesnego boju przewidzianymi w regulaminach i instrukcjach. W pełni uzasadnione jest twierdzenie, że żołnierski trud — jest wielkim wychowawcą. „Uczyć żołnierzy tego, co jest potrzebne na wojnie”. „Co zbędne w walce, to szkodliwe również w szkoleniu” — tymi zasadami kierują się dowódcy i pracownicy po-

⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 95.

lityczni organizując szkolenie obrońców radzieckiej Ojczyzny.

Żołnierski trud — to skomplikowana, wysoko wykwalifikowana praca związana z kierowaniem współczesnymi maszynami, umiejętnym wykorzystaniem siły ogniowej oręża. W okresie pokojowym trud ten wyraża się w uporczywym szkoleniu bojowym i politycznym, w sprawnym pełnieniu obowiązków służbowych, w przestrzeganiu wymogów przysięgi i regulaminów, a w surowych latach wojny żołnierski trud — to pełna poświęcenia walka zbrojna o osiągnięcie całkowitego zwycięstwa nad wrogiem na polu walki.

Praktyka udowadnia, że żołnierski trud pod umiejętnym kierownictwem dowódców i pracowników politycznych aktywnie pomaga żołnierzowi w kształtowaniu potrzebnych walorów moralno-bojowych. Bez działalności, bez uporczywego rozwiązywania zadań związanych z podnoszeniem zdolności do walki i gotowości bojowej jednostek i okrętów trudno sobie przedstawić prawdziwe polityczne i wojskowe wychowanie.

Radzieccy żołnierze będący świadomymi obywatelami socjalistycznej Ojczyzny aktywnie ustosunkowują się do wszystkich przedsięwzięć wychowawczych, dążą nieustannie do tego, aby doskonalić swoje walory moralno-polityczne i bojowe, wytrwale zwalczają szkodliwe przyzwyczajenia i skłonności, ujemne cechy charakteru, umacniają swą wolę. Zwycięstwo nad własnymi wadami jest trudnym, ale jednocześnie cennym zwycięstwem. Przynosi człowiekowi wiele pożytku i daje ogromną satysfakcję moralną. Podkreślając znaczenie samowychowania i zdyscyplinowania W. I. Lenin mówił, że wychowanie odbywa się poprzez własne praktyczne doświadczenie robotników i chłopów.

Włodzimierz Iljicz stale pracował nad sobą. Wspinał się do szczytów swego moralnego oblicza, jak pisał jeden z najstarszych działaczy partii, G. M. Krzyżanowski, Lenin „zawdzięczał oczywiście zarówno wpływowi swojej utalentowanej i wyjątkowej, jeśli idzie o łączącą ją przyjaźń, rodziny, jak wyjątkowym wydarzeniom, w których wir pchnęły go rewolucyjne losy

naszej Ojczyzny i które go zahartowały, ale przede wszystkim i nade wszystko zawdzięczał je samemu sobie, swojej żelaznej woli i zdyscyplinowaniu, cechującym Włodzimierza Iljicza od najmłodszych lat aż do końca swoich dni”.⁹

Partia uczy dowódców i pracowników politycznych, by rozwijali i popierali patriotyczne dążenia żołnierzy do doskonalenia swych umiejętności, by okazywali im więcej zaufania, podtrzymywali ich rozsądną inicjatywę.

W. I. Lenin niejednokrotnie podkreślał, że ważny środek przekonywania ludzi stanowi osobisty przykład kierownika. Lenin nigdy nie odstępował od tej zasady. N. K. Krupska w swoich wspomnieniach zaznacza, że nawet przy załatwianiu swoich najbardziej osobistych spraw zawsze zadawał sobie pytanie: „A co o tym powiedzą robotnicy?”

1 maja 1920 roku miliony obywateli radzieckich wyszły na subotniki, aby pomóc młodej Republice Radzieckiej. Włodzimierz Iljicz razem ze słuchaczami szkoły WCIK-u wziął udział w tym ogólnonarodowym „wielkim poczynaniu”. Lenin zdecydowanie odrzucił delikatnie wysuniętą sugestię, że po przebytej chorobie lepiej by było, gdyby wstrzymał się od ciężkiej, fizycznej pracy, że przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ma poważniejsze sprawy do załatwienia.

„Jakie ważniejsze sprawy — powiedział Lenin — dzisiaj to jest najważniejsze!”

I dopiero po zakończeniu pracy pożegnał się ze słuchaczami i odszedł.

Całe postępowanie Lenina — to wspaniała wzór dla każdego radzieckiego obywatela. Włodzimierz Lenin był godnym synem swego narodu. „Nie było i nie ma — głosiła odezwa Nadzwyczajnego Plenum KC RKP(b) z dnia 21—22 stycznia 1924 r. — człowieka, który by tak bezgranicznie oddany był swojej sprawie, jak Lenin, który w ciągu całego swego pięknego życia nie znał niczego oprócz interesów partii, proletariatu, rewolucji komunistycznej. Nie było i nie

⁹ *Lenin we wspomnieniach współczesnych*, Warszawa 1960, t. 2, s. 241.

ma człowieka, który by miał tak głębokie poczucie własnej odpowiedzialności jak on".¹⁰

Żołnierze Kraju Rad, jak i wszyscy ludzie radzieccy uczą się od wielkiego Wodza i najlepszego przyjaciela mas pracujących dzielnie służyć Ojczyźnie i narodowi. Jego świetlane życie i intensywna działalność w imię szczęścia prostego człowieka stanowi natchnienie i zachętę do pełnej poświęceń pracy i bohaterских czynów.

Oficerowie radzieccy stale powinni ukazywać żołnierzom natchniony obraz wielkiego Lenina, uczyć ich żyć, walczyć i zwyciężać po leninowsku, świecąc swoim własnym przykładem. Regulamin Służby Wewnętrznej Sił Zbrojnych ZSRR wymaga, aby przełożony był dla podwładnego przykładem sprężystości i wytrzymałości, nienagannego zachowania, ścisłego wykonywania ustaw, przepisów, rozkazów i zarządzeń. Ma to niewątpliwie wielkie znaczenie wychowawcze. Nie bez podstaw przecież mówi się, że „osobisty przykład ma większe znaczenie niż słowa”.

W. I. Lenin wskazywał, że należy uczyć ludzi na przykładach i wzorach wziętych ze wszystkich dziedzin życia. Podkreślał on, że pozytywny przykład stanowi wielką siłę, która nie mogła się ujawnić w kapitalistycznym społeczeństwie, ale będzie miała ogromne znaczenie w społeczeństwie socjalistycznym. Świecąc wypełniając nakazy swojego Wodza partia komunistyczna przykładą wielką wagę do szerokiej popularyzacji przodującego doświadczenia, najlepszych wzorów komunistycznej pracy, do wychowania ludzi na pozytywnych przykładach.

W pracy wychowawczej prowadzonej w Armii i Marynarce Wojennej wiele miejsca zajmują przykłady ofiarnej służby dla Kraju Rad. Nieśmiertelne czyny bohaterów wojny domowej i Wielkiej Wojny Narodowej, szlachetne czyny żołnierzy, którzy w okresie pokojowym wykazali męstwo i odwagę, chwalebne, patriotyczne poczynania przodowników wyszkolenia

¹⁰ KPZR w rezolucjach i uchwałach, Warszawa 1956, t. 1, s. 931.

zagrzewają skład osobowy do ofiarnego pełnienia służby dla umiłowanej Ojczyzny.

Metoda przekonywania, cała praca wychowawcza daje największe efekty wówczas, gdy wspiera się ją umiejętnie środkami organizacyjnymi. Każdą ideę — podkreślał Lenin — należy ująć organizacyjnie. Lenin surowo potępiał tych, którzy codzienną pracę i działanie zastępowali gadaniem.

Partia komunistyczna przywiązuje ogromne znaczenie do pracy organizatorskiej, umiejętności kojarzenia jej z pracą agitacyjno-propagandową, z mobilizowaniem mas do rozwiązywania konkretnych zadań.

Kierując się leninowskimi nakazami — dowódcy, pracownicy polityczni i organizacje partyjne Armii i Marynarki Wojennej znacznie podnieśli poziom swojej działalności organizacyjnej. Cechuje to na przykład działalność organizacji partyjnej n-tej jednostki. Sekretarz organizacji partyjnej oficer Biełonosow i członkowie komitetu partyjnego ujawniają w pododdziałach niedociągnięcia w pracy partyjnej, szkoleniu i wychowaniu, pomagają na miejscu je usuwać, zapewniają wykonanie każdej uchwały zebrania partyjnego. Harmonijna działalność organizatorska i propagandowa dowódców, pracowników politycznych, wszystkich członków partii — stanowi najważniejszy warunek osiągnięć, które jednostka uzyskała w szkoleniu bojowym i politycznym. Rada Wojskowa Okręgu wysoko oceniła te osiągnięcia wręczając jednostce sztandar przechodni.

Niestety są jeszcze tacy kierownicy, którzy mało zajmują się pracą organizatorską w pododdziałach i większą część czasu przebywają w sztabach i kancelariach.

Praca organizatorska wymaga od dowódców, pracowników politycznych, organizacji partyjnych baczного śledzenia wszystkiego co nowe i pozytywne oraz niecierancyjnego stosunku do tego, co wsteczne, zaco-fane. Pozytywne, przodujące szybciej umocni się w życiu wtedy tylko, kiedy się je aktywnie podtrzymuje, kiedy zdecydowanie się usuwa wszystkie przeszkody, prowadzi zdecydowaną walkę z konkretnymi rozsadanikami zła. Do tego nieustannie wzywał Włodzi-

mierz Iljicz. Uważał, że absolutnie nie można tolerować w wojsku niedbalstwa, opieszałości, samowoli.

„Czy piętnujemy na każdym kroku tchórzliwych dowódców i gamoniów? — pisał on w okresie wojny domowej. — Czy w obliczu całej Rosji postawiliśmy pod pręgierzem nic nie warte pułki? Czy «wyłowiliśmy» dostateczną ilość złych przykładów — ludzi, których należałoby z jak największym traskiem usunąć z armii za nieudolność, za niedbalstwo, za opieszałość itp.”¹¹

Ze wszech miar podkreślając główną rolę, jaką odgrywa metoda przekonywania w wychowaniu składu osobowego Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego, nie wolno jednocześnie zapominać o znaczeniu metody przymusu. Jakie miejsce zajmuje przymus w wychowaniu radzieckich żołnierzy, w jakim stopniu korzystają z niego radzieccy dowódcy i przełożeni, jakie są wskazania W. I. Lenina w tym względzie?

W. I. Lenin podkreślał, że tych, którzy świadomie nie chcą przestrzegać ustanowionych przez władzę radziecką praw, trzeba do tego zmusić przemocą. Jednakże Lenin wcale nie uważał przymusu za główną metodę wychowawczą i mówił, że: „stosowaliśmy słusznie i skutecznie przymus wtedy, gdy umieliśmy oprzeć go na bazie przekonywania”.¹²

W latach wojny domowej niejednokrotnie dawał o sobie znać żywioł drobnomieszczański i aby go ograniczyć, trzeba się było uciekać do przymusu. Burżuazja całego świata starając się rozbić sojusz robotników i chłopów szkalowała partię oskarżając ją o stosowanie przymusu wobec chłopstwa. Demaskując tę wrogą propagandę Lenin stwierdził: „choćby nie wiem jak krzyczano, że bolszewicy są partią przemocy nad chłopami, my odpowiadamy: panowie, to kłamstwo! Gdybyśmy byli partią przemocy nad chłopami, to czyż moglibyśmy oprzeć się Kołczakowi, czyż moglibyśmy utworzyć armię na zasadzie powszechnego obowiązku służby wojskowej, armię, której osiem dziesiątych stanowią chłopci, w której wszyscy są uzbrojeni, w któ-

¹¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 91.

¹² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 32, s. 16.

rej wszyscy przekonali się na przykładzie wojny imperialistycznej, że ten sam karabin z łatwością można zwrócić w różne strony"¹³.

Zupełnie zrozumiałe, że dopóki w świadomości poszczególnych żołnierzy radzieckich dochodzą do głosu jeszcze przeżytki kapitalizmu, wpływy burżuazyjnej ideologii wyrażające się w naruszaniu wymogów przysięgi wojskowej, regulaminów, zasad moralności komunistycznej i innych przewinieniach, dopóty trzeba się uciekać do metody przymusu. W stosunku do ludzi, którzy w sposób złośliwy naruszają porządki ustanowione w socjalistycznym społeczeństwie i w armii, państwo zmuszone jest stosować surowe środki.

Zatwierdzone przez Radę Najwyższą ZSRR dnia 25 grudnia 1958 r. „Podstawy kodeksu karnego Związku Radzieckiego i republik związkowych” mają na celu pełną ochronę radzieckiego społeczeństwa i ustroju państwowego, socjalistycznej własności, ochronę jedności, praw obywatelskich i całego socjalistycznego porządku prawnego przed przestępczymi zamachami.

Ogromne znaczenie dla umocnienia socjalistycznej praworządności i dyscypliny w Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej ma również „Ustawa o karnej odpowiedzialności za przestępstwa wojskowe” przyjęta na tejże sesji Rady Najwyższej ZSRR. Uwzględniając specyficzną organizację wojska, odpowiedzialne zadania, które stoją przed armią w zakresie obrony Ojczyzny, dowódcy i przełożeni są również uprawnieni do korzystania z metod przymusu. Powinni oni ostro reagować nawet na najmniejsze naruszenie porządku i dyscypliny, jako że mogą one doprowadzić do złych następstw.

Przymus — to skrajna forma oddziaływania na podwładnego. Nadużywanie jej, zastępowanie pracy wyjaśniającej administrowaniem i represjami w żadnym razie nie jest dopuszczalne. Jest to w pełni zrozumiałe. Każda metoda wychowawcza powinna przekonywać, a nie zastraszać, każdy wychowawca, w tym również dowódca i pracownik polityczny — i na tym polega sztuka pedagoga — powinien umiejętnie koja-

¹³ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 177.

rzyc przekonywanie z przymusem, oddając pierwszeństwo oczywiście przekonywaniu. Połączenie tych dwóch sprzeczności — jak uczył Lenin — jest nieuniknione i wyraża sprzeczności życia. Słuszne rozstrzygnięcie problemu — roli i miejsca przymusu — jest niemożliwe bez uwzględnienia konkretnej historycznie sytuacji. Oczywiście, wraz ze zwycięstwem socjalizmu w Kraju Rad stworzeniem i umocnieniem moralno-politycznej jedności radzieckiego społeczeństwa, wraz ze znacznym wzrostem świadomości politycznej i poczucia wśród obywateli ZSRR, że się jest gospodarzem kraju — stosowanie przymusu znacznie się zawężyło. To oczywiście nie oznacza, że istnieje jakiś pobłażliwy stosunek do elementów, które zajmują się chuligańskimi wybrykami, złośliwie naruszają radzieckie prawa i normy moralności komunistycznej. Przeciwnie, społeczeństwo radzieckie nadal będzie się odnosiło do nich surowo i nieprzejednanie.

Absolutna większość radzieckich żołnierzy uczciwie i sumiennie pełni służbę, świadomie i gorliwie stosuje się do wymogów przysięgi i regulaminów, wykonuje rozkazy dowódców uważając je za nakazy narodu, Ojczyzny. Dla radzieckich żołnierzy służba wojskowa nie jest przymusem.

Oto dlaczego obecnie w metodach pracy dowódców i pracowników politycznych coraz większego znaczenia nabiera kontrola i organizacja wykonania, pomoc i wysoka, sprawiedliwa wymagalność, która dotyczy wszystkich bez wyjątku podwładnych. W referacie sprawozdawczym KC KPZR na XX Zjeździe czytamy: „Niesłusznie byłoby sądzić, że kontrolować trzeba tylko pracowników opieszałych. Konieczna jest również kontrola pracy ludzi dobrze pracujących, ponieważ kontrola — to przede wszystkim porządek. Przyzwyczajają ona pracowników do dyscypliny, zapobiega błędowi, zwiększa ich odpowiedzialność za powierzoną sprawę”.¹⁴

Codzienna, surowa i wszechstronna wymagalność oparta na wymaganiach regulaminu wojskowego ma ogromne znaczenie wychowawcze. Pozwala ona do-

¹⁴ *Materiały XX Zjazdu KPZR*, Warszawa 1956, s. 97.

wódcy zapobiec powstaniu rozbieżności między słowem i działalnością podwładnego. Bez wymagalności nie ma prawidłowego wychowania. Niezlomna wola i stanowczość przełożonego, umiejętność zmuszania podwładnego twardą ręką do pomyślnego wykonania postawionego przed nim zadania, odgrywa ogromną rolę. Ta umiejętność jest szczególnie potrzebna wtedy, gdy zaistnieje niebezpieczeństwo, gdy trzeba pomóc żołnierzowi przezwyciężyć strach, by mógł on z honorem wypełnić swój obowiązek.

Doświadczenie wskazuje, że wymagalność przynosi najlepsze rezultaty wówczas, gdy opiera się na przekonywaniu, wyjaśnianiu, gdy istnieje serdeczny stosunek do człowieka. Serdeczność — siostra wymagalności. Obojętny stosunek do człowieka — to groźny wróg wychowawcy.

Jak wielką rolę wychowawczą odgrywa wymagalność, wskazuje na przykład doświadczenie kompanii, którą dowodzi członek partii, oficer W. Fokin. Cały tok życia i nauki żołnierzy opiera się tu na ścisłym przestrzeganiu przepisów regulaminu. Szeregowcy i podoficerowie doskonale znają swoje obowiązki służbowe i niezawodnie je spełniają. Dowódcy plutonów i sam Fokin korzystają z pomocy organizacji partyjnej i komsomolskiej, nie bawią się i nie cackają z tymi, którzy łamią dyscyplinę, wykazują nieprzejednany stosunek do każdego odstępstwa od porządku wojskowego. Jeżeli na przykład żołnierz źle zamaskował czołg — dowódca natychmiast rozkazuje usunąć to niedociągnięcie. Żołnierz jest niechłujnie ubrany albo niedbale oddaje honory — dowódca czyni wszystko, aby i w tych wypadkach wymogi regulaminu były ściśle przestrzegane. I tak jest we wszystkich wypadkach. W pododdziale panuje atmosfera nietolerancji w stosunku do tych, którzy naruszają dyscyplinę. Egzekutywa organizacji komsomolskiej reaguje nawet na najdrobniejsze odstępstwo od regulaminu, wymaga od komsomolców, aby świecili przykładem w szkoleniu i dyscyplinie.

Wysoka wymagalność oficerów i podoficerów kompanii łącznie z pracą wychowawczą prowadzoną przez dowódcę, członków partii i komsomolców daje dosko-

nałe rezultaty. W pododdziale rosną z dnia na dzień szeregi przodowników wyszkolenia, mistrzów specjalności wojskowych. O patriotycznej atmosferze panującej w pododdziale świadczy następujący fakt. Pod koniec 1959 roku w kompanii był tylko jeden mistrz prowadzenia czołgu. Po IV sesji Rady Najwyższej ZSRR socjalistyczne współzawodnictwo rozwinęło się z nową siłą. Obecnie w kompanii jest już 8 mistrzów prowadzenia wozów bojowych.

Skuteczny wpływ na zachowanie się żołnierzy mają nagrody i kary, jeżeli oczywiście stosowane są rozsądnie. Zasady regulaminu, które wyjaśniają istotę wychowawczego oddziaływania tych środków, opierają się na wskazaniach Lenina. Włodzimierz Iljicz był nieprzejednany w stosunku do tych, którzy swą niedbałą pracą wyrządzali szkodę partii, narodowi, państwu. Jeżeli dochodziło do jego wiadomości, że nie wykonano jakiegoś zarządzenia czy dekrety władzy radzieckiej, to stanowczo żądał, aby winnych pociągać do odpowiedzialności. Przy tym podkreślał, że kara nie musi być surowa, że niekiedy wystarczy nagana lub upomnienie, gdyż ważne jest rozwianie ogólnego przekonania o bezkarności winowajców. Nie zmniejszając wymagalności w stosunku do ludzi, W. I. Lenin potrafił znaleźć w każdym coś pozytywnego, podkreślić to pozytywne, pochwalić i wytworzyć taki nastrój, że człowiek czuł przypływ nowych sił. Z każdego, nawet najmniejszego, ale realnego sukcesu Włodzimierz Iljicz bardzo się cieszył i nigdy nie zapominał tego podkreślić.

Przyznając pierwszorzędne znaczenie metodzie przekonywania w szkoleniu i wychowaniu, radziecka pedagogika dużo zwraca uwagi na ćwiczenia i treningi, hart życiowy i moralny. Wychodzi przy tym z leninowskiego założenia, że wiedzieć, jak należy postępować w tym czy innym wypadku, to mało, trzeba to wykonać, potwierdzić praktyką. Mówiąc o potrzebie wyrobienia wśród mas pracujących zrozumienia konieczności aktywnej walki o umocnienie swojego robotniczo-chłopskiego państwa, W. I. Lenin wskazywał, że: „Powinno to przeniknąć do świadomości mas

i nie tylko przeniknąć, lecz również mocno się utrwalić”.¹⁵

Metoda ćwiczeń i treningów odgrywa dużą rolę w procesie formowania zalet moralno-bojowych wojska. Jeżeli przekonywanie wpływa na świadomość żołnierza i wywołuje w nim dążenie do jak najlepszego opanowania rzemiosła wojskowego, umacnia jego decyzję znoszenia wszystkich niewygód i trudów wojennych — to w wyniku ćwiczeń mających na celu przezwyciężanie trudności żołnierz przyzwyczaja się do szybkich i sprawnych działań, zdobywa doświadczenie, umacnia wolę, hartuje się moralnie i fizycznie, wyrabia w sobie niezbędne walory moralno-bojowe.

Ogromne znaczenie ma również systematyczna, uporczywa, samodzielna praca nad doskonaleniem swojej woli, walka z własnymi brakami, rozwijanie pozytywnych cech. Nie można, jak uczył Lenin, upadać na duchu z powodu niepowodzenia, ale należy uporczywie i cierpliwie kontynuować pracę, walczyć z niedostatkami, naprawiać niedociągnięcia, wybierając różne środki i drogi w celu rozwiązania problemów.

„Nie poprzestawać na tej umiejętności — pisał Lenin — którą wyrobiło w nas nasze poprzednie doświadczenie, lecz posuwać się bezwzględnie dalej, starać się osiągnąć bezwzględnie więcej”.¹⁶

Osiągnięcie nowych sukcesów w szkoleniu i wychowaniu żołnierzy w dużej mierze zależy od prawidłowej organizacji ćwiczeń. Doświadczeni pedagodzy słusznie zwracają uwagę na to, że nie można wyrobić określonych cech u człowieka bez systematycznego powtarzania czynności, które te cechy rozwijają. Samo tylko mówienie o potrzebie rozwijania tych cech jeszcze niczego nie rozwija. Trzeba nie tylko mówić o ćwiczeniach, lecz ćwiczyć. Tak na przykład, jeśli się kogoś pobudza do systematycznego wykonywania pewnych czynności, które wymagają przezwyciężenia strachu, to niewątpliwie można u tego człowieka wyrobić odwagę i nieustrasżoność.

¹⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 33, s. 59.

¹⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 190.

Ćwiczenia lub — jeśli przyjmiemy termin stosowany w psychologii — wielokrotne wykonywanie czynności dadzą odpowiedni efekt tylko w tym wypadku, jeśli ten, kogo wychowujemy, ma jasne wyobrażenie o tym, co powinien osiągnąć, i zna rezultaty każdego poszczególnego ćwiczenia. Stąd wniosek, że słuszną oceną działania żołnierza dana przez dowódcę czy oficera politycznego, konkretne wskazanie dróg dalszego doskonalenia tych czy innych cech odgrywa ogromną rolę. Bardzo ważne jest, aby każdy wojskowy sam potrafił ocenić swoje zalety i wady. Tylko ten może osiągnąć wysokie mistrzostwo na każdym polu, kto krytycznie nauczy się oceniać swą własną działalność będąc swoim surowym sędzią.

Skutecznym środkiem komunistycznego wychowania człowieka w procesie pracy, rozwijania twórczej energii ludzi radzieckich jest socjalistyczne współzawodnictwo. W. I. Lenin uważał, że organizacja współzawodnictwa opartego na socjalistycznych zasadach jest jednym z najbardziej ważnych i najbardziej wzniosłych zadań reorganizacji społeczeństwa. Uczył on, że należy dbać o jak największą powszechność tego zjawiska, porównywać wyniki współzawodnictwa, wyróżniać przodowników, podciągać zapóźnionych.

W ZSRR — kraju zwycięskiego socjalizmu — współzawodnictwo pracy, chwalebne patriotyczne poczynania od dawna są dobitnym świadectwem wysokiej aktywności politycznej narodu, jego szlachetnego oblicza duchowego.

Obecnie, kiedy rozwija się inicjatywa mas — wysig brygad i przodowników pracy komunistycznej — współzawodnictwo socjalistyczne również w Radzieckich Siłach Zbrojnych podniosło się na wyższy szczebel. Natchnieni wielkimi osiągnięciami narodu radzieckiego na froncie gospodarczym, żołnierze, podoficerowie i oficerowie walczą o uzyskanie nowych sukcesów w wyszkoleniu bojowym.

W okresie przygotowań do uroczystości związanych z 90-leciem urodzin W. I. Lenina, w fabrykach i w kołchozach ludzie pracy objęli leninowskie wachty. Za ich przykładem poszli żołnierze i marynarze. Obejmując leninowskie wachty podejmowali zobowią-

zania, które z honorem wypełniali. Szlachetne zawołanie przodowników współzawodnictwa socjalistycznego: „Po leninowsku służyć Ojczyźnie” zagrzewało żołnierzy, marynarzy, podoficerów i oficerów do walki o nowe sukcesy w wyszkoleniu bojowym.

W trakcie współzawodnictwa rodzi się w Siłach Zbrojnych wiele innych patriotycznych poczynań żołnierzy. Szeroko rozwinął się ruch o zwiększenie ilości przodowników, specjalistów wysokiej klasy i przodujących pododdziałów. Popularnym stało się hasło — tam gdzie są przodownicy, nie ma zapóźnionych. Wiele żołnierzy z powodzeniem opanowuje kilka specjalności wojskowych, by móc zapewnić wymianę specjalistów w drużynach, załogach czy obsługach. Żołnierze mając doskonale opanowaną technikę przekraczają na przykład normy przewidziane dla radiotelegrafistów itd. W wielu Okręgach i Flotach skład osobowy uporczywie walczy o przedłużenie okresu eksploatacji szkoleniowo-bojowego sprzętu technicznego, prowadzi oszczędną i racjonalną gospodarkę. Rośnie w wojsku ilość racjonalizatorów i wynalazców.

Charakterystyczną cechą współzawodnictwa jest to, że coraz więcej miejsca zajmują w nim problemy doskonalenia moralnego. Coraz silniej rozwija się walka o ścisłe przestrzeganie zasad współżycia socjalistycznego, nienaganne wypełnianie obowiązków żołnierskich, umacnianie prawdziwej przyjaźni i koleżeństwa wojskowego.

Skuteczność patriotycznych poczynań zależy od tego, czy są one we właściwym czasie poparte przez dowódców i aparat polityczny. W sposób przekonujący dowodzi tego doświadczenie Białoruskiego, Zakaukaskiego i Moskiewskiego Okręgu Wojskowego, Bakuńskiego Okręgu Obrony Przeciwlotniczej i Floty Oceanu Spokojnego.

Dowódcy i pracownicy polityczni walczą o to, by żołnierze, pododdziały i oddziały przyjmowały konkretne zobowiązania, regularnie podsumowują wyniki realizacji tych zobowiązań, popularyzują doświadczenia przodowników, popierają koleżeńską pomoc wzajemną, podtrzymują inicjatywę żołnierzy, podnoszą ich aktywność bojową.

Lenin w swoim znanym artykule „Jak zorganizować współzawodnictwo” wskazywał, że „trzeba walczyć z wszelkimi szablonami i próbami ustanowienia z góry schematów... Jedność w sprawach podstawowych, zasadniczych, istotnych nie zostaje naruszona, lecz zostaje zapewniona przez różnorodność szczegółów, właściwości lokalnych, sposobów ujęcia sprawy”.¹⁷

Współzawodnictwo socjalistyczne jest dziełem samych mas. Znajduje w nich swój wyraz gorący patriotyzm ludzi radzieckich, ich wysoka świadomość, troska o dobro całego społeczeństwa. Nie znosi ono ogólnikowych apelów i czczych przyrzeczeń. Gdy się podejmuje zobowiązanie socjalistyczne, to główna sprawa polega na tym, aby skupić wszystkie siły i energię, by je bezwarunkowo wykonać. Dałeś słowo — dotrzymaj go! Ta piękna maksyma ma ogromne znaczenie wychowawcze.

Fakty z życia wojska dobitnie świadczą o tym, jak dobroczynny wpływ wywiera współzawodnictwo socjalistyczne na zachowanie się żołnierzy. Dążenie do tego, aby z honorem wykonać podjęte zobowiązanie, hartuje ich wolę, powoduje nowy przypływ sił twórczych, rozwija poczucie odpowiedzialności nie tylko za osobiste osiągnięcia, ale za sukcesy pododdziału, jednostki, okrętu. Wzorowi żołnierze — przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego — starają się pomóc zapóźnionym towarzyszom, sami zapóźnieni usiłują dotrzymać kroku przodownikom. Tak więc w całości osiąga się lepsze rezultaty.

Poucającym pod tym względem i dla innych jednostek jest doświadczenie kompanii czołgów, którą dowodzi kapitan Liutow (BOW).

Natchniony osiągnięciami narodu radzieckiego w budownictwie komunizmu skład osobowy pododdziału zgodnie walczy o wykonanie zobowiązań socjalistycznych. Czołgiści dotrzymują wiernie słowa. Kompania liczy 80% przodowników wyszkolenia, 7 mistrzów prowadzenia czołgów. O wielkiej skuteczności współzawodnictwa socjalistycznego świadczą na przykład wskaźniki rozwoju mistrzostwa bojowego podoficera

¹⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 26, s. 416—417.

tej kompanii, komsomolca A. Czetowa. W styczniu 1958 roku Czetow został specjalistą 3 klasy, w maju tegoż roku zdał egzamin na specjalistę 2 klasy, w sierpniu na specjalistę 1 klasy, a w maju 1959 roku otrzymał miano mistrza prowadzenia czołgu.

W jednostkach Kijowskiego Okręgu Wojskowego, na przykład, ilość przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego, przodujących załóg, bojowych obsług, drużyn i plutonów pod koniec 1959 roku zwiększyła się prawie dwukrotnie. W Moskiewskim i Leningradzkim Okręgu Wojskowym — półtora raza. W jednostkach radiotechnicznych Moskiewskiego Okręgu Obrony Przeciwlotniczej ilość przodujących obsług, plutonów i pododdziałów wzrosła o 40%.

Przytoczone fakty dobitnie świadczą o skuteczności oddziaływania współzawodnictwa w wojsku.

Wypробowanym środkiem wychowania składu osobowego Armii Radzieckiej jest krytyka i samokrytyka. Zupełnie zrozumiałe, że krytyka powinna być koleżeńską, nie tylko ujawniającą niedociągnięcia, ale wskazującą drogi i środki likwidacji niedociągnięć. „Hasło negatywne» — pisał Lenin — nie związane z określonym rozwiązaniem pozytywnym — nie »zaostrza«, lecz przytępia świadomość, gdyż takie hasło jest grzechotką, czczym frazesem, pozbawioną treści deklamacją”.¹⁸

Lenin radził, by głębiej zastanawiać się nad treścią krytycznych uwag, słusnością argumentacji, albowiem krytyka ma za zadanie ulepszać sprawę, pomagać ludziom naprawiać błędy, likwidować niedociągnięcia. Lenin żądał, aby krytyka i samokrytyka, jako siła napędowa rozwoju społeczeństwa radzieckiego, była szeroko stosowana we wszystkich ogniwach zarówno państwa radzieckiego, jak i w Siłach Zbrojnych. Podkreślał on, że ogromne znaczenie ma powszednia strona „wewnętrznego życia fabryki, wsi czy pułku, gdzie przede wszystkim buduje się nowe życie, gdzie najwięcej trzeba uwagi, podawania do wiadomości powszechnej, krytyki społecznej, nagonki

¹⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1951, t. 23, s. 69.

na wszystko, co złe, nawoływania do uczenia się na dobrych przykładach”.¹⁹

Dławienie krytyki i samokrytyki, szczególnie krytyki oddolnej — to jaskrawe naruszenie leninowskich zasad kierownictwa i wychowania. Niesłuszne jest twierdzenie, że krytyka niedociągnięć w szkoleniu i wychowaniu na zebraniu partyjnym rzekomo podrywa autorytet przełożonego, ubliża mu i dyskredytuje. „Nie ten podważa autorytet pracowników wojskowych i mianowców, kto wskazuje na szkodliwe skrajności i naprawia je, lecz ten, kto sprzeciwia się takiemu naprawianiu”.²⁰

Słuszna reakcja wojskowych na krytykę zwiększa tylko ich autorytet.

Tam, gdzie nie stworzono warunków szerokiego rozwoju krytyki i samokrytyki, kwitnie zarozumiałstwo i niefrasobliwość, tam się załamują nawet przodujący oficerowie, sumienni pracownicy nauki. Na naradzie sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych Floty Oceanu Spokojnego, która odbyła się latem 1959 roku, przytoczono bardzo charakterystyczny przykład. Jedna z baterii podczas zawodów artyleryjskich otrzymała nagrodę dowódcy Floty. Osiągnięcia baterii zaczęto przesadnie reklamować. Nazwisko dowódcy baterii, członka partii Obżerina, często wspomniano na zebraniach partyjnych i naradach. Przy tym ani przełożeni, ani członkowie komitetu nie dostrzegali niedociągnięć, które były w baterii. W rezultacie u dowódcy baterii i jego podwładnych pojawiły się objawy zarozumiałstwa. Ten i ów zaczął zaniedbywać wyszkolenie. Wszystko to ujemnie odbiło się na baterii.

Bolszewicka krytyka i samokrytyka jest krytyką twórczą, a nie destrukcyjną. Oznacza to, że ujawniając błędy i niedociągnięcia, szuka się jednocześnie dróg ich likwidacji, ma się na celu osiągnięcie nowych sukcesów w szkoleniu bojowym i politycznym, w umacnianiu dyscypliny. Krytyka partyjna ma charakter życzliwy, stara się ona pomóc człowiekowi

¹⁹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 23, s. 91.

²⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 32, s. 37.

w usuwaniu niedociągnięć, umocnić wiarę we własne siły, porwać do nowych, patriotycznych czynów.

W. I. Lenin niejednokrotnie wskazywał na wielkie znaczenie wychowawcze bojowych i rewolucyjnych tradycji partii komunistycznej, narodu radzieckiego i jego armii. Mówił, że pamięć o bohaterstwie starszego pokolenia zagrzewa młodzież do nowych, chwalebnych czynów, podkreślał konieczność studiowania sławnych tradycji klasy robotniczej. Lenin potępiał tych, którzy zapominają i nie cenią rewolucyjnej przeszłości narodu radzieckiego, nawoływał do pielęgnowania i pomnażania bohaterskich tradycji bojowników o władzę radziecką, obrońców zdobyczy rewolucji. Lenin przemawiając na uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci bojowników Rewolucji Październikowej 7 listopada 1918 roku powiedział: „Uczcijmy więc pamięć bojowników Października składając przed ich pomnikiem przysięgę, że będziemy kroczyć ich śladami, wzorować na ich nieustraszonej odwadze, na ich bohaterstwie”.²¹

Na XXI Zjeździe podkreślono, że młode pokolenie Kraju Rad nie przeszło tej wielkiej szkoły życia i walki, jaką przeszło starsze pokolenie. Młodzież nie doświadczyła okropności i niedoli okresu przedrewolucyjnego i tylko z książek dowiaduje się o ciężkim życiu mas pracujących w przeszłości. Dlatego bardzo ważne jest, aby młode pokolenie знаło historię Kraju Rad, walki mas pracujących o swoje wyzwolenie, bohaterską historię partii komunistycznych, by wychowywało się na rewolucyjnych tradycjach partii i klasy robotniczej.

Do skutecznych środków wychowywania składu osobowego jednostek i okrętów również należy zaliczyć bojowe tradycje Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego.

Partia komunistyczna stale zwraca uwagę swoim żołnierzom, aby nie zapominali, z jakim poświęceniem walczyli najlepsi synowie i córki Związku Radzieckiego o wolne, szczęśliwe życie, czcili ich pamięć, pielęgnowali i pomnażali sławne tradycje Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej. W pozdrowieniu

²¹ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 165.

KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR dla żołnierzy Sił Zbrojnych Kraju Rad z okazji czterdziestolecia Armii Radzieckiej czytamy — „Święcie strzeżcie i pomnażajcie tradycje bojowe, którymi wypełniona jest historia naszych Sił Zbrojnych! Wysoko nieście honor i wiekopomną sławę swoich bojowych sztandarów”.²²

Tradycje tylko wówczas są żywe i mogą się rozwijać, kiedy stale się o nich żołnierzom mówi, jasno i zrozumiale wyjaśnia ich istotę i znaczenie. W jednostkach i na okrętach prowadzi się pracę mającą na celu propagowanie tradycji bojowych, wychowywanie składu osobowego na przykładach bohaterstwa zarówno okresu wojennego, jak i pokojowego.

Ciekawe są spostrzeżenia dowódcy jednego z batalionów piechoty, oficera G. Daniłowa, na temat wychowania składu osobowego w tradycjach bojowych.

— Większość oficerów naszej jednostki — mówił on — prowadzi propagandę bohaterskich tradycji w nierozzerwalnym związku z wyszkoleniem bojowym i politycznym składu osobowego. Kiedyś jeden z pododdziałów wykonywał skomplikowane zadanie taktyczne ze strzelania bojowego. Dowódca sam sprawdził, czy każdy oficer zna warunki ćwiczenia, opowiedział im, jak w sposób mistrzowski wykonywano podobne zadania w latach Wielkiej Wojny Narodowej. Idąc za przykładem dowódcy oficerowie prowadzący zajęcia z podoficerami i żołnierzami zaznajamiali ich ze śmiałymi działaniami żołnierzy radzieckich w minionej wojnie. Zaczęły się zajęcia taktyczne. Pododdział wykonał marsz, przeprowadził trudne prace inżynierskie i potem rozpoczął walkę z „przeciwnikiem”. Wszystko to odbywało się zimą. Silny mróz i zawieje śnieżne utrudniały działania żołnierzy. Nie wszyscy w jednakowym stopniu byli fizycznie wytrzymali. Niektórzy młodzi żołnierze zaczęli zostawać w tyle. W tym właśnie momencie pomogło przypomnienie o trudnościach pokonywanych na wojnie. „Na froncie było trudniej” — mówili starzy żołnierze. Podczas przerwy w ćwiczeniach rozmawiano na temat

²² KPSS o Woorużonnych Siłach Sowietского Sojuza. Sbornik dokumentow 1917—1958, Gospolitizdat 1958, s. 412.

bohaterstwa żołnierzy na frontach Wojny Narodowej, znaczenia wytrzymałości i odwagi żołnierzy w okresie pokojowym. Nie zapomniano również o bohaterskich czynach dokonanych przez żołnierzy pułku. Nastrój wybitnie się poprawił. W serca młodych żołnierzy wstąpiła otucha, tak, że do końca zajęć działali z energią gwarantującą sukces.

Mówiąc o doświadczeniach w propagowaniu tradycji bojowych oficer Daniłow podkreślił, że pracę tę prowadzi się w jednostce nieprzerwanie. Można czasem usłyszeć zdanie: dobrze mówić o tradycjach bojowych w pomieszczeniu, gdzie znajdują się materiały ilustrujące szlak bojowy jednostki, fotografie bohaterów, opis ich czynów. A co można zrobić w polu, gdzie tego wszystkiego nie ma i czasu jest zwykle bardzo mało? Podobne rozważania są bezpodstawne. Podczas zajęć w polu również można wychowywać żołnierzy na tradycjach bojowych. Oczywiście nie ma tam warunków do wygłaszania na ten temat wykładu. Ale przecież nierzadko jedno zdanie, krótka opowieść o bohaterskim czynie dają większy efekt niż obszerny wykład.

Warto tu podkreślić, że w radzieckiej literaturze wojskowo-politycznej przyjęło się niezupełnie słuszne wyjaśnianie tradycji bojowych. Często wspomina się jedno i te same trzy-cztery momenty (masowe bohaterstwo żołnierzy radzieckich, wierność sztandarowi jednostki, wzajemna pomoc, ochrona dowódcy w boju) nie widząc innych, powstających i powstałych już tradycji mających ważne znaczenie (bojowe współdziałanie z żołnierzami krajów obozu socjalistycznego, oddawanie czci żołnierzom, którzy widnieją w honorowych wykazach składu osobowego jednostki, święta pułkowe, uroczyste przyjęcia młodych poborowych, uroczyste pożegnania żołnierzy odchodzących do rezerwy, odwiedzanie miejsc związanych z życiem W. I. Lenina, spotkania ze starymi bolszewikami i uczestnikami wojny domowej i Wielkiej Wojny Narodowej itp.). A więc zuboża się tradycje bojowe, nie skupia się uwagi na tych z nich, które w tej czy innej konkretnej sytuacji odgrywają w wojsku ogromną rolę wychowawczą.

Partia komunistyczna udziela dużo uwagi wychowaniu młodzieży zarówno w tradycjach przeszłości, jak i w atmosferze bohaterstwa dnia dzisiejszego. Przykłady męstwa i bohaterstwa współczesnych nam ludzi okazują dodatni wpływ na żołnierzy i wszystkich obywateli radzieckich.

Wspaniałego czynu dokonali wychowankowie partii komunistycznej i leninowskiego Komsomołu, podoficer A. Ziganszyn, szeregowcy: A. Kriuczkowski, F. Popławski i I. Fiedotow. Zwycięsko przetrzymali oni 49-dniowy przymusowy dryf sztormowy na Oceanie Spokojnym. Ich zachowanie się i umiejętne działanie to wzór wypełnienia obowiązku żołnierskiego. Rząd radziecki nagrodił odważnych żołnierzy Orderami Czerwonej Gwiazdy. Męstwo i nieugiętość tych patriotów uczą młodzież żołnierską, jak należy służyć swojemu narodowi. „Ten bohaterski czyn uskrzydla nasze serca — stwierdzają żołnierze radzieccy. Załoga barki wyszła zwycięsko z tej ciężkiej próby dzięki bezgranicznemu oddaniu socjalistycznej Ojczyźnie, wierności przysiędze wojskowej, hartowi ducha, dyscyplinowaniu, poczuciu koleżeństwa wojskowego, to znaczy tym walorom, które codziennie rozwijają u nas nasi dowódcy”.

Materiały o czwórce bohaterskich żołnierzy szeroko wykorzystują dowódcy i oficerowie polityczni, organizacje partyjne i komsomolskie w pracy nad politycznym i wojskowym wychowaniem żołnierzy w jednostkach i na okrętach. Sławnym synom Ojczyzny poświęca się gawędy, mówi się o nich podczas informacji politycznych, na zebraniach.

Spośród wielu różnorodnych metod, środków i form komunistycznego wychowania, na które wskazywał Lenin, rozpatrzyliśmy tylko najbardziej podstawowe. „Wychowanie w nowym duchu — jak to podkreślił Włodzimierz Iljicz — odbywa się teraz faktycznie tyśnięciami dróg”.²³

Osiągnięcie sukcesu przy stosowaniu jednej tylko metody chociażby tak bardzo efektownej, jaką jest metoda przekonywania, jest niemożliwe. Wymagane

²³ Patrz W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 120.

jest dialektyczne współdziałanie różnych metod i środków, umiejętność stosowania i kojarzenia ich w zależności od potrzeb, tak jak to czyni lekarz, który nie tylko wybiera najlepsze lekarstwo dla uzdrowienia człowieka, ale i dokładnie je dozuje zgodnie z diagnozą i indywidualnymi właściwościami pacjenta. Takt i poczucie umiaru są szczególnie potrzebne w pracy wychowawczej, albowiem „wszelka krańcowość jest niedobra, wszystko, co dobre i pożyteczne, doprowadzone do krańcowości, może stać się, a nawet po przekroczeniu pewnej granicy, bezwzględnie staje się złe i szkodliwe”.²⁴

Umiejętność wybrania z całej różnorodności środków i sposobów wpływania na człowieka najbardziej skutecznych, dostrzeganie we właściwym czasie nowych metod, które rodzi życie, włączenie ich do swego arsenału środków, odrzucanie przestarzałych metod — oto na czym według naszego mniemania, polega twórcze podejście do problemu.

Mistrzostwo radzieckiego oficera jest tym wyższe im lepiej zna on swoje rzemiosło, którego uczy żołnierzy, im lepiej włada metodyką nauczania i wychowania, wszechstronniej uwzględnia fakty życia, rzeczywistości powstałej sytuacji.

Jest bardzo ważne, aby we właściwym czasie ujawniać braki w pracy wychowawczej, w zachowaniu żołnierza, by przedsięwziąć skuteczne środki dla ich usunięcia. Niestety, niektórzy dowódcy i oficerowie polityczni, pochłonięci jakąś jedną stroną wychowania podwładnych, tracą z oczu pozostałe, zapominają o tym, że tylko organiczne połączenie politycznego i wojskowego wychowania z moralnym doskonaleniem żołnierzy pozwala osiągnąć wysokie rezultaty w szkoleniu wojska.

W. I. Lenin uczył, że człowiek powinien stale się znajdować w polu naszego widzenia, że należy okazywać wszechstronny i dodatni bolszewicki wpływ na ludzi, we właściwym czasie zwracać uwagę na to, co w danej chwili przeszkadza sprawie, i szybko usuwać wszelkie przeszkody. Lenin mówił, że kierownicy po-

²⁴ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1953, t. 9, s. 427.

winni „tkwić w samym gąszczu życia robotników, znać je na wskroś, umieć bezbłędnie określić, jakie są w odniesieniu do danej kwestii, w danej chwili nastroje mas, jakie są ich rzeczywiste dążenia, potrzeby i myśli... umieć zdobyć sobie bezgraniczne zaufanie mas koleżeńskim do nich stosunkiem, troską o zaspokojenie ich potrzeb”.²⁵

Wypełniając ten nakaz Wodza oficerowie radzieccy podtrzymują ścisłą więź ze składem osobowym, uważnie przysłuchują się jego potrzebom. I daje to doskonałe rezultaty. Przekonywającym na to dowodem jest przykład dowódców-komunistów Liutowa i Fokina, o których już tu była mowa, jak również doświadczenie wszystkich przodujących jednostek i okrętów. Jednakże spotyka się jeszcze niekiedy takich przełożonych, którzy „nie mają czasu” na serdeczną, szczerą rozmowę z podwładnymi, odgradzają się od nich papierkami, formalnymi ramami służbowej subordynacji. W związku z tym warto tu przytoczyć następujące słowa Lenina: „Wojna dostarcza cennego doświadczenia, przykładów bohaterstwa, sprawności itp. Istnieje też coś kiepskiego w doświadczeniach najgorszych elementów spośród wojskowych, biurokratyzm, chępliwość”.²⁶

Wszelka zarozumiałość jest oznaką braku kultury człowieka. Dowódcy, organy polityczne i organizacje partyjne stale wyrabiają u oficerów poczucie nietolerancyjności wobec chępliwych i zarozumiałych, rozwijają u nich takie zalety, jak skromność i prostota, uważny, serdeczny stosunek do swoich podwładnych, umiejętność porywania ich i mobilizowania do pomyslnego wykonania kolejnych zadań.

Po leninowsku podchodzić do żołnierzy radzieckich — to znaczy widzieć w nich budowniczych i obrońców komunizmu, lubić ich i szanować, pomagać im najpełniej rozwijać swe zdolności, zachęcać do wzorowego służenia Ojczyźnie, wymagać od nich tego, co jest podyktowane interesami sprawy.

²⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 33, s. 193.

²⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 32, s. 20.

Partia uczy cenić ludzi i troszczyć się o nich, i tak jak ogrodnik hoduje ulubione drzewo owocowe, rozwijać człowieka szeroko wykorzystując w tym celu całe bogactwo metod, środków i form komunistycznego wychowania.

Nie wolno zapominać o tym, że zastosowanie tej czy innej metody wychowawczej tylko wtedy będzie owocne, kiedy w pełni uwzględni się właściwości danego człowieka, jego stan duchowy i fizyczny, jego potrzeby. Indywidualne, uważne podejście do żołnierza jest nieodzownym warunkiem skuteczności całej pracy polityczno-wychowawczej.

Zrozumiałe, że socjalistyczna ideologia, która jest jedyną ideologią ludzi radzieckich, nie likwiduje różnic charakterów, skłonności, pasji. Stan moralny, postępowanie człowieka w dużej mierze zależy od jego uczuć, przeżyć. Znając charakter żołnierza można przewidzieć, jaki wpływ będzie miała na niego ta czy inna sytuacja, wydarzenie, zjawisko, jakie uczucia i dążenia mogą one w nim wywołać, do jakich działań go pobudzą. Słusznie postępują ci dowódcy i oficerowie polityczni, którzy nie tylko interesują się biografią podwładnego, poziomem jego rozwoju, ale przede wszystkim systematycznie śledzą nastroje żołnierza, znają jego potrzeby, analizują działalność służbową, stosunek do nauki, postępowanie.

Niestety, trzeba stwierdzić, że niektórzy oficerowie bardzo słabo znają swoich podwładnych i w związku z tym nie stosują się do elementarnych wymagań pedagogiki. Dlatego też ci oficerowie, jak wskazuje doświadczenie, mają wiele niedociągnięć w swojej pracy wychowawczej.

W jednej z jednostek kilku żołnierzy naruszyło dyscyplinę. Zaczęto sprawdzać, jaką pracę wychowawczą prowadził z nimi ich bezpośredni przełożony, oficer Kriukow. Okazało się, że ani razu nawet nie porozmawiał on serdecznie z nimi, niczego też nie mógł powiedzieć o ich nastrojach, potrzebach. Dowódca pamiętał tylko nazwiska żołnierzy. Charakterystyczny jest tu następujący szczegół. Pracownik polityczny Żeludkow robił wymówki oficerowi za to, że nie zna swoich żołnierzy, że nie przystoi to członkowi partii.

Ale okazało się, że Kriukow jest bezpartyjny. Pracownik polityczny tak samo znał tego oficera, jak ten ostatni swoich żołnierzy.

Tylko wszechstronnie poznając żołnierza w procesie nauki i służby, podczas wykonywania przez niego trudnych zadań i codziennych obowiązków służbowych, śledząc jego postępowanie w jednostce i poza jednostką, można prawidłowo ocenić charakter podwładnego, dokładnie określić jego cechy, znaleźć najbardziej skuteczny sposób oddziaływania na niego.

„Z jakich oznak mamy wnioskować o realnych «myślach i uczuciach» realnych jednostek”? — zadawał pytanie Lenin. I odpowiadał: „Rzecz zrozumiała, że taka oznaka może być tylko jedna: czyny tych jednostek”.²⁷

W jednym ze swoich listów do Maksyma Gorkiego Włodzimierz Lenin pisał, że jeśli się nie rozumie istoty zagadnienia, nie można również inaczej poznać ludzi, jak tylko zewnątrz.

OFICER — MISTRZ WYCHOWYWANIA ŻOŁNIERZY

Sukcesy w szkoleniu i wychowywaniu zależą zarówno od działalności dowódców, organów politycznych, organizacji partyjnych i komsomolskich, jak i od aktywności wszystkich żołnierzy. Życie na każdym kroku to potwierdza. Można niemało przytoczyć przykładów, kiedy w jednym i tym samym pułku przy jednakowych warunkach obiektywnych pododdziały osiągają różne wyniki w wyszkoleniu bojowym i politycznym, różnią się znacznie stanem dyscypliny, zachowaniem i nawet wyglądem zewnętrznym żołnierzy. Wynika to z niejednakowego wysiłku, umiejętności i doświadczenia dowódców i pracowników politycznych, aktywistów partyjnych i komsomolców, całego kolektywu żołnierskiego.

Organizatorami i kierownikami szkolenia i wychowania żołnierzy radzieckich są dowódcy. Partia komunistyczna wiele uwagi poświęca kadrom dowód-

²⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1950, t. 1, s. 439.

czym, ich hartowi ideowemu, wyszkoleniu bojowemu i technicznemu, umocnieniu ich autorytetu. W. I. Lenin niezmiernie się cieszył, że udało się stworzyć własny korpus oficerski pochodzący ze środowiska robotniczego i chłopskiego, bezgranicznie oddany sprawie rewolucji. „Tylko czerwoni oficerowie — mówił Lenin — będą mieli wśród żołnierzy autorytet i potrafią ugruntować w naszej armii socjalizm. Taka armia będzie niezwyciężona”.²⁸

Radzieccy dowódcy współpracują z organami politycznymi, organizacjami partyjnymi i komsomolskimi. Przysłuchują się oni uważnie głosom członków partii i komsomolców, popierają ich rozsądne poczynania, opierają się na nich w swojej działalności.

Zatwierdzona przez Komitet Centralny instrukcja dla organizacji partyjnych w Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej nakłada na podstawowe organizacje partyjne obowiązek, aby znały one potrzeby i nastroje żołnierzy, wnikały we wszystkie zagadnienia życia jednostki, pomagały dowódcy i jego zastępcy do spraw politycznych w rozwiązywaniu zadań politycznego i wojskowego wychowania składu osobowego, popularyzowały doświadczenia przodujących oficerów, podoficerów, szeregowców i marynarzy, ujawniały w oparciu o krytykę i samokrytykę niedociągnięcia w szkoleniu i wychowaniu żołnierzy, pomagały dowódcom podjąć we właściwym czasie kroki mające na celu likwidację braków przeszkadzających w podnoszeniu gotowości bojowej jednostek, okrętów i pododdziałów.

Tam, gdzie kipi praca organizacji partyjnej i komsomolskiej, dowódcy łatwiej jest rozwiązywać problemy związane z wyszkoleniem i wychowaniem składu osobowego.

Poważne znaczenie dla polepszenia pracy polityczno-wychowawczej w wojsku ma podnoszenie poziomu ideowo-teoretycznego i doskonalenie umiejętności wojskowych, opanowywanie leninowskiego stylu pracy i pogłębienie ogólnej kultury przez dowództwo.

²⁸ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1954, t. 28, s. 192.

„Wychowawca — pisał K. Marks w *Tezach o Feuerbachu* — musi zostać wychowany”.²⁹

Obowiązkiem służbowym każdego oficera jest zawsze być na poziomie, odpowiadać wszystkim wymaganiom, świecić przykładem partyjności i pryncypialności, doskonale władać metodyką szkolenia wojskowego, znać podstawy pedagogiki i psychologii — nauk, które pomagają lepiej opanowywać sztukę szkolenia i wychowania.

Warto tu wspomnieć, że W. I. Lenin i na te zagadnienia zwracał uwagę w swojej pracy: *O pomieszaniu polityki z pedagogiką* (czerwiec 1905 rok), gdzie wskazywał, że należy stale pogłębiać i rozszerzać wpływ partii na masy, podnosząc do poziomu świadomości socjaldemokratycznej w miarę możliwości całą klasę robotniczą, że w politycznej działalności partii „zawsze zawiera się i będzie zawierał określony element pedagogiczny”.³⁰

Lenin uczył, że w warunkach radzieckich prawdziwy administrator musi również być wychowawcą mas. Wiadomo, że w miarę zbliżania się do komunizmu rola czynników ideowych i moralnych wzrasta. I tylko ten osiąga sukcesy, kto środki administracyjne i organizacyjne wzmacnia pracą wychowawczą. Z tego wynika, że radzieccy oficerowie mają być nie tylko doskonałymi administratorami i zdolnymi organizatorami, ale i umiejętnymi pedagogami.

Tymczasem wśród dowódców i pracowników politycznych spotyka się jeszcze takich, którzy słabo znają, a niekiedy ignorują pedagogikę jako naukę. „Krasnaja Zwiezda” przytoczyła bardzo pouczający fakt. Jeden z oficerów przeczytał podręcznik pedagogiki przeznaczony dla instytutów nauczycielskich i podzielił się swoimi uwagami o podręczniku ze swoim przełożonym, zaznaczając przy tym, że ta nauka zainteresowała go. Przełożony popatrzył na podwładnego i rzekł: „Jeśli was interesuje pedagogika, to bardziej dla was celowe byłoby zdemobilizować się i zo-

²⁹ Marks - Engels, *Dzieła Wybrane*, Warszawa 1959, t. II, s. 383.

³⁰ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 8, s. 459.

stać nauczycielem". Oficer próbował przekonać przełożonego, że wiadomości z dziedziny pedagogiki są potrzebne wszystkim dowódcom i oficerom politycznym, ale mu się to nie udało. Przełożony nie podtrzymał twórczej myśli podwładnego.

Brak głębokich wiadomości z dziedziny pedagogiki wśród niektórych oficerów prowadzi do stosowania przestarzałych metod i powstawania poważnych niedociągnięć w procesie szkolenia i wychowania.

Niektórzy pracownicy wojskowi zupełnie niesłusznie twierdzą, że pedagogika ma zastosowanie tylko w szkole, a w wojsku jest zupełnie niepotrzebna. Prawdą jest, że pedagogika rozwinęła się jako nauka o wychowaniu dzieci. Ale dążenie do zrozumienia problemów wychowania wszystkich obywateli, całego narodu, znajdujemy już w dziełach wybitnego uczonego rosyjskiego, klasyka pedagogiki, K. D. Uszyńskiego. Twierdził on, że główna metoda wychowania ludzi to — przekonywanie. Rozpracowana przez niego postępową teorią wychowania nie mogła oczywiście znaleźć wówczas odpowiedniego zastosowania. Tylko w warunkach ustroju radzieckiego można obiektywnie ocenić spuściznę Uszyńskiego. „Widzę — mówił w styczniu 1941 roku M. J. Kalinin — że idee te, które w swoim czasie rozwijał Uszyński... są prawdziwie pedagogicznymi ideami. Mało tego: uważam, że tylko w naszym społeczeństwie socjalistycznym mogą być w pełni zrealizowane”.³¹ W społeczeństwie socjalistycznym po raz pierwszy w historii wychowanie przyjęło rzeczywiście ogólnonarodowy charakter i stanowi jedną z głównych funkcji państwa. Partia uczy, że pomyślne rozwiązanie powyższego zadania wymaga twórczego wykorzystania tego wszystkiego, co ludzkość nagromadziła w dziedzinie pedagogiki, a szczególnie osiągnięcia radzieckiej pedagogiki, którą przecież nie mogą nie interesować formy kształtowania człowieka społeczeństwa komunistycznego.

W procesie wychowania składu osobowego Armii i Marynarki Wojennej należy — co jest bardzo waż-

³¹ M. I. Kalinin, *O kommunistическом воспитании*, Wyd. „Molodaja Gwardija“ 1956, s. 217.

ne — uwzględniać specyfikę działalności wojskowej. W związku z tym powstaje konieczność wszechstronnego opracowania nowych, aktualnych problemów pedagogiki i psychologii nauczania i wychowania żołnierzy radzieckich.

Znajomość psychiki ludzkiej odgrywa ogromną rolę w pracy wychowawczej. Przecież wychowawca wpływa na świadomość, uczucia, wolę, zachowanie swoich wychowanków, oddziałuje na całą ich psychikę. Aby kierować zjawiskami psychicznymi, należy dobrze znać prawidłowości, którym one podlegają, by działać zgodnie z nimi oraz z tymi wszystkimi obiektywnymi okolicznościami, w których odbywa się proces wychowania. „Musimy nauczyć się tego — pisał Lenin — by mieć do mas stosunek nacechowany szczególną cierpliwością i oględnością, po to, abyśmy mogli zrozumieć właściwości, swoiste cechy psychiki tych mas — każdej ich warstwy, każdego zawodu itp.”³²

W radzieckiej prasie partyjnej niejednokrotnie podkreślano znaczenie nauki psychologii, która „zgłębia życie psychiczne człowieka — psychiczne procesy (uczucia i postrzeżenia, myślenie i wyobrażenie, pamięć, wolę i takie właściwości jednostki, jak zainteresowania i zamięlowania, zdolności, temperament i charakter — wykrywa prawidłowości, znajomość których potrzebna jest tym wszystkim, co są powołani do oddziaływania na innych ludzi, kierowania ich wysiłkiem”.³³

Wielką pomocą jest również psychologia dla oficerów. Sukcesy wybitnych dowódców są między innymi wynikiem tego, że dowódcy ci szkoląc i wychowując wojsko, kierując nim podczas boju, potrafili głęboko wniknąć w psychikę żołnierzy, zrozumieć ją i na tej podstawie znaleźć najlepsze metody i sposoby wpływania na nich w przeróżnych sytuacjach. S. O. Makarow pisał, że „psychologia daje wojskowości bardzo cenne wskazania. Dla wojskowości wskazania te

³² W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1955, t. 31, s. 185.

³³ Żurnal „Kommunist” nr 4, 1956, s. 87.

są nieodzowne”.³⁴ Dane psychologii pomagają oficerowi lepiej pojąć przeżycia swoich podwładnych, trafniej ocenić ich dodatnie i ujemne strony, zrozumieć, jak przebiega proces przekształcania się wyjaśnianych żołnierzowi idei i wymogów w przekonanie, w motyw, podstawowe bodźce jego zachowania się, wybrać taki środek oddziaływania na człowieka, który wychowuje, a nie powoduje psychicznych urazów.

Bojowa działalność wojsk realizuje się w specyficznych warunkach, ma ona charakterystyczne cele i zadania, związana jest z przewyciężeniem wielkich trudności i uniknięciem niebezpieczeństw. „Należy zrozumieć — mówił M. I. Kalinin, na zebraniu aktywu komsomolskiego miasta Kujbyszewa w listopadzie 1941 roku, że wojna nie jest zabawą, tylko bardzo ciężką próbą. Nie jest przypadkiem, że na wojnie człowiek tak szybko przeistacza się z niedoświadczonego młodzieńca w dojrzałego mężczyznę, w żołnierza”.³⁵

Stan psychiczny składu osobowego wojska, jego umiejętność przewyciężania strachu, zachowania sił i ducha bojowego w znacznym stopniu określa bieg działań wojennych. Analizując przyczyny sukcesów wojsk Frontu Południowego W. I. Lenin mówił w marcu 1919 r., że: „nasze zwycięstwa nad Donem stały się możliwe jedynie dzięki wzmożeniu pracy partyjnej i kulturalno-oświatowej w szeregach Armii Czerwonej. Wywołało to przełom moralny i w rezultacie nasza Armia Czerwona zdobyła dla nas Don”.³⁶

Współczesna wojna, brzemiennea w wiele niespodzianek, wymagać będzie ogromnego napięcia psychicznego wojska, zdolności żołnierzy do panowania nad sobą, umiejętnego i zdecydowanego — mimo niebezpieczeństw — rozwiązywania stawianych przed nim zadań.

Znajomość psychologii, umiejętność wpływania na wewnętrzny świat przeżyć człowieka — to jeden

³⁴ S. O. Makarow, *Rassużdżienija po woprosam morskoi taktiki*, Wojenno-morskoje izdatielstwo 1942, s. 273.

³⁵ M. I. Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym i obowiązku żołnierskim*, Warszawa 1961, s. 263.

³⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1956, t. 29, s. 34.

z warunków pomyślnego wychowania składu osobowego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej.

Interesy umocnienia gotowości bojowej Sił Zbrojnych wymagają uporczywego doskonalenia mistrzostwa pedagogicznego oficerów, zwrócenia uwagi nie tylko na praktykę, ale i na teorię w pracy wychowawczej. Do tego zobowiązuje wytyczna W. I. Lenina, który podkreślił, że „edukacja jest sprawą długotrwałą i trudną”³⁷ i nie można tego robić dorywczo, ale wymagana jest systematyczna, świadoma praca w oparciu o naukę.

Nowe metody, środki i formy ideologiczne oddziaływania na skład osobowy rodzą się i przechodzą próbę życia w procesie praktycznej działalności dowódców, pracowników politycznych, organizacji partyjnych i komsomolskich. W Radzieckich Siłach Zbrojnych nagromadziło się bardzo cenne doświadczenie pracy wychowawczej, sprawdzone zarówno w ogniu wojen wyzwoleniczych, jak i w okresie pokojowego budownictwa. Głębokie, wszechstronne uogólnienie tego doświadczenia, śmiałe i energiczne opracowanie aktualnych problemów politycznego i wojskowego wychowania jest jednym z głównych zadań radzieckich kadr wojskowych. W pomyślnym rozwiązaniu tego zadania pomaga oficerom głęboka znajomość uchwał zjazdów i plenarnych posiedzeń KC KPZR, dzieł Lenina, jego uczniów i współbojowników, twórcze stosowanie wniosków wpływających z radzieckiej nauki wojennej, pedagogiki i psychologii.

³⁷ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1957, t. 30, s. 485.

ZAKOŃCZENIE

Wychowanie żołnierzy Armii Radzieckiej i Marynar-ki Wojennej jest nieodłączną częścią składową różnorodnej działalności KPZR, mającej na celu wychowanie komunistyczne mas pracujących Związku Radzieckiego. Działalność ta jest prowadzona w ścisłym powiązaniu z życiem wojska i narodu pod niepodzielnym kierownictwem partii i jej Komitetu Centralnego.

Siły Zbrojne ZSRR — to wspaiała szkoła leninowskiego wychowania młodzieży radzieckiej. W wojsku nie tylko przygotowuje się ona do surowej próby na polu walki, ale i do pełnej poświęcenia pracy pokojowej. Dziesiątki, setki tysięcy wykwalifikowanych politycznie i kulturalnie dojrzałych patriotów radzieckich po odbyciu służby wojskowej w Armii i Marynarce Wojennej pracują z pożytkiem w gospodarce narodowej.

Partia komunistyczna i jej twórca W. I. Lenin uczą, że masy nie tyle wychowują się na książkach i lekcjach, ile w codziennej pracy, w praktycznej działalności.

W okresie rozwiniętego budownictwa komunistycznego głównym zadaniem partii w dziedzinie ideologicznej jest — jak wskazują na to uchwały ostatnich Zjazdów KPZR — wzmocnienie pracy ideowo-wychowawczej, pogłębienie świadomości komunistycznej mas pracujących, a przede wszystkim dorastającego pokolenia, wyrobienie wśród młodzieży komunistycznego stosunku do pracy, wychowanie w duchu radzieckiego patriotyzmu i internacjonalizmu, wykorzenienie przeżytków kapitalizmu w świadomości ludzi, walka z ideologią burżuazji.

Uchwały Zjazdów partii są żywym odbiciem i stanowią dalszy rozwój leninowskich zasad komunistycznego wychowania narodu.

Wskazania W. I. Lenina na temat pracy wychowawczej w Siłach Zbrojnych ZSRR znajdujemy w jego nieśmiertelnych pracach, uchwałach Zjazdów, konferencjach i Plenach KC partii, w Statucie KPZR, w dyrektywie o radach wojennych, w dyrektywie o organach politycznych, w instrukcji o organizacjach partyjnych w Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej, jak również w innych dokumentach partyjnych. Leninowskie nakazy dla żołnierzy znalazły swoje ustawowe wyrażenie w przysiędze wojskowej i w regulaminach.

Głębokie studiowanie ideowo-teoretycznej spuścizny W. I. Lenina pomaga dowódcom, oficerom politycznym, kierownikom organizacji politycznych i komсомolskich twórczo rozwiązywać problemy związane z wychowaniem świadomych, zdyscyplinowanych, doskonale znających swoje rzemiosło wojskowe, obrońców socjalistycznej Ojczyzny.

Cała praca partyjno-polityczna i wychowawcza w Armii i Marynarce Wojennej ma na celu zespolenie żołnierzy radzieckich wokół partii komunistycznej i rządu radzieckiego, wychowanie żołnierzy w duchu bezgranicznej miłości do Ojczyzny, wierności celom socjalizmu i internacjonalizmu, wyrobienie w nich wysokich zalet moralno-bojowych, podniesienie czujności i gotowości bojowej jednostek i okrętów. Sukcesy w tej pracy zależą przede wszystkim od codziennej, zmierzającej do określonego celu, aktywnej i zgodnej działalności dowódców i aparatu politycznego, organizacji partyjnych i komсомolskich wojska.

Główną metodą wychowania radzieckich żołnierzy jest przekonywanie. Skuteczność tej metody zależy od umiejętnego kojarzenia jej z innymi metodami pedagogicznymi, także środkami przymusu.

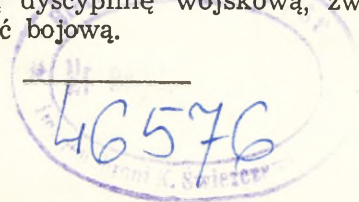
Bardzo ważną zasadę radzieckiego systemu wychowawczego w wojsku stanowi leninowska idea o samowychowaniu, o aktywnym dążeniu żołnierzy do samodoskonalenia, rozwijania i kształtowania swoich wartości duchowych i fizycznych. Uwzględniając te dą-

zenia, dowódcy i pracownicy polityczni w oparciu o komunistów i komsomolców rozwijają współzawodnictwo socjalistyczne i starają się podnieść wśród wojskowych poczucie osobistej odpowiedzialności za obronę Ojczyzny, za honor swojego pododdziału, jednostki, okrętu.

Wielkie wychowawcze oddziaływanie na żołnierzy ma współdziałanie i łączność z terenowymi organami partyjnymi i samorządowymi, z załogami przedsiębiorstw i instytucji, kołchozami i sowchozami. Wspaniałe osiągnięcia narodu radzieckiego są natchnieniem dla żołnierzy i marynarzy, podoficerów i oficerów. Mobilizują one do jeszcze większych osiągnięć w szkoleniu, do wzorowego pełnienia służby wojskowej.

Ludzie radzieccy pomyślnie realizują w życiu wspaniały program budownictwa komunizmu. W braterskiej współpracy z masami pracującymi krajów obozu socjalistycznego, ręka w rękę ze wszystkimi uczciwymi ludźmi kuli ziemskiej, naród radziecki konsekwentnie i uporczywie walczy przeciwko wojnie. Potwierdza to miłująca pokój polityka zagraniczna państwa radzieckiego — polityka pokojowego współistnienia i współpracy ze wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju. Są jednakowoż na świecie jeszcze zwolennicy „zimnej wojny”, którzy otwarcie, bez żenady nawołują do napaści na ZSRR i kraje obozu socjalistycznego. Dlatego też, dopóki nie osiągnięto międzynarodowego porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, Związek Radziecki zmuszony jest utrzymywać gotowość bojową państwa, posiadać nieodzowne dla obrony kraju siły zbrojne i środki walki.

Żołnierze rozumieją, że ich obowiązkiem jest po leninowsku, z honorem służyć swej Ojczyźnie socjalistycznej, z samozaparciem wykonywać wszystko to, do czego wzywa ich partia komunistyczna. Pod kierownictwem dowódców wzbogacają i pogłębiają oni swoje wiadomości wojskowe i polityczne, opanowują sprzęt bojowy i uzbrojenie oraz sposoby ich stosowania we współczesnej walce, hartują się moralnie i fizycznie, umacniają dyscyplinę wojskową, zwiększają czujność i gotowość bojową.



SPIS TREŚCI

	str.
Wstęp	5
<i>Rozdział I</i> — Lenin o wychowaniu żołnierzy radzieckich	11
Armia, która stoi na straży władzy ludowej . . .	11
Cele i podstawowe zasady wychowania komunistycznego	15
Praca wychowawcza w wojsku i jej właściwości .	35
<i>Rozdział II</i> — Decydujący czynnik zwycięstwa w walce .	46
Siła porywająca do bohaterstwa	46
Troska partii komunistycznej i Lenina o podniesienie ducha moralnego żołnierzy radzieckich . . .	59
<i>Rozdział III</i> — Jak najlepiej opanowywać sztukę wojenną	87
Główny obowiązek żołnierza radzieckiego	87
Nie zapominać o najnowszych zdobyczach techniki wojennej	90
Umiejętnie władać metodami i sposobami walki zbrojnej	97
<i>Rozdział IV</i> — W wojsku konieczna jest surowa dyscyplina	112
Dyscyplina jako warunek gotowości bojowej wojsk	112
Sposoby podtrzymywania i umacniania dyscypliny wojskowej	121
<i>Rozdział V</i> — Leninowskie metody wychowania . .	144
Znaleźć drogę do serca każdego żołnierza, starać się osiągnąć konkretne rezultaty	145
Oficer — mistrz wychowywania żołnierzy . . .	180
Zakończenie	187

W kolejnych seriach

**BIBLIOTEKI WIEDZY
WOJSKOWEJ**

ukazały się:

W. I. LENIN – O wojnie, ar-
mii i obronie ojczyzny
(2 tomy), s. 560 i 760,
I/II, zł 40.—



W. I. LENIN – Koresponden-
cja wojenna 1917–1920
s. 526, zł 20.—



M. KALININ – O wychowaniu
komunistycznym i obo-
wiązku żołnierskim
s. 512, zł 20.—



W. SIEMIONOW – Radziec-
ka sztuka operacyjna
s. 320, zł 30.—

SPRZEDAJĄ KSIĘGARNIE

BIBLIOTEKA

ASG

NAUKOWA

20127

